BIAŁOSTOCKA

GAZETA współczesna

Nakład 48 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 26-28.10.2001 NR 209 (14 872) CENA 1,50 zł

DZIŚ wydanie weekendowe

PODLASIE. W tym roku szkolnym obowiązuje stara matura, ale uczniowie, którzy się uprą, będą mogli przystąpić do egzaminu dojrzałości według nowych zasad.

Czytaj na stronie 3.

BIELSK PODLASKI. W sobotę w Bielsku Podlaskim rozpoczyna się VIII Festiwal Poezji Śpiewanej i Piosenki Autorskiej „Jesień Bardów".

Czytaj na stronie 7.

HAJNÓWKA. Już od przyszłego tygodnia uczniowie z hajnowskiego Zespołu Szkół z DNJB będą mogli korzystać z nowoczesnej pracowni komputerowej.

Czytaj na stronie 7.

REKLAMA

ASPIRIN®
Kwas acetylosalicylowy, 500 mg.
BAYER
Przed użyciem przeczytaj ulotkę.

Każdy, kto trzyma swoje oszczędności w walutach kraju należącego do UE powinien jak najszybciej wymienić je na euro

ZNIKAJĄCE WALUTY

Waluty narodowe aż 12 europejskich krajów przestaną istnieć już 1 stycznia 2002 r., czyli za dwa miesiące. Zastąpi je euro, symbol jednoczącej się Europy. W 2002 roku można będzie wymienić nieistniejące waluty w każdym banku, ale za opłatą. W następnych latach z wymianą może być trudniej – banki będą mogły, ale nie musiały skupować zlikwidowane pieniądze. Na pewno natomiast nie uda nam się sprzedać zagranicznego bilonu.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Na początku roku z Europy znikną m.in. marki niemieckie, franki francuskie i belgijskie, holenderskie guldeny, włoskie liry i hiszpańskie pesety. Swoich narodowych walut pozbędą się także: Austria, Finlandia, Grecja, Irlandia, Luksemburg i Portugalia. Nie będzie tak jak w Polsce, gdy po denominacji jeszcze długo mogliśmy się posługiwać starymi nominałami.

Swoje waluty zachowają natomiast: Wielka Brytania, Szwecja i Dania. Zmiana nie dotyczy też oczywiście krajów nie należących do UE, czyli np. Szwajcarii.

Do końca roku – bez opłaty

Wprowadzeniem euro nie powinny się przejmować osoby, które mają walutowe rachunki bankowe. Znikające waluty zostaną automatycznie zamienione na euro, bez żadnych dodatkowych opłat. Kredyty i należności także zostaną przeliczone na euro.

Natomiast wszyscy, którzy trzymają waluty w domu, powinni je jak najszybciej sprzedać lub wymienić na euro – w banku albo w kantorze. Do końca roku można to zrobić bez dodatkowej opłaty. Od stycznia 2002 r. za taką zamianę będziemy musieli zapłacić.

„Znikające" waluty są natomiast solą w oku właścicieli kantorów. Punktów wymiany jest w Polsce 3600, najwięcej na terenach przygranicznych. Korzystają z nich przede wszystkim handlarze zza wschodniej granicy i turyści niewierzący w karty kredytowe. Od stycznia klientela kantorów może się wyraźnie skurczyć.

– Z drugiej strony turyści będą cały czas przywozić do nas swoje pieniądze, czyli euro. I będą musieli wymienić je na złotówki. Przypuszczam więc, że nic się nie zmieni, tylko na tablicy będzie mniej walut – mówi Jacek Giziewski z białostockiego kantoru „Legionowa".

W Polsce dopiero za pięć lat

Kantory stracą klientów dopiero wtedy, gdy Polska przyjmie euro za narodową walutę. Kiedy to się stanie? Dziś trudno powiedzieć, najpierw musimy bowiem spełnić kilka ekonomicznych warunków. W najbardziej optymistycznym wariancie można przyjąć, że euro zastąpi złotego w 2005-2006 r.

(ka)

Śpimy dłużej

W niedzielę, 28 X cofamy wskazówki zegara z godz. 3.00 na 2.00

Adam Jamróz wiceministrem

BIAŁYSTOK. Prof. Adam Jamróz, rektor Uniwersytetu w Białymstoku, Włodzimierz Paszyński, były mazowiecki kurator oświaty i Tadeusz Sławecki powołani zostali na wiceministrów edukacji narodowej i sportu – podało biuro prasowe MENiS. Prof. Jamróz został sekretarzem stanu w ministerstwie. **(PAP)**

Milczy jak grób

BIAŁYSTOK. Prokuratura Rejonowa dla miasta Białegostoku przedstawiła 34-letniemu białostoczaninowi zarzut zabójstwa dwóch osób – w tym nieletniego. Prokurator oparł się na zgromadzonych dowodach – m.in. śladach krwi znalezionych w mieszkaniu i samochodzie podejrzanego. Dotychczas nie znaleziono jednak ciał ofiar.

Czytaj na stronie 7.

O 1,5%

Rada Polityki Pieniężnej obniżyła wszystkie stopy procentowe

Czytaj na str. 4.

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Ewarystowi, Łucjanowi; w sobotę: Sabinie, Wincentemu; w niedzielę: Tadeuszowi, Szymonowi

SONDA

Jak Pan ocenia stan dróg na Podlasiu i w Polsce?

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Wojciech Uścinowicz, taksówkarz:

– Polskie drogi są fatalne. Najbardziej przeszkadzają dziury i koleiny. Drogi międzynarodowe mają jeszcze przyzwoitą jakość, najgorzej jest w mieście. Najbardziej używane ulice są w zasadzie nieprzejezdne – jadąc po nich trzeba stale uważać. Sporo już zrobiono w kierunku poprawienia stanu nawierzchni, ale to niestety wciąż za mało.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Zbigniew Derewońko, taksówkarz:

– A jak można je oceniać? Są tragiczne. Niektóre odcinki są naprawiane, ale pozostałe... Najgorzej jest wiosną. Potem drogowcy naprawiają nawierzchnię, zimą znów robią się dziury i tak w kółko. Niedawno byłem samochodem w Pradze. Różnica między naszymi drogami, a czeskimi jest ogromna – niebo a ziemia. W Polsce tylko na główne drogi nie można narzekać. Reszta jest straszna. Kiedyś na wyrwie w jezdni urwało mi koło...

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Jan Łabieniec, informatyk:

– Uważam, że polskie drogi są coraz lepsze. Może to obrazoburcze stwierdzenie, ale prawdziwe. Taka jest rzeczywistość. Na każdym kroku widać trud wkładany w modernizację dróg i choć może jeszcze nie wszystko wygląda idealnie, nadzieja pozostaje. Najgorsze są ulice w polskich miastach, ale na stan dróg krajowych nie można narzekać.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Paweł Dunaj, uczeń:

– Stan polskich dróg jest zły. Przeszkadzają przede wszystkim koleiny, które uniemożliwiają bezpieczną jazdę. Dużo jeżdżę i wiem, jak wyglądają drogi na zachodzie Polski, np. pod Poznaniem. Tam rzeczywiście jest strasznie. A u nas wcale nie jest lepiej – i to zarówno w miastach, jak i poza nimi. Tylko na krótkich odcinkach nawierzchnie mają lepszą jakość.

(ka)

KOMENTARZ

O tym, jaki jest stan polskich dróg i ulic wiedzą wszyscy zmotoryzowani. Liczne dziury, koleiny czy „pofalowany" asfalt na skrzyżowaniach są codziennością. Niestety, wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie nie ma zbyt wielu szans na poprawę tej sytuacji. Ani państwa, ani samorządów nie stać bowiem na kosztowne inwestycje drogowe. Wszak w sytuacji, w jakiej znajduje się nasz kraj, jest wiele ważniejszych wydatków. Co prawda udaje się pozyskiwać na drogi fundusze z Unii Europejskiej, ale i tak jest to kropla w morzu potrzeb. Nic więc dziwnego, że były minister transportu Jerzy Widzyk na odchodnym mógł się pochwalić wybudowaniem, podczas swojego urzędowania, jedynie 130 kilometrów autostrad. Oczywiście w całym kraju. To świadczy o tym, że na lepsze drogi przyjdzie nam jeszcze długo poczekać.

Rafał Rudnicki

Skazany za podpalenie cerkwi będzie sądzony jeszcze raz

Proces od początku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim będzie musiał jeszcze raz rozpatrzyć sprawę mężczyzny oskarżonego o udział w podpaleniu zabytkowej cerkwi w Narwi. Sąd II instancji uchylił bowiem karę 6 lat więzienia Ryszardowi P., utrzymując jednocześnie taki wyrok wobec drugiego z oskarżonych, Janusza O. Ryszard P. od początku procesu nie przyznawał się do winy. Jego kolega Janusz O. najpierw przyznał się i wskazał P. jako wspólnika, ale potem wycofał się z tych zeznań. Sąd Rejonowy uznał jednak, że zebrane dowody wystarczają, by zasądzić karę 6 lat więzienia. Inne zdanie na ten temat miał sąd odwoławczy, który nakazał jeszcze raz rozpatrzyć sprawę.

(PAP, ka)

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Stan polskich dróg jest zatrważający, a w najbliższym czasie raczej się nie poprawi

Drogi pełne kolein

PODLASIE. Na ponad 40 proc. dróg krajowych w Polsce są koleiny głębsze niż 20 mm. Na 10 proc. koleiny mają ponad 30 mm głębokości – te nawierzchnie kwalifikują się do natychmiastowego remontu. Nie należy się go jednak spodziewać – pieniędzy nie ma i w najbliższym czasie nie będzie, a drogi z roku na rok wyglądają coraz gorzej.

Z raportu NIK-u wynika, że główną przyczyną niszczenia nawierzchni jest niekontrolowany ruch pojazdów ciężarowych. Najwyższa Izba Kontroli w czasie ważenia pojazdów na drogach stwierdziła, że co drugi z nich był przeładowany, zaś co trzeci – przekraczał dopuszczalny nacisk osi na nawierzchnię. Instytut Badawczy Dróg i Mostów wycenił szkody spowodowane przez przeciążone pojazdy na 1 888 mln zł – i to tylko w 2000 r. To o ponad 350 mln zł więcej niż wydatki budżetu państwa na budowę, modernizację i ochronę dróg krajowych w tym samym okresie.

Szybkie niszczenie konstrukcji wynika także z nieprzystosowania dróg do zwiększonych nacisków na nawierzchnię. Większość dróg krajowych i wojewódzkich wybudowano lub zmodernizowano w latach siedemdziesiątych. Nie nastawiano się wówczas na tak duże natężenie ruchu i występujące obecnie obciążenia. To właśnie dlatego tylko 145 km polskich dróg (mniej niż 1 proc.!) jest dostosowanych do przenoszenia nacisków obowiązujących w krajach Unii Europejskiej (115 kN/oś). W latach 1998-2000 długość tych „najlepszych" szos zwiększyła się jedynie o 20 km. 75 proc. dróg krajowych dostosowanych jest do nacisków 100 kN/oś, a pozostałe 24 proc. i wszystkie drogi wojewódzkie – tylko do nacisków 80 kN/oś. Samochody załadowane w krajach UE są więc zbyt ciężkie na polskie drogi. Europejskie TIR-y niszczą polskie nawierzchnie bez żadnych kar. Zarządy dróg są co prawda zobowiązane do nakładania opłat na pojazdy nienormatywne, ale nie robią tego wobec przewoźników zarejestrowanych za granicą.

Najbardziej zniszczone są drogi tranzytowe i te przebiegające w pobliżu miejsc załadunku (wyładunku) towarów masowych. Na niektórych odcinkach koleiny mają nawet 60 mm głębokości – to dwa razy więcej niż stan, w którym droga wymaga natychmiastowego remontu.

Podobnie jest w województwie podlaskim. Na największe koleiny można się natknąć na drodze nr 8 Warszawa – Białystok – Budzisko. W planach jest jej dostosowanie do standardów Unii Europejskiej, tak by miała ona dwie jezdnie i wytrzymywała nacisk do 11,5 tony na oś. Ale takie parametry droga ta miałaby dopiero w okolicach roku 2015. Na razie jest ona rozjeżdżana przez TIR-y, które przyczyniły się do powstania wielu kolein. Droga ta jest jednak systematycznie modernizowana – trwa np. budowa obwodnicy Ostrowi Mazowieckiej. W równie fatalnym stanie jest odcinek drogi nr 65 z Białegostoku do Bobrownik. Tu na wielu fragmentach znajduje się jeszcze brukowa kostka, w której pod wpływem TIR-ów powstały koleiny.

Nie lepiej jest też w stolicy województwa Białymstoku. Ruch TIR-ów oraz potężnych przegubowych autobusów komunikacji miejskiej przyczynia się do niszczenia nawierzchni np. al. Piłsudskiego, Hetmańskiej czy ul. Branickiego.

– Największy wpływ na powstawanie kolein ma to, że po ulicach Białegostoku jeździ zbyt dużo ciężkich samochodów. To one niszczą podbudowę – mówi naczelnik Zarządu Dróg Urzędu Miejskiego Czesław Jakubowicz. – By temu przeciwdziałać, trzeba by było uniemożliwić im wjazd do centrum miasta.

(ka, RR)

LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

WEEKEND, SPACER, URLOP – dlaczego nie po polsku?

Od pewnego czasu zapanowała u nas „moda" na zastępowanie słów polskich słowami obcymi, jakoby z powodu trudności wyrażania swoich myśli w „ubogiej polskiej mowie".

Dziwne to może, lecz przodują w tym nasi „językoznawcy", którzy twierdzą, iż należy ją „wzbogacać", by była bardziej sprawna.

Stąd im większym ktoś jest uczonym, tym bardziej mówi niezrozumiale, chcąc wykazać swą wyższość i kulturę względem otoczenia. Zamiast posługiwać się swojskimi, prostymi, zrozumiałymi dla każdego określeniami, świadomie obczyzną zaśmieca mowę, czyniąc z niej międzynarodowy śmietnik. Wskutek tego, dla określenia np. kilku wolnych dni od pracy, pojawiły się w gazetach, radiu i telewizji, w zastępstwie polskich obce słowa, wprowadzane przez osoby słabo znające polską mowę, wtłaczające do niej różne, niezrozumiałe dziwolągi językowe np. weekendy, urlopy, spacery, wakacje, biwaki itp. Nie wiedzą one, że mamy niemałe bogactwo pięknych określeń dla tego czasu!

Czy nie możemy mówić np. że wyjeżdżamy:

na sielankę tzn. – przebywać beztrosko na łonie natury,
na wyraj – rodzinnie-gromadnie opuszczając dom,
na wypoczynek – uwolnić się od codziennych obowiązków,
na wczasy tj. – na dłuższy wypoczynek.

Że chodzimy:

na przechadzkę tzn. – bez pośpiechu i celu,
na wycieczkę – beztrosko dochodzimy do kresu (celu),
na wyprawę – ponosimy trud dojścia do kresu,
na wędrówkę – dochodząc do kolejnych kresów,
na włóczęgę – wędrujemy bez określonego kresu wędrówki.
Robimy przerwę (urlop) – w nauce, pracy, leczeniu.
Wychodzimy na wytchnienie – chwilę odpoczynku.
Pracujemy z ustankiem lub bez ustanku – bez przerwy.

Biorąc pod uwagę te spostrzeżenia, czy nie powinniśmy przywrócić, zepchnięte do słowników, stare polskie, zrozumiałe słowa?!

Mamy przecież własną jasną, czystą, barwną mowę, pięknie brzmiącą od tysięcy lat.

Tadeusz Miller
Bielsk Podlaski

jk, sed

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

BIA

Kolejna zmiana maturalnych reguł gry

Dwie matury

PODLASIE. W tym roku szkolnym obowiązuje stara matura, ale uczniowie, którzy się uprą, będą mogli przystąpić do egzaminu dojrzałości według nowych zasad – zdecydowała minister edukacji Krystyna Łybacka. Dyrektorzy liceów nie są zadowoleni z tej decyzji, gdyż uważają, że wywoła ona w szkołach zbyt duże zamieszanie.

Tydzień temu minister edukacji Krystyna Łybacka, zdecydowała o przesunięciu terminu wdrożenia nowej matury na rok 2005. Tym samym w tym roku miała obowiązywać stara matura. Jednak uczniowie ostatnich klas szkół średnich, którzy nastawiali się na nową maturę, zwrócili się do rzecznika praw obywatelskich z prośbą o sprawdzenie, czy pozbawienie ich szansy zdawania nowej matury jest zgodne z Konstytucją RP.

W minioną środę minister Łybacka zmieniła decyzję stwierdzając, że maturzyści, którzy zechcą w tym roku szkolnym zdawać nową maturę, będą mieli taką możliwość. Muszą jednak wcześniej złożyć w tej sprawie u dyrektora swojej szkoły pisemne oświadczenie.

– Niepotrzebna jest ta możliwość wyboru – uważa Mariusz Łupiński, dyrektor II LO w Białymstoku. – Spowoduje to ogromne zamieszanie przy organizacji i przeprowadzaniu matur.

Jeżeli bowiem nawet tylko jeden uczeń z danej szkoły zdecyduje się na zdawanie nowej matury, trzeba będzie specjalnie dla niego powołać oddzielne komisje egzaminacyjne i zmienić organizację roku szkolnego. Uczniowie, którzy zechcą zdawać nową maturę, będą musieli skończyć rok szkolny w marcu, pozostali – dopiero w kwietniu.

– Jak więc zorganizować pracę nauczycieli? Jak zaplanować godziny, realizację programu szkolnego, klasyfikację? – zastanawia się dyrektor Łupiński. – Zbyt dużo tu pytań, które na razie pozostają bez odpowiedzi.

Problem będą też mieli nauczyciele przedmiotów maturalnych, ponieważ inaczej trzeba przygotowywać uczniów do starej matury, a inaczej do nowej. **(dona)**

Projektowane są m.in. następujące rozwiązania: rozszerzenie dla uczniów zdających egzamin dojrzałości katalogu przedmiotów do wyboru, m.in. o filozofię, historię sztuki, historię muzyki, wiedzę o tańcu, wiedzę o społeczeństwie oraz zniesienie ograniczeń przy wyborze informatyki. Wprowadzone zostanie także uznawanie certyfikatu poświadczającego znajomość języka obcego za równoważny ze zdaniem matury z tego języka.

O maturach czytaj także w Magazynie Tydzień. W najbliższych wydaniach „GW" podamy więcej szczegółów o przyszłorocznych maturach.

W przyszłym roku 3,3 tys. bezrobotnych może skorzystać ze szkoleń za środki z UE

Szansa na pracę

PODLASIE. Trzy razy więcej bezrobotnych niż obecnie z województwa podlaskiego będzie mogło skorzystać w przyszłym roku ze szkoleń zawodowych. Pieniądze na ten cel przekaże Unia Europejska w ramach PHARE – Podlaski Program Doskonalenia.

W tym roku wszystkie urzędy pracy w województwie podlaskim są w stanie sfinansować szkolenia tylko dla około tysiąca bezrobotnych. Unia Europejska zapłaci za kursy dla 3,3 tys. osób bezrobotnych i zagrożonych bezrobociem. Szkolenia rozpoczną się jednak dopiero w przyszłym roku po zakończeniu procedur przetargowych. Dokładny termin nie jest jeszcze znany. Wiadomo, że kursy muszą się zakończyć najpóźniej do 30 listopada 2003 r. Informacje o szkoleniach będą podane na tablicach ogłoszeń w powiatowych urzędach pracy.

Prowadzenia własnej firmy będzie się uczyło 1,8 tys. osób, a 1,5 tys. osób ma zdobyć nowe kwalifikacje w zawodach: sprzedawca, przedstawiciel handlowy, sekretarka-asystentka, pracownik hurtowni lub nauczyć się prowadzenia księgowości dla małych firm, księgowości komputerowej, telemarketingu. Dla pielęgniarek przewidziano kursy z zakresu pielęgniarstwa rodzinnego, środowiska nauczania i wychowania, ochrony zdrowia pracujących.

Rodzaje szkoleń zostały ustalone na podstawie badania przeprowadzonego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, Białostocką Szkołę Biznesu i Kolejową Agencję Aktywizacji Zawodowej PKP SA.

(MN)

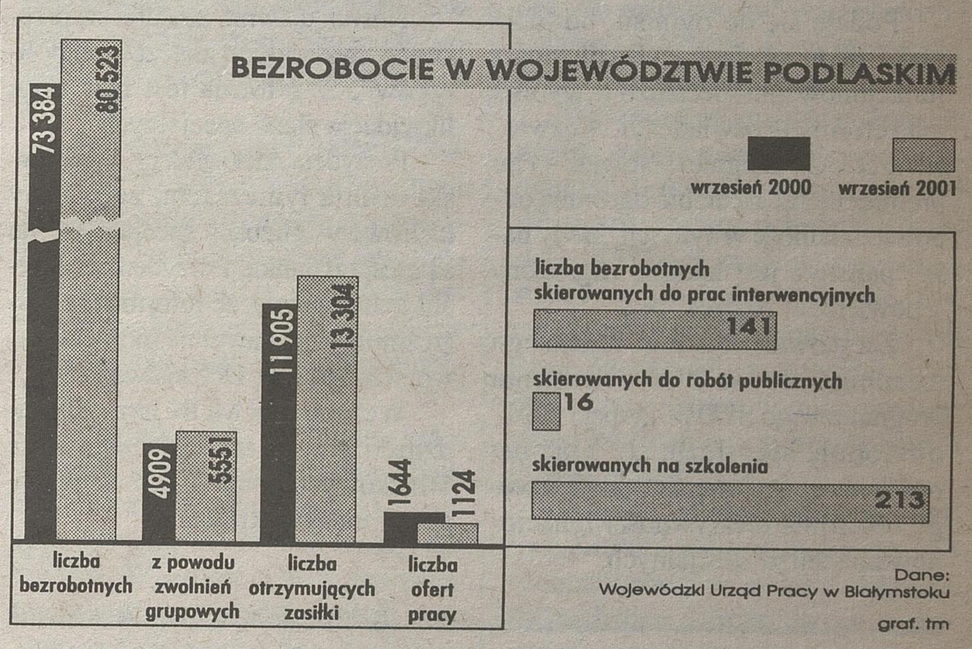

Z ostatniej chwili

Szpital bez dyrektora

BIAŁYSTOK. Tomasz Koronkiewicz nie jest od czwartku dyrektorem białostockiego szpitala klinicznego. Został odwołany ze stanowiska w trybie natychmiastowym przez rektora Akademii Medycznej w Białymstoku, prof. Zbigniewa Puchalskiego.

– Odwołanie nastąpiło bez żadnego uzasadnienia, bez słowa dziękuję – mówi Koronkiewicz. – Po prostu wręczono mi wypowiedzenie. Mam ogromny żal, bo przez trzy lata mojego szefowania szpital miał wiele osiągnięć. Decyzję rektora rozpatruję w kategoriach politycznych. **(luk)**

Szerzej o sprawie dyrektora w poniedziałkowym wydaniu „GW"

Treść **ogłoszeń drobnych** z pięciu ostatnich numerów **GAZETY WSPÓŁCZESNEJ** poznasz dzwoniąc:
(085) 94-77, (085)664-21-63
Telefoniczna Agencja Informacyjna
http://www.tai.com.pl t-a0-3

Załoga szpitala postanowiła bronić swoich miejsc pracy

Czarno na białym

AUGUSTÓW. W czwartek załoga tutejszego szpitala rozpoczęła bezterminową akcję protestacyjną w obronie swojej placówki, która ma być przekształcona w spółkę cywilną. Na budynkach szpitala zawisły czarne flagi, a białe fartuchy zastąpiły czarne stroje. W kir przybrano także wiele okien mieszkań prywatnych. Augustowianie w ten sposób solidaryzują się z personelem w walce o jedyną w powiecie publiczną placówkę medyczną.

Czarno na białym wypisano 8 głównych postulatów. Przede wszystkim nie ma zgody na już podjęte uchwały Rady Powiatu o likwidacji szpitala i przekształceniu go w niepubliczny zakład usług medycznych.

– Od kilku tygodni usiłujemy wpłynąć na radnych, by uchylili niekorzystne uchwały. Niestety, zwolennicy utworzenia spółki zbojkotowali dwie sesje pod rząd, by uniemożliwić głosowanie z braku kworum – mówi Małgorzata Chilicka, szefowa zakładowego związku pielęgniarek i położnych dodając, że załoga coraz bardziej skłania się, by nazwiska piętnastki radnych podać do publicznej wiadomości.

Jednym z ważniejszych postulatów na czarno-białej liście jest protest przeciwko zamiarowi wręczenia wypowiedzeń 409 osobom personelu. Zapowiadano je na koniec października br.

Czarny protest jest bezterminowy. Pracownicy szpitala są gotowi rozmawiać z przedstawicielami władz powiatowych. **(gram)**

Czarne flagi na budynku augustowskiego szpitala FOT. J. BUZON

KOMENTARZ

Z wojewodą na czele

Otrzymaliśmy komunikat prasowy wydany przez Podlaski Urząd Wojewódzki, a podpisany przez Dyrektora Generalnego pana Bogusława Poniatowskiego. Oto jego pełna treść:

"W dniu 25 października 2001 r. zespół kierowniczy PODLASKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO z WOJEWODĄ PODLASKIM na czele podczas roboczego spotkania wysłuchał expoze PREZESA RADY MINISTRÓW p. Leszka Millera.

Przedstawione przez Pana Premiera tezy zostały przyjęte jako wytyczne i wskazania kierunków działania administracji rządowej w terenie".

Jak widać, jest to komunikat pełen treści. Mógłbym sobie zażartować i ogłosić konkurs na odnalezienie chociaż jednego szczegółu, którym różni się ten komunikat od podobnych mu, tyle że wydawanych kilkanaście lat temu. Mógłbym też dociekać, czy przemówienie zostało wysłuchane w pozycji na baczność, czy tezy przyjęto jako wytyczne w głosowaniu czy przez aklamację? Czy na zakończenie roboczego spotkania odśpiewano „Międzynarodówkę"?

Mógłbym też dowcipkować z tych wszystkich, którzy po mianowaniu pana Strzalińskiego nowym wojewodą zapewniali, że ma on doświadczenie w pracy samorządowej, gdyż cytowany komunikat pokazuje, że jeśli to doświadczenie rzeczywiście zostało zdobyte, to na próżno, gdyż dotyczy prehistorycznych lat 80-tych.

Potraktuję jednak całą sprawę poważnie. I nieśmiało pragnę zauważyć, że zespół kierowniczy z wojewodą na czele chyba nie dość uważnie wsłuchał się w exposé (przy okazji, wyraz ten, aby uniknąć błędu ortograficznego, piszemy przez „s") premiera. Mówił on bowiem o ratowaniu gospodarki, poniesieniu koniecznych wyrzeczeń i oszczędnościach.

Jeżeli Podlaski Urząd Wojewódzki ma zamiar wydawać komunikaty po każdym wspólnym wysłuchaniu radia lub obejrzeniu telewizji, a następnie rozsyłać je faksem po redakcjach i podległych sobie instytucjach, to żadnych oszczędności nie będzie, tylko dodatkowe wydatki na prąd, łączność i papier. Szkoda Puszczy Białowieskiej. Prościej jest zatelefonować do premiera i zapewnić, że trwało się na posterunku, kiedy on przemawiał.

Konrad Kruszewski

Dyżur prawników w „Gazecie Współczesnej"

Wszystko o zwolnieniach

Bezpłatnych porad udzielali w czwartek naszym Czytelnikom prawnicy z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Białymstoku. Najwięcej osób pytało o odprawy, okresy wypowiedzeń umów o pracę, ekwiwalenty za urlop, jak dochodzić swoich praw przed sądem, wykaz prac wykonywanych w warunkach szczególnych.

Przy redakcyjnych telefonach dyżurowali: nadinspektor Jan Matulewicz – kierownik sekcji prawnej oraz Beata Zadykowicz – referent prawny Okręgowego Inspektoratu Pracy w Białymstoku.

Z porad skorzystały zarówno osoby zwalniane z pracy, jak i bezrobotni pracujący na czarno oraz pracodawcy.

Pytania Czytelników i odpowiedzi prawników z Państwowej Inspekcji Pracy zamieścimy w najbliższą środę (31 października) w cotygodniowym dodatku „Praca".

Będą podane m.in. okresy wypowiedzenia umów o pracę, wysokość odpraw, kiedy zwalniana osoba nie ma prawa do otrzymania odprawy, ile dni płatnego zwolnienia przysługuje zwalnianemu pracownikowi na poszukiwanie innej pracy.

(MN)

Przepraszam za błędy

POZNAŃ. W czwartek rozpoczął się XIV Krajowy Zjazd NSZZ „Solidarność". Zgodnie z porządkiem obrad, Zjazd zajął się sprawami związkowymi.

Mirosław Kozłowski, przewodniczący Zarządu Regionu Elbląskiego NSZZ „Solidarność", chciał wprowadzenia pod obrady wniosku o odwołanie Krzaklewskiego z powodu „utraty przez związek członków". Wniosek został odrzucony. Marian Krzaklewski w czasie obrad XIV Zjazdu powiedział w czwartek m.in.:

„Wiem, że podejmowaliście ten swoisty krzyż z godnością. Dlatego proszę was, przyjmijcie słowa przeprosin, jeżeli uznajecie, że przyczyniłem się do powstania tych błędów i przykrych dla was sytuacji". **(PAP)**

Więcej w poniedziałek

RPP obniża stopy, bo rząd zacieśni politykę fiskalną

Ręce precz od lokat

Rada Polityki Pieniężnej obniżyła w czwartek stopy procentowe o 150 punktów bazowych, gdyż pozytywnie odebrała deklaracje rządu o planowanym zacieśnieniu polityki fiskalnej w tym i 2002 roku.

– To była jedna z przesłanek naszej decyzji – powiedział na konferencji prasowej prezes NBP Leszek Balcerowicz. – W porównaniu z sytuacją sprzed miesiąca pojawiły się dwa nowe elementy. Decyzja rządu o blokadzie wydatków 2001 na kwotę 8,5 mld zł oraz deklaracja ministra finansów, że pułap wydatków budżetu państwa w 2002 roku wyniesie 183 mld zł, a deficyt nie przekroczy 40 mld zł – napisała RPP w komunikacie. – Rada zakłada, że deklaracje te zostaną zrealizowane.

Nowy rząd postanowił w zeszłym tygodniu, że zamrozi w tym roku wydatki budżetu o 8,5 mld zł. Minister finansów Marek Belka zadeklarował wcześniej, że pułap wydatków budżetu w 2002 roku wyniesie 183 mld zł, co potwierdził w czwartek w sejmowym exposé premier Leszek Miller.

RPP uważa ewentualne wprowadzenie podatku od zysków kapitałowych za działanie antyrozwojowe.

– Naprawa sytuacji w finansach publicznych wymaga reform strukturalnych trwale ograniczających wydatki budżetu państwa. W związku z tym RPP uważa, że wprowadzenie podatku od dochodów z oszczędności nie jest właściwym sposobem rozwiązywania budżetu – napisała RPP w komunikacie. – Wprowadzenie tego podatku osłabiło by skłonność do oszczędzania – powiedział prezes NBP na konferencji prasowej.

Nowy rząd planuje wprowadzić od przyszłego roku 20-procentowy podatek od dochodów z lokat. **(PAP)**

Czystka w służbach

Podaję się do dymisji, bo SLD godzi się na obniżenie efektywności funkcjonowania specsłużb w wyniku ich reformy – oświadczył w czwartek szef UOP Zbigniew Nowek. – Pan premier bierze na siebie ogromną odpowiedzialność w sytuacji, kiedy nasze państwo jest istotnie zagrożone – powiedział Nowek.

Zacytował fragment rozdanego dziennikarzom w UOP dokumentu programowego SLD pt. „Opcja 2001" o reformie specsłużb: „(...) nie ma możliwości uniknięcia przejściowego obniżenia efektywności funkcjonowania służb specjalnych.

Nowek ujawnił, że starał się przekonać „wszystkich znaczących polityków", że reforma jest faktyczną likwidacją służb specjalnych".

Prezydent Aleksander Kwaśniewski ocenia tymczasem, że zmiany kadrowe w służbach specjalnych nie są niespodzianką. Prezydent podkreślił jednocześnie, że reforma nie może zmniejszyć nawet na moment wewnętrznego bezpieczeństwa Polski.

Wczoraj szef MON Jerzy Szmajdziński przyjął także dymisję szefa Wojskowych Służb Informacyjnych, gen. Tadeusza Rusaka.

(PAP)

REKLAMA

CUDOTWÓRCA z FILIPIN

JAIME PUSOT

FILIPIŃSKIE FANTASTYCZNE I KONTROWERSYJNE UZDRAWIANIE BEZ BÓLU, DOKONYWANE GOŁYMI RĘKAMI STAŁO SIĘ FENOMENEM O ŚWIATOWEJ SŁAWIE. TEN UNIKALNY W ŚWIECIE UZDROWICIEL O OGROMNYCH INTUICYJNYCH I MEDIALNYCH ZDOLNOŚCIACH UDOWADNIA, ŻE „PSYCHICZNA CHIRURGIA" ISTNIEJE. EFEKTYWNOŚĆ JEGO DZIAŁANIA JEST ZNACZĄCA. UZDROWICIEL MOŻE ZAJMOWAĆ SIĘ ROZMAITYMI CHOROBAMI W SZEROKIM I NIEOGRANICZONYM ZAKRESIE:
USUWA CHORE TKANKI LUB GUZY, POMAGA PRZY CHOROBACH NOWOTWOROWYCH, WADACH SERCA, WRODZONEJ ŚLEPOCIE, EPILEPSJI, DEFORMACJI KRĘGOSŁUPA, SKLEROZIE, PARALIŻACH, KAMIENIACH NERKOWYCH I ŻÓŁCIOWYCH, PROSTACIE, LEUKEMII, WRZODACH, CHOROBACH MIGDAŁÓW I ZĘBÓW, CYSTACH ITP.
NA CZYM POLEGA JEGO DZIAŁANIE?
UZDROWICIEL JEST ZDOLNY POPRZEZ INTENSYWNĄ KONCENTRACJĘ WYTWORZYĆ DUŻĄ ETERYCZNĄ SIŁĘ, ENERGIĘ WOKÓŁ SWYCH RĄK (ZWŁASZCZA PODUSZEK PALCÓW). JEST TO TA SAMA ENERGIA, KTÓRĄ KARATEKA ROZBIJA ŚCIANY, A JOGIN DZIĘKI NIEJ CHODZI PO OGNIU BEZ POPARZEŃ. OGROMNĄ CHARYZMĄ, MODLITWĄ, MEDYTACJĄ TERAPEUTA WPROWADZA SIĘ W STAN RELIGIJNEJ ŻARLIWOŚCI I EMANUJE Z NIEGO POTĘŻNA DUCHOWA UZDRAWIAJĄCA SIŁA. GŁĘBOKA DUCHOWA POSTAWA PACJENTA JEST POMOCĄ W UZDROWIENIU. DOPÓKI PACJENT WIERZY W ISTNIENIE SIŁ PONADLUDZKICH I JEST OTWARTY NA DZIAŁANIE UZDROWICIELA - ZAWSZE MOŻE OTRZYMAĆ POMOC.

JAIME PUSOT POMÓGŁ JUŻ TYSIĄCOM LUDZI - W BIAŁYMSTOKU W DNIACH 29 PAŹDZIERNIKA - 4 LISTOPADA

ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE I WIZYTY:
HOTEL BETON-STAL
UL. 27 LIPCA 24/1
BIAŁYSTOK
TEL.: (085) 675 06 01 ORAZ 0605 358 396, 0601 567 181

D1041868

Premier przedstawił w Sejmie program nowego rządu

Jedenaście punktów Millera

Premier Leszek Miller przedstawił w Sejmie program swojego rządu. Podkreślił, że najpilniejszym zadaniem jest „przezwyciężenie kryzysu". – Najpierw trzeba jednak uratować państwo przed bankructwem – mówił.

– Naszym celem jest przezwyciężenie kryzysu i wprowadzenie gospodarki na ścieżkę wzrostu. Najpierw trzeba jednak uratować państwo przed bankructwem. To najpilniejsze zadanie mojego rządu – powiedział.

Premier zapowiedział, że co roku będzie przedkładał Sejmowi informacje o pracach rządu i stanie realizacji przedstawionego programu. Debata nad exposé i głosowanie nad wotum zaufania odbędzie się w piątek. Wystąpienie premiera trwało ponad 45 minut.

Zadania rządu Miller nakreślił w trzech perspektywach: 100 najbliższych dni, najbliższego roku oraz całej kadencji.

Priorytety na cztery lata

Priorytetowe zamierzenia rządu na najbliższe cztery lata premier ujął w 11 punktach. Sa to w kolejności: obniżenie poziomu bezrobocia, rolnictwo, zdrowie, bezpieczeństwo obywateli, wymiar sprawiedliwości, edukacja i nauka, małe i średnie przedsiębiorstwa, infrastruktura, obrona narodowa, UE i polityka zagraniczna.

Miller ocenił, że rok 2002 będzie najważniejszym dla całej kadencji. Dodał, że będzie to „rok wiarygodności prowadzonej polityki, budzenia nadziei na poprawę bytu oraz zakończenia negocjacji z UE". Zapewnił, że naprawa gospodarki nie będzie odbywała się kosztem najuboższych.

– Nie przez zwiększenie kontrastów w poziomie życia i różnic między ludźmi, nie przez budowę wysp bogactwa w morzu biedy – powiedział.

Premier uznał, że jego rząd ma równie trudny start, jak pierwszy po 1989 roku rząd Tadeusza Mazowieckiego. Podkreślił, że w fotelach sejmowych nie ma jego poprzednika Jerzego Buzka. – To wynik surowej, ale sprawiedliwej oceny poprzedniego rządu – uznał.

Najpierw finanse

Jako pierwsze wyzwanie Miller wymienił ustabilizowanie finansów państwa. Przypomniał, że rząd przyjął już rozporządzenie sankcjonujące blokadę tegorocznych wydatków rzędu 8,5 mld zł. Zapowiedział, że w drugiej połowie listopada zostanie wniesiony projekt budżetu na następny rok oraz pakiet ustaw okołobudżetowych. Oświadczył, że deficyt budżetowy w 2002 roku nie przekroczy 40 miliardów złotych, a wydatki – 183 mld zł. Zapowiedział zmiany w podatkach, w tym także w podatku PIT.

Kolejne zamierzenie rządu to państwo tańsze i sprawniejsze. Miller podkreślił, że rząd zaczyna oszczędności od siebie. Chodzi o zamrożenie płac w administracji rządowej. Dodał, że jest mniej ministrów, będzie mniej dyrektorów, radnych, prezesów, mniej agencji, funduszy, fundacji, w których znikają pieniądze z budżetu.

Miller mówił też o potrzebie partnerskiego dialogu z Narodowym Bankiem Polskim i Radą Polityki Pieniężnej. Zapewnił, że rząd nie będzie podejmował działań zmierzających do naruszenia konstytucyjnej zasady niezależności RPP i NBP.

– Podejmiemy jednak starania, aby ustalić wspólną linię postępowania organów państwa, decydujących o ostatecznym kształcie polityki gospodarczej: rządu, NBP i RPP – dodał.

Przegląd praw

Czwartą zapowiedzią było ustanowienie w polityce społecznej jasnych i sprawdzalnych kryteriów udzielania świadczeń z zakresu pomocy społecznej. Będą one wyraźnie adresowane tylko do najbiedniejszych i najbardziej potrzebujących. – Dzieci z biedniejszych rodzin otrzymywać będą wyprawki szkolne, zaś szkoły środki na dożywianie dzieci – mówił.

Premier mówił, że nastąpi też przegląd prawa podatkowego, wyeliminowanie jego luk i nieścisłości. Zadeklarował zadbanie, aby podatki na równych prawach płaciły wszystkie działające w Polsce przedsiębiorstwa – z kapitałem krajowym i zagranicznym. Wprowadzone mają być procedury eliminujące nieuczciwy transfer zysków za granicę.

O bezrobociu i rolnictwie

– Bezrobocie to problem materialny, moralny, społeczny i polityczny – podkreślił premier. Zapowiedział przygotowanie rozwiązań prawnych i zachęt ekonomicznych, które powinny ułatwiać zatrudnianie absolwentów szkół i uczelni oraz podejmowanie działalności na własny rachunek. Rząd chce wprowadzić możliwości elastycznego gospodarowania czasem pracy, by więcej osób znalazło zatrudnienie w niepełnym wymiarze godzin.

Rolnictwo, według Millera, wymaga wzorowanych na UE systemów wsparcia ekonomicznego i finansowego. W ocenie premiera, niezbędne jest ustawowe zagwarantowanie szybkiego regulowania należności rolnikom za płody rolne.

(PAP)

Premier Leszek Miller w czasie wygłaszania exposé w Sejmie. W głębi ława rządowa.

FOT. PAP/CAF

Prezydent Aleksander Kwaśniewski: – To było poważne exposé, bardzo konkretne w tej części programowej, bardzo pragmatyczne, może nawet za bardzo pragmatyczne, ale to dobrze, bo będziemy mogli w ten sposób lepiej rozliczać ten rząd z zapowiedzi, które zgłosił.

Andrzej Lepper, szef Samoobrony: – Jutro odbędzie się debata i przedstawimy swoje stanowisko w sprawie exposé. Natomiast już można powiedzieć, że jeżeli ten rząd wykona to, co pan premier przedstawił w exposé, to ten program należy poprzeć i wotum zaufania rządowi udzielić; chociażby warunkowego wotum zaufania do czasu, kiedy rząd nie będzie odchodził od tych punktów programowych.

Maciej Płażyński, lider PO: – Była to lista haseł i pobożnych życzeń. To było wystąpienie bardzo ogólne, takie powiedzenie: „w Polsce ma być dobrze". Mnie się wydaje, że zadaniem rządu jest powiedzenie co zrobić, żeby było dobrze, tym się różnimy.

Lech Kaczyński, lider PiS: – Moje ogólne wrażenie, to jest wrażenie zawodu. Chociaż oczywiście niektóre działania, które są planowane w tym wystąpieniu, są działaniami oczywistymi i nie tylko w programie SLD się znajdowały.

Salmonella dla Clintona

USA. W przesyłce pocztowej, jaką otrzymał Bill Clinton, znajdowałą się substancja z bakteriami salmonelli, lecz – jak podała w czwartek telewizja CNN – b. prezydent USA nie miał bezpośredniego kontaktu z tą substancją.

CNN podała, że władze są przekonane, iż przesyłka, jaka nadeszła przed trzema tygodniami do biura Clintona w nowojorskim Harlemie, nie miała związku z serią listów zawierających bakterie wąglika.

Listy z wąglikiem, które zaczęto wykrywać po zamachach z 11 września na Nowy Jork i Waszyngton, spowodowały śmierć trzech osób i zakażenie bakterią wielu innych.

Zdaniem fachowców, którzy badali sprawę, przesyłka dla Clintona jest, jak to nazwano, „żartem".

Poinformowano też, że były prezydent nigdy nie miał kontaktu z przesłaną mu fiolką zawierającą substancję z salmonellą. Nie zachorował także nikt z otoczenia Clintona.

Salmonella może być śmiertelna dla dzieci i ludzi z obniżoną odpornością. **(PAP)**

Rozbrajanie Irlandii

WLK. BRYT. Brytyjscy inżynierowie demontowali w czwartek kilka instalacji armii w Irlandii Północnej. Jest to odpowiedź rządu w Londynie na wtorkową decyzję Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) o rozbrojeniu.

Jak oświadczył rząd W. Brytanii, wobec „znaczącego zmniejszenia zagrożenia bezpieczeństwa" po decyzji IRA o zniszczeniu części największego w zachodniej Europie podziemnego arsenału, siły bezpieczeństwa zlikwidują cztery kluczowe obiekty wojskowe w północnoirlandzkiej prowincji, w tym dwie ufortyfikowane wieże strażnicze. **(PAP)**

Trwają bombardowania, opozycja obraduje w Peszawarze

Atak na paliwo

AFGANISTAN. W czwartek amerykańskie samoloty bombardowały przedmieścia Kandaharu i linie frontu na północ od Kabulu.

Według świadków, intensywne naloty trwały około godziny, a celem ataków były składy paliwa na północny wschód od Kandaharu, głównej siedziby rządzących Afganistanem talibów.

Stolica Afganistanu Kabul, była w nocy ze środy na czwartek celem jedynie sporadycznych ataków, natomiast samoloty amerykańskie bombardowały pozycje talibów około 40 km na północ od miasta, gdzie przebiega linia frontu między talibami a opozycyjnym Sojuszem Północnym.

Od kilku dni naloty amerykańskie na północy Afganistanu są koordynowane z opozycją antytalibską. Ona sama twierdzi, że amerykańskie lotnictwo dokonało w czwartek nalotów na pozycje wojsk talibskich w pobliżu Kabulu. Według opozycyjnych sił, zbombardowane stanowiska używane są przez talibów do ostrzeliwania pozycji Sojuszu. Czwartek jest piątym z rzędu dniem ataków amerykańskich bezpośrednio na siły talibskie w pobliżu stolicy. Talibowie twierdzą, że środowe i czwartkowe naloty spowodowały kolejne ofiary wśród ludności cywilnej.

Tymczasem świadkowie widzieli amerykańskie samoloty, jak po raz pierwszy od 1998 roku zaatakowały kryjówki talibów w podziemnych tunelach w prowincji Chost.

Chost, na granicy z Pakistanem, została już zaatakowana przez USA w sierpniu 1998. Była to odpowiedź na zamachy przeciwko ambasadom amerykańskim w Kenii i Tanzanii, o które Waszyngton oskarżył Osamę bin Ladena.

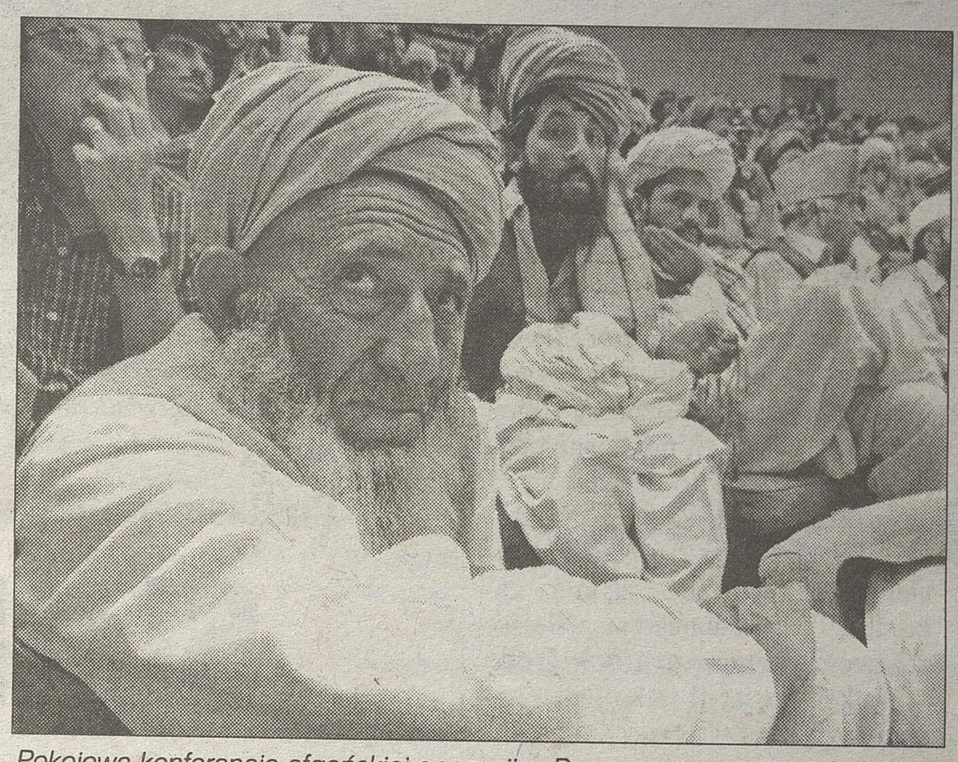

Pokojowa konferencja afgańskiej opozycji w Peszawarze w czwartek, 25 bm. FOT. PAP/CAF

Według świadków, także miejsce Gora Tangi w prowincji Paktia zostało zaatakowane. Tam także mieszczą się jaskinie i tunele mogące służyć jako schrony.

Według brytyjskich i amerykańskich geologów może tam przebywać nawet Osama bin Laden.

Jak najszybszego zakończenia nalotów domaga się afgańska opozycja, która w czwartek zakończyła dwudniową konferencję w pakistańskim Peszawarze.

„Żądamy od stron wojujących w Afganistanie, a także od USA i ich sojuszników, by zakończyli swoje operacje tak szybko, jak to tylko możliwe" – napisało we wspólnym oświadczeniu około tysiąca uczestników konferencji.

Arabia Saudyjska, Pakistan i Zjednoczone Emiraty Arabskie to jedyne państwa, które uznawały rządy talibów w Afganistanie. Jednak dwa arabskie kraje wycofały już swoje poparcie, podczas gdy w Islamabadzie wciąż działa ostatnia talibska ambasada.

Wszystkie trzy islamskie kraje wyraziły solidarność ze Stanami Zjednoczonymi po zamachach 11 września i potępiły działalność Osamy bin Ladena. Wyrażają jednak zastrzeżenia wobec amerykańskiej akcji wojskowej, zwłaszcza wobec bombardowania celów cywilnych. **(PAP)**

Poszukiwania ciał poległych na „Kursku" marynarzy

Szukanie odpowiedzi

ROSJA. Z wraku rosyjskiego okrętu podwodnego „Kursk" wydobyto w czwartek trzy ciała poległych marynarzy – poinformował prokurator generalny Rosji Władimir Ustinow.

Według niego, śledczy i lekarze weszli do trzech przedziałów zatopionego okrętu: dziewiątego, ósmego i siódmego. W rezultacie udało się wydobyć ciała trzech poległych marynarzy. Wszystkie zostaną szczegółowo zbadane i poddane identyfikacji.

Według notatki znalezionej niedługo po katastrofie, a zrobionej tuż przed śmiercią przez jednego z oficerów Dmitrija Kolesnikowa, w przedziale tym znajdowało się 23 marynarzy.

Ciała dwunastu spośród nich zdołano wydobyć niedługo po katastrofie, do której doszło w sierpniu ubiegłego roku na Morzu Barentsa. Nadal więc w dziewiątym przedziale powinny się znajdować szczątki 11 marynarzy. Po wydobyciu mają one być przewiezione i zbadane w laboratorium medycyny sądowej w Siewieromorsku.

Wcześniej po analizie pobranych próbek rosyjscy specjaliści poinformowali, że poziom promieniowania wewnątrz szóstego przedziału „Kurska", w którym znajduje się reaktor atomowy, pozostaje w normie. Doradca szefa rosyjskiej marynarki wojennej Igor Dygało powiedział, że po wynurzeniu okrętu w doku przystąpiono do osuszania poszczególnych jego przedziałów.

Rosyjski atomowy okręt podwodny „Kursk" zatonął wraz ze 118 osobami załogi w wyniku eksplozji na pokładzie. Doszło do niej z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn w sierpniu zeszłego roku na Morzu Barentsa. **(PAP)**

Tunel św. Gotharda: zginęła kobieta i dziewięciu mężczyzn

Szukają zaginionych

SZWAJCARIA. Co najmniej dziesięć osób, jedna kobieta i dziewięciu mężczyzn, zginęło w pożarze, jaki wybuchł w środę po zderzeniu dwóch ciężarówek w alpejskim tunelu św. Gotharda w południowo-zachodniej Szwajcarii.

Władze kantonalne sprawdzają, co dzieje się z 80 osobami z tego rejonu, które nie wróciły do domów i nie skontaktowały się z rodzinami od momentu katastrofy w tunelu – poinformowała w czwartek policja.

80 osób, które figurują na liście zaginionych, nie musiało znajdować się w tunelu – powiedział komendant policji w kantonie Ticino Romano Piazzini.

W środę na liście tej umieszczono nazwiska 200 osób. „Lista jest ciągle korygowana i – na szczęście – z czasem staje się coraz krótsza" – powiedział Piazzini. Poinformował, że tunel pozostanie zamknięty przez dwa lub trzy miesiące.

Wśród 10 śmiertelnych ofiar kataklizmu, cztery spłonęły w swych samochodach, sześć odnaleziono na ziemi, uduszone dymem. Ich zwłoki wydobyto z tunelu.

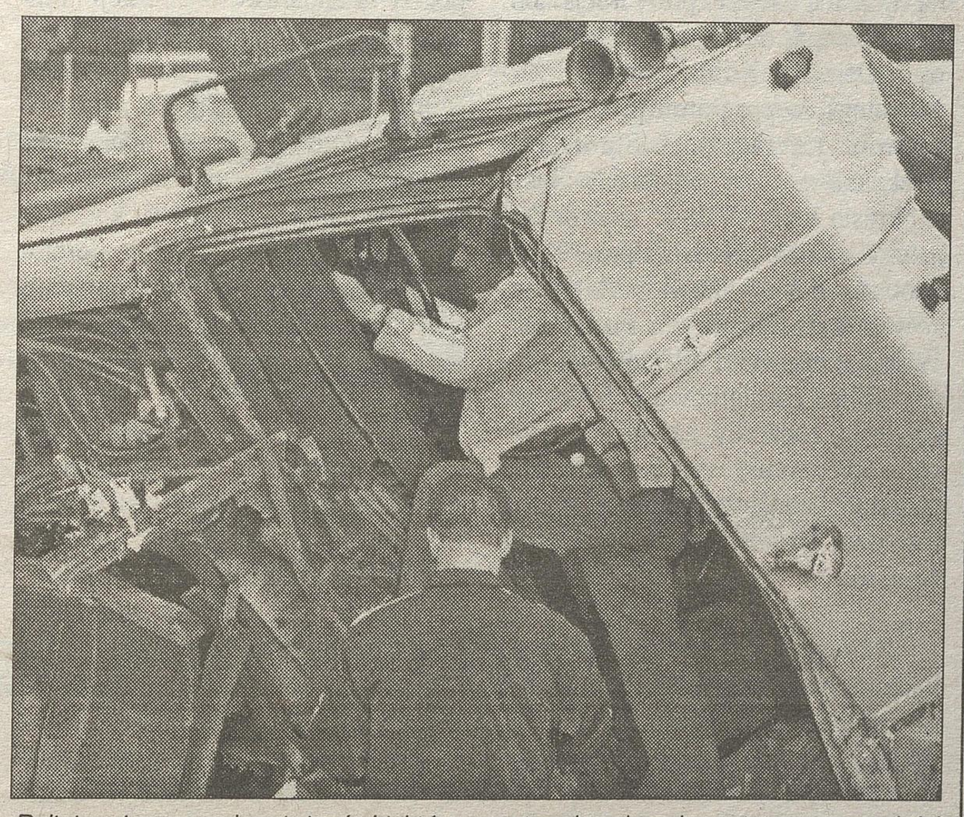

Policjanci przy wraku ciężarówki, która przy tunelu uderzyła w stojący samochód osobowy i mikrobus FOT. PAP/CAF

Do godzin południowych w czwartek pożaru w tunelu ciągle nie udało się opanować. Temperatura w centrum pożaru sięgała 1000-1200 stopni – podał szef policji.

W sumie w akcji ratunkowej uczestniczy 300 osób – strażaków, policjantów i funkcjonariuszy ochrony cywilnej. Mają do dyspozycji 60 pojazdów i pięć helikopterów. **(PAP)**

Nie ma żadnych gwarancji, że przesyłki pocztowe są bezpieczne

Walka z wąglikiem trwa

USA. Po ostatnich doniesieniach o kolejnym podejrzeniu zakażenia wąglikiem oraz znalezieniu bakterii w następnym miejscu w Kongresie, władze USA nasilają środki prewencji przeciwko groźnej chorobie.

W całym kraju po 11 września zanotowano już 12 przypadków wąglika. Sześć osób zachorowało na jego poważniejszą, płucną odmianę (nabytą przez wdychanie), trzy spośród nich zmarły.

Pozostałych sześć osób zapadło na mniej groźną, skórną postać wąglika. Dyrektor FBI Robert Mueller poinformował, że jego biuro bada 2,5 tys. doniesień o możliwości zarażenia wąglikiem. Dodał, że nie ma jeszcze dowodów na związek przypadków zachorowań z zamachami terrorystycznymi z 11 września.

Dziennik „Washington Post" podał w czwartek, że przetrwalniki wąglika, które wykryto w ubiegłym tygodniu w Senacie, zawierają substancje wskazujące, że mogły je wyhodować laboratoria tylko w trzech krajach: USA, Iraku i byłym ZSRR. Sugeruje, że najbardziej prawdopodobnym źródłem pochodzenia jest jedno z finansowanych przez państwo laboratoriów amerykańskich.

Tymczasem główny poczmistrz USA John Potter przyznał w środę, że nie ma żadnych gwarancji, że przesyłki pocztowe są bezpieczne. Podkreślił jednak, że od 11 września amerykańska poczta doręczyła ponad 20 miliardów różnych przesyłek, i tylko „garść" z nich zawierało przetrwalniki wąglika.

Potter zakomunikował, że przynajmniej w części obiektów pocztowych zainstalowana zostanie aparatura, która będzie bombardować listy strumieniami elektronów, zabijającymi bakterie. Pierwsze tego rodzaju urządzenia mogą pojawić się już przed 1 listopada.

Lęk przed wąglikiem sparaliżował już częściowo normalną dostawę poczty w Waszyngtonie. Pracownicy w maskach i ochronnych gumowych rękawiczkach sortują listy wolniej i ostrożniej. Poczta zamówiła 800 tys. takich kompletów. Opóźniają się przesyłki z czekami opłat miesięcznych rachunków, wypłaty emerytur i inne ważne listy. **(PAP)**

Pula nagród w ostatnim losowaniu Dużego Lotka wyniosła ponad 15,3 mln zł

Czterech szczęściarzy

W ostatnim losowaniu Dużego Lotka trafiono „cztery" szóstki. Szczęśliwe zakłady przyjęły kolektury Totalizatora Sportowego w Jaworznie, Mysłowicach, Poraju i Poznaniu.

W żadnej z kolektur działających na terenie województwa podlaskiego w ostatnim losowaniu Dużego Lotka nie padła „szóstka". Nie udało się więc wygrać ani mieszkańcom naszego regionu, ani nam – „Gazecie Współczesnej". Przypomnijmy, że wczoraj wśród polityków i samorządowców z naszego regionu przeprowadziliśmy akcję typowania szczęśliwych liczb. Tylko prezydentowi Łomży J. Turkowskiemu udało się wytypować szczęśliwą osiemnastkę. To jednak za mało. Przy kolejnych kumulacjach będziemy znowu próbować.

Przy okazji lotkowego szaleństwa wyjątko złośliwy chochlik zamienił zdjęcie p. Zenona Kowalewskiego z Suwałk i zmienił imię wiceprezydentowi Białegostoku Markowi Kozłowskiemu. Zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

Za każdą „szóstkę" trafioną w ostatnią środę Totalizator Sportowy zapłaci po 3 mln 840 tys. zł. Klient kolektury w Poznaniu odbierze ponad 4 mln zł, ponieważ trafił jedną „szóstkę", 36 „piątek", 225 „czwórek" i 400 „trójek". W kolekturze złożył on jeden zakład systemem „12 skreśleń", za który zapłacił 1.108 zł. Natomiast szczęśliwiec z Jaworzna, który trafił w środę „szóstkę" postawił tylko jeden zakład za 1,20 zł.

(dona)

Nowy czas

W nocy z soboty na niedzielę śpimy dłużej! A wszystko to dlatego, że właśnie w nocy z 27 na 28 października nastąpi w Polsce zmiana czasu – z czasu wschodnioeuropejskiego przejdziemy na czas środkowoeuropejski. Wiąże się to z cofnięciem wskazówek zegara o godzinę. O godz. 3 w niedzielę cofniemy czas na godz. 2.

W związku ze zmianą czasu PKP zapowiada, że niektóre pociągi będą miały w Białymstoku i Suwałkach przedłużone postoje.

Dotyczy to pociągu relacji Suwałki – Łódź Fabryczna, który przyjedzie do Białegostoku o godz. 1.49 CWE, a odjedzie o godz. 2.25 CSE. Postój będzie więc trwał 86 minut.

87 minut będzie natomiast stał w Białymstoku pociąg relacji Łódź Fabryczna – Suwałki, który będzie w Białymstoku o godz. 2.46 CWE, a odjedzie o godz. 3.13 CSE.

W Suwałkach dłuższy postój będzie miał pociąg z Warszawy Zachodniej do Wilna, który przyjedzie do Suwałk o godz. 2.27 CWE, a odjedzie o godz. 2.35 CSE. Postój będzie trwał 68 minut.

(u)

Przemarsz grupy PCK ulicami Białegostoku FOT. A. ZGIET

Młodzież z PCK miała swój „Dzień"

BIAŁYSTOK. Blisko 7 tys. dziewcząt i chłopców zrzeszonych w 70 kołach istniejących w białostockich szkołach, obchodziło w czwartek, 25 października, Dzień Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża i 80-lecie ruchu młodzieżowego PCK. Zamiast akademii z referatami młodzież urządziła przemarsz ulicami Białegostoku popularyzując różnorodne formy swej działalności w zakresie oświaty sanitarnej i pomocy humanitarnej. Największą sympatię przechodniów zyskały maluchy z klubu „Wiewiórka" przy Szkole Podstawowej nr 45. Na Rynku Kościuszki młodzież, przy pomocy haseł i plakatów, zachęcała dzieci, swych rówieśników i dorosłych do czynnej ochrony swego zdrowia.

(h)

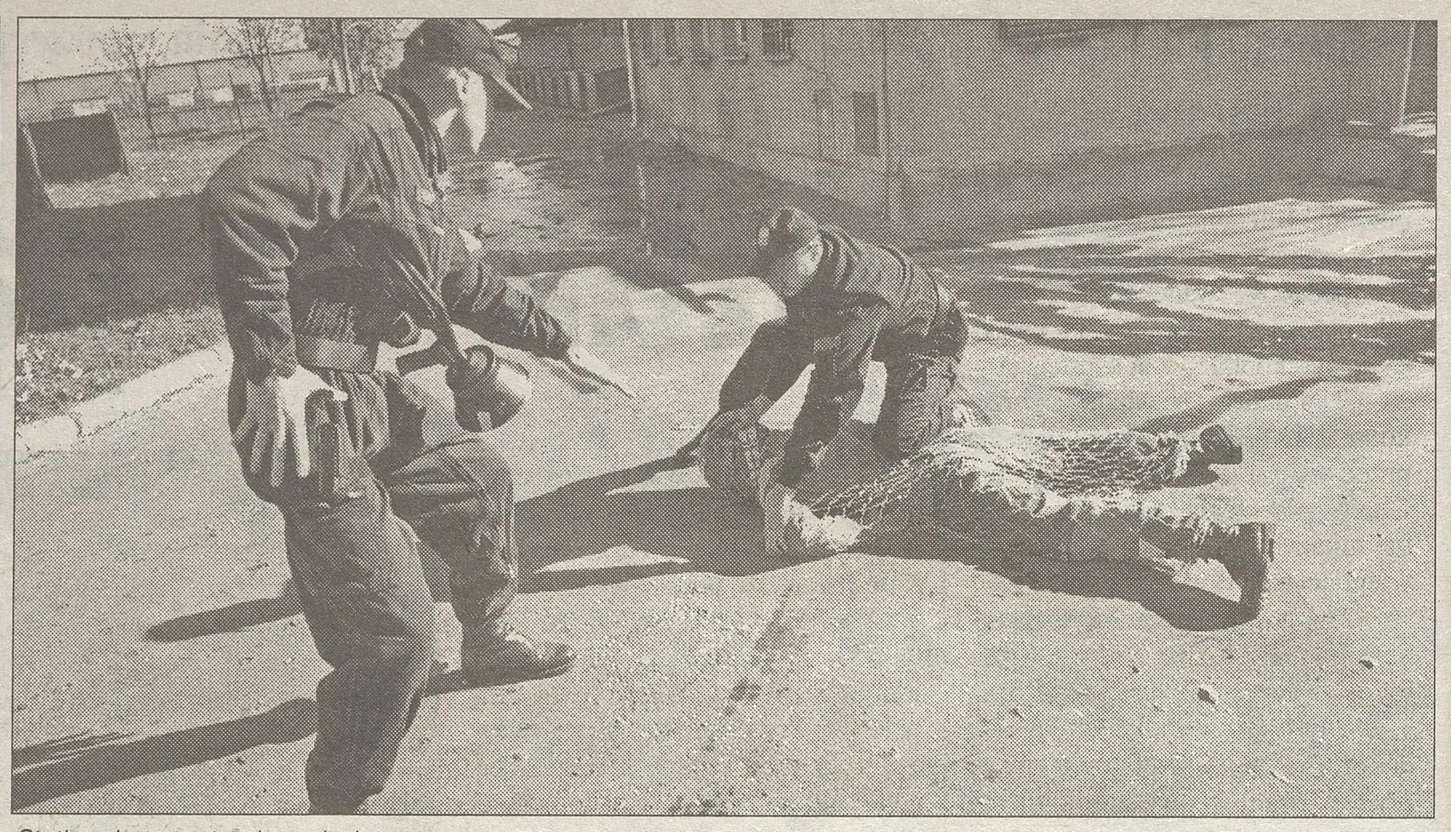

Siatka skutecznie obezwładnia sprawcę nie powodując żadnych obrażeń FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Podlascy policjanci trenowali użycie siatki obezwładniającej

Siatka jak pałka

BIAŁYSTOK. W każdym radiowozie podlaskiej policji znajduje się siatka obezwładniająca, do tej pory jednak była najrzadziej stosowanym środkiem przymusu bezpośredniego. Wkrótce ulegnie to zmianie – rozpoczął się kolejny cykl tzw. szkoleń kaskadowych, podczas których mundurowi ćwiczą użycie siatki.

Do drzwi wejściowych kantoru podjeżdża radiowóz na sygnale. Trzech umundurowanych policjantów wyskakuje z niego tuż po tym, jak sprawca napadu na kantor rzuca się do ucieczki. Policjanci wzywają go do oddania się w ich ręce, po czym używają ręcznej wyrzutni siatki. Spada ona z góry na bandytę, spowija go, uniemożliwia poruszanie się i podjęcie walki z policjantami. Odebranie sprawcy broni jest w tej sytuacji zadaniem dość prostym – tak właśnie wyglądały wczorajsze ćwiczenia instruktorów zorganizowane przez wydział prewencji KWP w Białymstoku. Policyjni instruktorzy następnie przekażą zdobytą wiedzę i umiejętności swym kolegom z komend powiatowych podczas szkoleń w macierzystych jednostek. Na tym polega idea szkolenia kaskadowego.

– Siatka obezwładniająca, zgodnie z ustawą o policji, jest jednym ze środków przymusu bezpośredniego, obok kajdanek, pałki, broni palnej itp – mówi inspektor Roman Popow, pierwszy zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. – Mamy bardzo dużo tego sprzętu, do tej pory siatki były jednak dość rzadko używane, jeśli już – to głównie przez antyterrorystów. Tymczasem w określonych okolicznościach to bardzo skuteczny środek, który przy tym nie powoduje żadnego uszczerbku na zdrowiu osoby zatrzymywanej. Przypuszczam, że siatki używano rzadko, gdyż nie wszyscy policjanci umieją się nią posługiwać. Szkolenie ma to zmienić.

Siatka może okazać się szczególnie przydatna podczas zatrzymywania agresywnych sprawców przestępstw, uzbrojonych w kije czy nóż, czy podczas interwencji prowadzonych na prośbę rodzin chorych psychicznie i agresywnych osób.

Nadkom. Jan Dobrzyjałowski z Komendy Głównej Policji, który przyglądał się wczorajszym ćwiczeniom oraz prowadził wykłady dla instruktorów podkreślił, że najważniejsza jest systematyczność szkoleń.

– To nie może być robione z „doskoku" – powiedział. – Bardzo podoba mi się pomysł podlaskiej policji, która jako pierwsza w Polsce opracowała system szkoleń kaskadowych. Gwarantuje on bowiem podnoszenie sprawności i skuteczności mundurowych.

(jg)

KRÓTKO

Jubileusz Mielnika

W sobotę w Mielniku odbędą się uroczystości związane z pięćsetną rocznicą nadania praw miejskich. Rozpoczną się one o godz. 10 w Gminnym Ośrodku Kultury przy ul. Zaszkolnej 1. W programie przewidziano m.in. referaty prof. Stanisława Aleksandrowicza „Miasta Podlasia w okresie XVI-XVIII w." oraz dr Doroty Michaluk „Nadanie praw magdeburskich Mielnikowi na tle procesów miastotwórczych Podlasia". W parku miejskim odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa poświęcona sobotniej rocznicy, zaś galeria „Vava" zaprezentuje wystawę prac plastycznych malarza Henryka Musiałowicza, Honorowego Obywatela Mielnika.

(jan)

Relację z obchodów 500 lecia nadania praw miejskich zamieścimy w najbliższym wydaniu „GW".

Pamięci Nikodema Sulika

W niedzielę, 28 października, w Kamiennej Starej (pow. sokólski), na mogile gen. bryg. Nikodema Sulika i jego żony Anieli, zostanie odsłonięty pomnik. Uroczystość rozpocznie się mszą św., którą o godz. 12 w miejscowym kościele odprawi ordynariusz polowy Wojska Polskiego – biskup, gen. dyw. Leszek Głódź, Przybędą kompania honorowa WP, przedstawiciele władz wojskowych, kompania honorowa WP, poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, młodzież Zespołu Szkół Zawodowych nr 4 im. gen. Nikodema Sulika w Białymstoku. Po nabożeństwie, o godz. 13 nastąpi odsłonięcie i poświęcenie pomnika, zapalenie zniczy oraz złożenie wieńców i kwiatów.

Inicjatorami wzniesienia pomnika byli dawni podkomendni generała – członkowie Związku Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

(h)

Gen. bryg. Nikodem Sulik urodził się 15 sierpnia 1893 r. w Kamiennej Starej. W okresie I wojny światowej czynnie uczestniczył w walce z Niemcami. W Polsce niepodległej rozpoczął służbę w r. 1919 w Białostockim Pułku. Pełnił odpowiedzialne funkcje wojskowe w Wilnie, Grodnie, Górze Kalwarii, Toruniu i Gniewie. Będąc dowódcą pułku Korpusu Ochrony Pogranicza, stawił we wrześniu 1939 r. zacięty opór wkraczającej Armii Czerwonej. Po przejściu do konspiracji został komendantem Okręgu Wileńskiego ZWZ. W kwietniu 1941 r. aresztowany w Wilnie przez NKWD. W sierpniu 1941 r. zostaje wypuszczony z więzienia i natychmiast zgłasza do Armii Polskiej powstającej w ZSRR. W Iraku mianowany dowódcą 5. Kresowej Dywizji Piechoty, Odniósł wiele sukcesów w kampanii włoskiej.

Po II wojnie światowej osiadł w Londynie. Uczestniczył w tworzeniu Archiwum Polski Podziemnej. W r. 1953 zostaje wybrany na przewodniczącego ZHP poza granicami kraju. Zmarł 14 stycznia 1954 r. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. 12 września 1993 r. prochy generała i jego żony Anieli zostały złożone we wspólnej mogile przy kościele w Kamiennej Starej. Od 14 stycznia 1999 r gen. Nikodem Sulik jest patronem Zespołu Szkół Zawodowych nr 4 w Białymstoku.

Sposób na problemy

Bezpłatne konsultacje w zakresie pękających i popękanych naczyń krwionośnych na skórze proponuje zainteresowanym Niepubliczny ZOZ Specjalistyczny „Dermal" z Białegostoku. Jeszcze do 3 listopada każdy chętny będzie mógł poddać się diagnozie i poradom dotyczącym problemów naczyniowych (np. na twarzy, nogach). Można też będzie od razu umówić się na ewentualny zabieg laserowy. Na wizytę należy umawiać się telefonicznie: tel. 744-51-15 lub 0601-277-091.

(luk)

Policja nadal poszukuje ciał dwóch ofiar zabójstwa

Milczy jak grób

BIAŁYSTOK. Prokuratura Rejonowa dla miasta Białegostoku przedstawiła 34-letniemu białostoczaninowi zarzut zabójstwa dwóch osób – w tym nieletniego. Prokurator oparł się na zgromadzonych dowodach – m.in. śladach krwi znalezionych w mieszkaniu i samochodzie podejrzanego. Dotychczas nie znaleziono jednak ciał ofiar.

34-letni białostoczanin przebywa w tymczasowym areszcie od połowy września. Został wówczas zatrzymany i aresztowany pod zarzutem dokonania kilku włamań do kiosków na os. Antoniuk i Dziesięciny oraz pod zarzutem czynów lubieżnych na nieletnich chłopcach, którzy mu w tych włamaniach pomagali. Nieletni włamywacze podczas policyjnych przesłuchań opowiedzieli mundurowym, jak mężczyzna udusił ich rówieśnika, 10-letniego uciekiniera z Domu Dziecka w Białowieży pochodzącego z Białegostoku. Jak twierdzą, do zbrodni doszło kilka dni po jego przybyciu do Białegostoku, w czerwcu br. Jej motywem miała być niechęć chłopca do poddawania się czynom lubieżnym o homoseksualnym charakterze. Nieletni zeznali również, że włamywacz kilka miesięcy wcześniej – po kłótni – zabił swego ówczesnego partnera, również homoseksualistę. Policja potraktowała zeznania nieletnich poważnie, gdyż obie ofiary zniknęły w okresie, w którym miało dojść do zbrodni.

Od połowy września podlascy funkcjonariusze poszukują ciał obu osób, jak dotąd bezskutecznie. W ubiegłym tygodniu użyto w tym celu śmigłowca z kamerą termowizyjną wypożyczonego od Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. Podczas lotów w pobliżu Białegostoku oraz w jednej z podsokólskich miejscowości wytypowane zostały miejsca, w których mogły zostać ukryte ciała ofiar. Teraz sukcesywnie wszystkie będą one sprawdzane.

– Zarzuty podwójnego zabójstwa zostały przedstawione na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego dotychczas w toku śledztwa – potwierdził prokurator Sławomir Głuszuk, szef Prokuratury Rejonowej dla miasta Białegostoku.

B. uparcie od początku śledztwa nie przyznaje się do winy. Jest recydywistą, zna nastawienie innych więźniów do osób wykorzystujących seksualnie dzieci i do zabójców dzieci. Wie też, że za podwójną zbrodnię grozi bardzo wysoka kara więzienia. Co będzie, jeśli pomimo wszelkich starań, ciał nie uda się odnaleźć?

Na obecnym etapie śledztwa prokurator Głuszuk nie chce odpowiedzieć na to pytanie.

– Istnieje możliwość sporządzenia aktu oskarżenia przeciwko osobie podejrzanej o zabójstwo, nawet jeśli nie zostanie odnalezione ciało ofiary – dodaje. – Przepisy tego nie zabraniają. Wszystko zależy od materiału dowodowego. **(jg)**

Grand Prix festiwalu i nagrodę główną burmistrza Bielska Podlaskiego zdobyła w ubiegłym roku Volha Stachviuk z Białegostoku

FOT. K. JANKOWSKI

Ósma edycja festiwalu białoruskiego

„Jesień Bardów"

BIELSK PODLASKI. W sobotę w Bielsku Podlaskim rozpoczyna się VIII Festiwal Poezji Śpiewanej i Piosenki Autorskiej „Jesień Bardów".

Tego dnia o godz. 17 rozpoczną się przesłuchania, w których weźmie udział dwunastu wykonawców z Bielska Podlaskiego, Mińska, Mogilewa, Narwi i Słonimia. Po zakończeniu części konkursowej wystąpi gość festiwalu: „Pomidoroff Project" z Mińska. Niedzielną galę laureatów rozpocznie o godz. 17 koncert zdobywczyni ubiegłorocznego Grand Prix Volhy Stachviuk z Białegostoku. Przewidziano też premierę „Cacacznaja Krama", koncerty duetu Siarżuk Kulahin i Julita Antonava (Mogilew), Alesia Kamockiego (Mińsk) oraz Viktara Szalkiewicza (Grodno). Imprezę zakończy akustyczny koncert gwiazdy festiwalu – zespołu „N.R.M.".

Festiwal, organizowany przez Związek Młodzieży Białoruskiej, dotują: Ministerstwo Kultury oraz Urząd Miasta w Bielsku Podlaskim. Wszystkie imprezy odbywają się w sali koncertowej Bielskiego Domu Kultury przy ul. 3 Maja 2.

(jan)

Mają nową pracownię komputerową

Za najlepszy projekt

HAJNÓWKA. Już od przyszłego tygodnia uczniowie hajnowskiego Zespołu Szkół z DNJB będą mogli korzystać z nowoczesnej pracowni komputerowej. Projekt, opracowany przez nauczycieli informatyków pracujących w tej szkole, został uznany przez kuratorium oświaty za najlepszą propozycję zgłoszoną do realizowanego przez MEN programu „ Wyposażenie liceów ogólnokształcących w pracownie internetowe 2001".

Zgodnie z głównym założeniem zgłoszonej propozycji pracownia będzie wykorzystana nie tylko do zajęć dydaktycznych, ale również ma być dostępna dla każdego ucznia w ramach zajęć pozalekcyjnych.

– Jednym z celów projektu oprócz utworzenia centrum multimedialnego w bibliotece i doskonalenia znajomości języków obcych jest rozwijanie oraz ulepszanie strony internetowej szkoły, a także powołanie Klubu Europejskiego z uwzględnieniem nawiązywania kontaktów poprzez Internet z młodzieżą innych placówek oświatowych z krajów Europy Zachodniej – powiedział Eugeniusz Saczko, dyrektor Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego w Hajnówce.

W skład wyposażenia nowoczesnej pracowni internetowej i biblioteki wchodzi 19 komputerów, w tym cztery multimedialne z DVD i nagrywarką CD, a także dwie kolorowe drukarki ze skanerem i kserokopiarką.

(jb)

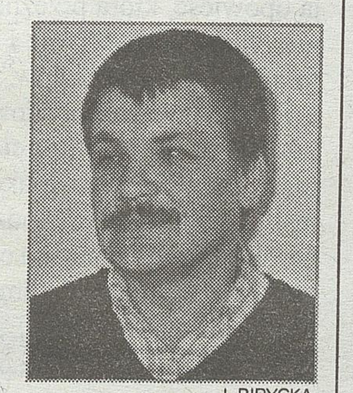

J. BIRYCKA

– Eugeniusz Saczko, dyrektor Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego w Hajnówce:

– Ogromnie się cieszę, że udało nam się zakwalifikować do tego programu i co najważniejsze tak pozytywnie go sfinalizować. Jestem pewien, że pracownia zostanie dobrze wykorzystana w pracy dydaktycznej i przyniesie zamierzone efekty.

Spotkanie podlaskich działaczy kultury

Towarzyski Supraśl

SUPRAŚL. W sobotę w Supraślu odbędzie się Wojewódzkie Spotkanie Regionalnych Towarzystw Kultury Województwa Podlaskiego. W spotkaniu wezmą udział przedstawiciele towarzystw kulturalnych działających na terenie całego województwa podlaskiego. Do Supraśla mają przyjechać działacze tych towarzystw z Suwałk, Łomży, Białegostoku i Supraśla. Organizatorzy spotkania mają dyskutować o sytuacji organizacji kulturalnych w poszczególnych gminach i miastach. W spotkaniu mają wziąć udział wszystkie organizacje kulturalne działające w Supraślu – „Collegium Suprasliense", „Uroczysko", Towarzystwo Przyjaciół Supraśla, „Acta Collegii Suprasliensis". W programie spotkania jest też prezentacja slajdów przyrodniczych, zwiedzanie zabytków Supraśla i zwiedzanie galerii „Uroczysko".

Początek spotkania i uroczyste powitanie gości przez burmistrza Supraśla – o godz. 10.15 w siedzibie Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa.

(u)

Chcieli za darmo

BIAŁYSTOK. Policjanci zatrzymali dwóch białostoczan w wieku 18 i 19 lat, którzy obrabowali mieszkankę Łodzi zajmującą się promocyjną sprzedażą latarek. Sprawcy po obejrzeniu towaru zamiast oddać go lub kupić, zagrozili kobiecie nożem.

Zdarzenie miało miejsce na białostockim os. Jaroszówka w środę ok. godz. 19. Akwizytorka z Łodzi zaoferowała promowany towar dwóm młodym mężczyznom poruszającym się samochodem marki Łada. Młodzieńcy z zainteresowaniem obejrzeli latarki. Wydawało się, że są zainteresowani kupnem. Po chwili białostoczanie stwierdzili, że zatrzymają latarki, ale nie zapłacą za nie. Gdy łodzianka domagała się zwrotu latarek, postraszyli ją nożem i odjechali. Kobieta powiadomiła o zdarzeniu policyjny patrol i wraz z funkcjonariuszami penetrowała okolicę. Na jednej z ulic zauważyła sprawców wymuszenia i wskazała ich mundurowym.

(jg)

Policjanci z Hajnówki w pościgu zatrzymali włamywaczy

Amatorzy zabawek

HAJNÓWKA. W czwartek, około godz. 1.30 w nocy funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce zatrzymali trzy osoby podejrzewane o dokonanie włamania do sklepu „Sobex" przy ul. 3 Maja.

Podczas kontrolowania ulic miasta patrol policyjny stwierdził wybicie szyby w jednej z witryn sklepowych. W toku natychmiastowo podjętych czynności policjanci zauważyli dwóch mężczyzn i kobietę, którzy na ich widok zaczęli uciekać. W trakcie pościgu funkcjonariusze zatrzymali 17-letniego Daniela P., 20-letniego Andrzeja P. oraz 20-letnią Annę W., wielokrotnie notowanych za tego rodzaju przestępstwa. Wszyscy są mieszkańcami Hajnówki. W pobliżu miejsca włamania odnaleziono skradziony towar w postaci zabawek o łącznej wartości około 900 zł. W chwili zdarzenia sprawcy byli pod wpływem alkoholu. Obecnie przebywają w Policyjnej Izbie Zatrzymań do wyjaśnienia.

(jb)

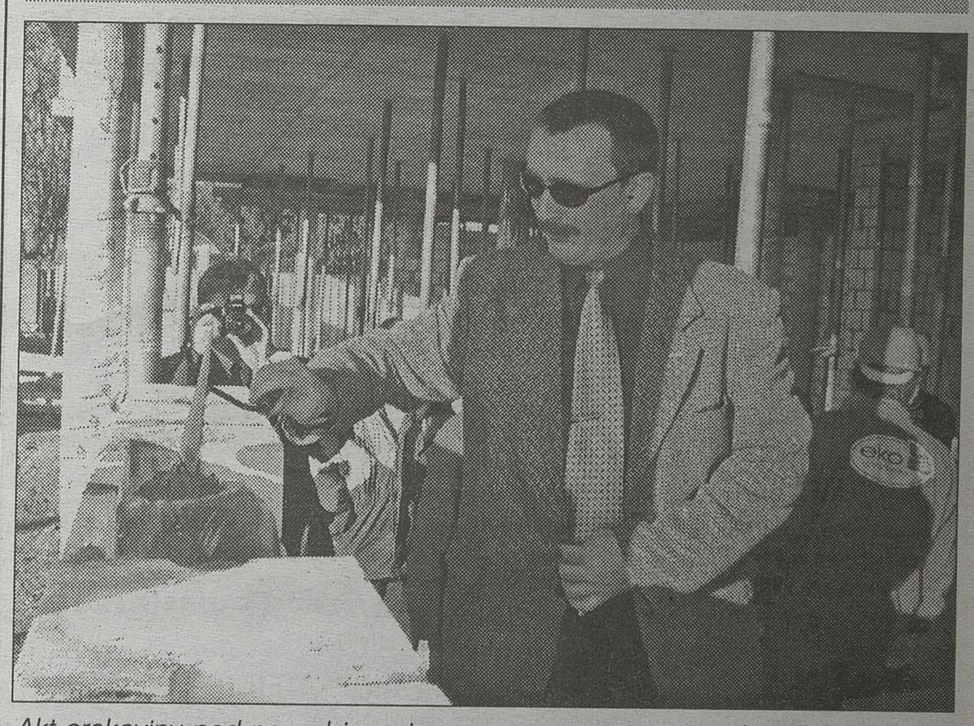

Akt erekcyjny pod nowy biurowiec wmurowano w czwartek w Białymstoku. Budynek powstaje przy ul. Baranowickiej 117, a jego użytkownikiem będą dwie białostockie firmy: Multi Trade Company s.c. (dzierżawa powierzchni użytkowych) oraz MTC Sp. z o.o. (hurt alkoholi). Ich biura zajmą trzy kondygnacje, czyli 600 mkw. powierzchni użytkowej. Przeprowadzkę zaplanowano na luty 2002 r. W uroczystości wzięli udział właściciele obu spółek oraz przedstawiciele wykonawcy inwestycji – firmy Eko System. Poświęcenia biurowca dokonał ks. Franciszek Wiatr. **(ka)**

FOT. A. ZGIET

Brother

BIAŁYSTOK „Forum". Gangster Yamamoto jest członkiem Yakuzy. Będąc niewygodnym świadkiem morderstwa, musi opuścić Tokio. W poszukiwaniu bezpiecznego miejsca, wyjeżdża do Los Angeles, by znaleźć schronienie u swojego przyrodniego brata Kena. Okazuje się, że Ken jest drobnym handlarzem narkotyków na usługach jednego z gangów działających w USA. Yamamoto bardzo szybko odnajduje się w nowej rzeczywistości przestępczego świata. Stając w obronie brata, przypadkiem zabija głównego dostawcę narkotyków, dla którego pracuje Ken. Wprowadzając w życie okrutny kodeks Yakuzy, zaczyna eliminować poszczególnych członków gangu i przejmuje władzę w mieście...

Brother. Japonia, 2000. Reż. Takeshi Kitano. Wyk. Takeshi Kitano, Claude Maki, Omar Epps, Masaya Kato, Ren Ohsugi. 109 min.

Cześć, Tereska

BIAŁYSTOK „Syrena". Bohaterką filmu „Cześć Tereska" jest dziewczyna z pokolenia „x". 15-letnia Tereska mieszka, jak większość polskich rodzin, w blokowisku. Jej rodzice są przeciętni – ojciec czasem zagląda do kieliszka, mama biega do kościoła, a w mieszkaniu gra bez przerwy telewizor. Tereska rozpoczyna naukę w szkole krawieckiej. Zaprzyjaźnia się z nową koleżanką – Renatą. Pierwszy papieros, pierwsze wino, pierwszy pocałunek. A potem pierwsza miłość z kolegą z podwórka, która okazuje się nieporozumieniem... Dziewczyna czuje się niezmiernie samotna. Marzy o wielkiej miłości. Strzępy ciepła znajduje w dziwnej przyjaźni z kalekim portierem – Edziem. On jednak nie potrafi uszanować jej wrażliwości. Odrzucona przez wszystkich posuwa się do zbrodni...

Cześć, Tereska. Polska, 2000. Reż. Robert Gliński. Wyk. Aleksandra Gietner, Zbigniew Zamachowski.

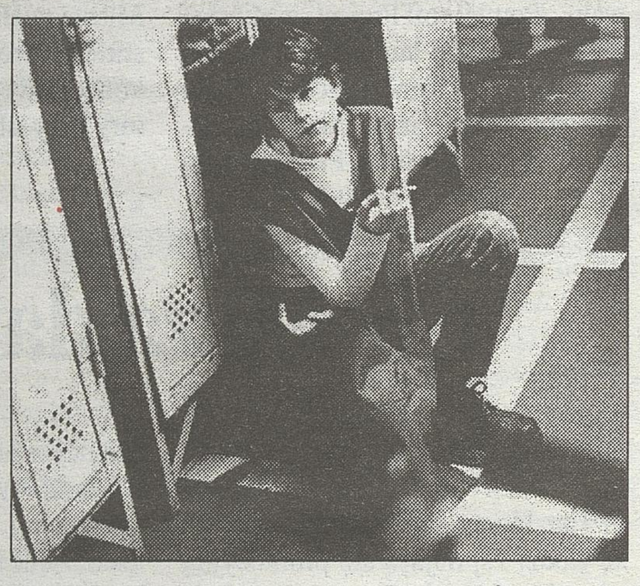

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" – piątek „Quo vadis" (polski, l. 12), godz. 11.30, 17.00, „Tryumf Pana Kleksa" (polski, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 14.30, „Planeta Małp" (USA, l. 15), godz. 14.45, 16.00, 18.15, 20.15, 22.30 (seans nocny), „Blow" (USA, l. 15), godz. 12.15, 20.30, sobota „Quo vadis" (polski, l. 12), godz. 12.00, 15.00, „Tryumf Pana Kleksa" (polski, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 14.30, „Planeta Małp" (USA, l. 15), godz. 12.15, 16.00, 18.00, 20.15, 22.30 (seans nocny), „Blow" (USA, l.15), godz. 18.15, 20.30, niedziela „Quo vadis" (polski, l. 15), godz. 12.00, 15.00, „Tryumf Pana Kleksa" (polski, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 14.30, „Planeta Małp" (USA, l. 15), godz. 12.15, 16.00, 18.00, 20.15, „Blow" (USA, l. 15), godz. 18.15, 20.30 (www.echocinema.pl(kina)poko).

„TON" – piątek, sobota, niedziela „A.I. – Sztuczna inteligencja" (USA, l. 12), godz. 11.30, 13.45, 20.00, „Mali agenci" (USA, b.o. – dubbing), godz. 12.00, 16.30, 18.15 (www.ton.kom.pl).

„FORUM" – piątek, sobota, niedziela „Braterstwo wilków" (francuski, l. 15), godz. 13.30, 18.00, „Brother" (jap.-ameryk., l. 18), godz. 16.00, 20.30.

„SYRENA" – piątek „Cześć, Tereska" (polski, l. 15), godz. 14.30, „Moulin Rouge" (franc., l. 15), godz. 17.15, 20.30, „Dziennik Bridget Jones" (USA, l. 15), godz. 18.30, sobota kino dla dzieci „Rudolf Czerwononosy Renifer" (USA, b.o.), godz. 13.00, „Cześć, Tereska" (polski, l. 15), godz. 14.30, „Moulin Rouge" (franc., l. 15), godz. 17.15, 20.30, „Dziennik Bridget Jones" (USA, l. 15), godz. 18.30, niedziela kino dla dzieci „Rudolf Czerwononosy Renifer" (USA, b.o.), godz. 13.00, „Cześć, Tereska" (polski, l. 15), godz. 14.30, „Moulin Rouge" (franc., l. 15), godz. 17.15, 20.30, „Dziennik Bridget Jones" (USA, l. 15), godz. 18.30.

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Powiedz... tak" (USA, l. 15), „Stygmaty" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota, niedziela „Quo vadis" (polski, l. 12).

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Ewolucja" (USA, l. 15), „Wakacje – Żegnaj szkoło" (USA, b.o.).

Czeremcha „TOR" – piątek, sobota „Pearl Harbor" (USA, l. 15).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Czekolada" (ang.-ameryk., l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Poranek kojota" (polski, l. 15), „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków" (USA, b.o.).

Łapy Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Ewolucja" (USA, l. 15), „Hannibal" (USA, l. 18).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Hannibal" (USA, l. 18).

Międzyrzec Podlaski „Sława" – nieczynne.

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Siła i honor" (USA, l. 15).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek „Powiedz... tak" (USA, l. 15), sobota, niedziela „15 minut" (USA, l. 15).

Suchowola „Kometa" – nieczynne.

Supraśl „Jutrzenka" – nieczynne.

Planeta małp

BIAŁYSTOK „Pokój". Pilotowany przez kapitana Leo Davidsona statek kosmiczny wpada w pętlę czasu i rozbija się na planecie rządzonej przez inteligentne małpy, na której ludzie zdegradowani zostali do roli niewolników i zwierząt domowych... Wkrótce po przymusowym lądowaniu Leo schwytany zostaje przez małpie wojsko, na czele którego stoi kapitan Attar. Attar prowadzi Leo do swego duchowego przywódcy, Thade`a – fanatyka, który dąży do zagłady całego rodzaju ludzkiego. Thade uważa Leo za zagrożenie dla istniejącego porządku i postanawia go zabić...

W obronie pilota staje szympansica Ari, pełna pasji, niezależna aktywistka praw człowieka, która wierzy w pokojowe współistnienie gatunków. Czy z jej pomocą Leo uda się rozwikłać zagadkę niezwykłej planety i powrócić na Ziemię?

Nową wersję „Planety małp" zrealizował Tim Burton, twórca „Batmana", „Soku z żuka", „Edwarda Nożycorękiego" i „Jeźdźca bez głowy". Reżyser mówi: „Nie interesował mnie remake ani kontynuacja pierwszego filmu, chciałem inaczej spojrzeć na świat, w którym toczy się akcja „Planety małp". Podobnie jak na wielu innych, oryginał wywarł na mnie niezatarte wrażenie. Jest niczym mit albo przypowieść, która na zawsze zapada w pamięć. Spodobał mi się pomysł, by ukazać tę mitologię w nieco innej konwencji. Oryginał żyje własnym życiem, staraliśmy się więc potraktować go z należnym mu szacunkiem. Mamy nadzieję, że wzięliśmy z niego to, co najlepsze dodając jednocześnie coś od siebie: nowe postacie i zaskakujące zwroty akcji. Zależało mi na tym, by dochować wierności duchowi oryginału, a zarazem spojrzeć na niego z nowej perspektywy."

Kluczem do sukcesu filmu była charakteryzacja, która pozwoliłaby aktorom wcielić się w role małp. Powierzono ją sześciokrotnemu laureatowi Oscara Rickowi Bakerowi, który zetknął się z małpami na planie trzech filmów: „Goryli we mgle", „Greystoke`a: legendy Tarzana, władcy małp" i „Wielkiego Joe". Charakteryzacja pochłaniała masę czasu. Aktorzy grający role małp zjawiali się na planie między godz 2 a 3 nad ranem i spędzali w charakteryzatorni trzy godziny! Musieli też pić bardzo dużo wody, bo w kostiumach było gorąco. Jedzenie było koszmarem, bo cały czas musieli patrzeć w lusterko, by nie pobrudzić sobie pysków. Musieli więc jeść pałeczkami, bo inaczej nie włożyliby sobie jedzenia do ust.

Planeta małp. USA, 2001. Reż. Tim Burton. Wyk. Mark Wahlberg, Tim Roth, Helena Bonham Carter. 120 min.

Mali agenci

BIAŁYSTOK „Ton". Film „Mali agenci" został okrzyknięty Jamesem Bondem dla najmłodszych. Jest to bowiem familijne kino akcji. W filmie tym wielką rolę odgrywa wyobraźnia, zdolna wyczarować baśniowy świat przyszłości, pełen fantastycznych przedmiotów, pojazdów i rzeczywistości wirtualnej. Film opowiada o dwójce dzieci, siostrze i bracie, którzy podejmują się dwóch niebezpiecznych misji, wydawałoby się niemożliwych do wypełnienia. Pierwsza to ocalić świat przed różnymi groźnymi stworami. Druga – jeszcze trudniejsza! – to ocalić jedność rodziny...

Na podstawie scenariusza napisanego przez Roberta Rodrigeza powstała opowieść, która przeznaczona jest nie tylko dla dzieci, ale i dla ich rodziców. „Małych agentów" mogła zrodzić tylko wyobraźnia człowieka, który ma już na swoim koncie parę filmów z bardzo szybką akcją, i który jest doświadczonym rodzicem. Robert Rodriguez znany na całym świecie jako reżyser takich filmów jak: „El Mariachi", „Desperado", „Od zmierzchu do świtu", „Oni", zapragnął tym razem stworzyć film nie tyko pełen przygód i humoru, ale i taki, na który mógłby zabrać troje swoich dzieci. Reżyser zawsze lubił wymyślać bajki i różne przedmioty, których nikt jeszcze nie wymyślił. Od lat marzył o filmie dla całej rodziny, który będzie czymś więcej niż zwykła bajka czy tradycyjne kino familijne.

Mali agenci. USA, 2001. Reż. Robert Rodriguez. Wyk. Antonio Banderas, Allan Cumming. 88 min.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Planeta małp", „Cześć Tereska", „Mali agenci" i „Brother". Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią do nas dzisiaj o godz. 10 i odpowiedzą na pytanie: W którym roku została nakręcona oryginalna „Planeta małp" w reż. Franklina J. Schaffnera (można się pomylić o jeden rok)? Nasz telefon: 748-74-58. Osoby, ktore wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW".

(dona)

Spotkanie autorskie z Mikołajem Trzaską, pokaz filmów i wystawa „jazzowej" fotografii

Muzycy w kadrze

Marcin Świetlicki rzucający w publiczność pop cornem i Ryszard „Tymon" Tymański grający w bilard z Robertem Brylewskim to tylko niektóre obrazki z życia muzyków utrwalone na fotografii przez Marcina Kalińskiego. Wystawę fotografii można oglądać w białostockiej kawiarni „Fama".

W minioną środę białostocka kawiarnia „Fama", a właściwie funkcjonująca w niej Mała Galeria Białostockiego Ośrodka Kultury, przeżywała prawdziwe oblężenie zwiedzających. Powody były dwa: wernisaż wystawy fotografii Marcina Kalińskiego „Cały ten polski jass..." i spotkanie autorskie z muzykiem Mikołajem Trzaską.

Marcin Kaliński jest 20-letnim studentem filozofii na Uniwersytecie Gdańskim oraz słuchaczem Studium Fotografii Artystycznej. Od pięciu lat fotografuje muzyków i bywalców koncertów jazzowych, utrwala na kliszy obrazki z życia muzyków polskiej sceny jassowej. Chce utrwalić to, co się tak szybko zmienia, bo „jedni odchodzą, a drudzy przychodzą".

Na jego zdjęciach możemy więc zobaczyć nieżyjącego już perkusistę zespołu „Miłość" – Jacka Oltera, Marcina Świetlickiego rzucającego podczas koncertu popcornem w swoją publiczność oraz Ryszarda „Tymona" Tymańskiego podczas „pewnej czynności". Kaliński fotografował muzyków zarówno podczas prób, np. w garażach, na scenie, podczas koncertów, jak i po koncertach, w szatniach i garderobach oraz... na łonie natury (patrz: zdjęcie Tymańskiego). Najciekawsze jednak wydają się być zrobione przez niego portrety muzyków, np. cykl „cierpienie i wypoczynek", czyli twarze Marcina Świetlickiego i Mikołaja Trzaski.

Wystawa zdjęć Marcina Kalińskiego w kawiarni „Fama"

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Mikołaj Trzaska jest znanym saksofonistą jazzowym, liderem zespołów „Miłość", „Łoskot" i „The Users", twórcą muzyki filmowej m.in. do filmu „Sztos". Kształcił się on w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Gdyni, a potem rozpoczął studia w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku. Właśnie podczas studiów spotkał Tymona Tymańskiego, który zaprosił go do grania w zespole „Miłość".

– To, że po saksofon sięgnąłem dopiero w 23. roku życia i mimo to udało mi się do czegoś dojść, to świadczy, że wszystko jest możliwe – Mikołaj Trzaska przekonywał zgromadzoną w „Famie" białostocką młodzież.

Trzaska wspominał koncerty z takimi światowymi gwiazdami jazzu jak: Tomasz Stańko i Lester Bowie. O tym, jak gra Mikołaj Trzaska, mogła się również przekonać białostocka publiczność. Zilustrował on bowiem swoją muzyką pokaz archiwalnych filmów socrealistycznych z lat 60. (dotyczący tematyki BHP), który odbył się w środę w białostockim kinie „Forum".

(dona)

Koncert w kościele św. Wojciecha

Stabat Mater

Wspaniałe dzieło Giovanniego Battisty Pergolesiego – Stabat Mater, usłyszymy na zakończenie XIX Dni Kultury Chrześcijańskiej, w 23. rocznicę pontyfikatu papieża Jana Pawła II. Koncert odbędzie się w piątek, 26 bm., o godz. 20 w kościele św. Wojciecha.

Wystąpią: Orkiestra Filharmonii Białostockiej pod dyrekcją Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego, Chór Żeński Zespołu Szkół Muzycznych „Schola Cantorum Bialostociensis" kierowany przez Violettę Bielecką oraz solistki: Teatru Wielkiego w Poznaniu – Iwona Hossa – sopran i Teatru Wielkiego Opery Narodowej w Warszawie – Anna Lubańska – alt. W programie znajdują się także utwory sakralne a cappella: J. Corfe`a, A. Faure, R. Langa, F. Mendelssohna – Bartholdy`ego.

Stabat Mater, obok opery La serva padrone (Służąca panią), to najbardziej znane dzieło włoskiego kompozytora Pergolesiego. Ukończone zostało w 1736 roku, na kilka dni przed śmiercią twórcy (zmarł w wieku 26 lat na gruźlicę) i przyniosło mu sławę, której nie zaznał za życia.

Stabat Mater należy do gatunku tzw. sekwencji, które powstawały od IX wieku. Łacińska poezja tego wielkopostnego utworu, przypisywana mnichowi minoryckiemu Jacopone da Todi, przesycona jest najgłębszym współczuciem dla stojącej pod krzyżem Matki Boskiej. Wielka jest ilość przekładów tekstu, jak również muzycznych wersji. Można tu wymienić tak sławnych kompozytorów jak Vivaldi, Haydn, Schubert, Boccherini, Rossini, Dworzak, Verdi, Szymanowski, Poulenc, Penderecki. Stabat Mater Pergolesiego zajmuje ważne miejsce wśród opracowań tej średniowiecznej sekwencji, stanowiąc przykład nowego, uczuciowego stylu w muzyce religijnej. Niemiecki kompozytor i dyrygent, J. A. Hiller, powiedział o niej: „Nie zasłużył na miano człowieka ten, kto mógłby wobec tej muzyki pozostać zimny i obojętny".

(a)

TEATRY I FILHARMONIA

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „TANGO" (Duża scena), godz. 10.00, sobota „TANGO" (Duża scena), godz.19.00, „KONIEC POCZĄTKU" (Mała scena), godz. 9.00, 11.00, niedziela „TANGO" (Duża scena), godz. 19.00.

Białostocki Teatr Lalek – piątek „Płaszcz" (spektakl dla dorosłych), godz. 9.00, sobota „Płaszcz" (spektakl dla dorosłych), godz. 18.00, niedziela „Bajka nie tylko o złotej rybce", godz. 11.00, „Płaszcz", godz. 18.00 – spektakl dla dorosłych.

FILHARMONIA BIAŁOSTOCKA – piątek, godz. 20.00 (kościół św. Wojciecha), „DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ", koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej oraz Chóru Żeńskiego ZSM „Schola Cantorum Bialostociensis", dyrygenci: Marcin Nałęcz-Niesiołowski i Violetta Bielecka, Iwona Hossa – sopran, Anna Lubańska – alt. W programie: Utwory a cappella: J. Corfe`a, R. Langa, G. Faure, F. Mendelssohna-Bartholdy`ego oraz Stabat Mater G.B. Pergolesiego.

GAZETA współczesna

193.855* czytelników „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ" czyta o majsterkowaniu, mieszkaniu i ogrodzie

138.774* czytelników „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ" w ciągu roku przeprowadziło remont lub modernizację swego domu!

*Dane pochodzą z Polskich Badań Czytelnictwa realizowanych przez firmę SMG/KRC Poland Media (fala I-VI 2001 r.). Badania PBC są obiektywnym źródłem informacji o czytelnictwie gazet oraz informacji o czytelniku. Nadzór nad badaniami prowadzi Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

ZAWSZE WE WTOREK „DOM I WNĘTRZE" — DODATEK O TEMATYCE BUDOWLANEJ.

Muzeum Narodowe w Poznaniu zaprasza na nietypową wystawę

Co było, nie wróci...

ANNA MIERZYŃSKA

Wystawa „Moda w dwudziestoleciu międzywojennym", którą do końca listopada można oglądać w Muzeum Narodowym w Poznaniu, to prawdziwe wydarzenie artystyczne. Po raz pierwszy w Polsce zgromadzono aż półtora tysiąca eksponatów, które razem tworzą niepowtarzalny klimat przedwojennej epoki. Są tu nie tylko wieczorowe suknie czy męskie lniane pumpy, ale też meble, biżuteria i... jazzowa kawiarenka.

Trzon ekspozycji stanowią ubiory z Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, gromadzone regularnie od lat 70-tych. Większość to suknie wyjściowe, wieczorowe – jest ich dużo więcej niż ubiorów codziennych. Na wystawie można znaleźć wytworną kreację Marii Balowej, w której kochał się Jacek Malczewski, oraz sweter z emblematem olimpijskim Kazimierza Sokołowskiego.

Ekspozycję podzielono na dwa bloki tematyczne: dom i ulicę. Pierwszy z nich to zrekonstruowane wnętrza mieszkalne. Jest tu buduar pani domu, pracownia krawiecka i salon fryzjerski z pełnym wyposażeniem, niezbędnym do wykonania trwałej ondulacji.

Z ulicy natomiast można wejść do sklepów, salonu mody i fotograficznego. Warto zajrzeć też do przedwojennego kina i kawiarni.

W Poznaniu najmniej pokazano ubrań dziecięcych – okazało się, że najtrudniej je znaleźć. Najwięcej uwagi modzie poświęcały oczywiście kobiety, dlatego ich stroje dominują nad pozostałymi eksponatami. Są tu suknie z Milanówka, czyli z jedwabiu rodzimej produkcji. Przed wojną organizowano nawet specjalne bale promocyjne, na które nie można było przyjść w innej kreacji niż tylko uszytej z polskiego jedwabiu. Słynne były także ubrania z Domu Mody Bogusława Hersego w Warszawie.

Największe elegantki ubierały się jednak w Paryżu – ich stroje również można obejrzeć w Poznaniu. Nosiły kapelusze projektowane przez Jeana Patou, a ich mężowie – ubrania Jeanne Lanvin, pierwszej kobiety, która zajęła się modą męską. Na wystawie jest też ogromny wybór akcesoriów: torebek, kapeluszy, toczków, rękawiczek i butów. Są nawet meble, oryginały z lat 1917-39.

Mimo że Poznań jest daleko, warto wybrać się do tamtejszego Muzeum Narodowego i obejrzeć tę wybitnie interesującą wystawę. Zgromadzone eksponaty to nie tylko historia mody, ale także opowieść o wszystkich, którzy żyli w tamtych latach: czym się zajmowali, jakie mieli zainteresowania, gdzie i jak się bawili.

Wystawa jest czynna do końca listopada. Można ją oglądać codziennie od wtorku do niedzieli, w godz. 11-18. Bilet normalny kosztuje 10 zł, ulgowy – 5 zł.

Jedna z sukni prezentowanych na wystawie FOT. INTERNET

KRÓTKO

▮ Szczecin. Dwóch „ludzi teatru", którzy regularnie współpracują z białostockim Teatrem Dramatycznym im. A. Węgierki, odniosło sukces na szczecińskiej scenie. Mowa o Magdalenie Gajewskiej, pani scenograf, oraz Tomaszu Manie, reżyserze teatralnym, który w Białymstoku znany jest m.in. z „Balladyny" i „Zbrodni i kary".

▮ Ich wspólnym dziełem jest spektakl „Porozmawiajmy o życiu i śmierci" Krzysztofa Bizia, wystawiony na szczecińskiej Scenie Współczesnej. Przedstawienie zaraz po premierze zostało bardzo pozytywne ocenione przez krytyków. Gratulujemy i pani Magdalenie, i panu Tomaszowi. Możemy sobie tylko życzyć, by w przyszłości nie zapomnieli o Białymstoku. **(ka)**

▮ Pentowo. Henryka i Bogdan Toczyłowscy, właściciele majątku Pentowo oraz Marek B. Chodaczyński – prezes Unii „Teatr Niemożliwy", zapraszają na ostatni w tym roku Koncert na Sangórce. Odbędzie się on w sobotę, 27 października, o godz. 17 w Pentowie koło Tykocina.

▮ Wystąpi zespół „Nokturn" w składzie: Mirosława Zduniewicz – obój, Urszula Laskowska-Bogusłowicz – skrzypce, Małgorzata Rzewnicka – altówka oraz gościnnie Aldona Ramotowska – harfa.

▮ W programie: S. Rachmaninow – Temat z koncertem fortepianowym c-moll, J. S. Bach – Aria na strunie G, Badinerie z suity D-dur, J. Offenbach – Barcarolla, G. Gershvin – „Summertime", J. Pachelbel – Kanon in D, D. Cimarosa – Sicilina z Koncertu obojowego C-dur, S. Abramowa – „Taniec wschodni", F. Chopin – „Preludium deszczowe", F. Haendel – „Pasacaglia", F. Schubert – Ave Maria. Wstęp wolny. **(a)**

▮ Białystok. W niedzielę 28 bm. o godz. 17 w restauracji filmowej „Rejs", przy ul. Nowy Świat 2, otwarta zostanie wystawa Macieja Maciejewskiego „Spod skrzydeł". **(a)**

▮ Białystok. Od czwartku w Archiwum Państwowym w Białymstoku (ul. Rynek Kościuszki) można oglądać wystawę „Systemy totalitarne – hańba XX wieku". Na 72 fotografiach przedstawiono dzieje komunizmu i faszyzmu.

▮ Archiwum zaprasza na wystawę także szkoły – wycieczki grupowe mogą przyjść na tę nietypową lekcję historii już w piątek, w godz. 8-15 (termin trzeba wcześniej uzgodnić z pracownikami Archiwum). **(ka)**

▮ Białystok. Białostocki Klub Kolekcjonerów zaprasza miłośników starych przedmiotów na giełdę staroci. Początek w niedzielę (28 października) w godz. 8-13 na placu przy ul. Legionowej 5 (obok kina „Forum") w Białymstoku. Będzie można sprzedać, wymienić oraz kupić np. militaria, rękodzieło ludowe, odznaczenia, pocztówki, znaczki, książki, meble. Wstęp bezpłatny. **(MN)**

▮ Białystok. W sobotę, 27 października, o godz. 10 w kawiarni „Cechowa" w Białymstoku (ul. Warszawska 4/6) zostanie podsumowany VI Ogólnopolski Konkurs Białoruskiej Poezji i Prozy „Debiut 2001". Na spotkaniu zostaną także wręczone nagrody laureatom. **(ka)**

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Pasja – Dorota Nieznalska", „Stare i nowe porządki sercowe – Dorota Podlaska".

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycja czasowa: „Ziemia Święta w fotografii Krzysztofa Wolframa".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa: „Człowiek i przyroda" – prace uczestników warsztatów terapii zajęciowej.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Ekspozycje czasowe: „Papua – Nowa Gwinea. Wyspa Rajskiego Ptaka" (ze zbiorów Muzeum Misyjno-Etnograficznego Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Pieniężnie), „Białystok – okruchy czasu" (wystawa archeologiczna).

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: „Srebra".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Pędzlem pisany pamiętnik Ludomira Sleńdzińskiego" (zbiory z Muzeum Narodowego w Warszawie).

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17.

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54) – poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycja czasowa: „Malarstwo na jedwabiu – Stanisław Trzeszczkowski".

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18.

BIAŁOSTOCZEK (KOŁO KURIAN)

Muzeum Regionalne (tel. 732-20-57, 743-51-28) – w niedziele w godz. 11-16.30, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik Muzyczny, Pokój Babuni. Ekspozycja czasowa: Kresowe Dewocjonalia Rodzinne.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy stałe: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", narzędzia związane z bartnictwem.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja czasowa: „Bielska Straż Ogniowa".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

DROHICZYN

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – w godz. 12-16 w soboty i niedziele, wtorek-piątek zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawa stała: archeologia, etnografia, malarstwo, rzeźba – eksponaty związane z Drohiczynem i jego okolicami.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – w godz. 8-15 od wtorku do piątku, godz. 9-17 w soboty, godz. 11-18 w niedziele. Wystawy stałe: „Środki transportu wiejskiego", „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Suraża i okolic) m.in. paleobiologia, kolekcje narzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rękodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w., numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa, meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popiełuszce, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Ekspozycja czasowa: „Człowiek i natura – współczesna rzeźba ludowa na Podlasiu".

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi. Ekspozycja czasowa: „Ptaki" – fotografie Wiktora Wołkowa. **(MN)**

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 26.10.2001-sobota, 27.10.2001

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 28.10.2001

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 26.10.2001

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min.) – prow. Marcin Kozłowski; 5.45 Zielone studio; 9.10 Studio Lato – prow. Wiesław Szymański; 9.45 Rozważna i romantyczna odc. 4; 11.53 English on... Route 67; 12.55 Serwis spraw niepoważnych; 13.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 190; 14.10 Tramp – poradnik turystyczny – aud. Anety Gałaburdy; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – aud. prow. Barbara Bojaryn; 15.30 Rozmowa dnia; 17.00 Wieczorne wibracje – prow. Kamil Kalicki; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Jerzy Leszczyński; 19.15 Rozważna i romantyczna odc. 4 (powt.); 19.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 190 (powt.); 20.05 Nie ma na świecie takiego miejsca, gdzie mogłabym złożyć kwiaty dla mojej matki – aud. T. Kudelskiej; 20.30 Łagodny jazz na stres – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 21.10 Spotkanie z M. Walewską – aud. A. Danilczuka; 21.30 Wielcy i niepokorni – aud. Zbigniewa Zająca; 21.45 Muzyczny relaks; 22.00 Reflektorem po świecie – Program BBC; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Sławomir Sokołowski

Sobota, 27.10.2001

5.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min.) – prow. Wojciech Grzechowiak; 5.45 Zielone studio; 9.05 Rokowirówka – aud. Andrzeja Ryczkowskiego; 12.30 Kiwi-kabaret; 13.05 LISTA PRZEBOJÓW RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 16.05 Co niesie dzień – prow. Adam Klimiuk; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Marek Zabrocki; 18.20 Pażadalnaja pieśnia – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. Grzegorz Misijuk; 19.05 Sportowy wieczór; 20.05 William Szekspir: MAKBET cz. 4 słuchowiska w reżyserii W. Modestowicza powt.; 21.10 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Dance dance – prow. Kamil Kalicki; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Kamil Kalicki

Niedziela, 28.10.2001

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Leć głosie po rosie – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. Ruta Burdyn; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. Grzegorza Misijuka; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Sławomir Sawczuk; 8.30 Pad znakam Pahoni – prow. Jarosław Iwaniuk; 9.10 MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie – aud. Doroty Sokołowskiej; 11.05 Kabaret KIWI powt.; 11.40 Playlista; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa; 12.50 Koncert z jednej płyty – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 NIEDZIELNA LEKKOŚĆ BYTU – prow. Andrzej Ryczkowski; 13.45 Z zapiśnika Jana Leończuka; 18.05 Radionowela – Spadkobiercy; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 20.35 Fono-kram – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show – aud. Sławomira Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Jerzy Doroszkiewicz

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

❒ ZATRUDNIĘ

KOSMETYKI "Oriflame", wpisowe gratis - prezenty, ☎(0-52)361-79-42, ☎0607-625-658. 1352758

PRACA sezonowa w Niemczech. ☎0-607-240-374. 1352753

NIERUCHOMOŚCI

❒ SPRZEDAM

DOM 2 km od Białegostoku. ☎(0-85)663-20-10. 1352749

DOM jednorodzinny. ☎(0-85)7-437-310 po 17.00. 1352744

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

GLAZURA, remonty. ☎(0-85)654-37-57. 1352740

HYDRAULIK, przeróbki, ☎(0-85)719-47-47. 1352847

AUTOMOTO

❒ SPRZEDAM

CC 704, (1995), ☎(0-86)216-29-18. 1352766

FIAT ducato. ☎0-602-52-90-34. 1352840

SAMOCHODY UŻYWANE
Autoexpert
N1041836b

SAMOCHODY UŻYWANE

FIAT CINQUECENTO 704	SZARY MET.	'97	11.500
SEICENTO 899	GRANATOWY	'00	16.200
SEICENTO 899	GRANATOWY	'00	16.200
PUNTO II 1,2S	ZIELONY	'00	24.500
PUNTO 55 S	CZERWONY	'98	18.500
PUNTO 55 S	CZERWONY	'98	10.500
PUNTO 55 S LPG	CZERWONY	'98	14.500
PUNTO 1,1	ZIELONY MET.	'95	14.500
UNO 0,9	NIEBIESKI	'99	12.900
SAMOCHODY TESTOWE Z GWARANCJĄ			
PUNTO II 60S X	ZIELONY MET.	'01	31.500
KOMIS			
HONDA ACCORD 2,0	BORDO MET.	'88	9.900
BRAVA 1,4	GRANAT MET.	'97	22.000
POLONEZ 1,5 +LPG	GRAFIT MET.	'93	5.500
BRAVA 1,4	ZŁOTY MET.	'97	21.000
UNO 1,0	BORDOWY	'96	13.520
CC 700	NIEBIESKI	'97	10.600

Białystok, ul. Zwycięstwa 10A
tel. (085) 651-25-40

MERCEDES 190E, (1991); 200D, (1992); 250D (1993); audi 80, (1991); astra kombi (1997) -przyprowadzone z Niemiec sprzedam, ☎0692-434-246. 1352780

MITSUBISHI colt 1300 kat. (1991), 9500,-. ☎568-81-12. 1352756

POLONEZ truck (1993) 1.9D. ☎(0-86)47-64-856. 1352838

SPRZEDAM ciągnik Wladimirec T 25A z kabiną, (1995r.) 779 Mh, ☎(0-85)66-28-101. 1352814

BIZNES

KREDYT ODNAWIALNY
DO 30.000 ZŁ
Z UBEZPIECZENIEM NA ŻYCIE.
☎0-601-493-312. 1352769

KREDYTY hipoteczne- 6,77%. ☎0-604-47-94-49. 1352818

NAUKA

ANGIELSKI, ☎(0-85)744-46-10. 1352834

CORSO- kurs prawa jazdy 30.10.01 godz. 17.00, Sienkiewicza 4/11. ☎(0-85)653-76-45. 1352774

ZAKUPY

❒ SKLEPY

PRALKI, kuchnie, lodówki- promocja!. "COBRA", Bohaterów Getta 5. 1352793

PREZYDENT MIASTA ŁOMŻY

18-400 Łomża, ul. Stary Rynek 14
tel./ fax (0-86) 216-52-45
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA ZAKUP SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO dla potrzeb Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście lub za zaliczeniem pocztowym w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Łomży, ul. Poznańska 141B, pokój nr 10. Cena formularza wynosi: nie dotyczy.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w siedzibie zamawiającego w pokoju nr 210.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest kierownik Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Łomży - Jerzy Kowalewski, tel. (0-86) 218-67-78, pok. nr 10 w godz. 7.30-15.30.

W przetargu mogą wziąć udział dostawcy, którzy nie są wykluczeni na podstawie art. 19, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

TERMIN SKŁADANIA OFERT UPŁYWA DNIA 2001.11.12 O GODZ. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w pok. 210, w dniu 2001.11.12 o godz. 11.00.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Termin realizacji zamówienia 14.12.2001 r.

M1041951

ROLNICTWO

❒ SPRZEDAM

C-330 (1985) i bele. ☎(0-86)279-03-68. 1352759

C-3603P, C-330, ☎(0-86)472-06-45. 1352773

GOSPODARSTWO lub dom, ☎(0-85)716-02-52 po 20.00. 1352787

KISZONKA z kukurydzy. ☎0-602-345-767. 1352806

MARCHEW jadalną. Stec, Jeżewo Stare. ☎(0-85)718-14-19. 1352742

OWIES, gryka, ☎(0-85)657-40-77, wieczorem. 1352788

SIEWNIK do kukurydzy 5-rzędowy. ☎(0-85)731-37-91. 1352737

ZHU "AGRO-MILK" Jarosław Grodzki. Schładzalniki mleka, dojarnie przewodowe, hale udojowe- montaż, serwis, gwarancja. ☎(0-85)66-18-480, ☎0-602-333-260. 1352767

ZWIERZĘTA

KLACZ 3-letnią ze źrebakiem. ☎(0-86)476-44-07, ☎0-502-304-503. 1352839

SPRZEDAM 2 ogiery 2,5 i 6 lat, zamienię na klacz, ☎(0-85)868-15-22 po 18.00. 1352752

SPRZEDAM klacz, ☎(0-87)610-96-73. 1352796

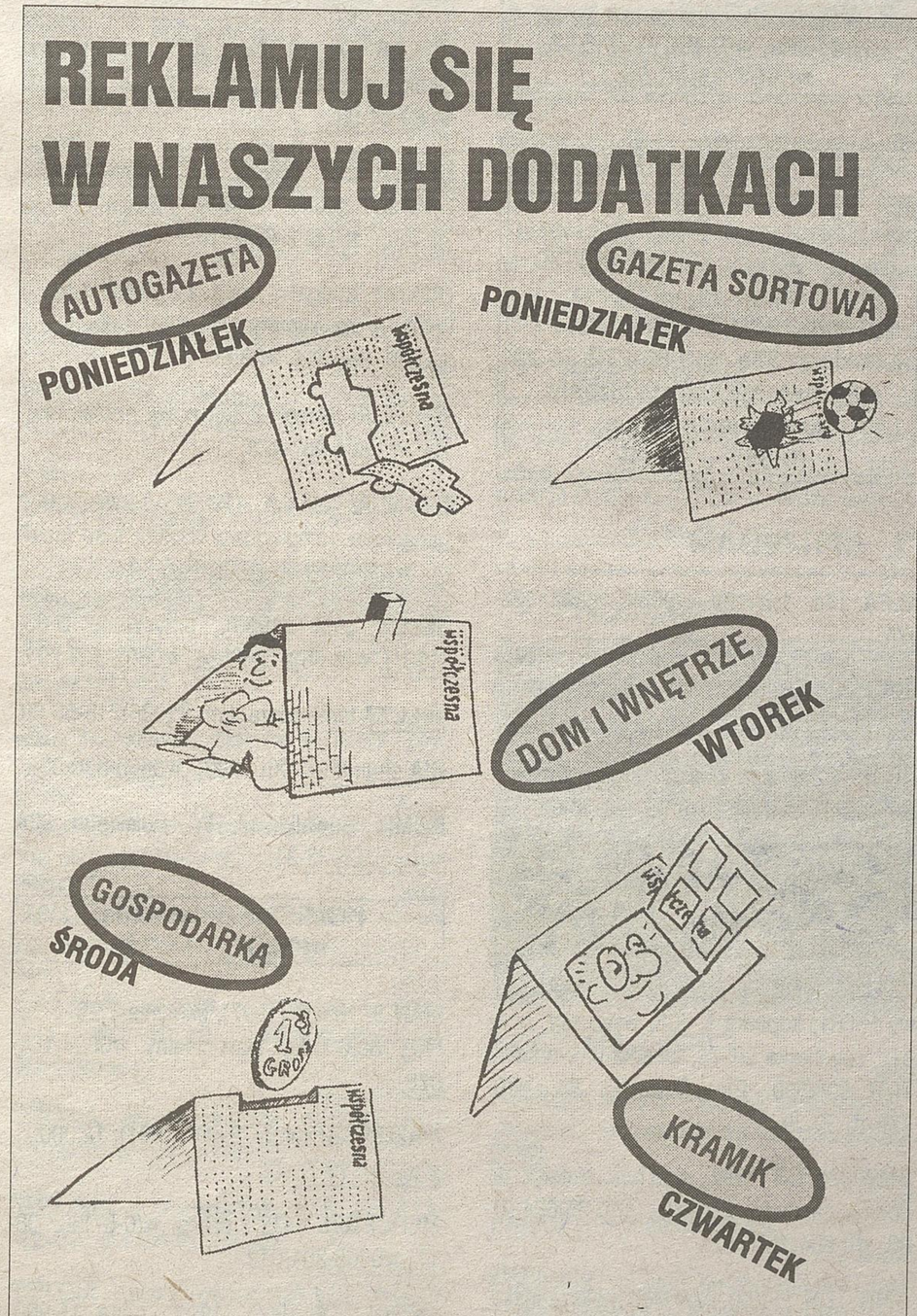

N1041949

Wyrazy głębokiego współczucia

IRENIE ZAJKOWSKIEJ

z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają
Pracownicy Oddziału
Urzędu Statystycznego w Łomży

„Feta 2" ciągle trwa!

Półmetek „Fety 2! już za nami, niedługo zaczniemy myśleć o nowym etapie i losowaniu bardzo atrakcyjnych nagród specjalnych. Na razie na liście nagrodzonych „zameldowało" się 280 Czytelników, z tego grona jedna osoba wygrała w poprzedniej edycji 5.000 złotych. Pamiętajmy jednak, że w puli nagród pieniężnych loterii „Feta" nadal pozostaje jeszcze 25.000 złotych! Wczoraj pisaliśmy, że najlepszym dniem na trafienie nagrody w „Fecie" jest na razie środa, ale wczorajszy dzień też możemy zaliczyć do udanych, chociaż nie został pobity rekord liczby zgłoszonych nagród.

Wczoraj do listy nagrodzonych dołączyli:

272. Mirosław Gruszewski – Michałowo – komplet do kawy
273. Andrzej Markowski – Łapy – komplet filiżanek
274. Jolanta Kociukiewicz – Ryn – komplet ręczników
275. Danuta Zduniak – Białystok – komplet pościeli
276. Katarzyna Granacka – Ostrówki, gmina Zabłudów – naczynie żaroodporne
277. Wacław Olędzki – Białystok – komplet ręczników
278. Grzegorz Waszkiewicz – Olecko – komplet ręczników
279. Romuald Piktel – Słomianka, poczta Jasionówka – komplet pościeli
280. Jerzy Drobot – Hajnówka – komplet ręczników

Gratulujemy, po nagrody zapraszamy do Biura Gry „Gazety Współczesnej": ul. Suraska 1, pok. 25 (parter) w godzinach 12-16, z kartą konkursową i kompletem wymaganych kuponów. Nagrody czekają na Państwa przez dwa tygodnie od dnia zgłoszenia wygranej. W soboty i niedziele nagród nie wydajemy.

(jn)

KRÓTKI REGULAMIN

1. Drugi etap loterii promocyjnej „FETA" pn. „FETA 2!" potrwa od 5 października 2001 r. do 8 listopada 2001 r.

2. Uczestnik loterii wygrywa nagrodę, gdy spełni poniższe warunki:

A. Zakreślanka – górna część karty konkursowej

– zakreśli wszystkie liczby w jednym diagramie na karcie konkursowej;

– zbierze wszystkie kupony z liczbami opublikowanymi w „Gazecie Współczesnej" do dnia, w którym padła wygrana (dopuszcza się brak 3 kuponów)

– wygraną zgłosi osobiście lub telefonicznie w Biurze Gry „Gazety Współczesnej" 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25, tel. (0-10xx85) 748-74-23 w godz. 12.00-16.00 w dniu lub następnego dnia po opublikowaniu ostatniej brakującej liczby w danej kategorii nagrody (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt). Wygrane z piątku można zgłaszać do poniedziałku do 16.00.

Warunkiem koniecznym do odbioru wygranej jest zgłoszenie się do „Gazety Współczesnej" z kartą, na którą padła wygrana oraz kompletem wymaganych kuponów w godz. 12.00-16.00 w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej.

B. Losowanie nagród specjalnych

Po zakończeniu 3 etapów loterii „FETA" uczestnik dostarcza odcinki kart konkursowych „FETY", „FETY 2" i „FETY 3" do organizatora loterii na losowanie nagród 19 grudnia br. Losowane będą następujące nagrody: nagroda główna - 10.000 zł, 1 nagroda 2000 zł, 1 nagroda 1000 zł, 4 nagrody po 500 zł oraz nagrody pieniężne i rzeczowe niewygrane w trakcie 3 etapów loterii „FETA".

Uczestnik wygrywa nagrodę, gdy zostanie wylosowany jego czytelnie wypełniony i podpisany odcinek karty konkursowej. Warunkiem odebrania wylosowanej nagrody jest zgłoszenie się po nią z kompletem kuponów odpowiednich dla etapu, którego dotyczy wylosowany odcinek w ciągu tygodnia od opublikowania wyników losowania.

3. Jeżeli Czytelnik zgłosi się po odbiór nagrody w czasie trwania loterii, karta, na którą padła wygrana, zostanie wymieniona na nową, a komplet kuponów będzie zastąpiony kuponem zbiorczym z liczbami opublikowanymi w gazecie, aby Czytelnik mógł kontynuować grę.

4. W loterii promocyjnej „FETA" nie mogą brać udziału pracownicy wydawnictwa „Kresów BO" sp. z o.o. i firm kolportażowych: „Ruch SA", „Franpress", „Kolporter SA", „Poczta Polska" oraz najbliższe rodziny tych pracowników zamieszkujące razem i prowadzące wspólne gospodarstwo domowe.

5. Pełny regulamin loterii promocyjnej „FETA" jest do wglądu w Biurze Gry „Gazety Współczesnej".

(jn)

BIURO GRY tel. (0-10xx85) 748-74-23 w godz. 12⁰⁰-16⁰⁰

USŁUGI

❐ BUDOWA, REMONT

OCZYSZCZALNIE przydomowe. ☎(0-85)742-36-26, ☎0-607-105-825 www.an-pol.net.bialystok.pl

1352625

RAK-BUD

BETON towarowy

CENY KONKURENCYJNE
produkcja - sprzedaż
transport - pompowanie

Księżyno, ul. Przemysłowa 6
tel.74-74-223, 663-28-83

D1041537

PARKIETY kompleksowo, panele, ☎(0-85)683-33-76, ☎0504-988-142. 1347716

KOMPLETNE NAWIERZCHNIE
POLBRUK
● krawężniki, obrzeża
● płytki chodnikowe
Zaścianki, ul. Wojskiego 18 (od Pozlome))
tel. 085 743-73-98, 0605 538 038

N1041481

POLBRUK- kompleksowo, ☎0-607-044-543, ☎(0-85)65-35-703. 1345919

POLBRUK- tanio. ☎(0-85)74-17-303. 1350983

RUSZTOWANIA. Złącza krzyżowe, ☎(0-85)675-32-93. 1333247

SIDING, krycie dachów profesjonalnie. ☎(0-87)516-41-07. 216139

SIDING, ☎(0-85)651-03-53. 1330931

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08. 1273152

STUDNIE. ☎(0-85)746-41-96, ☎0-604-651-727. 1273156

STUDNIE głębinowe wiercone: ☎0603-646-482. 115473

SUROWY stany, krycie dachów. ☎(0-87)568-11-82, po 19.00. 216249

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 115, ☎(0-85)744-59-53. 1346182

TANIO remonty, wykończenia wnętrz, ogrodzenia, krycie dachów, posadzki. ☎(0-87) 564-71-56, ☎0605-789-148. 216329

TYNKI gipsowe agregatem. ☎0603-695-251, 0600-952-837. 115547

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE.
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE.
OKNA, DRZWI,
WITRYNY - PCV,
ALUMINIUM. ZALUS,
(085)664-91-90, MALMEDA 17,
(WWW.ZALUS.COM.PL) 1342740

INDECO® wygodne mieszkanie
5 lat w Białymstoku
Jubileuszowa Promocja
WCZASY GRATIS!
RATY 0% POLISA NA ŻYCIE- GRATIS
Imex s.c., Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90
Warszawska 13, 743-57-52
RABATY
SZAFY, GARDEROBY,
ZABUDOWY, SYPIALNIE,
BIURA, POKOJE DZIECIĘCE

D1041523

ZIS INSTALACJE
ORAZ STALOWE: HALE, WIEŻE,
KONTENERY, BALUSTRADY,
OGRODZENIA,
PROJEKTOWANIE, MONTAŻ,
PIASKOWANIE, MALOWANIA.
DYSTRYBUTOR: KOTŁY,
KOMINKI, WSZYSTKO
DO WOD- KAN I C.O.
TEL./FAX (0-85)710-15-56. 1350940

ŻALUZJE. Rolety antywłamaniowe, dekoracyjne. JOKER, ☎(0-85)732-97-76. 1351231

❐ AGD, RTV

AGD -automatyczne pralki, ☎651-58-72. 1352719

PANEL LCD HYUNDAI 15"
TYLKO TERAZ ZA JEDYNE 1988,-

INFORMATION TECHNOLOGY
SIMMTECH
KOMPUTERY NOWEJ ERY!!!
Zapraszamy do naszych sklepów:
ul. Jana Pawła II 92 (FRONT MAKRO)
lok 51 tel: 654-10-37
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA)
lok. 148 tel: 742-85-57
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ)
lok. 219 tel: 744-67-21
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL)
lok. 104 tel: 744-43-64

PROMOCJA:
Do każdego komputera
PAKIET BIUROWY STAROFFICE
GRATIS!!!

Również na RATY
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL

WWW.SIMMTECH.PL WWW.SKLEPPC.PL

N1041234

AUTOMATYCZNE pralki, chłodnictwo, ☎663-47-93. 1343745

LODÓWKI, zamrażarki- naprawa. ☎(0-85)67-55-833. 1347352

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów, ☎(0-85)66-17-631, ☎0602-120-966. 1344913

❐ TRANSPORT

AUTOBUS Iveco 50C13, nowy, klimatyzacja, video, bagażnik, koncesja kraj -zagranica, ☎(0-85)711-48-48, ☎0502-412-743. 1351189

BUS -laweta, ☎(0-85)719-94-07, ☎0604-564-310. 1347731

BUSEM, kraj. Tanio! ☎0-604-861-985. 1346195

BUS osobowy. ☎0-502-565-228. 1352449

DŹWIGAMI, ☎(0-85)675-32-93. 1333244

SENATOR
Centrum Drzwi Przesuwnych

SENATOR

► POKOJE DZIECIĘCE
► SYPIALNIE, SZAFY
► PRZEDPOKOJE
► DRZWI NA WYMIAR
► ELEMENTY DO SAMODZIELNEGO MONTAŻU

5 LAT GWARANCJI
PROJEKT GRATIS!

Białystok, C.H. Aneks — ul. Grochowa 4, tel. 742-38-49
Bielsk Podlaski, — ul. Przędzalniana 60, tel. 66-47-921
ul. Dąbrowskiego 3, tel. 730-95-53

D1041543

WYKOPY stawów, rowów - koparkami hydraulicznymi, linowymi, ☎(0-86)272-26-37. 1347491

WYPRZEDAŻ: kotły gazowo-olejowe. Usługi hydrauliczne. Vigas, Atmos. Piece opalane drewnem. ☎(086)216-61-62, 0605-621-551. 115326

PODNOŚNIK koszowy (zwyżka). ☎0-604-076-957. 1347976

PRZEWOZY busami: osoby, towary. ☎(0-87)565-09-12, ☎0603-519-121. 216390

STAREM tanio żwir, piasek, inne ładunki. ☎(0-85)653-16-05, ☎0-600-706-544. 1349707

ŻWIROPOCHODNE- wynajmę kamazy. ☎6-539-275, ☎0-609-806-125. 1349267

❐ INNE

INTROLIGATOR, ☎(0-85)732-80-59. 1346166

KOMPUTEROPISANIE, ☎(0-85)732-80-59. 1346167

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-56-61-81. 1348290

PIECZĄTKI. wizytówki, grawerton, Mickiewicza 44a, ☎(085)732-33-06 1349891

RÓŻNE prace ogrodowe, ☎0504-708-278. 1351205

SZKLARZ- róg Pogodnej- Bema. ☎(0-85)744-34-05. 1351673

❐ MEBLE

KUCHNIE, przedpokoje, zabudowy. Październik - rabat 20%, ☎(0-85)662-70-15. 1350939

AUTOMOTO

❐ KUPIĘ

*****AUTA** powypadkowe. ☎0-602-222-709. 1304448

*****AUTA** powypadkowe do remontu- gotówka. ☎0-604-997-422. 1304453

*****POWYPADKOWE-** gotówka. ☎0-602-506-359. 1304451

*ABSOLUTNIE KAŻDY POWYPADKOWY. ☎0-604-228-214. 1342698

*POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze. ☎(0-85)716-48-16. 1342701

*SKORODOWANE, ZNISZCZONE, DO REMONTU. ☎0-601-617-279. 1342699

POWYPADKOWE, całe, kupię - gotówka. ☎(0-85)7197-542, ☎0604-95-95-99. 1346157

SKŁADNICA Złomu w Dobrzyniewie Dużym przyjmuje samochody do złomowania: Bielsk Podlaski, Żwirki i Wigury 83, ☎(0-85)730-74-41, Hajnówka, ul. Górna 2a, ☎(0-85)873-31-31, Grajewo, Piłsudskiego 33a, ☎(0-86)272-24-22 (wystawiamy zaświadczenia do wyrejestrowania), (0-85)71-97-542. 1346156

❐ SPRZEDAM

ALFA 146, 1,7 16V (1995): ☎0600-437-674. 115536

AUDI 80, 1,9TD, (1992), 21.700 zł, ☎(0-85)711-47-75. 1351726

AUDI A4 1.6, stan idealny, bogate wyposażenie, serwisowany. ☎(0-86)272-38-02. 1349530

AUTOKOMIS GRAJEWO, KOPERNIKA 29, ☎(0-86)272-25-77. 1337873

BETONOWÓZ naczepa, dźwig samochodowy R-061, koparka K-406, wywrotka Jelcz 317, spycharka DT-75, tokarka uniwersalna TUR 50/2500. Ełk, Suwalska 84. ☎(0-87)610-39-09. 1352672

BMW 325TDS (1992), stan bdb, alufelgi, zadbany, zamiana, 23.800,-. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752. 1351749

BMW TDS, (1992), czerwień meksykańska, stan idelany, 27.500 zł, ☎(0-85)711-24-11, ☎0602-691-110. 1351399

CC-704 (1996), granat, 9.200,-. ☎(0-86)275-32-56. 1351314

DAEWOO nubira kombi 2.0 (1999), ABS, klimatyzacja. ☎0-602-39-21-61. 1352446

DUKATO (1987) diesel bus, zamiana star 200L. ☎0-605-060-601. 1352400

FIAT punto SX (1996), dodatki. 15.800,- ☎(0-87)567-35-22 po 18.00. 216376

FIAT uno diesel (1989), bardzo dobry stan, zamiana, 7500,-. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752. 1351739

FIESTA, (1998), ☎(0-85)711-46-39. 1351191

FORD escort 1,6, (1998), GHJA, salon, 25.000 zł, ☎0604-959-599. 1352592

FORD escort 1.4LX kombi (1989), bardzo dobry stan, zamiana na droższy, 7500,-. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752. 1351745

FORD escort XR3i 1,8 kat. (1992), 130 KM. ☎(0-87)565-32-01. 216335

FORD mondeo 1.8TDi (1997), ABS, szyberdach. ☎0-85)655-78-40. 1351791

FORD mondeo (1995), cena 18.500. ☎(0-87)565-09-12. 216389

FORD probe 2,2, (1989), 11.000 zł, ☎(0-87)423-67-10. 1350974

FORD sierra 1.8TD sedan (1992), alufelgi, c.zamek, 11.000,-. ☎0-603-385-391, ☎711-79-12. 1351320

FORD taurus 3.0LE (1990), super stan, bogate wyposażenie, zamiana, 11.000,-. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752. 1351742

FORD transit (1990). ☎(0-87)565-33-77, do 16.00. 216387

FORD transit (1995), stan bdb. ☎0-606-130-541. 1351318

FORD transit 2,5D, (1994), 9-osobowy, wspomaganie, podwyższany, ☎(0-86)277-16-01. 1350975

FORD transit 2,5D max, (1994), ☎(0-86)272-67-79. 1349947

FORS escort (2000). VW polo (1998). ☎715-52-03, ☎0-502-768-779. 1351325

HONDA accord 2.0EX (1989), super stan, bardzo zadbany, zamiana, 9500,-. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752. 1351738

HONDA civic 1.5 (1993). ☎0-602-745-036, ☎66-11-815. 1351772

HONDA civic 13 16V (1992), stan idealny, niebieska perła, 13.000,-. ☎0-608-746-648, ☎663-41-03. 1351518

HONDA civic 16V V-TEC, nowy model, SRS, air bag okey, atrakcyjny wygląd, pilnie, 13.500,-. ☎0-602-691-110. 1351515

HONDA legegend cupe 2,7 (1987), pełna opcja prócz klimatyzacji, stan bdb. Cena 13.000. Suwałki, ☎0692-135-612. 216337

HYUNDAI accent (2000) nowy model, okazja. ☎0-501-987-424. 1352637

HYUNDAI elantra (1993), serwisowany; przyczepa campingowa N126n, stan idealny: ☎(086)218-80-76, 218-20-89. 115562

JELCZ 315, (1995), przyczepa D-83, (1981), ☎(0-86)272-73-66, ☎0603-363-291. 1351102

JELCZA tanio sprzedam. ☎(086)218-53-09. 115529

KIA shuma LS (XII 1999), ☎0605-830-333. 1352722

KOMIS Suwałki, ul. W. Polskiego 92A ☎(087)565-32-31. 1345983

KOMIS ul. Botaniczna, ☎(085)744-55-48. 1345984

MAN 8. 163LC (1997), skrzynia 7,25, przebieg 130.000 km; stan idealny. ☎0604-104-978. 115435

MAZDA 626 kombi, 2,0D, (1991), 12.000 zł, ☎(0-85)719-75-42. 1352594

MERCEDES 1419 z pracą. ☎(0-87)567-08-17, ☎0605-201-012. 216341

MERCEDES 190D (1990), cena 15.900. ☎(0-87)516-36-58, ☎0609-801-572. 216364

MERCEDES 207D (1988), długi, wysoki ☎(086)215-34-53. 115557

MIGOMATY, tigi, spawarki, -naprawa, ☎0601-976-155, ☎(0-87)643-53-81. 1351538

MITSUBISHI galant 1.8 turbo diesel (1990) z salonu, idealny, zamiana, 11.900,-. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752. 1351760

MOTOROWERY, skutery, Ełk, Gdańska 9A, ☎(0-87)610-27-97. 1350957

OKAZJA u dealera, lanos fabrycznie nowy, (085) 65-39-303. 1352368

OKAZJA u dealera, matiz fabrycznie nowy, (085)65-39-303. 1352360

OKAZJA u dealera, polonez fabrycznie nowy, (085)65-39-303. 1352372

OKAZJA u dealera, seicento fabrycznie nowy, (085)65-39-303. 1352381

OPEL ascona 1,6, (1987), gaz, ☎(0-85)716-48-49, ☎0604-252-677. 1352040

OPEL astra 1,4 (1995). ☎(0-87)567-87-76. 216354

OPEL astra 1,6, (1997), klimatyzacja, ABS, 19.900 zł, ☎0604-959-599. 1352595

OPEL astra II 1.6 comfort (1998/99), bogate wyposażenie, idealny, zamiana, 29.500,-. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752. 1351757

OPEL astra kombi (1994). ☎0-608-337-972. 1351844

OPEL corsa (1996), (1996), uszkodzona, 12.000 zł, ☎(0-85)719-75-42. 1352596

OPEL części, Krucza 7, ☎(0-85)745-30-23. 1350966

OPEL omega, 2,3TDI, (1990) zamienię na poloneza truck, 13.000zł, ☎0603-975-288, ☎(0-85)654-15-61. 1351463

OPEL vectra, 1,7D, (1994), 17.800 zł, ☎0606-178-875. 1351741

OPEL vectra, 1,7TD, (1996), 32.000 zł, ☎(0-85)711-31-93. 1351743

OPEL vectra, 2.0TDI, (1997), ☎(0-85)711-78-84, ☎0501-514-278. 1351483

OPEL vectra 1,7TD (1995), bogato wyposażony. Sejny, ☎0605-101-452. 216391

OPEL vectra 2,0GT, 13.900 zł, ☎(0-85)722-10-54. 1351751

OPEL vectra DTL, (1998), ☎(0-87)621-35-61, ☎0601-182-706. 1351467

PILNIE! Tur i koparka zamontowana na ciągniku MTZ 82 z przednim napędem. ☎(0-87)421-10-95. 1351640

POLONEZ 1500, (1990), 1.000 zł, ☎(0-86)476-14-50. 1351670

POLONEZ caro 1.6GSI (1998), bezwypadkowy, wspomaganie, idealny, zamiana, 11.800,-. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752. 1351737

PRZYCZEPKĘ samochodową: ☎(086)218-44-43, po 16.00. 115572

PRZYCZEPY campingowe 10% taniej. ☎0-601-33-81-36. 1351346

PUNTO 75 1.2 (1995) 4-drzwiowy tanio. ☎(0-87)64-47-067. 1352636

RENAULT clio: ☎0600-537-727. 115552

SEAT toledo 1.6 (1993). ☎(0-87)644-58-10, ☎0-504-055-856. 1352284

SILNIK stara 200 po naprawie głównej, ☎0604-505-308. 1351101

SKODA favorit (1991), 5900,-. ☎0-601-897-105. 1351470

SKODA felicia, (1999), ☎(0-85)653-01-40 po 16.00. 1351573

SKODA felicia 1,3, GLXi, (1999), garażowana, ☎(0-85)746-37-24. 1352406

SKODA forman (1993). Suwałki, ☎0604-161-069. 216396

SPRZEDAM "Ostrówek"; kabinę Stara i Stara 200 na części: ☎0608-671-405. 115566

SPRZEDAŻ aut w Niemczech. Niskie ceny. Mówimy po polsku. ☎0049-173-134-9281. 1352615

STAR 200, (1988), przyczepa, stan bdb., plandeka, 15.000 zł, ☎0604-551-459. 1344419

STAR 200 długi wywrot: ☎(086)219-88-15. 115573

STAR 200 plandeka (1989), 8500,-. ☎(0-85)718-65-37, ☎0-602-884-646. 1351476

STAR 200 wywrotka, ☎(0-85)718-46-71. 1351164

STAR 266, dłużyca, ☎(0-85)425-91-07. 1350839

STAR asenizacyjny. ☎(0-87)427-17-30. 1349499

TANIE kredyty na auta używane i nowe. PGF - kredyt. ☎(085) 6538-200.

1351220

TATRA 148, szt. 3, ☎0604-061-875.

1348492

TATRA 815 wywrotka. Liaz z naczepą niskopodwoziową. Suwałki, ☎(0-87)567-16-91.

216355

TICO (1998), stan bdb, tanio. ☎(0-86)47-52-740 po 16.00.

1351725

TOYOTA carina E 20TD (12.1996). ☎(0-85)655-75-46, ☎0-609-532-248 po 20.00.

1351786

TOYOTA corolla (1988). ☎(0-87)567-59-25.

216388

UNO (1996), 2 zabezpieczenia, pięciodrzwiowy; metalik, I właściciel. ☎(086)217-59-56, po 16.00.

115568

UŻYWANE opony ciężarowe. ☎(0-86)272-38-47.

1351251

VECTRA 2.0GT (1992), cena 13.600. ☎(086)218-36-22.

115581

VW golf 1.9TD. Focus 1.8TDI. Escort 1.6 16V. Mondeo 1.8TDi, BMW 316 (1992-1999). ☎0-604-552-968, ☎0-600-683-892.

1351369

VW passat 1,9D, (1991), 15.500 zł, ☎(0-85)711-47-75.

1351657

VW passat 1,9TD, (1994), ☎(0-85)711-31-93.

1351665

VW passat (1991) i VW vento (1993): ☎(086)2170-737.

115469

WARTBURG 353 (1985). ☎(0-87)610-53-41.

1352666

ŻUK blaszak (1996). ☎(0-86)272-75-40 wieczorem.

1351839

❒ AUTOALARMY

"ALAR"- alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎(0-85)741-64-61.

1351179

❒ INNE

INSTALACJE gazowe -raty! Korzeniowskiego 11, ☎(0-85)743-36-07, 0-600-325-156.

1351300

ZAMIENIĘ mercedesa busa na kombajn zbożowy, (086)219-11-59.

115537

❒ USŁUGI

INSTALACJE gazowe najtaniej, ☎(0-85)651-29-92, ☎0501-506-474.

1350245

MONTAŻ instalacji gazowych -najtaniej, ☎(0-85)651-29-92, ☎0501-506-474.

1346165

❒ AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax (085) 651-41-51.

1345971

AUTOKOMIS SOKÓŁKA, Białostocka 133. Kupno -Sprzedaż -Zamiana -Raty. Sprowadzamy na zamówienie, ☎(0-85)711-56-48, ☎0600-87-90-67.

1345912

SPECTRUM, ☎(085)651-69-11, TELEGAZETA STR. 638.

1342889

BIZNES

"(0-85)732-56-81": Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.

1266085

JEŚLI miałeś wypadek w Anglii, być może należy Ci się odszkodowanie. Korzystając z pomocy brytyjskich adwokatów prowadzimy sprawy odszkodowawcze między Polską i Anglią. Informacje pod numerami (0-25)781-39-89, ☎0044/208-572-69-20.

1347728

KOMPUTERY, oprogramowanie dla firm, AMJ, www.amj.pl ☎(85)732-61-72.

1340626

KREDYT gotówkowy do 5.000,00 bez poręczycieli. ☎(0-87)565-00-80.

216328

POSZUKUJĘ zbiorników na paliwo (wynajem, dzierżawa), ☎0601-066-068.

1351542

POŻYCZKI, (zastaw), samochody, skup, ☎0606-176-088.

1328654

PROFESJONALNA obsługa w zakresie windykacji należności- Lexglobal. ☎0-600-977-511.

1342622

SPRZEDAM linię technologiczną do produkcji brykietu. Wszelkie informacje pod nr telefonu, ☎0606-325-020 lub ☎(0-87)423-71-93.

1351796

USA; porady wizowo-emigracyjne, wypełnianie wniosków wizowych. Firma; Mtz Consulting Ltd. poniedziałek- piątek 9.00- 17.00 ☎(0-85)741-70-74.

1351276

UBEZPIECZENIA

"(0-85)732-56-81-DAEWOO": Ubezpieczenia, Białystok, Warszawska 40.

1266087

UBEZPIECZENIA komunikacyjne, Botaniczna, ☎(085)744-55-48.

1345985

NAUKA

ANGIELSKI, niemiecki w domu ucznia, profesjonalnie. ☎0-602-666-461, ☎(0-85)66-26-705.

1349418

ANGIELSKI. ☎(0-85)6-540-189.

1351150

ANGIELSKI 13 zł, ☎(0-85)743-57-25.

1351880

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy, ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

1339669

DYSLEKSJA, dysortografia, dysgrafia - diagnoza, nowoczesne metody terapeutyczne. Zgłoszenia po godz. 20.00 ☎(0-85)7415-736, ☎0-604-426-325.

1352074

EGZAMINY - prawo, historia, ☎(0-85)742-72-52.

1340755

KURSY: agent celny, kasjer walutowo -złotowy, studium bankowe, prowadzenie dokumentacji finansowej i podatkowej przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą, finanse i rachunkowość, podstawy rachunkowości, komputerowe. Rozpoczęcie październik - listopad, ☎(0-85)743-24-12, ☎(0-85)743-24-77, Ryska 1.

1348103

KURSY KOMPUTEROWE: -księgowość komputerowa (75 godz. 480 zł), -podstawa obsługi komputera, (60 godz. 300 zł). Ceny konkurencyjne, ☎(0-85)74-22-797, Suraska 1.

1332242

NIEMIECKI, ☎(0-85)654-41-65.

1342673

PRACOWNIK ochrony- kursy do licencji I-II stopnia. ☎(0-85)742-47-42, ☎0-502-348-259.

1351613

WYPRACOWANIA, ☎(0-85)745-51-35.

1350931

TURYSTYKA

BELGIA, Holandia, Niemcy, ☎(0-86)476-00-65, ☎0607-436-684.

1345818

BELGIA, Holandia, Niemcy. ☎(0-86)273-88-65, ☎(0-86)272-21-83.

1351250

BELGIA, Niemcy, Holandia. Środa -czwartek, ☎(0-85)718-74-89.

1350229

BELGIA, Niemcy, Holanda- każdy wtorek, vito, ☎(0-85)715-63-00, ☎0-607-777-254.

1351707

BELGIA, środa - czwartek, ☎(0-85) 716-10-19, ☎0602-854-383. Kożuszko.

1345011

BELGIA, wtorek, sobota, sprinter, ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.

1287635

BELGIA - czwartek. ☎(0-85)711-42-08, 0-604-46-39-27.

1326084

BELGIA -piątki, ☎0608-839-619, ☎0503-983-555.

1350922

BELGIA- sobota. ☎(0-86)476-24-52.

1351721

BELGIA- wtorek, niedziela. ☎(0-85)654-77-54.

1333697

BELGIA. ☎(0-86)273-81-05, ☎0-604-826-319.

1350755

CZWARTEK, Belgia, sprinter, wideo, ☎(0-85)661-37-78, ☎654-62-85.

1323820

CZWARTEK, Belgia, sprinter, ☎(0-85)719-46-27.

1339930

FRANCJA, Niemcy - docelowo. ☎0-501-662-112, ☎(0-86)272-84-86.

1351253

LOTERIA, praca, wizy. ☎(0-85)715-73-73.

1347747

LOTNISKO -zawiozę, przywiozę. ☎0-609-805-076.

1351296

NIEDZIELA, poniedziałek, Belgia, ☎(0-85)67-50-996.

1346553

NIEMCY- tanio. ☎(0-87)643-46-63.

216212

"ROBIN": przewóz osób do Włoch. ☎(086)215-35-31.

113069

SOBOTA, Belgia, ☎(0-85)66-42-227.

1346551

USA - wizy - problemy, pomoc, "PROMES-SA" Białystok, Piłsudskiego 11/2 (budynek Banku PKO SA), ☎0605-077-183.

1352661

WĘGRY busem. Grajewo, ☎(0-86)272-38-86.

1352387

WTORKI - Belgia, Holandia, Niemcy, ☎(0-85)716-99-07.

1347910

WYJAZDY samochodem osobowym -Belgia, Niemcy, Holandia -sobota, ☎(0-87)521-42-55.

1349518

ZAKUPY

❒ SKLEPY

DAEWOO części, Niedźwiedzia 38, ☎(0-85) 743-41-54.

1346827

Termitech JUNKERS
● PODGRZEWACZE WODY
● KOTŁY CO. ● GRZEJNIKI
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57
D1041460

KASY fiskalne raty ul. Elewatorska 11/1, ☎(085)662-73-37

1347197

MEBLE. Regały, kuchnie, łóżka, wypoczynki. Al. 1000-lecia PP. 8.

1351204

MEBLOŚCIANKI, kuchnie, komplety wypoczynkowe; glazurę kupisz w: "MAREW", Al. Legionów 64A, Łomża.

115578

SKLEP Muzyczny DUET, Legionowa 9/1, ☎(0-85)744-16-91. Najtaniej -sprawdź!

1347153

TANIE meble nowe i używane. Komis "RENOMA" Włókiennicza 7 (dojazd od Częstochowskiej). ☎(0-85)651-00-11.

1348300

❒ HURTOWNIE

ODZIEŻ zachodnia. Ełk, ☎0-606-803-854.

1347919

SPRZEDAŻ ZNICZY. Hurt. Detal. Wysockiego 7.

1350947

❒ PRODUCENCI

BLACHY NA DACHY. DOWOLNA DŁUGOŚĆ 10,30 ZŁ/MB. BLACHA FALOWANA 20,50 ZŁ/ARKUSZ. CENY Z VAT-EM. TRANSPORT, ☎(0-85)71-21-704.

1351192

KAFLE - WYRÓB SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU, ☎(0-85)663-26-13.

1325602

KNOTY, ☎0607-458-078.

1350945

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05.

1322605

PARKIET, ☎(0-85)653-75-04.

1347554

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża, ☎(0-85)718-53-50.

1345918

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej, słupków. ☎(0-87)421-83-97, ☎0-608-409-794.

1351177

WYRÓB I SPRZEDAŻ KAFLI KOZINCE ☎(0-85)653-70-69, ☎0602-572-673.

1345351

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

1345999

***LECZENIE** chorób kości, stawów TERAPIA SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, Rzymowskiego 43/28. ☎746-59-02.

1346000

ABSOLUTNIE doskonałe i tanie kosmetyki firmy Izis kupisz wyłącznie w "Pandorze" +wszystkie zabiegi. D.H. VENUS, ul. św. Rocha 14A, parter. ☎(0-85)744-62-35.

1351329

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, wszczepianie Esperalu. Choroszucha, Świętojańska 17/1, codziennie, ☎(0-85)732-77-35.

1346011

ALKOHOLOWE odtrucia- codziennie, całodobowo. Zespół lekarski dr. Modzelewskiego, ☎0606-134-936, (0-85)66-15-333.

1336682

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎744-44-19

1344469

BADANIE włosów, ☎(085)654-34-77.

1344471

BEZBOLESNE TESTY ALERGOLOGICZNE. ODCZULANIE BEZ LEKÓW. BIAŁYSTOK, SIENKIEWICZA 7A, ☎(0-85)743-59-36.

1347775

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, ☎(085)654-34-77.

1344472

BIELACTWO, łuszczyca, ☎(085)654-34-77.

1344474

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, ☎(0-85)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza dr n. med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna -prof. dr hab. Józef Jethon.

1340391

GABINET okulistyczny.Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych,torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085) 744-44-19.

1344476

GABINETY Specjalistyczne - położniczo-ginekologiczne, internistyczny. Augustów, Mostowa 8. Sobota 10.30 -17.00. Rejestracja telefoniczna: ☎0607-37-97-14.

1347650

GASTROLOGICZNA diagnostyka, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(0-85)73-288-73.

1347935

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32; rejestracja ☎0601-29-79-02.

115476

GINEKOLOG USG-KTG. Leczenie nadżerek + histopatologia. Rejestracja (7.00-18.00), ☎(0-85)732-32-02.

1309593

"IZIS" -kosmetyki dermatologicznie przebadane - tylko w "PANDORZE" -Wenus, św. Rocha 14, lokal 5, ☎(0-85)744-62-35.

1350547

KROPLÓWKI leczące choroby nerwowe, (10-dniowa kuracja), Choroszucha, Świętojańska 17/1, codziennie, ☎(0-85)732-77-35.

1346014

ŁUSZCZYCA: rewelacyjne leki! ☎(0-32)27-670-27.

1320581

MASAŻE lecznicze, odchudzające, ☎0502-201-962.

1352723

ORTODONTA dr n.med. Adam Bielaczyc, ul. Kopernika 9, lok.17, wt. 16.00-18.00. ☎74-64-004, 0601-94-18-95.

1339978

PSYCHIATRA - Rafał Modzelewski - nerwice, depresje, odtrucia po ciągu alkoholowym, Esperal. Kuracje Solcoserylem i Nootropilem. ☎66-15-333, 66-19-188. Upalna 88, codziennie 9.00-19.00; wizyty domowe.

1336681

PSYCHIATRA Eugenia Choroszucha, poniedziałki, środy, piątki: 9.00-12.00, czwartki 9.00-11.00 oraz 15.00-17.00, ul. Świętojańska 17/1. ☎(0-85)732-77-35.

1346016

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM ADAM CHOROSZUCHA. Nerwice, zaburzenia psychiczne, depresje, zaburzenia seksualne, Esperal, leczenie kroplówkami. Poniedziałki, środy, piątki: 12.00-17.00, wtorki: 9.00-13.00. Soboty: 9.00-14.00. Świętojańska 17/1, ☎(0-85) 732-77-35.

1346017

SEKSUALNE zaburzenia (impotencja, przedwczesny wytrysk), alkoholizm (wszczepianie Esperalu). Psychiatrzy Choroszucha, ul.Świętojańska 17/1, ☎(085)732-77-35.

1346018

SKUTECZNE leczenie nikotynizmu. Psychiatra Rafał Modzelewski, ul. Upalna 88, 9.00-19.00. ☎0-606-134-936; (0-85)66-15-333.

1336679

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a, ☎(0-29)764-50-64, ☎0503-527-516. Codziennie po 12.00. Lecznie bezbolesne.

1349258

SPECJALISTA psychiatra Kosior, nerwice, depresje, odtrucia, Esperal. Wizyty domowe. ☎0603-128-019.

1347748

USG- dzieci, dorośli (piersi, brzucha, tarczycy). Rejestracja (7.00-18.00), ☎732-32-02.

1309595

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA Współczesna

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: . . . . . .

adres, kod pocztowy: . . . . . .

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto 10801024-808-27001-801000-111 Bank Polska Kasa Opieki SA Grupa Pekao S.A II Oddział w Białymstoku można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA
☐ WETERYNARIA
USŁUGI
☐ budowa, remont
☐ AGD, RTV
☐ transport
☐ inne
☐ MEBLE

PRACA
☐ zatrudnię
☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI
☐ agencje
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ poszukuję
☐ zamienię
☐ wynajmę
☐ stancje

AUTO MOTO
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ naprawy
☐ autoalarmy
☐ inne

☐ MATRYMONIALNE
☐ ZDROWIE
☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ZAKUPY
☐ hurtownie
☐ sklepy
☐ producenci
☐ antykwariaty

ROLNICTWO
☐ kupię
☐ sprzedam

RÓŻNE
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ inne

☐ KOOPERACJA
☐ HYDRAULIKA

GAZETA Współczesna

UWAGA PALACZE! REWELACYJNE EFEKTY. BIAŁYSTOK, SIENKIEWICZA 7A, ☎(0-85)743-59-36.
1347773

ROLNICTWO

KUPIĘ

JĘCZMIEŃ, pszenicę- dobrej jakości. ☎(0-87)569-34-06.
1352677

KOŁA tylne, przód kompletny do C-330, ☎(0-87)642-41-40.
1352225

KUPIĘ papierówkę, sosna, brzoza, ☎0606-504-220.
1347808

KUPIĘ topolę, osikę, las liściasty. ☎0602-525-921.
115408

KUPIĘ zboże: ☎0606-266-568.
115358

LAS, ☎0607-049-499.
1351144

MTZ-82. ☎(0-87)568-72-99 po 19.00.
216367

PADNIĘTE i niepełnowartościowe bydło. ☎(0-86)27-91-214, ☎0-692-117-756.
1352521

POSZUKUJEMY dostawców zbóż paszowych: pszenica, jęczmień. ☎(0-87)568-85-54.
216384

SCHŁADZALNIK mleka 800l do 3 lat, ☎(0-85)719-65-84.
1351636

TARTAK w Sztabinie skupuje drewno iglaste. ☎(0-87)641-20-37, ☎0692-216-763, lub ☎(0-87)641-21-14 po 18.00.
216299

SPRZEDAM

"AGROTECHNIKA" -schładzarki prasy, przyczepy do sianokiszonki, orkany do kukurydzy. Duży wybór. Transport gratis. RATY. Pisz, Warsztatowa 41, ☎(0-87)423-25-17, ☎(0-87)425-00-59, ☎0601-595-703.
1344761

C-360 3P (1988). ☎(0-87)421-20-48.
1351799

CIĄGNIK C-330, kombajn ziemniaczany "Anna": ☎(086)4738-587.
115540

CIĄGNIKI, beczkowozy, wycinaki, inne maszyny. ☎(086)474-26-29.
115524

CIĄGNIKI rolnicze: MTZ 4x4 Turbo; Ursus 1204; C385; Zetor 8011. ☎(086)2169-192, 0607-379-824.
115565

CIĄGNIKI: U-1614, 1224, 1014, 914, 912, C-360, C-363-3P, MTZ. Przyczepy, cyklopy. Raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.
1340468

CIĄGNIK Zetor 5211, ☎(086)473-86-97.
115544

DOJARNIE, schładzalniki, nowe, używane. Raty, gwarancja, atesty, transport, ☎(0-87)423-07-54.
1346087

DOJARNIE rurociągowe, zbiorniki mleka, sprzedaż, zamiana, montaż, gwarancja, ☎(0-85)745-30-46.
1349494

DWIE jałówki hodowlane wysoko cielne ☎0604-248-124.
1350900

EŁK, SUWALSKA 64, ☎(0-87)620-13-21. KOMBAJNY ZBOŻOWE, BECZKOWOZY, PRASY, CIĄGNIKI, SCHŁADZARKI. RATY. TRANSPORT GRATIS.
1351038

FORSHRIT 323, 2-napędowy (1986), (1990) sprzedam. ☎(0-87)516-36-58, ☎0609-801-572.
216372

GOSPODARSTWO z maszynami nad jeziorem k.Ełku, ☎0502-594-008.
1350340

N00 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
N1041873
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33

JAŁÓWKĘ wysoko cielną. ☎(0-85)741-86-59.
1351882

JAŁÓWKI, ☎0606-962-472.
216322

JAŁÓWKI hodowlane sprzedam: ☎(086)2192-292.
115542

JAŁÓWKI wysoko cielne hodowlane 3. ☎(0-86)4-761-674.
1352505

KLACZE drobne (sztuk 7), rodowód, licencja. Flesze k.Grajewa, ☎(0-86)273-80-64.
1352392

KOMBAJN bizon super Z-056 (1983). Cena 22.000. ☎(0-87)564-70-35.
216378

KOMBAJN buraczany. Raty, ☎0504-985-278.
1352546

KOMBAJNY, prasy belujące, sieczkarnię do kukurydzy samojezdną, wycinak. ☎(0-85)741-84-37.
1351339

KOMBAJNY Bizon Z058, Z056. Ciągniki Ursus różnego typu. Przyczepy, ładowacze, prasy i inny sprzęt. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży, ☎(0-86)27-85-184, ☎0606-947-028.
1345705

KOPARKĘ Białoruś, ☎(0-85)721-90-52.
1351022

KUKURYDZA, otręby, inne zboża paszowe z dostawą. PHTiU "MINERAL" ☎(0-85)686-44-11, ☎0-604-560-161.
1350879

LOSZKI hodowlane PBZ, WBP, F1, knury Duroc xPietrain, Hampshire xPietrain, PBZ, WBP -transport GRATIS. Łomża, ☎(086)216-93-92, 215-11-15.
115434

MTZ-80 (1987), MTZ-82 (1989) (1994) sprzedam. ☎(0-87)516-36-58, ☎0609-801-572.
216362

MTZ 80 (1990), stan bdb. ☎(086)2755-389.
115580

NAWOZY, otręby, pasze. ☎(0-87)516-52-95, ☎0604-190-168.
216310

OSPRZĘT do Białorusi rolniczej, ☎(0-85) 654-12-80.
1350963

OTRĘBY: pszenne, owsiane, żytnie. ☎(086)4720-807.
115458

PILNIE przyczepę samozbierającą, dmuchawę pionową. ☎(0-87)619-30-44.
1352699

PŁUG 4-skibowy, obrotowy, stan bdb., ☎(0-85)715-49-30.
1352547

PŁUGI "trójki" obracane; zbiorniki do mleka 800-3.000-litrowe; beczkowóz 4-6 litrów. ☎0606-886-140.
115551

PRASA belująca. ☎0-503-507-960, ☎(0-85)65-01-913.
1349536

PRASA Z-224/1, I właściciel, 12.500,-. ☎(0-86)273-31-82.
1351248

PRASĘ belującą, ☎(0-87)642-59-65.
1352174

PRASY belujące, kombajny, sieczkarnie: ☎(086)279-15-65.
114459

SADZARKA do rozsady, pielęgnacji. Kopaczka elewatorowa. ☎(0-87)421-20-48.
1351801

SIANO, sianokiszonka w belach, 30-60 zł/szt. ☎0-609-599-892.
1351850

SIANO prasowane. Szymany k.Grajewa. ☎(0-86)273-86-62.
1351841

SIECZKARNIA samobieżna "John Deere" z gniotownikiem: ☎(086)473-86-97.
115545

SILNIK Zetor 8701 6-cylindrowy z chłodnicą. ☎(0-87)642-41-76.
1351327

TALERZÓWKA zawieszana, ☎(0-85)657-40-76.
1352544

TANIO. Sieczkarnia jednorzędowa Krone. Sprowadzam maszyny rolnicze. ☎0-608-771-201, ☎0692-166-758.
1351846

TUJE 4,20,-, ☎0604-29-31-20.
1351652

URSUS 2812 (1995), przyczepę, beczkę na beczkowóz, Bizon (1985): ☎(086)2160-982, 0502-432-756.
115560

URSUS C-330. ☎(0-85)7-197-580.
1352618

URSUS C-3603P z kabiną (1985). ☎(0-87)516-36-58, ☎0609-801-572.
216363

URSUS ME-255 (1988). ☎(0-87)568-52-24.
216382

URSUSY: C-360 (1982), (1983), (1984) sprzedam. ☎(0-87)516-36-58, ☎0609-801-572.
216361

WYWROTKA 4 sprawna 3.500: ☎(086) 2183-713.
115539

ZAKŁAD Obsługi Rolnictwa "Birawit", Łomżyńska 24, tel. (0-86)272-58-82 oferuje maszyny, ciągniki rolnicze wszystkich typów (nowe, używane). Gotówka, raty. Ceny konkurencyjne.
1348372

ZBIORNIKI do mleka, wały pierścieniowe: ☎503-363-998, (086)278-43-92 wieczorem.
115506

ZBOŻE paszowe, ☎(0-86)273-80-75.
1351104

ZETORY, ursusy, sieczkarnie, pługi, siewniki. Raty- zamiana. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-965.
216248

ZETORY: 5211, 5245, 6211, 7211, 16245 sprzedam. ☎(0-87)516-36-58, ☎0609-801-572.
216360

ZIEMNIAKI drobne do skarmienia, pszenicę paszową, ☎(0-85)718-14-83.
1352614

ZWIERZĘTA

BULTERRIERA 6-miesięcznego z rodowodem sprzedam. ☎7-185-567.
1352697

OGIER 163, 220, 26,5, 2,5- letniego sprzedam. ☎(0-87)517-10-40.
216326

SHIH-TSU piesek, żywa maskotka sprzedam. ☎(0-87)566-66-51.
216351

SPRZEDAM szczenięta ratlery: ☎0692-23-45-01.
115548

STARE knury, lochy skupuję. Młode knurki, loszki, jałówki rozprowadzam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.
216386

STARE knury, maciory skupuję; knury hodowlane, loszki rozprowadzam. ☎(0-87)644-63-26.
216348

SZCZENIĘTA owczarki niemieckie, spaniele amerykańskie. ☎(0-86)27-91-214, ☎0-692-117-756.
1352518

SZCZENIĘTA rodowodowe Sznaucer miniaturowy, 1.000,-. ☎(0-85)744-92-41.
1351312

SZKOLENIE psów, sprzedaż Owczarki niemieckie, czarne terriery, sznaucery. ☎0-602-877-544.
1351728

WETERYNARIA

KLINIKA dla zwierząt, Białystok, ul. Białostoczek 13a, ☎(0-85)651-50-14.
1341915

RÓŻNE

KUPIĘ

LADĘ chłodniczą, zamrażarki, ☎0601-173-482.
1352612

OLCHĘ, sosnę, świerk, dłużycę, ☎(0-85)718-50-96 po 17.00.
1350978

PRZYCZEPKĘ do poloneza kupię- rejestrowany. ☎(0-87)429-27-72.
1351653

RADIOTELEFON "Motorola" GM-350 lub 340. ☎0609-033-506.
216347

STARE meble z drewna kupię: ☎0503-009-874.
115583

SZAFKI bhp., ☎0601-173-482.
1352613

ŚWIERK, olchę, ☎0604-683-780.
1352639

TOPOLA, olcha, brzoza. ☎(0-87)423-23-16, ☎0-502-055-887.
1346638

ZAGĘSZCZARKĘ używaną. ☎(0-85)74-17-303.
1350984

SPRZEDAM

AERODYNAMICZNA suszarnia drewna. ☎(0-87)566-62-74 wieczorem.
216264

AGREGATY tynkarskie. Mixokrety do posadzek betonowych. ☎(0-58)550-76-23, ☎0608-464-749.
216089

ATRAKCYJNY kredens 100-letni, 6.000,-. ☎(0-85)7-451-024, ☎0-602-717-353.
1350935

BECZKI do szamba. ☎(0-87)42-37-128.
1349648

BLACHODACHÓWKA szwedzka- 15,99, blacha trapezowa- 10,99, dachówka betonowa- 16,42, dachówka ceramiczna- 19,99. ☎(087)621-29-79, 0-600-311-263.
1345070

BOAZERIĘ, szalówki, deski podłogowe, ☎0606-463-544.
1352695

CEGŁĘ czerwoną, eternit falisty z rozbiórki. Suwałki, ☎0604-236-302.
216332

CEMENT 42,5 w workach, 195 zł/tona, Sokółka, ☎0501-507-058.
1351638

CHRYZANTEMY, Łyski 9.
1352051

CHRYZANTEMY, ☎(0-85)717-11-06, ☎717-10-89.
1351643

CHRYZANTEMY: w - donicach - misach, Szczęsne koło Olsztyna, ☎(0-89)533-10-85.
1347653

CHRYZANTEMY doniczkowe poleca Ogrodnictwo M.J. Pawłowicz. Ogonki 16, ☎(0-87)427-19-70.
1352117

DESKI -krokwie, łaty, szalówka, producent, ☎(0-85)719-46-88.
1340850

GARAŻE blaszaki (3x5 1.300 zł). Transport, montaż. Bramy uchylne garażowe -tanio, ☎(0-52)348-71-48, ☎(0-41)26-32-742, ☎090-314-885.
1347675

JAŁÓWKI wysoko cielne, konie kare szlachetne do rekreacji, sportu. ☎(0-87)428-23-86.
1352110

LADĘ chłodniczą, patelnię elektryczną, rożna, ☎0607-036-119.
1352610

PŁYTA KONSTRUKCYJNA OSB- budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej! Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.
1346160

PRZEKŁADNIĘ 2,2KW. ☎0-609-534-350.
1351196

PRZYCZEPA gastronomiczna z rożnem, plus wyposażenie, ☎0600-239-201.
1351020

REGAŁY sklepowe, magazynowe, wózki, ☎0607-036-119.
1352611

SADZONKI topola, sosna, olcha, ☎0606-589-150.
1344437

SEGMENT pokojowy, 5-metrowy, z szafą. ☎(086)473-55-27.
115571

SIATKĘ ogrodzeniową, ☎(0-85)653-45-21.
1339141

SOLARIA, ☎(0-85)66-222-42, internet: Polfran.pl
1346007

SPRZEDAM 2 lady chłodnicze i dużą chłodnię dwukomorową: ☎(086)2164-540.
115541

SPRZEDAM gospodarstwo, kombajn Bizon, silnik do kombajnu. ☎(0-87)421-89-69.
1352242

SPRZEDAM kiosk: ☎0608-671-405.
115567

SUCHY dąb w dylu, ☎(0-85)718-46-71.
1351166

TARTAK, ☎(0-85)653-94-66.
1350927

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (stwierdzenie zgonu, garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
N1041491
Białystok, ul. Branickiego 17 tel. 741-57-73, 741-71-01

TARTAK Łopienie: tarcica. ☎(086)4761-546.
115143

WÓZEK widłowy, spalinowy "Rak", ☎(0-87) 423-71-28.
1351513

WÓZEK widłowy GPW, 7.900 zł, ☎(0-85)719-44-84.
1352075

WYPOCZYNEK skórzany, ☎(0-85)653-88-71.
1352241

WYSŁODKI mokre 50-100t, 25 zł/t. ☎(0-87)421-11-53.
1352253

ZBIORNIKI i piece na olej opałowy, niemieckie. ☎(0-87)516-42-61 po 18.00.
216230

ZESTAW komputerowy 486, ☎0602-588-946.
1352424

ZNICZE, produkcja, Wysockiego 7.
1350944

INNE

CHCĘ korespondować - Samotny w samotności. Listy kierować pod adresem: Gazeta Współczesna, Grajewo, Centrum 7A.
1349104

WRÓŻKA. ☎(0-85)6-515-924.
1351393

WRÓŻKA EWA. ☎(0-85)652-40-16, ☎0-608-890-796.
1349286

WRÓŻKA Joanna, ☎(0-85)744-29-14, ☎0600-823-651.
1346427

MATRYMONIALNE

BIAŁOSTOCKIE Biuro "ORIENT" zaprasza, ☎(0-85)74-272-73, ☎0604-633-840.
1349398

BIURO "RAZEM". Panie bezpłatnie. Zaufaj. 19-300 Ełk skr. 34.
1352270

FOTOKATOLOGI, adresy samotnych "Dyskrecja". Zaufaj, ☎0604-507-058.
1344428

POLAK - 38 lat, zamieszkały w RFN poznapanią do lat 35, ze znajomością języka niemieckiego. ☎0049-172-57-15-750.
115518

"REGINA". ☎(0-87)567-57-88, ☎0502-823-208.
214450

HYDRAULIKA

HYDRAULIK. ☎66-15-750.
1349301

OGŁOSZENIA I REKLAMY do "Gazety Współczesnej" przyjmują:

- **Augustów** *Rynek Zygmunta Augusta 27, tel. (0-87) 643-34-51, tel./fax 643-37-33 - "ASTRA"*
- **Augustów** *ul. 3 Maja 4, tel. (0-87) 643-54-96 - "THEO"*
- **Białystok** *ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-32 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS"*
- **Ełk** *ul. Wojska Polskiego 55, tel./fax (0-87) 610-85-05 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Piłsudskiego 6/7, tel./fax (0-86) 272-26-23 - "UNIVERS"*
- **Giżycko** *ul. Pocztowa 3, tel. (0-87) 428-52-80 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka** *ul. 3 Maja 20, tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"*
- **Olecko** *pl. Wolności 22, tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka** *ul. Pradzyńskiego 4, lok. 29, tel./fax (0-29) 764-66-41 - Oddział "GW"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"*
- **Siemiatycze** *ul. Pałacowa 19, tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska*
- **Sokółka** *ul. Ściegiennego 16 B, tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"*
- **Suwałki** *ul. Kościuszki 32, tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi Białystok tel. 748-74-41 do 44.

Jutro pięściarze białostockiego Hetmana zmierzą się w Warszawie z Gwardią

Pełna koncentracja

Już jutro kolejny ligowy pojedynek stoczą pięściarze białostockiego Hetmana. Podopieczni trenera Stanisława Wąsowskiego zmierzą się w Warszawie z Gwardią. Mecz odbędzie się o godzinie 17 w hali przy ul. Racławickiej.

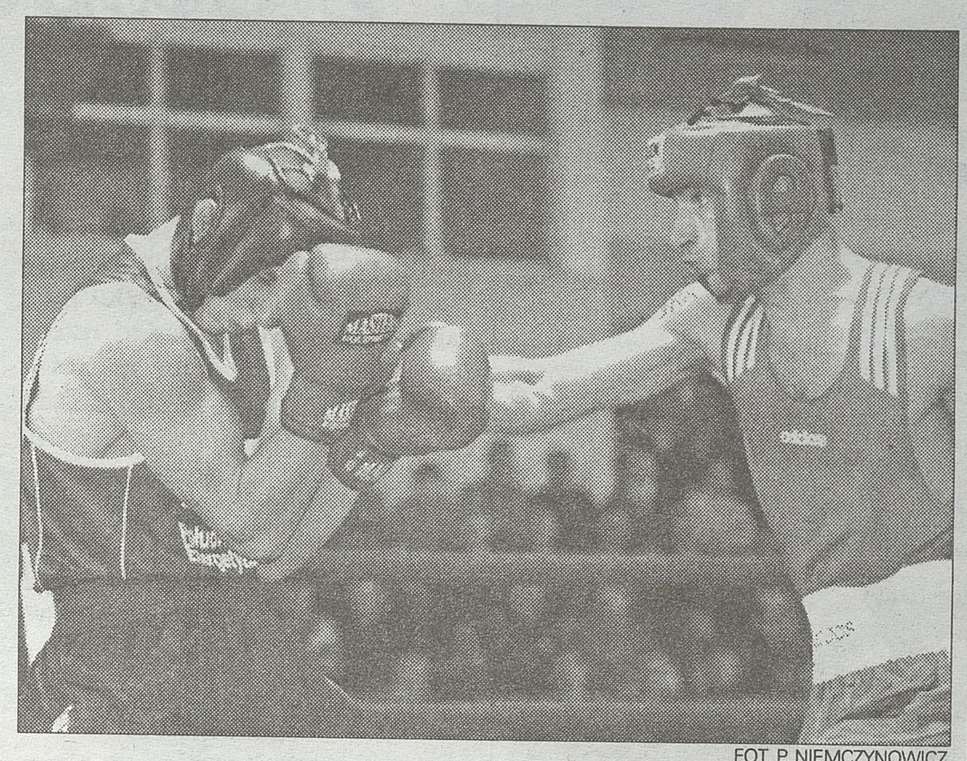

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Białostoczanie po 14 kolejkach przewodzą ligowej tabeli. Ich najbliższy rywal znajduje się na przeciwnym biegunie. Stołeczny klub zajmuje dopiero przedostatnią lokatę. Nie ma jednak mowy o lekceważeniu przeciwnika. Zwłaszcza że strata choćby jednego punktu może kosztować nasz zespół utratę mistrzowskiego tytułu.

– Gwardia potrafi u siebie się zmobilizować. Każdy mecz jest ważny i z pełną koncentracją oraz zaangażowaniem musimy go traktować – mówił po niedawnym zwycięskim meczu z Energetykiem Jaworzno trener Stanisław Wąsowski.

W ostatnim spotkaniu ligowym Gwardia minimalnie przegrała w Zabrzu z Walką 8:12. W rundzie rewanżowej warszawianie wystąpili na swoim ringu dwukrotnie. Nie mieli problemów z pokonaniem Zawiszy Bydgoszcz (14:6) oraz stawili zacięty opór Energetykowi, przegrywając zaledwie 9:11.

W pierwszym pojedynku, w Białymstoku Hetman rozgromił „gwardzistów" 17:3. W ringu nasi pięściarze stracili zaledwie jeden punkt (w wadze muszej Przemysław Roczniak zremisował z Marcinem Jaworkiem). Pozostałe dwa „oczka" zdobył walkowerem w kategorii średniej mistrz Polski, uczestnik ostatnich mistrzostw świata w Belfaście i niewątpliwie jeden z najlepszych pięściarzy w kraju Paweł Kakietek.

Podlascy kibice liczą, że „hetmańscy" zaprezentują w Warszawie taką formę jak w ostatnich ligowych pojedynkach. Na potknięcie białostoczan czekają najgroźniejsi rywale w walce o złoty medal Drużynowych Mistrzostw Polski. W 15. kolejce Energetyk podejmować będzie na własnym ringu Gwardię Wrocław i raczej zainkasuje dwa punkty. Ciężka przeprawa czeka natomiast bokserów Imeksu Jastrzębie, którzy walczyć będą w Łęcznej z Gwarkiem. Przypomnijmy, że Gwarek zremisował przed trzema tygodniami z Hetmanem. Nie mielibyśmy nic przeciwko, aby wyczyn ten skopiował w meczu z Imeksem.

(KS)

Siatkarki AZS ZETO o drugie zwycięstwo zagrają na wyjeździe

Podyktować warunki

Po porażce z Legionovią dziewczęta z białostockiego AZS ZETO czeka teoretycznie łatwiejsze zadanie, ale nie spacerek. Podopieczne Stanisława Pieśniaka zagrają w Radomiu z tamtejszą Radomką, której celem jest zakwalifikowanie się do pierwszej „czwórki" sezonu zasadniczego.

W 1. kolejce najbliższe rywalki AZS ZETO uległy w Warszawie rezerwom Skry 1:3. Tydzień temu pokonały u siebie AZS AWF Biała Podlaska 3:0, a słabiutkie rywalki nawiązały z Radomką walkę tylko w trzecim secie.

– To młody zespół, któremu nie wolno dać „zaskoczyć". Jeżeli złapią rytm, mogą być groźne – powiedział trener AZS ZETO Stanisław Pieśniak. – Atakują sporo z drugiej linii, niebezpieczne mogą też być na skrzydle. My musimy tam podyktować warunki gry i pewnie zwyciężyć, oczywiście najlepiej 3:0 – dodał trener S. Pieśniak.

Optymizm budzić może nie tylko fakt, że białostoczanki to potencjalnie mocniejszy zespół, ale też najnowsza historia spotkań między obiema drużynami. W rozgrywanych w sierpniu Akademickich Mistrzostwach Polski nasze dziewczęta dwukrotnie pewnie ograły radomianki po 3:0. Natomiast półtora roku temu oba zespoły stoczyły decydujący bój w turnieju barażowym o wejście do Serii B. Trenowane wtedy przez Józefa Fiedorowicza białostoczanki zwyciężyły 3:1 dzięki czemu poprzedni sezon grały na zapleczu siatkarskiej ekstraklasy.

– Mecze w Akademickich Mistrzostwach Polski to co innego niż liga. Nie można nastawiać się na łatwe zwycięstwo, ale też nie ma co ukrywać faktu, że jedziemy w roli faworytów. Radomka zagra z nami najprawdopodobniej takim składem jak na AMP – powiedział „Współczesnej" II trener AZS ZETO Dariusz Pieśniak.

O tym, że mecz w Radomiu traktowany jest bardzo poważnie, świadczy fakt, iż ekipa AZS-u na spotkanie wyruszy jeszcze w piątek wieczorem, co zwiększa koszty wyjazdu. Siatkarki wyjdą na parkiet w Radomiu w sobotę o godzinie 17. Pewne zwycięstwo przyda się, tym bardziej że w następnym tygodniu liga nie gra, a potem AZS czekają dwa spotkania z outsiderami i przy takim rozkładzie terminarza (najgroźniejsi rywale: Legionovia, Skra II i AZS AWF Warszawa grają w najbliższych tygodniach między sobą), białostoczanki mają duże szanse na wysforowanie się na pozycję wicelidera.

Tabela po 2 kolejkach

1. AZS AWF Warszawa	2-0	4	6:0
2. Skra II	2-0	4	6:1
Legionovia	2-0	4	6:1
4. AZS ZETO	**1-1**	**3**	**4:3**
Radomka	1-1	3	4:3
6. AZS AWF Biała P.	0-2	2	0:6
Kontra	0-2	2	0:6
Cent-Volley	0-2	2	0:6

Miłosz Karbowski

III LIGA

WIGRY SUWAŁKI – PIOTRCOVIA PIOTRKÓW

Piotrcovia jest liderem, Wigry zaś zajmują czwarte miejsce w tabeli. Wygrana gości sprawi, że ich przewaga nad suwalczanami wzrośnie do ośmiu punktów. Zwycięstwo gospodarzy to zmniejszenie różnicy dzielącej oba zespoły do dwóch punktów i wciąż realna szansa na tytuł mistrza jesieni.

– Pewne jest, że do końca rundy na boisku nie zobaczymy Wilczoka, który musi poddać się operacji łękotki – mówi Michał Syryca, wiceprezes Wigier. – Przeciwko Piotrcovii nie wystąpią też dwaj inni obrońcy: Krzysztof Pietkiewicz i Rafał Sieczkowski, którzy leczą kontuzje oraz pauzujący za kartki napastnik Piotr Andrzejewski.

W klubie trwają gorączkowe poszukiwania piłkarzy, którzy mogliby zastąpić kontuzjowanych. Na razie sięgnięto po wypożyczonego do Pomorzanki Sejny Marcina Korsakowskiego (doskonały występ w spotkaniu przeciwko Mlekovicie, w którym wyłączył z gry Sławomira Głębockiego). Prowadzone są też rozmowy z kilkoma innymi, znanymi zawodnikami. Szanse na to, że uda się załatwić kogoś na sobotni pojedynek z liderem są jednak znikome.

– Łatwo nie będzie, ale zawodnicy wyjdą na boisko żeby walczyć o zwycięstwo – zapewnia wiceprezes Syryca.

W tej sytuacji duże znaczenie może mieć gorący ale kulturalny doping ze strony milczących z reguły suwalskich kibiców. To oni mogą być dwunastym piłkarzem gospodarzy.

Mecz Wigry – Piotrcovia rozpocznie się w sobotę o godz. 12.00.

HETMAN BIAŁYSTOK – RADOMIAK

W najbliższą sobotę o godz. 14 Hetman zagra przed własną publicznością z Radomiakiem.

– Myślimy o wygranej, bo inaczej nam nie wypada. Radomiak jest sąsiadem w tabeli i zwycięstwo z nim bardzo by nam pomogło. Zespół być może wzmocni nowy zawodnik – klasyczny stoper Dariusz Ostaszewski, który grał w Jagiellonii, a ostatnio przebywał w Kanadzie. Do drużyny dołączyłem też dwóch młodych graczy: Marcina Czaplajewicza i Tomasza Drozda. Jak widać, mimo sprowadzenia Ostaszewskiego nadal będziemy konsekwentnie odmładzać zespół korzystając z własnych wychowanków. Kamil Wojtkielewicz i Paweł Jurgielewicz grają już w pierwszej drużynie i to dobrze. Zespół uwierzył wreszcie w swoje możliwości i mam nadzieję, że potwierdzi to w spotkaniu z Radomiakiem – powiedział trener Bołtuć.

(tam, PS)

RELAKS NA SPORTOWO

KOSZYKÓWKA

I liga mężczyzn. Mirpol Białystok – SKK Szczecin (sobota, 27 bm. o godz. 17), Mirpol Białystok – Kotwica Kołobrzeg (niedziela, 28 bm. o godz. 17). Oba mecze w hali przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku.

SIATKÓWKA

II liga mężczyzn. NET Ostrołęka – OKSiW Warka (sobota, 27 bm. o godz. 17 w hali MOSiR w Ostrołęce).

III liga mężczyzn. SUKSS Suwałki – Witmar Bojar Białystok (niedziela, 28 bm. o godz. 16.00 w sali II LO w Suwałkach – wejście od ul. Wesołej).

PIŁKA NOŻNA

III liga. Wigry Suwałki – Piotrcovia Piotrków Trybunalski (sobota, 27 bm. o godz. 12 na stadionie miejskim przy ul. Zarzecze 26 w Suwałkach), Hetman Białystok – Radomiak Radom (sobota, 27 bm. o godz. 14 na stadionie przy ul. Słonecznej w Białymstoku).

IV liga. Podlasie. Pogoń Łapy – LZS Narewka (niedziela, 28 bm. o godz. 14), Sokół Sokółka – Warmia Purzeczko Mlekpol Grajewo (niedziela, 28 bm. o godz. 14), Włókniarz Białystok – Pomorzanka Sejny (sobota, 27 bm. o ogodz. 13), Orzeł Kolno – Panorama Mielnik (niedziela, 28 bm. o godz. 14), Mlekovita Wysokie Mazowieckie – Supraślanka Supraśl (niedziela, 28 bm. o godz. 14), Cresovia Siemiatycze – Olimpia Zambrów (niedziela, 28 bm. o godz. 14), Sparta Augustów – KS Stawiski (niedziela, 28 bm. o godz. 14). **Mazowsze.** Narew Ostrołęka – GKS Strzegowo (sobota, 27 bm. o godz. 15).

Klasa wojewódzka. Sobota, 27 bm: GKS Rutki – Promień Mońki (13), Unia Ciechanowiec – Pogranicze Kuźnica Białostocka (13). Niedziela, 28 bm: Polonia Raczki – Kolejarz Czeremcha (13), Trak Klepacze – Iskra Narew (13), Rospuda Filipów – Orlęta Czyżew (13), Czyścioch Krynki – Narew Techmot Choroszcz (14), Tur Bielsk Podlaski – Znicz Europa Radziłów (13), Hetman Tykocin – Wissa Purzeczko Szczuczyn (13).

A klasa. Grupa I: Wszystkie mecze w niedzielę, 28 bm: Orkan Poświętne – Relax Uhowo (12), Magnat Juchnowiec – Orzeł Kleszczele (13), Turośń Kościelna – OSiR Puszcza Hajnówka (10), Orzeł Szołajdy – Pionier Brańsk (12), Gryf Gródek – Bobry Barszczewo (12), LZS Kleosin – GKP Orla (12), LZS Piliki – Husar Nurzec (12). **Grupa II:** Wszystkie mecze w niedzielę, 28 bm. o godz. 12: Rudnia Zabłudów – Piast Sanbud Białystok, Dąb Dąbrowa Białostocka – Skra Wizna, Skra Czarna Białostocka – Iskra Poryte Jabłoń, Kora Korycin – Europa Jegrznia Rajgród, Podlasiak Knyszyn – Gieret Giby, Victoria Łyski – Krypnianka Krypno, Biebrza Goniądz – LZS Raki.

SZACHY

VII edycja Białostockiej Ligi Szkolnej (27-28 bm. w sali SP 45 przy ul. Łagodnej 10 w Białymstoku, zapisy w sobotę do godz. 9.45).

BRYDŻ

Turniej Łomżyński z cyklu Grand Prix okręgu (niedziela, 28 bm. o godz. 10 w Hotelu Polonez w Łomży).

TENIS STOŁOWY

III liga UKS 2 Pomorzanka Sejny – Nastolatki (Skra) I Czarna Białostocka (niedziela, 28 bm. o godz. 11.00 w sali SP 2 w Sejnach).

SPORT SZKOLNY

Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Młodzieży Szkół Ponadgimnazjalnych w Indywidualnych Biegach Przełajowych (sobota, 27 bm. o godz. 11 w Lesie na Pietraszach).

Igrzyska i gimnazjada SZS. Drużynowe turnieje tenisa stołowego dziewcząt i chłopców w ramach igrzysk miejskich i powiatowych oraz gimnazjady miejskiej i powiatowej SZS w Augustowie (sobota i niedziela, 27 i 28 bm. o godz. 8 w sali SP 3 w Augustowie).

TENIS ZIEMNY

Suwalska Liga Tenisa Ziemnego. Mecze 5. kolejki (niedziela, 28 bm., o godz. 9 w sali Gimn. nr 4 w Suwałkach).

(KS, mark, tam)

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, fax 748-74-01. **Internet:** http://www.wspolczesna.pl, e-mail: web@wspolczesna.pl. **Wydawca:** „Kresy BO" sp. z o.o., **prezes – Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes i redaktor naczelny – Marek Paszkowski** – tel. 748-74-00, 748-74-01; **zastępca redaktora naczelnego** – Konrad Kruszewski; **sekretarz redakcji** – Dariusz Klimaszewski, **zastępca sekretarza redakcji** – Jarosław Jabłoński, Piotr Biziuk, Tomasz Lange, Sebastian Michałowski; **Dzień Dobry Białystok: p.o. kierownika** – Zbigniew Gołębiewski; **kierownicy działów:** Mariusz Klimaszewski (sportowego), Donata Żmiejko (ekonomicznego). **Zespół:** Jakub Bogdanowicz, Jerzy Brodziuk, Edmund Burel, Stanisław Dobrowolski, Jolanta Gadek, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Mariusz Kurzyk, Jerzy Marks, Grażyna Mikłaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Dorota Naumczyk, Małgorzata Nietupska, Ewa Pyśk (kier. oddziału w Ostrołęce), Kazimierz Radzajewski, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Mariusz Wadas, Anna Wołosz, Aneta Zamojska, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero, Alicja Żukowska. **Sekretarze redakcji** – tel. 748-74-74, tel./fax 748-74-73. **Dział miejski Białystok** – tel. 748-74-65, 748-74-66, 748-74-58. **Dział ekonomiczny** – tel. 748-74-53, 748-74-54. **Dział sportowy** – tel. 748-74-80, 748-74-81. **Magazyn Tydzień** – tel. 748-74-50. **Studio komputerowe**– tel. 748-74-78. **Korekta** – 748-74-79. **Biuro marketingu i promocji** – tel. 748-74-21, 748-74-22, 748-74-23. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel. 748-74-30, 748-74-31, fax 748-74-32. **KRAMIK, płatne ogłoszenia telefoniczne 748-74-48; Dział Handlowy** (085) 748-74-41, 748-74-43; **Oddziały: Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 50/54, tel. 730-67-86; **Ełk,** ul. Wojska Polskiego 55 – tel. (087) 621-08-05, tel./fax (087) 610-85-05; **Giżycko,** ul. Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7A – tel./fax (086) 728-915; **Hajnówka,** ul. 3 Maja 20, tel./fax 682-59-89; **Łomża,** aleja Legionów 7 – tel./fax 216-56-97; **Mońki,** ul. Kolejowa 2, tel./fax 716-57-57; **Olsztyn,** ul. Mickiewicza 21/23, tel. (089) 542-76-60, fax: (089) 542-67-80; **Ostrołęka,** ul. Prądzyńskiego 4 (lok. 29) – tel./fax (029) 764-66-41; **Suwałki,** ul. Kościuszki 32 – tel. 566-30-00, fax 566-57-26. **Druk:** SPP „Pogoń". **Konto:** 10801024-808-27001-801000-111 w BANKU POLSKA KASA OPIEKI SPÓŁKA AKCYJNA – GRUPA PEKAO S.A. II Oddział w Białymstoku. Prenumeratę na okresy miesięczne, kwartalne i półroczne przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" S.A. (Białystok, Ełk, Łomża), do 20 każdego miesiąca; Urzędy Pocztowe oraz listonosze na terenie województwa podlaskiego oraz powiatów: ełckiego, giżyckiego, olecko-gołdapskiego i piskiego do 14 każdego miesiąca. Informacje dział kolportażu – tel. 748-74-25, tel./fax 748-74-24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: STANISŁAW DOBROWOLSKI

bea

Pod koszami

Wygrać dwa razy

Dwa bardzo ważne mecze rozegrają w zbliżający się weekend koszykarze Mirpolu Białystok. Najpierw w sobotę podejmą na własnym parkiecie SKK Szczecin, a dzień później, także w hali Włókniarza, zagrają z Kotwicą Kołobrzeg. Oba spotkania rozpoczną się o godz. 17.

W ostatnich meczach białostoczanie wyraźnie przegrali z faworytem I ligi Polpharmą Starogard Gdański oraz pechowo ulegli w ostatnich sekundach AZS Koszalin 65:66. Podopieczni trenera Jerzego Karpiuka chyba już przekroczyli limit nieszczęść w końcówkach, który ciągnie się za nimi od pamiętnego, piątego meczu finałowego z ubiegłego sezonu z Notecią Inowrocław. Od tamtej pory, gdy rzut Kevina Turnera pozbawił ich awansu do ekstraklasy, nasi koszykarze zdołali już przegrać prawie w identyczny sposób z Resovią Rzeszów 83:84 i AZS Koszalin 65:66. Teraz czas odwrócić tę nieszczęśliwą kartę – pecha w ostatnich rzutach.

Najbliżsi przeciwnicy Mirpolu są drużynami do pokonania. SKK Szczecin do tej pory wygrał tylko raz (z Kotwicą 87:67 w I kolejce) i zajmuje miejsca tuż za Mirpolem, zaś Kotwica jest... tuż przed białostoczanami i legitymuje się dwoma wygranymi nad KKS Poznań 82:71 oraz Wisłą Kraków 75:72 (wyjazd!).

Sobotni rywal białostoczan SKK Szczecin w ubiegłym sezonie grał w zawodowej Lech Basket Liga. Jednak po spadku nie może, jak na razie, otrząsnąć się. W dodatku w ostatnim meczu kontuzji nabawił się Marcin Jakubowski, najskuteczniejszy koszykarz SKK, który w Białymstoku może nie zagrać. Do czołowych graczy należą: mierzący ponad 2 metry Maciej Sudowski, występujący na pozycji centra oraz Marek Łukomski. Obaj koszykarze grali w ekstraklasie. Trenerem SKK Szczecin jest znany szkoleniowiec Czesław Daś.

W drużynie Kotwicy zaś w ostatnim tygodniu nastąpiła zmiana trenera. Witolda Baka zastąpił Józef Janiel, który niegdyś prowadził AZS Koszalin, był także trenerem trzecioligowej drużyny we Francji. Liderem zespołu jest Adam Molski. Ponadto w drużynie grają Michał Exner pozyskany z Legii Warszawa, Marcin Wesełak (z Zastalu Zielona Góra). Rozczarowaniem jest natomiast słaba postawa Sylwestra Walczuka. W Białymstoku prawdopodobnie nie wystąpi Andrzej Karaś, a na pewno mający kłopoty z kręgosłupem Artur Olszanecki.

FOT. A. ZGIET

– Oczywiście chcemy wygrać dwa razy. Nie będzie jednak łatwo, każdy zespół jest groźny. Drużyna ze Szczecina chociaż ma na swoim koncie tylko jedną wygraną to w każdym spotkaniu nawiązuje wyrównaną grę z rywalami. W naszym zespole wszyscy koszykarze są zdrowi – mówi kierownik drużyny Andrzej Kościuczyk.

Po tych spotkaniach w rozgrywkach nastąpi dwutygodniowa przerwa. Dopiero 10 i 11 listopada białostoczanie zagrają na wyjeździe z Mickiewiczem Katowice i Wisłą Kraków. Czy w tym czasie działacze poszukają wzmocnień, które tak potrzebne są drużynie? – Wszystko to uzależnione jest oczywiście od finansów – mówi Kościuczyk. – Jeżeli Aleksiej Olszewski otrzyma obywatelstwo, na pewno kogoś poszukamy z zagranicy. Niestety, nie udało nam się przekonać do wznowienia treningów i gry w naszym zespole Bartosza Kuźniarza, który wybrał studia – dopowiada kierownik zespołu Mirpolu.

Ceny biletów na oba spotkania pozostają bez zmian: 10 i 5 złotych. Drużynę, jak w każdym meczu będzie dopingować zespół cheerleaders, jedna z czołowych grup tanecznych w Polsce.

●

Pierwszoligowe koszykarki Włókniarza rozegrają kolejny mecz na wyjeździe. Ich przeciwniczkami będą zawodniczki Unii Probasket Swarzędz, które w tabeli zajmują czwarte miejsce z dorobkiem 9 punktów. W ostatnim meczu Unia pokonała na boisku rywala Bank SP Wołomin 87:74.

(mark)

Jagiellonia wyjeżdża do Opola co najmniej po remis

Nie przegrać z desperatem

W sobotnie popołudnie (godz. 17.30) piłkarze białostockiej Jagiellonii zagrają na wyjeździe w Opolu z miejscową Odrą Ryan. Można zaryzykować twierdzenie, że podopieczni trenera Wojciecha Łazarka jadą tam w roli faworytów. Od trzech kolejek nie przegrali meczu, zaś w środę na własnym boisku zremisowali 1:1 z liderującym poznańskim Lechem. Mimo to w Opolu trzeba bardzo uważać. Były trener jagiellończyków Tadeusz Gaszyński zespoły z ostatnich miejsc określał mianem „desperatów" i przestrzegał, że gra się z nimi niezwykle ciężko.

Nadzieja w obronie

– Znowu wyjeżdżamy, żeby nie przegrać meczu – powiedział Mirosław Mojsiuszko, prezes Jagiellonii Wersal Podlaski. – To nie będzie łatwe, bo ostatnie wyniki wskazują, że w II lidze każdy może wygrać z każdym. W dole tabeli sytuacja jest wyrównana, a różnice minimalne. O punkt będzie bardzo trudno, bo dla Odry to mecz o wszystko.

Dobrym prognostykiem jest coraz lepsza gra obronna, z którą Jagiellonia miała wielkie kłopoty na początku sezonu. Obecność na pozycji stopera doświadczonego Andrzeja Biedrzyckiego sprawiła, że białostoczanie przestali nareszcie tracić tzw. „głupie" gole. Zdecydowanie słabiej spisuje się linia pomocy, czy nierówny atak, w którym Adam Grad i Dzidosław Żuberek dobre występy przeplatają słabymi. Nie zawodzi jedynie Paweł Sobolewski, który z meczu na mecz prezentuje się coraz lepiej.

Do Opola trener Łazarek może zabrać wszystkich swoich zawodników. W zespole nikt nie narzeka na poważniejsze urazy, nikt też nie pauzuje za kartki.

W Odrze nerwowo

Z wieści, które docierają z Opola do Białegostoku wynika, że w Odrze może dojść do kadrowej rewolucji. Po ostatnich fatalnych występach, po których zespół trenowany przez Mariana Kurowskiego, spadł na ostatnie miejsce w tabeli, działacze przed meczem z „Jagą" zamierzają zdecydowanie odmłodzić skład. Szefowie klubu zastanawiają się nad odsunięciem zawodzących rutyniarzy (m.in. Zbigniewa Czajkowskiego i Józefa Żymańczyka), a zastąpieniem ich młodymi zawodnikami z rezerw. Ważą się też losy posady trenera Kurowskiego. Nic dziwnego, że po 4. porażkach z rzędu opolscy kibice żądają zwycięstwa – a o to będzie bardzo trudno w sytuacji poważnych kadrowych roszad.

Białostoczanie mają szansę wykorzystać kłopoty rywali. Czy zdołają zrealizować cel minimum jakim jest remis, czy też może pokuszą się o całą stawkę. Rozochoceni ostatnimi wynikami białostoccy kibice bardzo liczą na to ostatnie i ucieczkę ich ulubieńców ze strefy spadkowej.

Przemysław Sarosiek

Czy Adam Grad strzeli w Opolu gola?
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

POGODA

PIĄTEK 26.10.2001

7.14 17.08

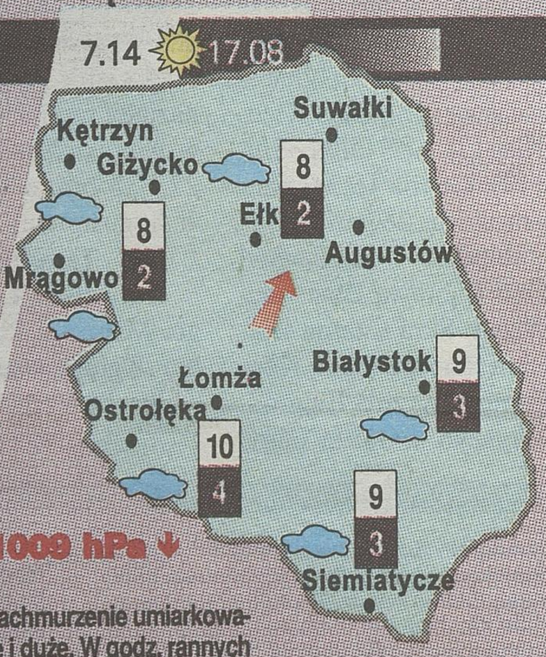

1009 hPa ↓

Zachmurzenie umiarkowane i duże. W godz. rannych i nocnych, miejscami mgły. Miejscami możliwe przygruntowe przymrozki. Wiatr słaby, chwilami umiarkowany.

SOBOTA 27.10.2001

7.16 17.06

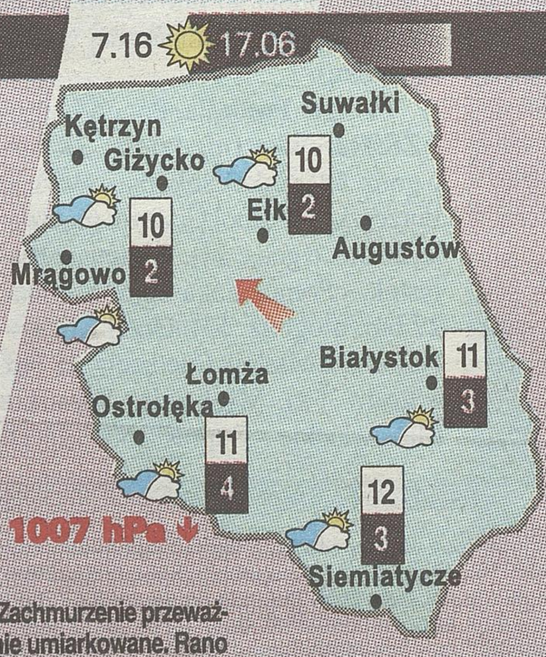

1007 hPa ↓

Zachmurzenie przeważnie umiarkowane. Rano i w nocy miejscami mgły. Możliwe przygruntowe przymrozki. Wiatr słaby, chwilami umiarkowany.

NIEDZIELA 28.10.2001

7.18 17.04

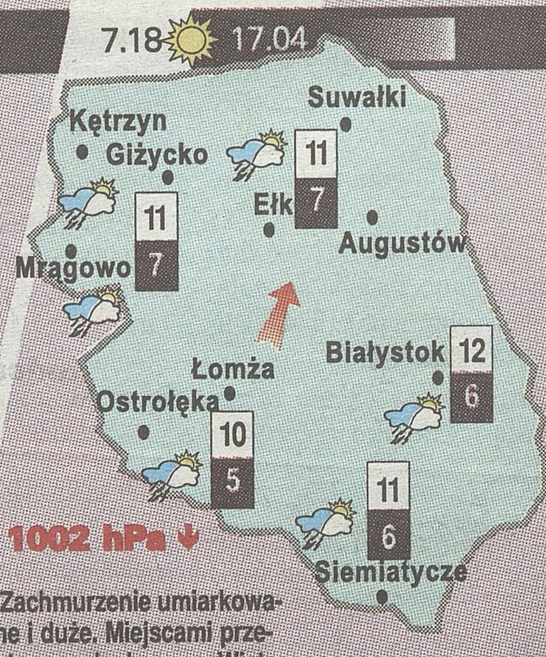

1002 hPa ↓

Zachmurzenie umiarkowane i duże. Miejscami przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany.

ISSN 0137-9488

9 770137 948353

pit

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 26-28 PAŹDZIERNIKA 2001
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO

Zmiana władzy w województwie

Choć nowy wojewoda podlaski Marek Strzaliński zapowiada, że nie będzie rewolucji kadrowych w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, niektórzy pracownicy PUW z niepokojem spoglądają w przyszłość i – na wszelki wypadek – rozglądają się za nowym miejscem pracy.

Nowy wojewoda zapewnia, że nie przychodzi do urzędu „z gotowym scenariuszem zmian personalnych". Dodaje jednak, że pewne zmiany muszą nastąpić. Zapowiedział redukcję etatów w urzędzie wojewódzkim, co wynika z lansowanej przez rząd zasady „tańszego państwa".

– str. VI

Uzdrawianie kasy chorej

Kilkudziesięciomilionowa nadwyżka finansowa, rozregulowana polityka kadrowa, bałagan kompetencyjny i ucieczka ubezpieczonych – taką sytuację zastał w obejmowanej firmie nowy dyrektor Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych Adam Kurluta. Już wiadomo, że nadmiar pieniędzy kasa przekaże zadłużonym świadczeniodawcom. Czy uda się odzyskać utracone zaufanie ubezpieczonych?

– str. IV

Wariograf prawdę ci powie

W Komendzie Głównej Policji opracowywane są projekty wykorzystania urządzenia sprawdzającego prawdomówność badanej osoby. Opracowywane są projekty stosowania urządzenia w toku prowadzonych postępowań przygotowawczych, a także do badania policjantów – kandydatów na określone stanowiska służbowe. Pomysł ten wywołał szereg dyskusji. Od kiedy w Polsce wzrosło zagrożenie przestępczością policja próbuje wzbogacić swój warsztat pracy umożliwiający wykrycie trudnych spraw. Ale wariograf ma sprawdzać także policjantów.

– str. VII

Zobaczyć to co niewidzialne

Już z daleka uwagę zwracają dziecięce twarze, pomalowane kolorowymi farbami. Uważne oczy obserwują oglądających. Trudno powiedzieć, czy organizatorzy wystawy specjalnie umieścili zdjęcia Chrisa Niedenthala na pierwszej planszy. Osiągnęli jednak niesamowity efekt. Widzowie patrzą na niepełnosprawne dzieci, a one patrzą na widzów. Dwa światy naprzeciwko siebie.

– str. XII

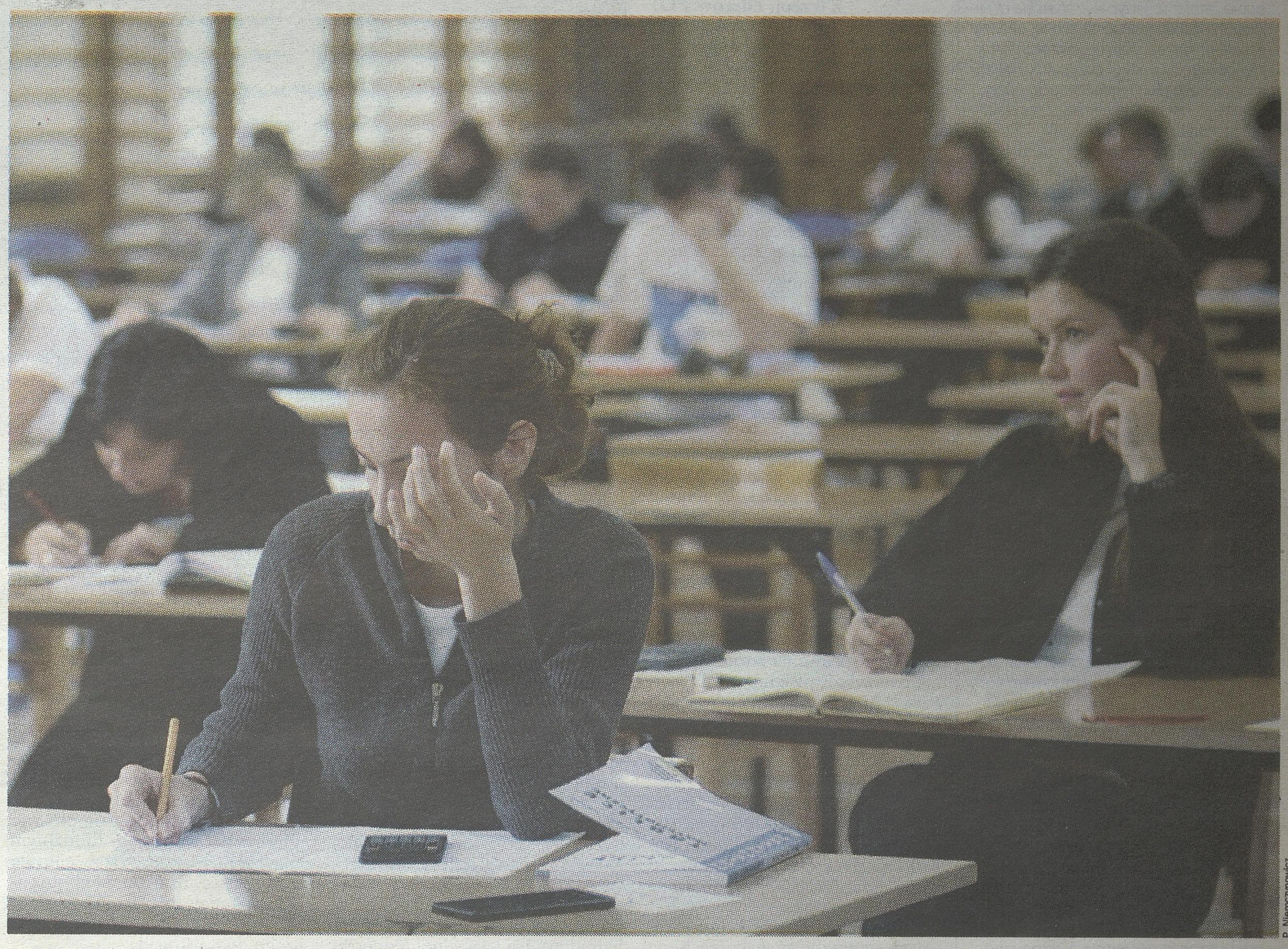

P. Niemczynowicz

REFORMY KROK W TYŁ

DOROTA NAUMCZYK

Lech Wałęsa mawiał: „jak nie chcesz mieć gorączki, to zbij termometr". Tydzień temu oświatowym termometrem rzuciła o ziemię nowa minister edukacji Krystyna Łybacka. Kilka dni później prezes ZNP doradził, jak potłuc go na drobne kawałki.

Oświatowym termometrem miała być nowa matura oraz sprawdziany i egzaminy zdawane przez uczniów ostatnich klas szkół podstawowych i gimnazjalnych. Jednym z zadań tego nowego systemu egzaminowania uczniów, kończących dany typ szkoły, było bowiem wprowadzenie zewnętrznej oceny (wystawionej przez zewnętrznego w stosunku do szkoły egzaminatora), dzięki której dałoby się zmierzyć i porównać osiągnięcia uczniów z małych wsi i dużych miast oraz z różnych typów szkół. Czwórka otrzymana na maturze przez ucznia liceum w Kielcach miałaby taką samą wartość jak czwórka wystawiona w liceum w Suwałkach, Sokółce, Warszawie czy Krakowie.

Ale tak nie będzie, przynajmniej do roku 2005, ponieważ minister Łybacka zdecydowała o przesunięciu terminu wprowadzenia nowej matury. Nie wiadomo też, czy w ogóle dojdzie do realizacji sprawdzianów w VI klasach szkół podstawowych, ponieważ prezes ZNP (związanego z SLD) podpowiada, by z nich zrezygnować, bo „niewiele w praktyce wnoszą". Zaleca też, by bliżej przyjrzeć się egzaminowi gimnazjalnemu, a przede wszystkim zlikwidować odpowiedzialne za przeprowadzenie tych sprawdzianów i egzaminów okręgowe komisje egzaminacyjne, bo „za dużo kosztują".

Dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży Helena Sutyniec, załamuje ręce.

– To cofanie reformy, zawracanie tego wszystkiego, co już udało się osiągnąć w oświacie – martwi się. – Tysiące ludzi włożyły w tę reformę mnóstwo serca i pracy, a teraz okazuje się, że można jedną decyzją zamknąć całą perspektywę rozwoju polskiej oświaty.

Dyrektor Sutyniec wyjaśnia, że we wszystkich krajach Unii Europejskiej funkcjonuje system zewnętrznego oceniania. Egzaminy bowiem, to nie tylko sprawdzanie wiedzy, ale przede wszystkim wymuszanie innego sposobu kształcenia. Tym samym, rezygnacja z nowych sposobów sprawdzania wiedzy oznacza pozostanie przy starych metodach nauczania.

Czytaj na str. V

PISZĄ W KRAJU

Jak Polska długa i szeroka trwa wąglikowa psychoza. Policjanci złapali paru amatorów idiotycznych żartów, ale niezwłocznie pojawili się następcy. Wystarczy szczypta byle jakiego proszku, żeby dziesiątki ludzi postawić na nogi.

Nie bez racji więc zauważa **„Polityka"** (nr 43), że *groza, którą rozsiali terroryści, jest gorsza niż wąglik(...) Problem polega na tym, że nawet kiedy wiadomo, że nie ma szczególnych zagrożeń i wszystkie dotychczasowe „ataki" to jedynie kretyńskie dowcipy, trzeba dmuchać na zimne. Główny inspektorat sanitarny wydał instrukcję postępowania w przypadku otrzymania przesyłki niewiadomego pochodzenia (...) Prowokatorzy są przez policję systematycznie wyłapywani. – Policja wie, jak wykrywać takich sprawców – ostrzega Paweł Biedziak, rzecznik KGP. – Jesteśmy przygotowani na każdą sytuację, obowiązują specjalne procedury. – mówi. – Teraz działamy na podstawie łagodnego wariantu. Drugi stopień zostanie wprowadzony, jeśli wąglik pojawiłby się w krajach sąsiadujących z Polską, a trzeci, najbardziej rygorystyczny, gdyby ktoś w naszym kraju naprawdę zaraził się wąglikiem.*

„Czy polskie wojsko jest przygotowane na atak bronią biologiczną?" – zastanawia się **„Przegląd"** (nr 43) i informuje, że *w Polsce działa już system monitoringu chorób zakaźnych. Co miesiąc opracowuje się raporty zawierające rutynowe dane z Wojskowych Stacji Sanitarno–Epidemiologicznych w Bydgoszczy, Krakowie, Gdyni, Modlinie, Wrocławiu i Warszawie, dające obraz zachorowalności w całej Polsce. W przypadku nagłych zachorowań i wypadków nietypowego przebiegu, mogących sugerować zamachy bioterrorystyczne, opracowywane są raporty nagłe.*

Na szczęście, wąglika nie przestraszył się nowy rząd i ostro zabrał się do roboty. W dodatku – twierdzi **„Newsweek Polska"** (nr 8) – *tak jak zapowiedział, reformy rozpoczął od siebie. Jednak już na samym początku potknął się o własne obietnice z kampanii wyborczej (...) Nie zlikwidowano obiecanych czterech z 22 stanowisk sekretarzy stanu. Liczba podsekretarzy stanu sięgnie prawdopodobnie 50 zamiast zapowiadanych 40. Wszystkie te ustępstwa zostały wymuszone aspiracjami koalicjantów, zwłaszcza PSL, jak i regionalnych działaczy SLD. Nie są może one tak bardzo znaczące finansowo, ale świadczą o sile parcia działaczy na stanowiska i mogą być pierwszym sygnałem powrotu do zasady TKM. A ta nie służy budowaniu sprawnej i kompetentnej struktury. Prof. Stanisław Gebethner, ekspert w sprawach konstytucji i ordynacji wyborczej, twierdzi, że w Polsce wciąż mamy do czynienia z prymitywnym systemem prawa łupów i fikcją apartyjnej służby cywilnej. Rząd Millera jako pierwszy będzie działał po wejściu w życie ustawy o służbie cywilnej, czyli o oddzieleniu stanowisk politycznych od administracji. Ta reforma nie przełoży się natychmiast na notowania opinii publicznej, ale od niej bardziej niż od innych zależeć będzie, czy to, co wróci z nowym rządem, to będzie deklarowana „normalność".*

Rząd musi oszczędzać, bo – pisze **„Życie"** (nr 249) – **„Z pustego nawet i Belka nie naleje..."**: *Rząd Millera doświadczył bolesnego spadku po rządzie Buzka. Zatwierdził blokadę wydatków (...) Belka podkreślał, że rząd Millera jedynie „uprawomocnił" czerwcową decyzję ówczesnego ministra finansów Jarosława Bauca, który polecił ministrom zablokować wydatki (...) Premier Miller polecił też ministrom, aby przygotować informacje o nadużyciach gospodarczych, złym gospodarowaniu majątkiem państwowym i wykorzystywaniu stanowisk do celów prywatnych w ostatnich czterech latach.*

Niewykluczone, że budżetowa dziura okaże się groźniejsza od wąglika.

Ireneusz Sewastianowicz

SPIĘCIE TYGODNIA

„Sprawa (Artura Balazsa i Marka Zagórskiego, posłów Platformy Obywatelskiej, którzy wbrew stanowisku klubu głosowali za wyborem Andrzeja Leppera na wicemarszałka Sejmu – przyp. red.) stanie na klubie (...). Ta chłopska solidarność jest w wyraźnym konflikcie z opinią Platformy, co do pana Andrzeja Leppera i Samoobrony. Prawdopodobnie pojawi się jakiś wniosek dotyczący konsekwencji"

(Donald Tusk, jeden z trzech liderów PO)

„Będąc ministrem rolnictwa współpracowałem z Andrzejem Lepperem, szefem Samoobrony i był to okres dobrej współpracy (...). Lider Samoobrony zachowywał się odpowiedzialnie w tych kontaktach. Myślę, że ode mnie należało mu się to, aby go poprzeć (...). Lepper zostaje poddany wielkiej próbie uczestnictwa w funkcjonowaniu demokratycznego państwa. Może ten egzamin zdać lub nie zdać, ale szanse trzeba mu stworzyć"

(Artur Balazs, poseł PO)

PAP/CAF

Ratownicy pracujący w „strefie zero" na ruinach nowojorskiego World Trade Center wyciągają 24 bm. kolejne ciało ofiary tragicznego ataku terrorystycznego z 11 września br.

PRZEGLĄD KRAJOWY

Sejm wystartował. Rozpoczęła się IV kadencja Sejmu. Na pierwszym posiedzeniu wybrano Marka Borowskiego na marszałka Sejmu. Wicemarszałkami zostali: Donald Tusk (PO), Janusz Wojciechowski (PSL); Tomasz Nałęcz (UP) i Andrzej Lepper (Samoobrona).

Więcej nie zarobią. Nowy rząd zadecydował o zamrożeniu płac osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe na poziomie 2001 r. Utworzył również nowe Ministerstwo Infrastruktury, które powstało z połączenia resortów transportu i gospodarki morskiej oraz rozwoju regionalnego i budownictwa. Szefem nowego resortu jest wicepremier Marek Pol. Rada Ministrów zmieniła też nazwę Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na Ministerstwo Kultury. Wreszcie zdecydowała, że nowa matura zostanie wprowadzona dopiero za trzy lata.

Pogrzeb biskupa. W uroczystościach pogrzebowych ks. biskupa Jana Chrapka przed radomską katedrą uczestniczyło ok. 50 tys. osób, m.in. 80 biskupów i arcybiskupów, prezydent Rzeczpospolitej na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, byli premierzy Jerzy Buzek, Tadeusz Mazowiecki i Hanna Suchocka oraz przedstawiciel prezydenta Marek Ungier. Biskup zginął w ubiegłym tygodniu w wypadku samochodowym.

Masowe zatrucie w przedszkolu. Prokuratura Rejonowa w Strzyżowie (Podkarpackie) wszczęła postępowanie w sprawie zbiorowego zatrucia 52 dzieci z miejscowego przedszkola. Przyczyną zatrucia była czerwonka. Nie wiadomo, co ją spowodowało. Dzieci trafiły do szpitali. Czują się już dobrze.

Byrcyn znowu w parku. Wojciech Gąsiennica-Byrcyn wraca na stanowisko dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego. Został on odwołany kilka tygodni temu przez byłego już ministra środowiska A. Tokarczuka. Domagała się tego część działaczy samorządowych. Natomiast organizacje ochrony przyrody przeciw tej dymisji protestowały.

List gończy za byłym posłem. Prokuratura Okręgowa w Katowicach rozesłała list gończy za byłym posłem AWS Markiem Kolasińskim. W ubiegłym tygodniu uciekł on za granicę. Jest podejrzewany o wielomilionowe malwersacje.

Złapali „Słowika". W Hiszpanii zatrzymano poszukiwanego listem gończym Andrzeja Z., pseudonim Słowik, jednego z najgroźniejszych, najbardziej poszukiwanych polskich przestępców, bossa gangu pruszkowskiego. Razem z nim wpadli jego trzej kompani. Do zatrzymania Słowika doszło we wtorek nad ranem na przedmieściach Walencji w domu wynajętym przez Zbigniewa S., pseud. Pyza – również ściganego międzynarodowym listem gończym bardzo groźnego bandyty.

Czy przeproszą za Grom? Rozpoczął się proces cywilny, w którym były dowódca specjalnej jednostki wojskowej Grom, gen. Czesław Petelicki, domaga się przeprosin od byłego premiera Buzka i byłego koordynatora służb specjalnych Pałubickiego za zniesławienie. We wrześniu 1999 roku Pałubicki odwołał Petelickiego z funkcji szefa Gromu pod zarzutem złamania ustawy o zamówieniach publicznych. Sytuację w jednostce nazwał wówczas bagnem. Potem tłumaczył się, że został wprowadzony w błąd.

Lepper z zawieszonym immunitetem? Sąd Apelacyjny w Gdańsku wystąpił do ministra sprawiedliwości, aby ten zwrócił się do Sejmu o uchylenie immunitetu wicemarszałkowi Andrzejowi Lepperowi. Przed tym sądem toczy się rozprawa odwoławcza od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku, który skazał Leppera na rok i 4 miesiące więzienia za znieważenie prezydenta Kwaśniewskiego i dwóch byłych wicepremierów – Balcerowicza i Tomaszewskiego. Lepper zapowiada, że zawiesi sobie immunitet. (kk)

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Nowym wojewodą podlaskim został Marek Strzaliński. Był już wojewodą łomżyńskim z ramienia PZPR w latach 1986-1990. Ma 54 lata.

Jerzy F., były dyrektor Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych, oskarżony o jazdę samochodem pod wpływem alkoholu, nie stawił się we wtorek w sądzie. Dzień wcześniej dostarczył zwolnienie lekarskie, z którego wynika, że jest niezdolny do pracy. Dokument nie odpowiadał wymogom formalnym i nie był przeszkodą w stawieniu się na rozprawę. Sąd nie mógł prowadzić postępowania, bo nie stawił się też obrońca Jerzego F. Proces odroczono do 8 listopada.

BIELSK PODLASKI

Poślizg na rozsypanych na jezdni ziarnach kukurydzy był przyczyną wypadku z ofiarą śmiertelną, w pobliżu wsi Proniewicze, na trasie Bielsk Podlaski – Białystok.

Renault clio wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z ciężarówką. W wypadku zginął 35-letni kierowca auta osobowego, mieszkaniec województwa mazowieckiego. Ziarna kukurydzy, na których clio wpadło w poślizg, wysypywały się z ciężarówki jadącej w kierunku Białegostoku. Zanim auto zatrzymali policjanci, na jezdni znalazły się 4 tony ziarna. Jeśli okaże się, że kukurydza wysypała się z winy kierowcy, i było to jedyną przyczyną poślizgu, to kierowcy ciężarówki może zostać postawiony zarzut doprowadzenia do wypadku. Aby przejazd był bezpieczny, trzy wozy strażackie musiały zmyć kukurydzę z 15-kilometrowego odcinka drogi.

BOBROWNIKI

Protestujący kierowcy tirów odstąpili od blokowania drogi dojazdowej do przejścia granicznego, po tym, gdy strona białoruska zobowiązała się na piśmie do zwiększenia obsady celnej i odprawienia do rana we wtorek 200 tirów. Przyczyną blokady było niezadowolenie z opieszałej, zdaniem kierowców, pracy celników białoruskich.

ŁOMŻA

Sąd Okręgowy skazał trójkę nastolatków na kary od 8 miesięcy do 4 lat więzienia. Uznał ich za winnych ciągu przestępstw. Chodzi o trzy napady z lutego ubiegłego roku. Chłopcy pili alkohol, a kiedy brakowało im pieniędzy wychodzili na ulicę i przy pomocy noża wymuszali pieniądze od przypadkowych przechodniów.

NAREW

Przy punkcie odbioru mleka w Gradocznie ktoś podrzucił biały proszek w kopercie. Policjanci z Hajnówki zablokowali drogi do wsi i zbadali substancję. Była niegroźna. Funkcjonariusze poszukują sprawców „dowcipu".

OLECKO

W jednym z mieszkań na terenie popegeerowskiej wsi policja odkryła dwa kilogramy materiałów wybuchowych. Wystarczyłoby ich na wyprodukowanie 10 bomb. W mieszkaniu znaleziono też narkotyki. Jedna osoba została zatrzymana.

SZEPIETOWO

Kilka tysięcy osób odwiedziło targi ogrodnicze zorganizowane przez Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Największym powodzeniem cieszyły się sadzonki roślin ozdobnych i krzewów owocowych.

SUWAŁKI

Przed miejscowym sądem rozpoczął się proces Jana S. z Augustowa oskarżonego przez Prokuraturę Okręgową o zabójstwo swojej żony. Dwa lata temu zawiadomił on policję, że dokonano napadu na jego dom. Policjanci po przybyciu odkryli zwłoki żony. Została uduszona. Jan S. nie potrafił wyjaśnić jak doszło do tragedii, gdyż jak twierdził, został ogłuszony. Policja jednak nie znalazła dowodów na to, aby w tragicznym zdarzeniu mogły brać udział osoby trzecie.

(kk)

REGIONAŁKI

– Na ostatnim spotkaniu z parlamentarzystami zauważyliśmy, że jeden z filarów podlaskiej prawicy Krzysztof Jurgiel zgolił wąsy – „Gazeta w Białymstoku".

Obok informacji, że marszałek Sławomir Zgrzywa zgolił brodę, wiadomość ta może śmiało kandydować do regionalnego „njusa" roku.

■■■

– Nie będzie „polityki kolesiów", obca mi jest zasada „teraz k... my" – Jan Zaworski, suwalski poseł SLD

Ale jak k... nie my, to któż inny?

■■■

– Preferuję zdrową żywność, bez nawozów – Ryszard Tur, prezydent Białegostoku.

My też z nawozami nie zjemy.

■■■

– Przed przyjazdem radiowozu Marek M. odtańczył przede mną i żoną taniec, który zakończył wystawieniem do nas tylnej części ciała, oczywiście po uprzednim zdjęciu spodni – Roman S., biznesmen, zeznający przed Sądem Rejonowym w Białymstoku.

Chyba breakdance?!

■■■

– Jestem ogromnie rad, że choć przebywam już drugi dzień w Białymstoku, to jeszcze żyję – prof. Ryszard Krystek, dziekan Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Gdańskiej.

Rzeczywiście – jest to jakiś powód do radości.

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Świat według hodowcy drobiu

Andrzej L., zapytany przez dziennikarzy o to, skąd weźmie na swoje obietnice pieniądze, odpowiedział: „Dajcie spokój! Pieniądze są w bankach."
Ten prosty program gospodarczy sformułował już swego czasu Marks. Andrzej Lepper przypomniał go wicepremierowi Belce i pan Belka już do tych banków po pieniądze się wybiera. Zamierza opodatkować zyski z lokat bankowych obywateli.
Różnica między marksizmem-leninizmem a lepperyzmem-belkizmem polega na tym, że Marks pieniądze z banków zalecał grabić przy pomocy rewolucji proletariackiej. Profesor Belka zamierza uczynić to samo korzystając z procedur demokratycznych. Gdyby jednak się okazało, że tych pieniędzy obywatele na kontach nie mają w wystarczającej ilości, to jest jeszcze wicemarszałek Andrzej L. Walnie w sejmową trybunę.

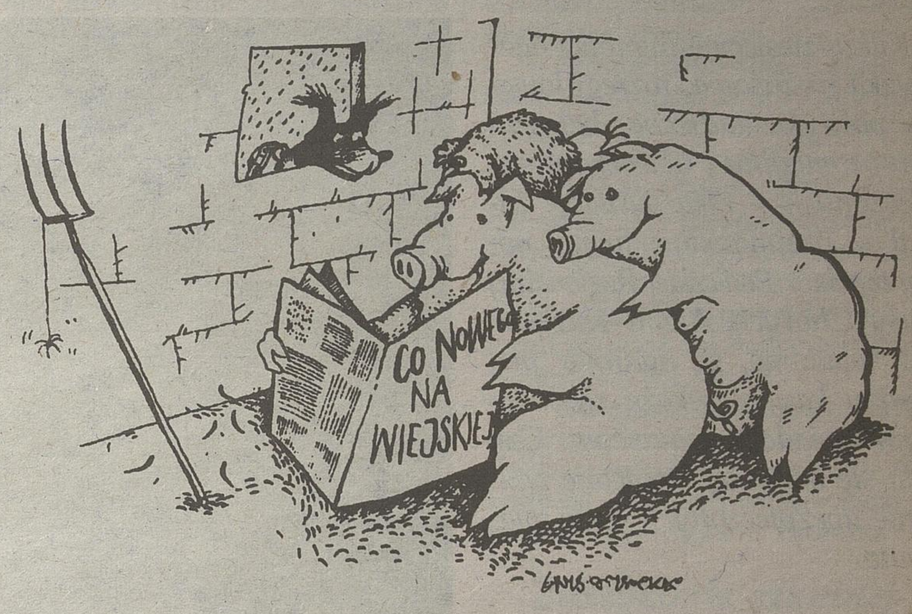

Naszego jaśnie umiłowanego wicemarszałka chcą po sądach włóczyć. Za immunitet chcą go ciągnąć. Naszego Andrzejka, Jędrusia, pociechę tę naszą wlec przed prokuratora! O niedoczekanie wasze! Nie po to on urząd piastuje, żeby go byle sędzia wzywał do stawiennictwa!

Takie jest zdanie hodowcy drobiu i wielu jego kolegów. A to dlatego, że marszałek Andrzej L. obiecał hodowcom drobiu na specjalnym z nimi spotkaniu, że jak nie będzie jak ma być, to on tak walnie w sejmową trybunę, że się, kurcze, w drzazgi rozleci...

Na początku wyjaśniam, dlaczego piszę Andrzej L. a nie po nazwisku. W Polsce obowiązuje takie prawo, że jak człowiek jest o coś oskarżany i zostaje wezwany przed sąd, to zanim nie zostanie skazany, nie wolno ujawniać jego prawdziwych danych. A nawet jak zostanie skazany, na ujawnienie jego danych musi wyrazić zgodę sąd. I nie ma znaczenia czy jest marszałkiem, czy może nawet prezydentem. Kiedy swego czasu syn prezydencki prowadził pojazd mechaniczny pod wpływem pomroczności jasnej i gdy już go złapali, to pisano o nim Sławomir W., syn Lecha W. – prezydenta.

Dlatego „Kronika wypadków umysłowych" będzie nazywała wicemarszałka Sejmu Andrzejem L., dopóki nie zostanie on uniewinniony, albo skazany prawomocnym wyrokiem sądu. Wtedy może zasłuży na występy w „Kronice..." pod pełnym nazwiskiem.

Tymczasem jednak ścigany jest on przez liczne sądy za trudną już do policzenia ilość przestępstw. Dlatego, podobnie jak złapany ostatnio Andrzej Z., pseudonim „Słowik", zasługuje w tym miejscu na ochronę.

O, gdybyż Andrzej L. miał pseudonim, to znacznie ułatwiłoby nam sprawę. Na przykład „Kłonica". Nie to zły przykład. Był już w PRL-u taki obywatel, który naprawdę nazywał się Kłonica i był zdaje się nawet ministrem rolnictwa.

Zatem, jak nie kłonica, to „Brona". „Brona" nawet pasuje, bo jest część składową „Samoobrony", z której pan wicemarszałek raczy czerpać swoje korzenie. Nie, wróć! To raczej „Samoobrona" czerpie z korzenia wicemarszałka.

A gdyby wicemarszałek Sejmu miał pseudonim „Brona", to prasa mogłaby pisać: „Posiedzenie Sejmu otworzył wicemarszałek Andrzej L., pseudonim Brona"... i wszyscy wiedzieliby o kogo chodzi.

Wróćmy jednak do hodowców drobiu, którzy pałają świętym oburzeniem z tego powodu, że jeden z sądów ośmielił się wystąpić o uchylenie wicemarszałkowi immunitetu. Oburzenie jest zrozumiałe. Jak immunitet zostanie uchylony, istnieje niebezpieczeństwo, że wicemarszałek pójdzie siedzieć.

Wtedy może być kłopot. Oczywiście nie dlatego, że ucierpi powaga urzędu. Powagę urzędu wszyscy mają w głębokim tylnym poważaniu. Zwłaszcza chodzi o tych (tutaj ukłon w stronę dam – jak śpiewa poeta Rosiewicz – z SLD, które nie wiadomo dlaczego noszą spodnie i marynarki), którzy za wyborem takiego wicemarszałka głosowali. Gdyby bowiem szanowali powagę tego urzędu, to przecież na poszukiwanego przez sądy współczesnego Nikodema Dyzmę by nie głosowali. SLD jednak głosowało, bo uznało Andrzeja L. za towarzysza.

Nie wierzycie Państwo? To, proszę bardzo, cytat ze złotych myśli Józefa Oleksego: „To była konsekwencja (wybór Andrzeja L. na wicemarszałka – przyp. red.), że „Samoobrona" weszła z nami w koalicję parlamentarną".

A zatem – towarzysz koalicjant. Zresztą on też jest z tego samego korzenia, bo razem z Józefem Oleksym Andrzej L. służył matce nieboszczce, czyli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Nie o powagę urzędu zatem tu idzie. Ale o tę trybunę sejmową, co ją Jędruś ma roztrzaskać w drzazgi, jak nie będzie tak, jak ma być.

A jak ma być? Ma być sprawiedliwie! A sprawiedliwie jest wówczas, gdy pasza jest tania, a drób droższy od bażantów. Tak wygląda sprawiedliwość – przynajmniej dla hodowców drobiu.

Niestety, na taką sprawiedliwość można liczyć co najwyżej w raju. A zatem nie będzie tak jak ma być. Czyli trzeba walić w trybunę sejmową. I Andrzej L. będzie walił, chyba że go wcześniej zapuszkują.

Na to ostatnie nie ma jednak, co liczyć. SLD towarzysza nie opuści w biedzie i mu immunitetu nie uchyli. Zwłaszcza, że jest on współtwórcą programu gospodarczego profesora Belki i jego Sojuszu.

Nie tak dawno, zaraz po wyborze na posła, Andrzej L. w jednym z wywiadów ten program ogłosił. Składał się on z różnorakich fantazmatów zaczerpniętych z Marksa, Engelsa i Lenina, których nawet nie ma co przytaczać. Ważne jednak jest to, za co te fantazmaty geniusz gospodarczy ma zamiar wprowadzić w życie. Zapytany przez dziennikarzy o to, skąd weźmie na swoje obietnice pieniądze, Andrzej L. odpowiedział: „Dajcie spokój! Pieniądze są w bankach."

Ten prosty program gospodarczy sformułował już swego czasu Marks. Andrzej Lepper przypomniał go wicepremierowi Belce i pan Belka już do tych banków po pieniądze się wybiera. Zamierza opodatkować zyski z lokat bankowych obywateli.

Różnica między marksizmem-leninizmem a lepperyzmem-belkizmem polega na tym, że Marks pieniądze z banków zalecał grabić przy pomocy rewolucji proletariackiej. Profesor Belka zamierza uczynić to samo korzystając z procedur demokratycznych. Gdyby jednak się okazało, że tych pieniędzy obywatele na kontach nie mają w wystarczającej ilości, to jest jeszcze wicemarszałek Andrzej L. Walnie w sejmową trybunę.

Konrad Kruszewski

ZAWIROWANIA

Miłość nietrwała jak immunitet

W polskim prawie udało się wykryć sporą niedoróbkę. Po zakończonej kadencji okazało się, że immunitet poselski nie przysługuje, nie wiedzieć czemu, na całe życie, ale jedynie na okres zasiadania w Sejmie. W związku z tym miłość byłego posła Marka Kolasińskiego została poddana próbie. Miłość jego okazała się jednak nietrwała jak sam immunitet i były poseł Kolasiński musiał w pośpiechu opuścić kraj.

Wcześniej jednak próbował sprostać próbie, bo przez kilka godzin wiernie czekał pod gmachem sądu w swoim luksusowym mercedesie na to czy zostanie uchylony areszt tymczasowy jego konkubiny. Ważność immunitetu gasła, a czas się dłużył. W końcu, gdy zostało już mu tylko kilka godzin bezkarności, czmychnął za granicę, zostawiając konkubinę na łasce bezdusznego prawa.

Nauczeni tym przykrym doświadczeniem byłego kolegi obecni posłowie, nie tylko nie zamierzają ograniczyć immunitetu, ale niektórzy planują go rozszerzyć, tak aby obowiązywał on przez całe życie. Mówią, że gdyby pan Kolasiński miał taki immunitet, to jeszcze dzisiaj siedziałby w mercedesie pod sądem i niewykluczone, że doczekałby się wyjścia konkubiny na wolność, a wtedy, kto wie, może by się z nią nawet ożenił. Proponuje się również rozszerzenie immunitetu na innych członków rodziny poselskiej, bo, poza konkubiną, syn oraz brat Kolasińskiego zgodnie kiblują i nie jest to sprawiedliwe.

Uchronił się przed talibami

Były poseł AWS i były wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu ujawnił, że na swoją kampanię wyborczą wydał 2 tys. złotych. Dzięki tym pieniądzom osiągnął oszołamiający wynik wyborczy, gdyż zdobył 53 (słownie: pięćdziesiąt trzy) głosy. Niestety, ilość ta okazała się niewystarczająca, aby powtórnie zasiąść w Sejmie. I bardzo dobrze, ponieważ, jak mówi sam Wełnicki, gdyby było odwrotnie, mógłby „teraz dostać biały proszek w kopercie". Czyli osiągnął sukces, gdyż uchronił się przed talibami.

Podobny sukces osiągnęli wszyscy byli posłowie AWS-u.

Poezja więcej niż zaangażowana

Poseł Gabriel Janowski, znany w poprzedniej kadencji z niebywałych ćwiczeń fizycznych (wykonywał publicznie w Sejmie podskoki obunóż i całował mężczyzn po rękach) zaniechał pogłębiania rozwoju fizycznego i przerzucił się na doskonalenie rozwoju duchowego. Z okazji swojego sukcesu wyborczego i pierwszego posiedzenia sejmowego napisał wiersz:

„Jesteśmy w Sejmie, wszak dzielnie nam sprzyjał
ojciec T. Rydzyk i Radio Maryja.
Unii, co naród polski ogłupia
poseł Gabryjel wkrótce da łupnia.
I niech nie liczy zespół Millera,
że poseł Giertych będzie go wspierał.
Lecz na początek sejmowych bojów
przekażmy sobie znak pokoju."

Pokój nam wszystkim. A potem łupnia.

Stabilny jak polskie prawo

W tym tygodniu odnotowano 73. zmianę polskiego prawa drogowego. Tym razem zmieniono wysokość mandatów.

Poprzednia zmiana w tej dziedzinie odbyła się nie dalej, jak rok temu. Polegała ona na wprowadzeniu taryfikatora, który określał wysokość opłat za poszczególne wykroczenia drogowe. Miało to zapobiec korupcji wśród policjantów (przerwa na śmiech – przyp. red.).

Obecna zmiana polega na zniesieniu taryfikatora i przyznaniu funkcjonariuszowi prawa do samodzielnego określania wysokości mandatu, co ma zapobiec korupcji wśród policjantów (druga przerwa na śmiech – przyp. red.).

Jak się dowiadujemy, nowe zasady jeszcze dobrze nie weszły w życie, a już planuje się ich zmianę. W ten sposób, że przywróci się taryfikator, co ma zapobiec...(końcowa przerwa na śmiech i spowodowaną nim czkawkę – przyp. red.)

(kk)

Czy uda się zapobiec upadkowi podlaskich szpitali?

Uzdrawianie kasy chorej

Kilkudziesięciomilionowa nadwyżka finansowa, rozregulowana polityka kadrowa, bałagan kompetencyjny i ucieczka ubezpieczonych – taką sytuację zastał w obejmowanej firmie nowy dyrektor Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych Adam Kurluta. Już wiadomo, że nadmiar pieniędzy kasa przekaże zadłużonym świadczeniodawcom. Czy uda się odzyskać utracone zaufanie ubezpieczonych – nie wiadomo.

Adam Kurluta swoje urzędowanie rozpoczął od dokładnej analizy sytuacji kasy. Informację na ten temat przedstawił radnym na sesji sejmiku wojewódzkiego.

Na początku października Rada Podlaskiej Kasy Chorych odwołała ze stanowiska dotychczasowego dyrektora Jerzego Florysa. Rada źle oceniła sytuację finansową kasy, jej politykę negocjacyjną i sprawy kadrowe.

Od dwóch tygodni nowym szefem kasy jest Adam Kurluta, który przez ostatni rok pełnił funkcję dyrektora sokólskiego ZOZ-u, wcześniej był zaś kierownikiem jednego z wydziałów PRKCh. Czy będzie mu łatwiej zarządzać publicznymi pieniędzmi? Czas pokaże...

Do trzech razy sztuka?

Adam Kurluta jest już trzecim dyrektorem w trzyletniej historii PRKCh. Pierwszy szef kasy Dariusz Wasilewski został odwołany w czerwcu ub.r. Powodem było zbyt duże zadłużenie kasy (ponad 100 mln zł). Pierwszy Zarząd PRKCh zaciągał kredyty, aby pokryć zapotrzebowanie świadczeniodawców. Dług rósł jednak z przyzwoleniem zarówno Rady Kasy jak i Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych.

– Opracowaliśmy pięcioletni program wyjścia z długu – mówi dzisiaj Dariusz Wasilewski. – Wszystko odbywało się pod kontrolą.

Obejmujący funkcję po Wasilewskim Jerzy Florys zwolnił dyrektora ds. finansowych poprzedniego zarządu, Grzegorza Zakrzewskiego i powołał na to stanowisko Bożenę Grotowicz. Nowy zarząd rozpoczął oszczędzanie. To też okazało się nie najlepszym sposobem na politykę finansową kasy. Kilka dni przed odwołaniem Florysa na sesji sejmiku województwa ujawniono dokumenty UNUZ-u, z których wynikało, że kasa ma na swoim koncie 84 mln zł zysku.

W efekcie 12 października, na zwołanym nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Kasy, doszło do decyzji personalnych. Rada źle oceniła politykę negocjacyjną i renegocjacyjną kasy, a także sprawy kadrowe. Za podstawowy błąd byłego Zarządu PRKCh uznano zaniżenie wyceny procedur medycznych, porad specjalistycznych i hospitalizacji. Do tego kasa zamiast w wyniku renegocjacji szybko doszacować kontrakty, przetrzymała nadwyżkę finansową na swoim koncie. To spowodowało, że zakłady opieki zdrowotnej wytworzyły bardzo duże zadłużenie (nawet po kilkanaście milionów zł).

– Kasa chorych nigdy nie powinna mieć dodatkowego wyniku finansowego, bo nie jest przedsiębiorstwem komercyjnym – uważa Piekarski.

Za dużo w kasie

Adam Kurluta swoje urzędowanie rozpoczął od dokładnej analizy sytuacji kasy. Okazuje się, że rzeczywiście nie jest ona najlepsza. Dokładną informację na ten temat Kurluta przedstawił radnym na poniedziałkowej sesji sejmiku wojewódzkiego. Okazało się, że zgodnie ze skorygowanym planem finansowym na 2001 rok, PRKCh zamierzała wydać w tym czasie na świadczenia zdrowotne 729 mln 479 tys. zł. Tymczasem uwzględniając renegocjacje umów, wartości kontraktów wynoszą obecnie 690,5 mln zł.

– Pojawia się więc różnica na plus dla kasy w wysokości blisko 40 mln zł – mówił Adam Kurluta. – A gdyby wziąć pod uwagę prognozę wartości wykonania umów na podstawie ośmiu miesięcy tego roku, to do końca 2001 roku wykonanie kontraktów byłoby na poziomie 644 mln 695 tys. zł. W stosunku do rocznego planu finansowego to różnica 84,7 mln zł.

Taka „oszczędność" kasy to roczny budżet siedmiu średniej wielkości szpitali powiatowych. Z kolei największy w Polsce białostocki szpital wojewódzki ma roczny budżet wartości ok. 50 mln zł.

Tymczasem na dzień 19 października na rachunku bieżącym kasy było 50 mln zł, na lokatach ponad 20 mln zł.

– A trzeba pamiętać, że z rachunku bieżącego kasa płaci na bieżąco za świadczenia – mówił Kurluta. – I oczywiście konto to jest stale zasilane składkami zdrowotnymi spływającymi z KRUS-u i ZUS-u.

Nowy dyrektor przedstawił też sytuację kadrową w kasie. Okazało się, że w okresie od lipca do grudnia ub.r. z kasy odeszło lub zostało zwolnionych 18 osób, zatrudnienie zaś znalazło 30 pracowników. Tylko w tym roku z kasy odeszło 20 osób, przyjęto 21.

– Odeszli pracownicy działu medycznego bardzo doświadczeni, zorientowani w sposobie kontraktowania świadczeń – mówił Kurluta. – Z kolei niesłuszne zwolnienie w ubiegłym roku pięciu związkowców kosztowało kasę 100 tys. zł. Dla porównania podam, że roczny budżet przeznaczony przez kasę na funkcjonowanie oddziału ratunkowego w Sokółce wynosi 92 tys. zł.

Kurluta zapowiada, że nie będzie zwalniał pracowników PRKCh, z których większość to... starzy znajomi nowego dyrektora.

Dyrektor bez uprawnień

W drugim zarządzie kasy jedynym człowiekiem ze starej ekipy był Jerzy Kamiński, dyrektor ds. medycznych. Na poniedziałkowej sesji sejmiku Kamiński wyjawił, że Florys pozbawił go wpływu na działalność pionu medycznego w kasie.

– Już wiosną br. informowałem Radę Kasy o błędach w zarządzaniu i konsekwencjach, które mogą wyniknąć z tego powodu zarówno dla ubezpieczonych jak i świadczeniodawców – oświadczył Jerzy Kamiński. – Brak odpowiedniej polityki kadrowej i bałagan kompetencyjny spowodował dezorganizację systemu w kasie. Kasa ma obecnie nadmiar środków, a szpitale są zadłużone, brakuje im pieniędzy na leczenie pacjentów. Efekt jest taki, że ubezpieczeni przepisują się do innych kas.

W efekcie negatywnej oceny polityki byłego Zarządu Kasy, tylko w tym roku z członkostwa w PRKCh zrezygnowało ponad 11,5 tys. osób. W tym samym czasie do kasy przeszło 1,6 tys. ubezpieczonych. W roku 2000 PRKCh straciła 3,5 tys. ubezpieczonych, ale zyskała 4,1 tys. osób.

– Decyzje o zmianie kasy podejmują osoby zainteresowane leczeniem – mówi Kurluta. – Zmiana kasy łączy się ze zmianą lekarza, to jest poważna decyzja, zwłaszcza dla osób starszych. Mimo tego z kasy podlaskiej jest stała migracja, zwłaszcza do kasy branżowej i warmińsko-mazurskiej.

Ewenementem w skali kraju, było pozbawienie przez byłego dyrektora PRKCh wszelkich kompetencji oddziały kasy w Łomży i Suwałkach. To spowodowało, że dyrektorzy nawet bardzo oddalonych od Białegostoku jednostek (np. 140 km z Sejn) właśnie tu musieli przyjeżdżać w celu zawarcia kontraktów. A na zawarcie umowy właściwie nigdy nie wystarcza jedna wizyta.

– Tak wygląda zastana przeze mnie sytuacja w kasie – mówił Kurluta. – W najbliższych dniach będę spotykał się z dyrektorami placówek i związkowcami podlaskiej służby zdrowia, aby wspólnie zastanowić się, co dalej robić. Jesteśmy w końcu po tej samej stronie.

Zwiększyć kontrakty

Adam Kurluta zapewnia, że cała nadwyżka finansowa trafi w najbliższym czasie do świadczeniodawców. Trzeba jednak najpierw ustalić, jaki sposób będzie najlepszy. Aby uregulować kwestię tegorocznych kontraktów, na dwa tygodnie zostały zawieszone konkursy ofert na przyszły rok.

Dyrektorzy szpitali nie ukrywają, że liczą na dodatkowe środki z kasy. Zgodnie twierdzą, że tegoroczne kontrakty są za niskie, nie wystarczają nawet na pokrycie kosztów usług, nie mówiąc o możliwości dania pracownikom ustawowej podwyżki o 203 zł. Wiadomo, że tylko szybki i poważny zastrzyk finansowy pozwoli uchronić niektóre podlaskie placówki przed upadkiem. Zgodnie z szacunkami Zarządu Województwa Podlaskiego, dług podlaskich szpitali podległych zarządowi na koniec roku może wynieść ponad 50 mln zł.

– Powstałą nadwyżkę kasa powinna rozdzielić na świadczenia zdrowotne. Najlepiej aby było to podniesienie wyceny punktu za usługi zabiegowe i kosztu hospitalizacji w usługach niezabiegowych – mówi Bogdan Dziatkiewicz, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku.

Eugeniusz Muszyc, przewodniczący Podlaskiej Rady Wojewódzkiej Związków Zawodowych Pracowników Służby Zdrowia dodaje, że sposób rozdzielania nadwyżki powinien uwzględnić konieczność wypłacenia przez dyrektorów ZOZ-ów ustawowych podwyżek o 203 zł. Na działania uzdrawiające kasy czasu jest już bardzo mało.

– Musimy się spieszyć z decyzjami, do końca roku zostało nam bowiem tylko dwa miesiące – mówi Adam Kurluta.

Urszula Ludwiczak

REKLAMA

Reformy krok w tył

Nowej matury w tym roku nie będzie. To już wiadomo. Pojawiają się też pomysły, aby zrezygnować z przeprowadzania sprawdzianów w podstawówkach i egzaminów w gimnazjach. Prezes ZNP postuluje również zlikwidowanie okręgowych komisji egzaminacyjnych. Właściwie jesteśmy już o krok od decyzji, aby zlikwidować reformę oświaty...

DOROTA NAUMCZYK

Były prezydent RP Lech Wałęsa, mawiał: „Jak nie chcesz mieć gorączki, to zbij termometr". Tydzień temu, w sobotę, oświatowym termometrem rzuciła o ziemię nowa minister edukacji Krystyna Łybacka. Kilka dni później prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego doradził, jak potłuc go na drobne kawałki.

Antywychowawcza matura

Oświatowym termometrem miała być nowa matura. Jednym z jej zadań było bowiem wprowadzenie zewnętrznego sposobu oceniania uczniów, co dawało możliwość obiektywnego zmierzenia ich wiedzy i umiejętności. Maturalne prace sprawdzać mieli niezależni egzaminatorzy, spoza szkoły ucznia. Dzięki temu oceny z egzaminu dojrzałości zdobyte przez uczniów z suwalskiego liceum łatwo byłoby porównać z ocenami uczniów z białostockiego technikum. Piątka stałaby się równa piątce, a trójka trójce.

Tymczasem nowa minister edukacji Krystyna Łybacka już w pierwszych dniach urzędowania podjęła bardzo ważną dla tysięcy maturzystów decyzję – w tym roku szkolnym nie będzie nowej matury.

W oświatowym środowisku zagrzmiało. Wielu nauczycieli twierdzi, że zlekceważono ich pracę, uczniowie, że zmarnowali kilka miesięcy na przygotowania do nowej matury i rozwiązywanie syllabusów.

Niektórzy nauczyciele decyzję minister Łybackiej oceniają jako „antywychowawczą", wręcz demoralizującą młodzież. Zdaniem pedagogów, minister edukacji pokazuje uczniom, jak nie szanować ludzkiej pracy i pieniędzy. Gorączkowe przygotowania do wdrożenia nowej matury trwały bowiem w szkołach już od ponad dwóch lat. Przeszkolono egzaminatorów, wydano syllabusy, a w połowie br. przeprowadzono próbne matury według nowych zasad. Szacuje się, że kosztowało to budżet państwa prawie 60 mln zł.

Minister Łybacka jednak wskazuje na wyniki wrześniowej „próby" nowej matury. Egzamin z matematyki „oblała" bowiem... jedna czwarta maturzystów. W województwie podlaskim próbnego egzaminu dojrzałości z matematyki nie zaliczyło 19 proc. uczniów liceów ogólnokształcących i aż 39 proc. uczniów ze średnich szkół zawodowych (4-letnie technika i licea zawodowe). Na 22 tys. maturzystów, tylko 120 zdobyło maksymalną liczbę punktów z tego egzaminu.

– Nie chcę na razie oceniać, kto zawinił, że próbne matury słabo wypadły – stwierdziła nowa pani minister. – Nie szukajmy winnych wśród młodzieży, czy wśród nauczycieli. Zostawmy to na razie. Faktem jest, że młodzież jest źle przygotowana do nowego sposobu zdawania matury. Nie szukajmy winnych, na razie podejmijmy decyzję: nowa matura nie w tym roku.

Inne zdanie na ten temat ma były minister edukacji Edmund Wittbrodt:

– Przeprowadzona próba matur pokazała po raz pierwszy rzeczywisty i obiektywny obraz poziomu wiedzy i umiejętności młodzieży! – mówił Wittbrodt. – Próbna matura okazała się świetnym narzędziem badającym poziom wiedzy uczniów. Szkoda zmarnować takie narzędzie. Powinno ono służyć w dalszych latach w reformowaniu oświaty.

Podobna jest też opinia Heleny Sutyniec, dyrektora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży:

– Udało nam się w końcu obiektywnie zmierzyć poziom wiedzy maturzystów – mówi dyrektor Sutyniec. – A to że z matematyki nie jest on najwyższy, nie powinno oznaczać rezygnacji z obiektywnego sposobu oceniania.

Doświadczalne króliki

Marcin Szczudło i Leszek Zalewski, maturzyści z I Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku, chcieli w tym roku zdawać nową maturę.

– Nowa formuła matury jest bardziej obiektywna – wyjaśnia Marcin. – Wielu uczniów, którzy opowiadają się za starą maturą, liczy po prostu na to, że ich nauczyciel coś im pomoże albo że coś sobie ściągną. Na starej maturze bowiem było to możliwe, a nowa zdecydowanie to wyklucza.

Kolega Marcina, Leszek Zalewski, dodaje, że nowa matura daje uczniom większe szanse sprawdzenia się, sprawdzenia własnej wiedzy, a przede wszystkim daje gwarancję sprawiedliwej oceny. Starą maturę oceniali bowiem nauczyciele, którzy przez cztery lata pracowali z uczniem i mieli do niego emocjonalne podejście, zdążyli go polubić, bądź nie, a często też naciągali oceny, żeby podwyższyć ogólnoszkolną średnią.

Jednak nie wszyscy maturzyści podzielają zdanie Leszka i Marcina. Wielu cieszy się z możliwości zdawania starej matury, bo jest ona – ich zdaniem – mniej stresująca. Inni z kolei twierdzą, że jest im obojętne, którą maturę będą zdawać, bo przez ten cały rozgardiasz nie są dobrze przygotowani ani do starej matury, ani do nowej. Mówią, że czują się jak króliki doświadczalne w rękach polityków-laborantów.

Zdaniem nauczyciela matematyki Marka Czajkowskiego, odroczenie terminu wdrożenia nowych zasad matury o kilka lat nie jest najwłaściwszym rozwiązaniem.

– To załamanie autorytetu polskich władz oświatowych w oczach młodzieży – wyjaśnia Czajkowski. – Uczniowie obecnych klas maturalnych już ponad dwa lata temu dowiedzieli się, m.in. z ust ministra edukacji, że będą zdawać maturę według nowych zasad. A tu nagle zaprzecza się temu, co było mówione wcześniej. Tym samym jest to też załamanie autorytetu nauczycieli, bo od nas też uczniowie słyszeli, że będą zdawać nową maturę.

Również zdaniem Jerzego Kiszkiela, dyrektora IV Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku, „zarządzenie odwrotu od nowej matury na pięć minut przed dwunastą nie jest w porządku".

Kilkudziesięciu tegorocznych maturzystów, którzy przygotowywali się do nowej matury, wystąpiło już do rzecznika praw obywatelskich z prośbą o sprawdzenie, czy przesunięcie nowego egzaminu dojrzałości nie narusza Konstytucji RP.

Czy nowa szkoła uczy lepiej?

Prace nad nową maturą trwały od roku 1995. W kwietniu 1999 roku utworzono w Polsce osiem okręgowych komisji egzaminacyjnych, których zadaniem było m.in. przygotowanie i przeprowadzenie egzaminów dojrzałości w nowej, zreformowanej formule. Miały one też przygotować sprawdziany, do których przystąpiliby uczniowie kończący naukę w szkole podstawowej i egzaminy dla uczniów ostatnich klas gimnazjów.

Reforma oświaty, która wkroczyła do polskiej szkoły trzy lata temu, wprowadziła bowiem nowe programy nauczania, nowe podręczniki i nowe metody pracy. Ten rok szkolny miał być sprawdzianem tego pierwszego etapu reformy oświaty – uczniowie kończący zreformowane szkoły mieli wykazać podczas specjalnych sprawdzianów i egzaminów, czy nowa szkoła uczy lepiej, niż stara...

W tym miesiącu uczniowie ostatnich klas szkół podstawowych i gimnazjów mieli okazję „wypróbować" nowe sprawdziany i egzaminy. 2 października każdy z 530 tys. polskich szóstoklasistów otrzymał zakodowany arkusz egzaminacyjny z zestawem 25 zadań sprawdzających umiejętność pisania, czytania, rozumowania i korzystania z informacji. Uczniowie musieli np. opisać swoją ulubioną porę roku, obliczyć średnią dobową temperaturę powietrza i powierzchnię budki dla ptaków, odpowiedzieć na pytanie, dlaczego gałęzie drzew przycina się w lutym oraz wybrać jedno z czterech podanych urządzeń (termometr, deszczomierz, barometr, wiatromierz), na które trzeba spojrzeć, chcąc sprawdzić ciśnienie atmosferyczne.

Na rozwiązanie testu szóstoklasiści mieli godzinę. Niektórzy salę egzaminacyjną opuszczali bardzo przejęci, tłumacząc, że „właśnie napisali swój pierwszy prawdziwy sprawdzian, taką małą maturkę". Większość jednak test ten potraktowała „po luzacku".

– A po co miałem się przejmować i przygotowywać, skoro i tak ocena z tego sprawdzianu nie jest dla mnie ważna – mówi Michał, uczeń białostockiej SP nr 6. – I tak wszyscy absolwenci podstawówek muszą zostać przyjęci do gimnazjów.

Głównym celem próbnego sprawdzianu dla szóstoklasistów było „oswojenie" uczniów z nową formułą sprawdzania ich wiedzy oraz przetestowanie wszystkich egzaminacyjnych procedur przed prawdziwym sprawdzianem, jaki zaplanowano w szkołach podstawowych na 10 kwietnia 2002 r. W tym samym celu przeprowadzono też 16 października br. próbę generalną egzaminu w III klasach gimnazjów, do której przystąpiło 600 tys. uczniów. Prawdziwy egzamin mają zdawać 9 i 10 maja. Na podstawie jego wyników mieli być przyjmowani do nowych typów szkół – liceów profilowanych.

Próbne sprawdziany i egzaminy przygotowywały setki osób, nad sprawdzeniem uczniowskich testów – których wydrukowanie kosztowało budżet państwa kilkanaście tysięcy złotych – pracują tysiące egzaminatorów. Może się jednak okazać, że na darmo. W miniony poniedziałek bowiem prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego (związanego z SLD) Sławomir Broniarz, wystąpił przeciwko przeprowadzaniu sprawdzianów w VI klasach szkół podstawowych i podkreślił konieczność „bliższego przyjrzenia się" potrzebie organizacji egzaminów gimnazjalnych.

Za dużo kosztuje!

– Opowiadamy się za rezygnacją ze sprawdzianu dla szóstoklasistów, bo tak naprawdę to niewiele on wnosi – wyjaśnia prezes Broniarz. – I tak wszyscy absolwenci szkół podstawowych muszą kontynuować naukę w gimnazjach. Powinniśmy się też zastanowić, czemu służy egzamin na zakończenie gimnazjum.

– Szóstoklasiści mają w nosie, ile punktów dostaną za ten sprawdzian i w ogóle się nim nie przejmują – popiera szefa Andrzej Todorski, prezes Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku. – A przeprowadzenie takiego sprawdzianu przecież kosztuje.

Związkowcy z ZNP oczekują też likwidacji okręgowych komisji egzaminacyjnych (w Polsce jest ich 8, najbliższa – w Łomży).

– Okręgowe komisje egzaminacyjne tylko koordynują egzaminy zewnętrzne, a takie zadanie może wykonywać jeden człowiek w każdym kuratorium – wyjaśnia Broniarz.

Zamykanie szkolnej perspektywy

Dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży, Helena Sutyniec, załamuje ręce.

– To cofanie reformy, zawracanie tego wszystkiego, co już udało się osiągnąć w oświacie – martwi się. – Tysiące ludzi włożyło w tę reformę mnóstwo serca i pracy, a teraz okazuje się, że można jedną decyzją zamknąć całą perspektywę rozwoju polskiej oświaty.

Dyrektor Sutyniec wyjaśnia, że we wszystkich krajach Unii Europejskiej funkcjonuje system zewnętrznego oceniania.

– Dlatego prace maturalne oraz testy z gimnazjalnych egzaminów i sprawdzianów szóstoklasistów miały być sprawdzane przez zewnętrznych egzaminatorów – tłumaczy.

Za przeprowadzaniem sprawdzianów w ostatnich klasach szkół podstawowych jest również Tomasz Miłkowski, dyrektor białostockiej SP nr 47:

– Wyniki takich sprawdzianów to informacja zwrotna dla szkół o wynikach ich pracy z uczniem – argumentuje dyrektor Miłkowski. – To znakomity zewnętrzny pomiar pracy szkoły.

Zdaniem dyrektor SP nr 2 w Suwałkach Bożeny Nalaskowskiej, przyzwyczajanie dwunastolatków do zdawania różnego typu sprawdzianów, to bardzo dobry pomysł, bo „potem człowiek przez całe życie zdaje egzaminy".

Dyrektor OKE w Łomży dziwi się osobom, które mówią, że takie testy w VI klasach nic nie dają.

– Tak mogą twierdzić tylko ci, w których pojęciu „dają" oznacza selekcjonują uczniów na lepszych i gorszych – oburza się pani dyrektor. – A nowoczesnej oświacie nie o to chodzi! Chodzi o możliwość zdiagnozowania tego, co umie uczeń, żeby mu pomóc w dalszym kształceniu.

Dyrektor Helena Sutyniec podkreśla, że egzaminy to nie tylko sprawdzanie wiedzy, ale przede wszystkim wymuszanie innego sposobu kształcenia. Tym samym, rezygnacja z nowych sposobów sprawdzania wiedzy oznacza pozostanie przy starych metodach nauczania. Ot i reforma.

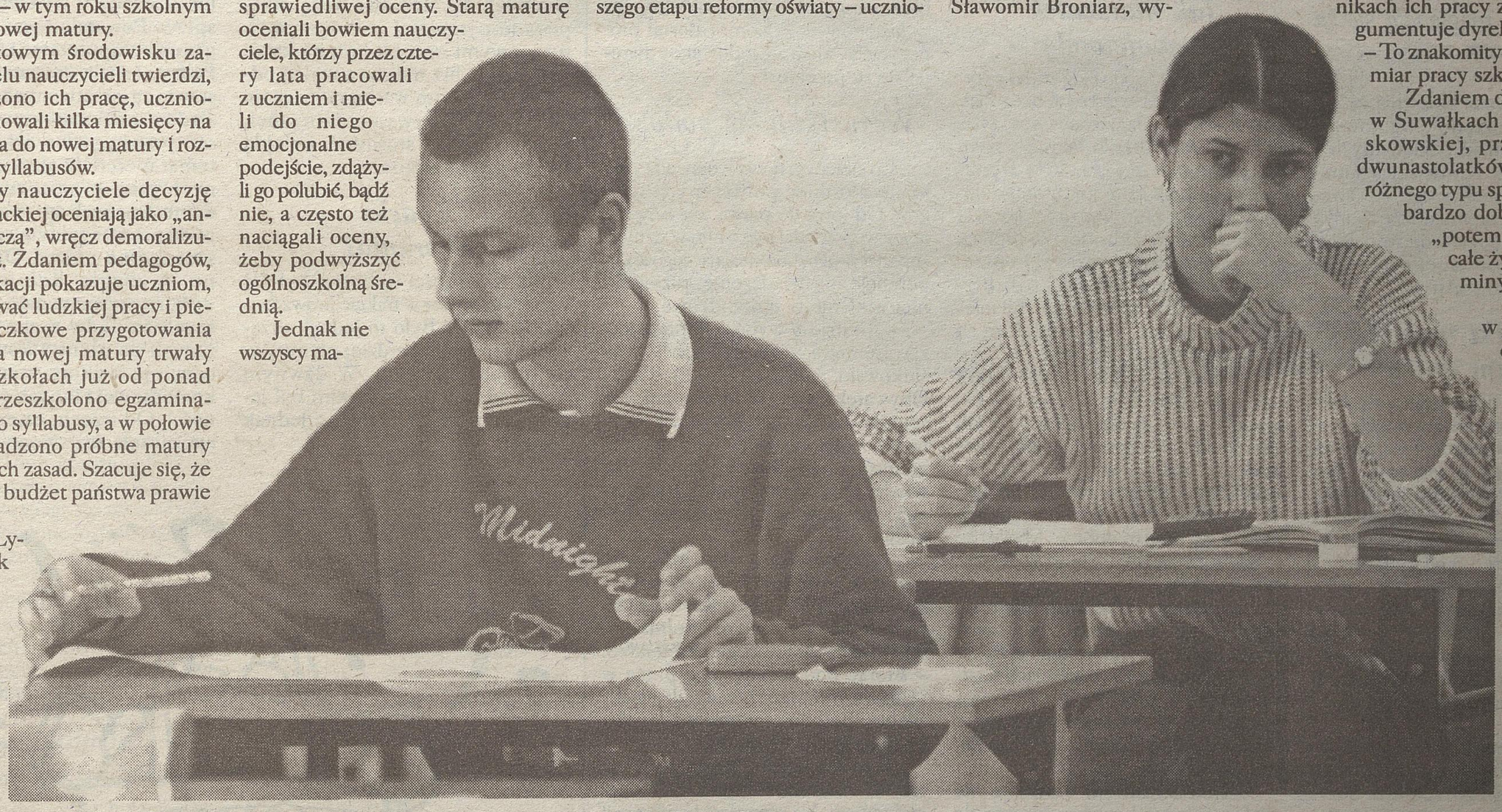

P. Niemczynowicz

Nowy wojewoda zdaje się nie mieć politycznych wrogów. Od lewa do prawa wszyscy wypowiadają się o nim w samych superlatywach.

Zmiana władzy w województwie

Choć nowy wojewoda podlaski Marek Strzaliński zapowiada, że nie będzie rewolucji kadrowych w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, niektórzy pracownicy PUW z niepokojem spoglądają w przyszłość i – na wszelki wypadek – rozglądają się za nowym miejscem pracy.

Nowy wojewoda zapewnia, że nie przychodzi do urzędu „z gotowym scenariuszem zmian personalnych". Dodaje jednak, że pewne zmiany muszą nastąpić. Już pierwszego dnia swego urzędowania zapowiedział redukcję etatów w urzędzie wojewódzkim, co wynika z lansowanej przez rząd zasady „tańszego państwa".

Na wszelki wypadek szukam pracy

– Tego typu działania oszczędnościowe nie ominą administracji wojewódzkiej – tłumaczył na pierwszej konferencji prasowej. – Na spotkaniu z dyrektorami oddziałów zapowiedziałem, że należy się spodziewać nie rewolucyjnej, ale pewnie dla kogoś bolesnej redukcji etatów.

Ma to związek z zamiarem przebudowy struktur urzędu wojewódzkiego, które – zdaniem nowego wojewody – mają nadmiernie rozbudowaną kadrę kierowniczą i nie przystają do ustawowych kompetencji wojewody.

Na razie Marek Strzaliński zrezygnował z usług dotychczasowego rzecznika prasowego Tomasza Surynowicza i dyrektora gabinetu byłego wojewody Krystyny Łukaszuk – Marka Pietrowcewa. Obu nakazał przenieść na inne stanowiska służbowe.

– Oni zajmowali stanowiska bardziej polityczne niż merytoryczne – tłumaczył swoją decyzję wojewoda.

Na korytarzach urzędu daje się wyczuć nastrój wyczekiwania. Większość pracowników urzędu nie chce wypowiadać się na temat swojej przyszłości zawodowej. Na widok dziennikarzy niektórzy uciekają na koniec korytarza.

– Panie, na razie nic nie wiadomo. Zobaczymy dopiero co to będzie. Nowy wojewoda dopiero zaczął pracę – mówi wymijająco jeden z pracowników administracji.

Inny dodaje, że na „wszelki wypadek" rozgląda się za nową pracą, bo „nigdy nic nie wiadomo".

Jak marszałek z wojewodą

Strzaliński zapowiada zmianę stylu sprawowania władzy. Chce – jak sam mówi – „rozmawiać ze wszystkimi i o wszystkim". W pierwszym dniu swego urzędowania, w wystąpieniu na sesji sejmiku, którego dotychczas był radnym, zadeklarował wolę nawiązania bliskiej współpracy z zarządem województwa. Poprzednia kadencja naznaczona była licznymi sporami kompetencyjnymi między urzędem wojewódzkim i marszałkowskim.

– Cieszę się z tej deklaracji – mówił marszałek Sławomir Zgrzywa. – Do tej pory z uwagą obserwowałem jak układa się współpraca, gdzie wojewodą jest reprezentant prawicy, a marszałkiem – przedstawiciel lewicy. Ta współpraca w wielu wypadkach układa się bardzo dobrze. Myślę, że w odwrotnym układzie również będzie możliwa.

Marszałek i wojewoda znają się od wielu lat, obaj pochodzą z Łomży. Na razie nic nie wskazuje na to, że na ich wzajemnych relacjach miałby odbić się fakt, że w 1998 roku S. Zgrzywa odwołał Strzalińskiego z funkcji dyrektora Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii...

Marek Strzaliński właściwie nie miał poważnych kontrkandydatów do objęcia stanowiska wojewody. O tym, że właśnie on jest przygotowywany do tej funkcji, świadczył fakt, że nie został wystawiony w wyborach parlamentarnych. Strzaliński uchodzi za „człowieka Mieczysława Czerniawskiego", szefa podlaskich struktur SLD. Właśnie za sprawą Czerniawskiego, ówczesnego I sekretarza KW PZPR w Łomży, Strzaliński został w 1986 roku wojewodą łomżyńskim. Funkcję tę pełnił do zmiany ustroju. Uchodził wtedy za przedstawiciela „liberalnego skrzydła" partii. Kontrowersje, co do kandydatury M. Strzalińskiego wzbudzał jedynie fakt, że pochodzi z Łomży, a stolicą województwa jest – było nie było – Białystok. Marek Strzaliński odpowiada na to, że z Łomży wraca właściwie do Białegostoku, z którego kiedyś do niej wyjechał. Po studiach na Akademii Rolniczej w Lublinie pracował kilka lat jako weterynarz w Jasionówce. Z Łomży dostał propozycję awansu zawodowego i dlatego się tu przeniósł.

Wszystkim się podoba

Co ciekawe, nowy wojewoda zdaje się nie mieć politycznych wrogów. Od lewa do prawa wszyscy politycy wypowiadają się o nim w samych superlatywach, podkreślając jego kompetencje, doświadczenie, rozsądek, nieuwikłanie w spory ideowe.

– To mądry wybór i dobra decyzja premiera – ocenia Cezary Cieślukowski, radny sejmiku Platformy Obywatelskiej. – W trakcie pracy w sejmikowej komisji rozwoju i pracy nad strategią województwa podlaskiego można było dostrzec jego wielką wiedzę i fachowość, spokój, umiejętność rzeczowej, merytorycznej dyskusji.

– Miałem okazję współpracować z nim w sejmiku wojewódzkim – mówi z kolei Józef Mozolewski, przewodniczący podlaskiej „Solidarności" i szef sejmikowego klubu AWS. – Biorąc pod uwagę jego pracę w sejmiku i dotychczasowe doświadczenie społeczno-polityczne, myślę, że to dobra kandydatura.

Markowi Strzalińskiemu bardzo zależy na wizerunku wojewody bliskiego ludziom. Na pierwszej konferencji prasowej tłumaczył, że wprowadzone przez poprzedniego wojewodę zabezpieczenia urzędu, utrudniające do niego dostęp, były niezbędne i wynikały z międzynarodowych przepisów.

– Po mieście rozeszła się wtedy pogłoska, że wojewoda odgrodziła się od ludzi, a to nieprawda – tłumaczył M. Strzaliński. – Takie są, niestety, przepisy międzynarodowe.

Czy Marek Strzaliński będzie wojewodą „ponad podziałami" przekonamy się już niebawem.

Robert Winnicki

Sprawdzi prawdomówność

Wariograf

W Komendzie Głównej Policji opracowywane są projekty wykorzystania urządzenia sprawdzającego prawdomówność badanej osoby. Opracowywane są projekty stosowania urządzenia w toku prowadzonych postępowań przygotowawczych a także do badania policjantów – kandydatów na określone stanowiska służbowe. Pomysł ten wywołał szereg dyskusji.

Nad programem pracuje wielu policyjnych ekspertów z Komendy Głównej Policji oraz Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Informowana jest o nim kadra kierownicza polskiej policji – komendanci, naczelnicy. Wiadomo już, że samo urządzenie ma być bardzo nowoczesne i drogie. Dlatego polska policja będzie dysponowała zaledwie trzema wariografami.

Wariograf to urządzenie rejestrujące wszelkie reakcje organizmu osoby odpowiadającej na zadawane pytania. Do badanego podłącza się szereg czujek. Rejestrują one zarówno czas reakcji na pytanie, wahania pulsu, poziom stresu, wydzielanie potu itp. Człowiek, któremu zadawane są pytania, na które nie chciałby odpowiadać, denerwuje się. Stres się potęguje, jeśli usiłuje skłamać. Wariograf rejestruje reakcje organizmu badanego, potem wystarczy je odczytać, żeby stwierdzić, czy badany jest osobą prawdomówną, na jakie pytania odpowiadał zgodnie z prawdą, kiedy kłamał. Dobór pytań i ich kolejność nie jest przypadkowa, decydować będą o tym specjaliści. Te dotyczące spraw istotnych dla śledztwa będą przeplatane pytaniami „obojętnymi", rutynowymi oraz takimi, na które policja zna już niepodważalną odpowiedź. Zanim wariograf zacznie być wykorzystywany, policjanci, którzy będą go stosować, przejdą specjalne szkolenie.

Kodeks zabrania?

W przeszłości wariograf był już wykorzystywany w trakcie prowadzonych śledztw. Było to jednak urządzenie znacznie bardziej prymitywne od nowej wersji. W dawnym województwie białostockim był jeden wariograf, używano go jednak rzadko.

– Pamiętam, że wariograf był wykorzystywany podczas jednego ze śledztw dotyczącego zabójstwa – mówi Sławomir Głuszuk, prokurator rejonowy dla miasta Białegostoku. – Osoby podejrzane o dokonanie zbrodni zostały zbadane urządzeniem. Wykazało ono, że mówią nieprawdę. Gdy przedstawiono im wyniki badania, przestali twierdzić, że nie mieli ze sprawą nic wspólnego. Przyznali się do winy, złożyli wyjaśnienia, opowiedzieli cały przebieg zbrodni.

Prokurator Głuszuk nie przypomina jednak sobie, żeby wynik badania wariografem stanowił jeden z dowodów w sądzie przeciwko osobie oskarżonej o popełnienie przestępstwa.

– W chwili obecnej byłoby to nawet niemożliwe, gdyż od 1987 roku, kiedy weszła w życie nowelizacja kodeksu postępowania karnego, przepisy zabraniają traktowania wyniku badania wariografem jako dowodu w śledztwie – wyjaśnia szef Prokuratury dla Miasta Białegostoku.

Gdyby w materiałach przekazywanych do sądu znalazł się wynik takiego badania, sąd nie musi go brać pod uwagę. Sędziowie mają bowiem możliwość swobodnej oceny dowodów oraz wszelkich zeznań, wyjaśnień, badań. Dotyczy to nie tylko wyników badań wariografem, lecz także badań krwi, odcisków palców, badań osmologicznych prowadzonych przy użyciu policyjnych psów wyszkolonych do identyfikacji zapachów.

Policja próbuje

Tymczasem od kilku lat, od kiedy w Polsce wzrosło zagrożenie przestępczością policja próbuje wzbogacić swój warsztat pracy umożliwiający wykrycie trudnych spraw. Powstają coraz lepsze programy komputerowe i bazy danych. Policyjni analitycy starają się na podstawie zgromadzonych informacji – śladów pozostawionych na miejscu przestępstwa, wiadomości na temat metod działania poszczególnych grup przestępczych ustalić domniemanych sprawców czy przypisać poszczególnym sprawcom poszczególne czyny. Opracowywane są ciągle kolejne sposoby wykorzystywania najnowocześniejszych środków technicznych służących do identyfikowania sprawców, np. wykorzystania telefonii komórkowej i innych środków łączności. Od trzech, czterech lat policja zaczęła też tworzyć tzw. banki

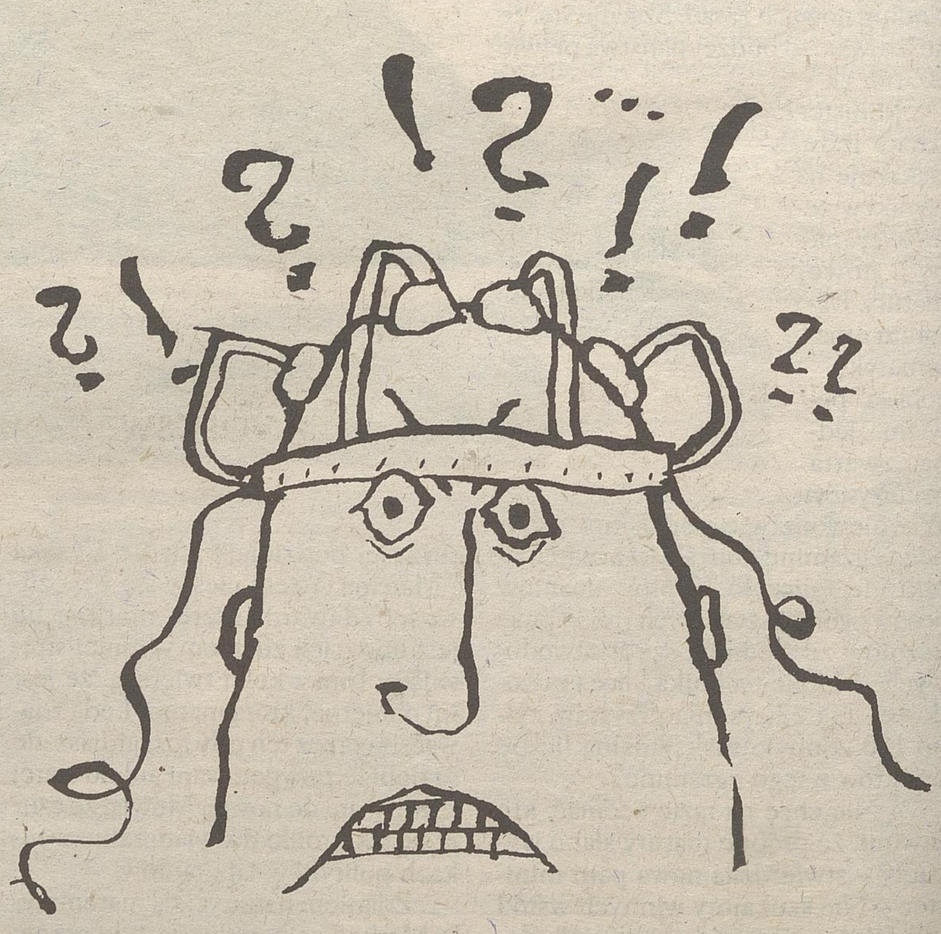

policjantów, świadków i podejrzanych

prawdę ci powie

zapachów. Ślady zapachowe znalezione w miejscu zbrodni przechowywane są w bankach, zadaniem wyszkolonych psów specjalistycznych jest porównanie zabezpieczonego zapachu z zapachem podejrzewanego. Wcześniej eksperymentowano z hipnozą. Podczas seansu hipnotycznego ofiary przestępstw pytane są o wygląd napastników... Trzy lata temu sąd uniewinnił Ormianina Garegina A. oskarżonego o napad na kantor w Łomży, zabójstwo jednej z pracownic kantoru i poważne zranienie drugiej. Dowodem jego winy, zdaniem organów ścigania, był właśnie rysopis sprawcy sporządzony w czasie hipnozy. Policja sprawdzała też informacje przekazywane przez wszelkiego rodzaju jasnowidzów wynajmowanych przez rodziny ofiar zabójstw czy osób zaginionych, dopóki nie przeanalizowano skuteczności tych metod i nie stwierdzono, że jest znikoma. Teraz trwają prace nad wariografem.

Poszlaki tworzą całość

– Przestępcy zmieniają metody działania, udoskonalają je. My nie możemy pozostawać w tyle – mówi nadkom. Paweł Biedziak, rzecznik prasowy Komendy Głównej Policji. – Jeśli chodzi o wariograf, opracowywane są obecnie dwa projekty jego zastosowania. Jeden z nich zakłada, że badania tym urządzeniem będą traktowane jako eksperyment procesowy. Podkreślam – jako eksperyment procesowy, a nie dowód na to, że coś się stało czy nie stało.

Jak twierdzi nadkom. Biedziak, wynik badania byłby traktowany jako poszlaka, wsparcie dowodowe. Podobne eksperymenty przeprowadzają także policje w innych krajach. Przy czym, zdaniem policji, pewną informacją jest również zgoda lub odmowa danej osoby na poddanie się badaniu.

– Nikt nie chciałby być skazany na więzienie tylko dlatego, że strzałeczka wariografu wykonała określony ruch lub dlatego, że pies wskazał go podczas badań osmologicznych w banku zapachów – mówi nadkom. Paweł Biedziak. – I nic takiego nie nastąpi, jeśli badanie osmologiczne czy badanie wariografem będzie jedyną poszlaką. Jeśli jednak tych poszlak będzie kilka i będą tworzyły pewną całość, mogą stanowić w sądzie przekonujący argument.

Zdaniem rzecznika. wynik badania wariografem nie musi być robiony na wniosek organów ścigania. O takie badanie mogą się zwracać także obrońcy oskarżonego, jeśli chcą zyskać potwierdzenie prawdomówności klienta.

Takich badań na potrzeby postępowań przygotowawczych czy rozpraw sądowych mieliby dokonywać powołani eksperci spoza policji – lekarze, psychologowie.

Czy mundurowi mówią prawdę?

Drugi z projektów opracowywanych w Komendzie Głównej Policji zakłada, że wariograf będzie wykorzystywany na potrzeby polityki kadrowej policji. Oznacza to, że badaniom byliby poddawani funkcjonariusze.

– W takiej sytuacji badań dokonywaliby wyszkoleni funkcjonariusze, a ich wynik byłby naszą wewnętrzną sprawą – mówi nadkom. Biedziak. – Oczywiście badania byłyby dobrowolne.

Kto byłby poddawany takim badaniom? Raczej nie kandydaci do pracy w policji, gdyż badanie to jest zbyt kosztowne. Projekt zakłada, że uczestniczyliby w nim kandydaci na określone stanowiska w utajnionych strukturach. Chociaż byłoby ono dobrowolne, odmowa poddania się badaniu zamykałaby drogę kariery.

– Odbywałoby się to na zasadzie – chcesz awansować, przebadasz się. Nie – to nie awansujesz. Nie byłoby to pojedyncze badanie, policjanci ci musieliby poddawać się mu w ściśle określonych odstępach czasu – dodaje rzecznik nie precyzując, jakich stanowisk dotyczyłaby ta dodatkowa weryfikacja.

Można domniemywać, że chodzi o szefów służb kryminalnych, techniki operacyjnej, Centralnego Biura Śledczego, być może także funkcjonariuszy pracujących pod przykrywką czy ochraniających świadka koronnego.

Sami policjanci, których nieoficjalnie zapytaliśmy o zdanie w tej sprawie, w większości przypadków uchylali się od jednoznacznej odpowiedzi na pytanie. Dlaczego? Bo o ile chętnie poddawaliby badaniom na wariografie świadków lub podejrzanych o dokonanie zbrodni, to pomysł na sprawdzanie prawdomówności mundurowych przyjmują ze sceptycyzmem.

Jolanta Gadek

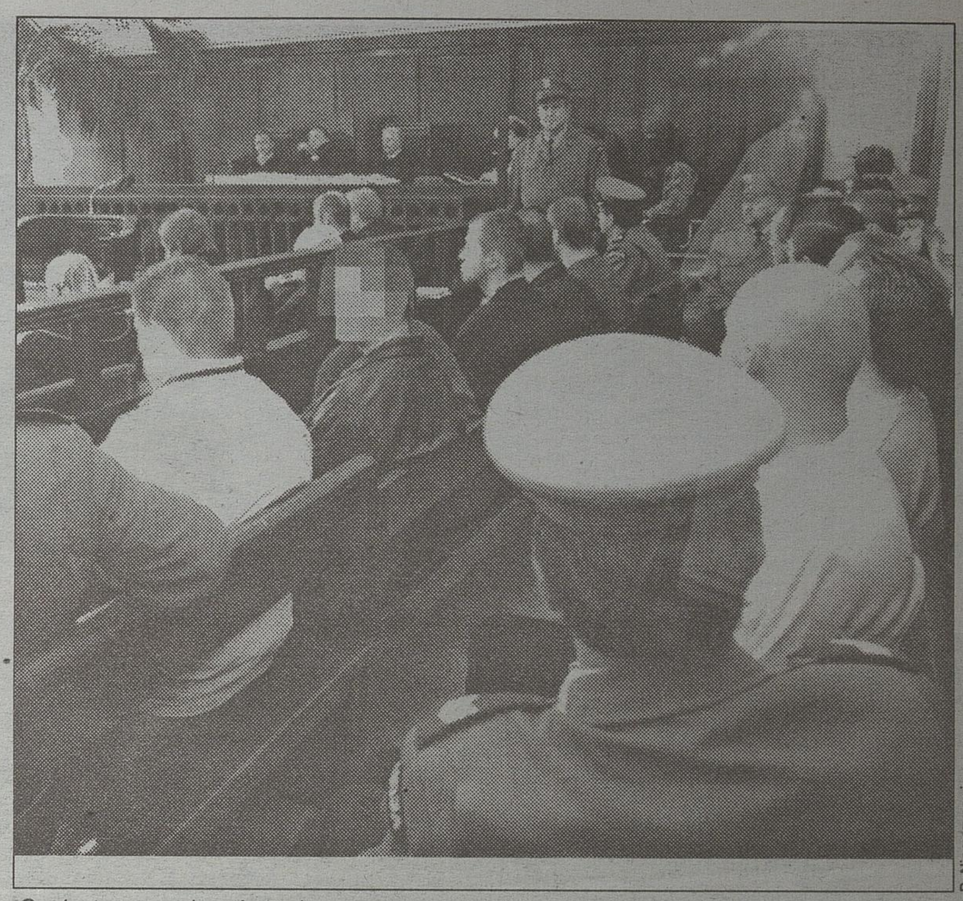

P. Niemczynowicz

Sąd nie musi brać pod uwagę wyniku badania wariografem

REKLAMA

http://www.vw.pl

Golf

od 43 000 zł

• Podejmując teraz szybką, właściwą decyzję zapłacisz tylko 43 000 zł, a lakier metalik otrzymasz bez dopłaty. Volkswagen Golf wyposażony jest seryjnie m.in. w: ABS, wspomaganie kierownicy, dwie poduszki powietrzne oraz immobiliser. Warto też skorzystać z atrakcyjnej oferty kredytowej Volkswagen Bank Polska.

LAKIER METALIK

Liczba samochodów objętych promocją jest ograniczona.

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Volkswagen. Wiesz, co masz.

Szczegóły oferty u autoryzowanych dealerów VW:

Auto Hańcza, 16-400 Suwałki, ul. Wojska Polskiego 110d, tel. (087) 566 52 49, fax (087) 563 07 05

Sieńko i Syn, 15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. (085) 676 19 70, fax (085) 676 11 25

N1041688

Wybrzeże Nowej Zelandii

Tam, gdzie kończy się świat

Nowa Zelandia, która jako pierwszy kraj na świecie wita każdy nowy dzień, to kraj najdalej położony od Polski. Nigdzie dalej z Warszawy nie można już polecieć, bliżej jest nawet na krańce Ameryki Południowej czy Antarktydę.

„Tam gdzie kończy się świat, zaczyna się Nowa Zelandia" – napisał znany podróżnik Olgierd Budrewicz. I chodzi się tam „do góry nogami", czego jednak przyciąganie ziemskie nie pozwala doświadczyć.

– Nowa Zelandia to jakby Europa w pigułce – mówi Bogusław Nowak, Polak, który od dziesięciu lat mieszka 21 tysięcy kilometrów od rodzinnego kraju i zna swoją drugą ojczyznę doskonale. Prowadzi bowiem biuro turystyczne, jest przewodnikiem.

To określenie sprawdzało się w wielu miejscach Nowej Zelandii, miejscach charakterystycznych dla krajów europejskich. Tyle tylko, że czasami trzeba było dodać słówko „ale". Na przykład: na antypodach też są fiordy, ale to jest tak, jakby Norwegię przenieść nad Morze Śródziemne. Wtedy otrzymamy przepiękną krainę Fiordland.

Zupełnie podobnie jest z gejzerami, wrzącymi sadzawkami, bulgocącymi siarkowymi sadzawkami, co podziwiać można i w chłodnej Islandii i na nowozelandzkiej Wyspie Północnej o ciepłym klimacie. W kraju na antypodach są potężne, ośnieżone łańcuchy górskie Alp Południowych, większych niż włoskie, francuskie, austriackie i szwajcarskie Alpy razem.

Szkot w sekwojowym lesie

Najdziwniejsze spotkanie w Nowej Zelandii miałam w wielkim kompleksie leśnym Whakarewarewa. Wśród gigantycznych sekwoi Szkot w pełnej gali grał na kobzie. Jak się wkrótce okazało, zwoływał w ten sposób gości na szkockie wesele, odbywające się w pobliżu na łonie natury. Panna młoda i druhny były w całkiem współczesnych strojach, natomiast nowożeniec i drużbowie w kitlach. Tak to natrafiłam na kawałek Szkocji na antypodach, ale sekwoje były rodem z Kalifornii, sprowadzone na początku dwudziestego stulecia. Kawałek Polski też można znaleźć w Kraju Kiwi. Na Wyspie Północnej, pod olbrzymim wulkanem Taranaki, jest miasteczko Inglewood, które założyło kilkadziesiąt polskich rodzin, rolników z poznańskiego, przybyłych tu z osadnikami niemieckimi w II połowie XIX wieku. W centrum znajduje się typowy polski katolicki kościół, wzniesiony ponad sto lat temu. Nie tak dawno w Inglewood odsłonięto monument, upamiętniający zasługi polskich pionierów w zagospodarowaniu tego rejonu. Inna grupa osadników polskich, z Pomorza, osiadła na Wyspie Południowej, w okolicach Dunedin i też wybudowała kościół. Dzisiejsza nowozelandzka Polonia liczy około 4 tysięcy osób, a jej członkowie mieszkają na obydwu wyspach. Jest też około 2 tys. osób, które nie mówią po polsku, ale czują się związane z ojczyzną przodków.

Nowozelandczycy, mówiący o sobie Kiwis, to przybysze z wielu stron świata. Najliczniejszą grupę, bo prawie 75 proc. 3,8-milionowego narodu, stanowią biali, głównie pochodzenia brytyjskiego. 4,5 proc. to ludność pochodzenia azjatyckiego, tyle samo przybyło z wysp Południowego Pacyfiku, 2 proc. wywodzi się z innych narodowości, do których zaliczają się i Szkoci. Maorysi stanowią około 14 proc. I to ich śladów trzeba szukać, jeśli się chce poznać prawdziwą Nową Zelandię. Zacząć można od wielkich czerwonych rzeźb bogów z chabrowymi oczami zrobionymi z muszli paua, przypominające posągi z Wyspy Wielkanocnej.

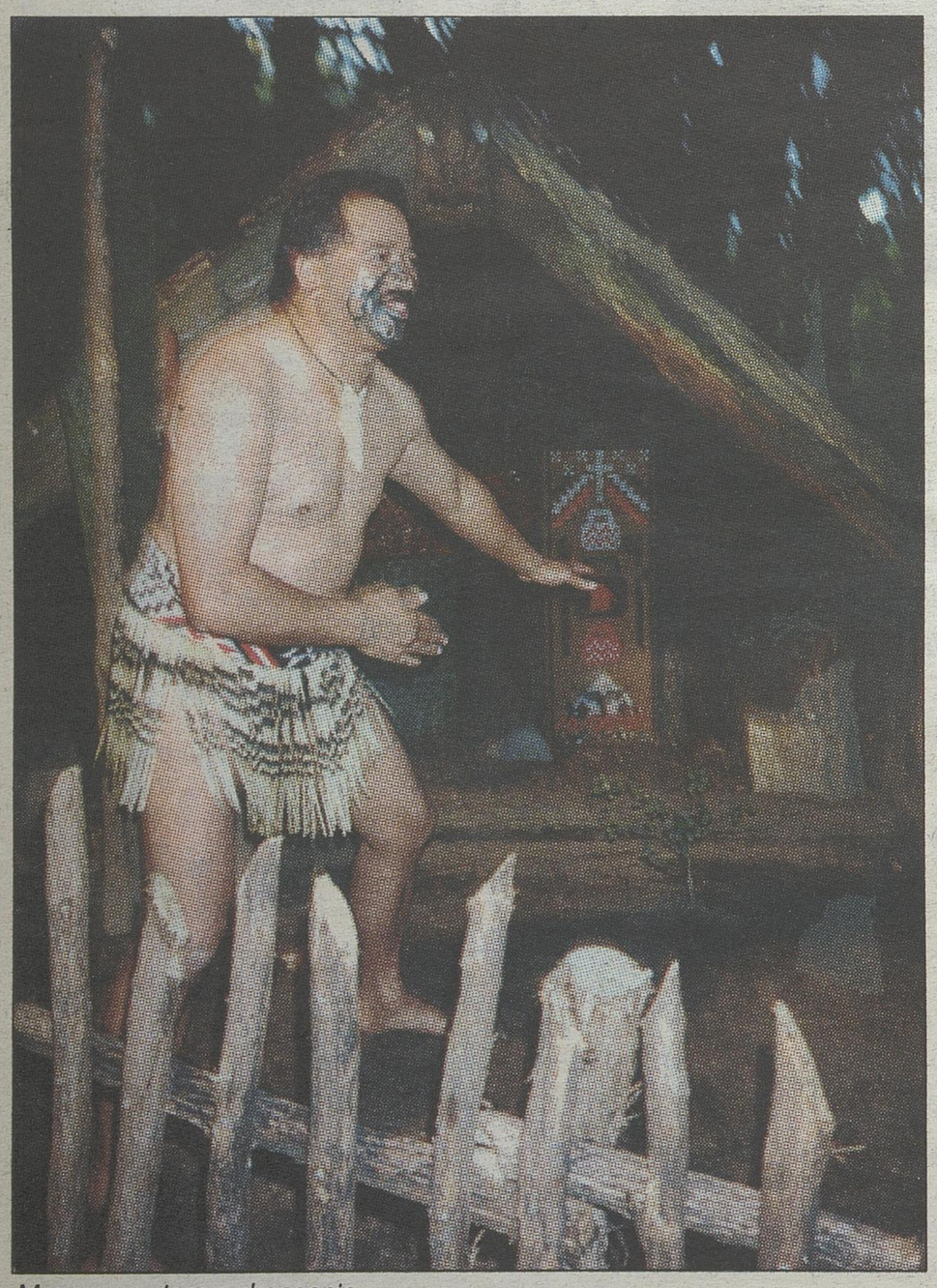

Maorys w wiosce-skansenie

Kraj Długiej Białej Chmury

Jedna z opowieści wyjaśnia maoryską nazwę Nowej Zelandii – Te Aotea Roa, czyli Długa Biała Chmura. A miało to być tak: Odważny wódz Kupe, rodem gdzieś z centralnej Polinezji, nazywanej w legendach Hawaiki – ojczyzna przodków, zapuścił się w nieznane mu rejony wielkiej wody Te-Moana-Nui-a-Kiwa, czyli Pacyfiku. Natrafił na wyspę, która z daleka wydała mu się podobna do białego obłoku, szybującego w lekkich podmuchach wiatru. Nowo odkryty ląd nazwał więc Długą Białą Chmurą.

Polinezyjska nazwa Północnej Wyspy – Te-Ika-a-Maui, czyli Ryba Maui`ego, wywodzi się z jeszcze dawniejszych mitów. Otóż legendarny bohater Maui, dobroczyńca ludzkości na miarę Herkulesa, zarzucił swą sięgającą nieba wędkę. Wydawało mu się, że złowił ogromną rybę. Tymczasem był to wydarty z oceanu szmat ziemi, przypominający jednak monstrualnych rozmiarów płaszczkę. Od ryby powstała nazwa Wyspy Północnej, od łodzi z której została złowioną – Wyspy Południowej, od wędki – Przylądka Kidnappers.

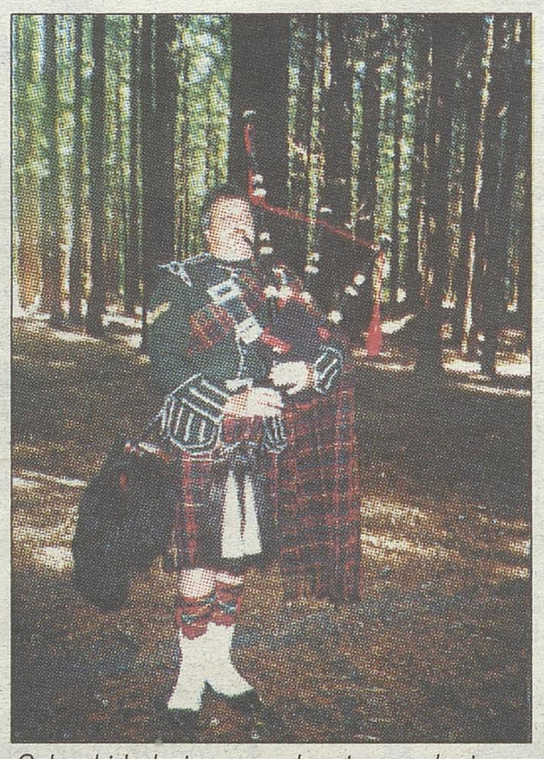

Szkocki kobziarz w sekwojowym lesie

Początki osadnictwa Polinezyjczyków na Nowej Zelandii określa się na pierwsze wieki naszej ery, chociaż niektórzy naukowcy twierdzą, że stało to się kilkaset lat później. Za archaicznych Maorysów uważa się tzw. myśliwych ptaków moa. Społeczność ta ukształtowała się prawdopodobnie około VIII wieku naszej ery. Nie prowadziła ona wojen, używała drewnianej broni głównie do zabijania wielkich, osiągających ponad trzy metry wysokości ptaków moa, które całkowicie wyniszczono. Ludność zajęła się więc rybołówstwem i rolnictwem.

Masowa migracja ludności z Polinezji (mogły to być Wyspy Towarzyskie), nastąpiła gdzieś w XIV wieku. Przybysze mieszali się tubylcami, wzbogacając ich kulturę i przyjmując tradycje. Tak zaczęła się historia tzw. klasycznych Maorysów.

Auckland, największe miasto Nowej Zelandii, otacza pięćdziesiąt wzgórz wulkanicznych z kraterami. Na jednym z nich, Mt Eden, zachowały się ślady maoryskiej wioski pa, charakterystycznej dla tamtego klasycznego okresu. Niedawno prowadzono tam wykopaliska archeologiczne. Wioski budowano w dogodnych dla obrony miejscach. Z jednej strony otoczone były wodą lub bagnami, albo – tak jak w Rotorua – gorącymi błotami i wrzącymi sadzawkami, z drugiej strony zabezpieczano je dołami i palisadami. Największa pa usytuowana była na Wzgórzu Jednego Drzewa, które znajduje się w centrum Auckland.

Ludzie tego lądu

Szacuje się, że w momencie przybycia Europejczyków na Nową Zelandię, mieszkało tam około 200 tys. Maorysów. Wojny z Anglikami, walki międzyplemienne i epidemie chorób przywleczonych przez białych wyniszczyły ich. Według spisu z roku 1901 było ich już tylko 43 tys.

Obecnie jest ponad pół miliona. Pełne prawa obywatelskie, podobnie jak mieszkańcy różnych narodowości, otrzymali 6 lutego 1840 roku, na mocy Traktatu Waitangi. Dzień ten uznany jest za datę powstania Nowej Zelandii i obchodzony jako święto narodowe.

Dzisiejsi Maorysi nazywają siebie tangata whenua – ludzie tego lądu. W przeciwieństwie do australijskich aborygenów czy wielu plemion indiańskich, całkiem dobrze przystosowali się do cywilizacji. Potrafili wywalczyć zwrot zagrabionych niegdyś terytoriów, nie mieszkają bynajmniej w rezerwatach ani prymitywnych chatach, lecz w domach ze wszystkimi wygodami. Jeżdżą samochodami, prowadzą firmy. Tylko formalnie podporządkowani są dawnej plemiennej hierarchii, mają też swoją królową – Dame Te Atairangikaahu, cieszącą się wielkim szacunkiem.

Jednakże na tradycji sporo Maorysów całkiem dobrze zarabia. Są wioski – skanseny, gdzie na użytek turystów odbywają się tańce i obrzędy, serwowane są oryginalne posiłki. Podziwiać – i kupić można rzeźby i inne wyroby sztuki i rzemiosła. Celem zachowania dziedzictwa kulturowego Maorysów, powołano Instytut Sztuki i Rękodzieła, zajmujący się organizowaniem pokazów i wystaw, prowadzeniem szkółki rzeźbiarskiej.

Tekst i fot.
Aniela Łabanow

Specjala poznasz od razu.

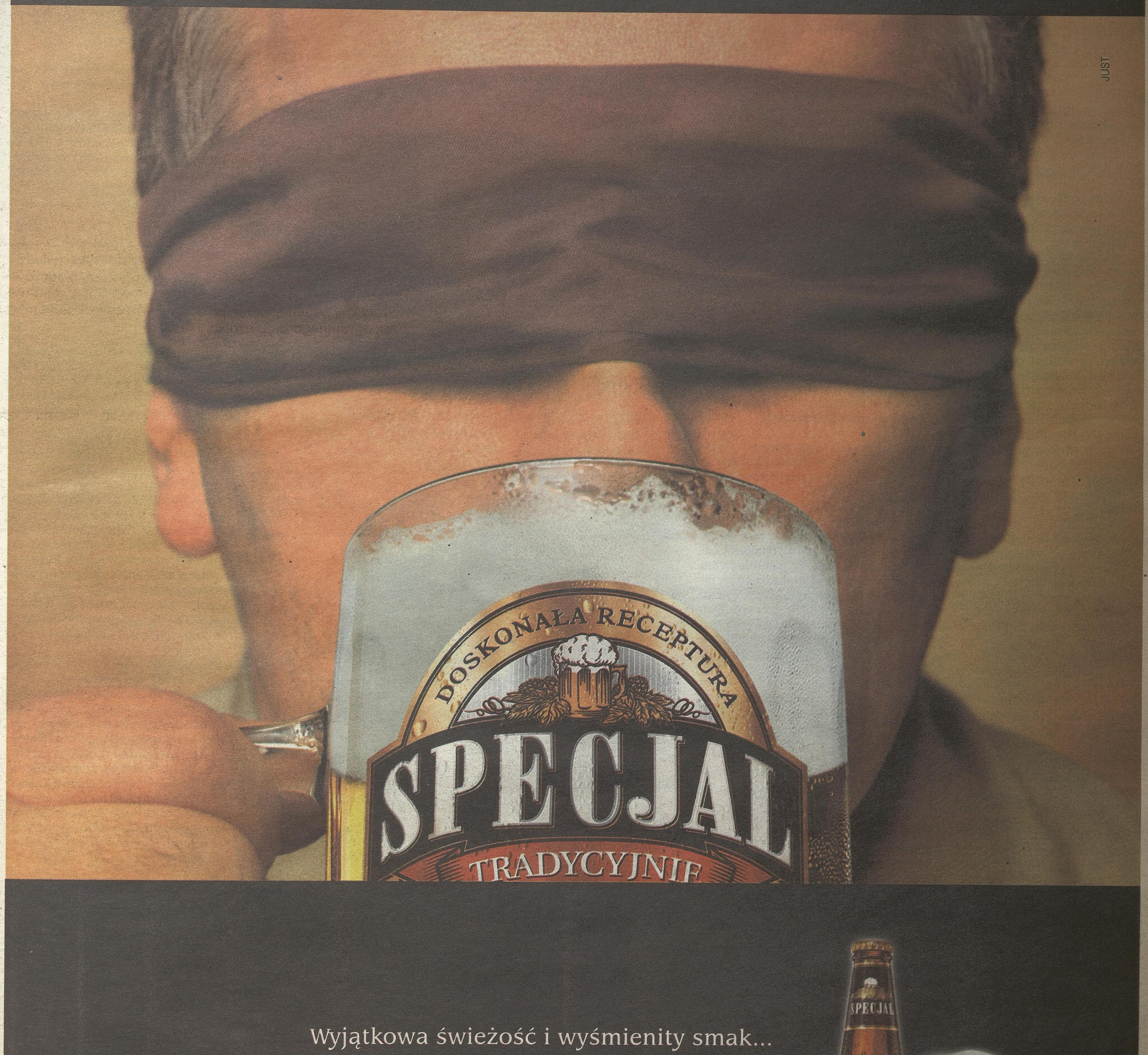

Wyjątkowa świeżość i wyśmienity smak...
To musi być Specjal!
Żadne inne piwo tak nie smakuje.
Prawdziwi piwosze sięgają po Specjala,
bo wiedzą, że nigdy się na nim nie zawiodą.

Specjal. Najważniejszy jest smak.

Erotycznie śnię po angielsku

Enrique Iglesias w ubiegłą sobotę spotkał się w Warszawie z polskimi dziennikarzami. Na konferencję prasową spóźnił się jednak ponad godzinę, co sprawiło, że większość fotoreporterów demonstracyjnie opuściła salę w hotelu Mariott. Jedno z pierwszych pytań dotyczyło więc tego właśnie zdarzenia.

Jesteś profesjonalistą, ale tym razem zdarzyło się tak, że fotoreporterzy postanowili zbuntować się i opuścili salę. Czy masz im coś do powiedzenia, żeby tę sprawę naprawić?

– Mogę tylko tyle powiedzieć, że bardzo przepraszam. Mógłbym wymyślić sobie jakąś historię, ale nie będę kłamał: po prostu zaspałem. Może lepiej, że fotoreporterzy nie robią mi zdjęć, bo wyglądam dzisiaj nieco gówniano (śmiech). Po prostu od dwóch tygodni pracuję dzień w dzień, mam trasę promocyjną, a Warszawa jest ostatnim miejscem na trasie. Byłem bardzo zmęczony, kiedy przyleciałem tu wczoraj w nocy i zaspałem. Bardzo dobrze rozumiem tych panów, przepraszam za spóźnienie i mam nadzieję, że to ostatni raz, kiedy się spóźniłem. Ludzie z mojej wytwórni płytowej wiedzą, że pod jednym względem jestem okropny: trudno mnie obudzić. Kiedy dzwonią do mnie rano, nigdy nie mogą mnie obudzić, bo zawsze chcę sobie jeszcze trochę pospać.

Czy nowa płyta – „Escape" mocno różni się od poprzedniej? Czy nie jest próbą ucieczki od wizerunku latynoskiego artysty?

– Po raz pierwszy od roku byłem w studiu i zrobiłem 30 piosenek. Z reguły było tak, że pisałem 10 i te 10 trafiało na płytę. Tym razem było ich 30, z których wybrałem 10. Moim zdaniem, nowa płyta jest bardziej agresywna muzycznie, tekstowo, a także pod względem wokalnym i jestem na niej bardziej niż na poprzedniej – sobą. Nie wiem, czy to ucieczka od mojego wizerunku „miłego chłopczyka". Generalnie to, co robię w życiu, musi być inne. Nie chcę nagrywać płyty, która będzie drugą, czy trzecią częścią tego, co już zrobiłem.

Która piosenka z nowego albumu jest Ci najbliższa?

– Nie mogę powiedzieć, żeby to była moja ulubiona piosenka, ale najbliższa mi jest „Hero". Napisałem ją półtora roku temu. Brzmi bardzo specyficznie, jak żadna inna, tak, jakby była śpiewana dziewczynie prosto do ucha. Jeżeli facet potrafiłby tak zaśpiewać kobiecie do ucha, to znaczyłoby, że bardzo ją kocha. Mam taki patent, że zawsze, kiedy piszę piosenkę, jest bardzo późno w nocy. Kiedy się budzę, z reguły – spóźniony, to słucham tej piosenki i sprawdzam, czy bierze mnie ona, czy nie. Jeżeli tak, to znaczy, że jest to dobra piosenka i pracuję dalej. Ta „wzięła" mnie od razu, bardzo mi się spodobała i myślę, że dlatego jest dla mnie taka specjalna.

Czy na nowej płycie będzie jakiś duet z gwiazdą pop? Na poprzedniej zaśpiewałeś wraz z Whitney Houston, o której krąży teraz wiele plotek. Czy orientujesz się, co naprawdę się z nią dzieje?

– Na nowej płycie nie będzie żadnego duetu. A jeżeli chodzi o Whitney Houston, to wspominam ją fantastycznie. Ona jest niesamowicie profesjonalna, bardzo sympatyczna. Cudownie mi się z nią pracowało. Teraz wszyscy próbują dostać się do jej prywatnego życia, a to niedobrze, kiedy prasa interesuje się tylko życiem prywatnym. Mnie to w ogóle nie interesuje. Mogę jedynie podkreślić, że Whitney Houston jest legendarną, wspaniałą artystką i najlepszą wokalistką na świecie.

„Escape" ukaże się tego samego dnia, co albumy Michaela Jacksona i Lenny`ego Kravitza. Nie obawiasz się konkurencji?

– Nie. To świetnie! Mam nadzieję, że ludzie będą patrzyli, który album wybrać i zdecydują się na mój (śmiech). Dla mnie to honor, że moja płyta ukazuje się tego samego dnia, co albumy Michaela Jacksona i Lenny`ego Kravitza. Jestem wielkim fanem obu tych artystów. A ludzie wybiorą sobie to, co będą chcieli. Dla mnie nie jest ważne, czy album będzie numerem 1 w tym tygodniu, kiedy wyjdzie. Płyta liczy się wtedy, kiedy jest na listach przebojów przez rok, czy półtora roku i jest na niej kilka singlowych hitów.

Jakich płyt słuchasz prywatnie?

– Słucham naprawdę wszystkiego, takich zespołów, jak Travis, Live, Staind, Outcast. Kiedy słucham innych artystów, to jest to dla mnie pewnego rodzaju inspiracja, zapładnia mnie to muzycznie. Generalnie słucham wszystkiego, od rocka przez hip hop po muzykę klasyczną.

W Polsce Twoja nowa płyta jest promowana przez jedną z komercyjnych stacji radiowych, natomiast Ty promujesz ją. Czy jesteś informowany, w jakich kampaniach reklamowych bierzesz udział?

– Jeśli grają ją tysiąc razy na tydzień – to w porządku... (śmiech). Zawsze powtarzam, że jeżeli ludziom podoba się piosenka i słuchają jej w radiu, to sobie ją kupią. Moim zdaniem, radio, a nie – jak się powszechnie uważa – telewizja, jest najważniejsze w sprzedawaniu muzyki. Radio gra piosenki i nikt nie widzi, czy ktoś jest ładny, czy nie. Ważne jest to, czy piosenka się podoba, albo nie. Prawdziwą wartość piosenki słychać tylko w radiu. W tej sytuacji nie przeszkadza mi, że jestem wykorzystywany w takiej kampanii.

Czy myślisz, że mógłbyś kiedyś nagrać jedną z piosenek Twojego ojca?

– Jestem wielkim fanem piosenek mojego ojca, kocham je, ale wydaje mi się, że nie jestem w stanie zaśpiewać żadnej. Nie mogę nagrać tzw. coveru, ponieważ kiedy robi się cover, trzeba zaśpiewać tak samo dobrze albo nawet lepiej, a nie sądzę, żebym potrafił to zrobić lepiej, niż on. Niech więc pozostanie tak, jak jest.

Będziesz występował w filmie „Once Upon A Time In A Mexico" z Antonio Banderasem. Czy masz jakieś doświadczenie aktorskie?

– Ten film został już nakręcony. W maju Roberto Rodriguez zadzwonił do mnie i spytał, czy chciałbym zagrać w tym filmie. Oczywiście bardzo mi się to spodobało. Nie miałem wcześniej takich doświadczeń, ale rola przypadła mi do gustu. To jest mała rola, nic wielkiego, ale spodobała mi się postać, którą miałem zagrać oraz cała obsada tego filmu. Nie mogę siedzieć bezczynnie, więc kiedy miałem tyle wolnego czasu chciałem coś nakręcić, no i nakręciłem. Jestem z tego wszystkiego bardzo zadowolony.

Zarówno Ty, jak i Ricky Martin jesteście bardzo popularni. Który z was jest przystojniejszy?

– Oczywiście, że Ricky Martin. Bardzo go podziwiam, uważam, że to świetny artysta, który bardzo ciężko pracuje, ma dobrą muzykę i chciałbym być tak przystojny jak on. Proszę pamiętać, że Ricky Martin śpiewa od wielu lat i jeśli porównuje się nasze style, to trzeba to brać pod uwagę. Gdziekolwiek nie przyjadę, od razu dowiaduję się, że był tu Ricky Martin, udzielał wywiadów, występował w telewizji, występował w radiu. On po prostu niesamowicie pracuje, co w jakiś sposób dopinguje mnie do większej pracy.

Czy musiałeś coś poświęcić dla swojej kariery?

– Psychologicznie musiałem poświęcić trochę swego prywatnego życia. Ale nigdy nie będę narzekał, że robię to, co robię. Uważam to za pewnego rodzaju błogosławieństwo, że mogę wykonywać to, co tak bardzo kocham. Mówi się, że na świecie jest tylko 10 proc. ludzi, którzy wykonują tę pracę, którą chcą. Jestem szczęśliwy z tego powodu, że na pewno jestem wśród tych 10 proc.

Czy nie denerwują Cię takie sytuacje, jak wczoraj na lotnisku, kiedy z trudem dotarłeś do samochodu, a ochroniarze musieli torować drogę przez tłum fanów?

– Oczywiście są takie dni, kiedy człowiek po prostu nie ma humoru, nie chce się uśmiechać, ładnie wyglądać i wtedy trochę to go denerwuje. Wtedy rzeczywiście mam dosyć tej popularności. Najbardziej jednak zmartwiłaby mnie sytuacja, gdyby na konferencji prasowej nie było dziennikarzy, albo gdybym gdzieś jadł obiad i nikt by nie podszedł, żeby poprosić mnie o autograf.

Jak się czujesz w obliczu tego, co stało się 11 września w Nowym Jorku?

– Było to surrealistyczne, nieprawdopodobne. Przez dwa tygodnie nie pracowałem, nic nie robiłem. Do tego wszystkiego moja mama była w Europie, siostra akurat leciała samolotem, więc było to tym bardziej okropne. Ale po dwóch tygodniach zdałem sobie sprawę, że życie musi się toczyć dalej. To wydarzenie nauczyło mnie, że należy cieszyć się życiem z dnia na dzień, brać je takim, jakim jest. Nie sądzę, żeby to, co się stało, było dla mnie jakąś inspiracją do pisania. Zmieniło natomiast moje spojrzenie na życie.

Odniosłeś sukces zarówno w krajach hiszpańskojęzycznych, jak i w Stanach Zjednoczonych oraz Europie, gdzie śpiewasz po angielsku. Która strefa – hiszpańsko- czy angielskojęzyczna jest Ci bliższa?

– Obie są mi równie bliskie, nie mam ulubionego języka, w którym śpiewam. Po prostu jestem dwujęzyczny. Kocham śpiewać po hiszpańsku i uwielbiam śpiewać po angielsku. Na co dzień rozmawiam w „spanglish". Mieszkam w Miami, gdzie jest wielu Kubańczyków, i rozmawiamy ze sobą w języku, który jest połączeniem angielskiego i hiszpańskiego. Jeżeli mi się coś śni, to czasem po angielsku, czasem po hiszpańsku, ale jeżeli idzie o sny erotyczne – to po angielsku (śmiech).

Jak wspominasz koncert w Polsce? Czy i kiedy będą następne?

– To był kapitalny koncert, bardzo dobrze go wspominam, fani znali właściwie wszystkie piosenki, była cudowna atmosfera. Planuję nową trasę, która będzie w marcu i oczywiście mam nadzieję, że przyjadę do Polski. Pamiętam, że tamten koncert nawet żeśmy nakręcili, ale niestety nie wszystko było tak, jak chcieliśmy i nie mogliśmy z tego skorzystać. Ale jeżeli chodzi o atmosferę, to było cudownie.

Jak odebrałeś rozprowadzane drogą internetową nagranie, pochodzące rzekomo z Twojego koncertu w Polsce?

– To była najlepsza promocja, jaką kiedykolwiek miałem. Wiem, że to wszystko zaczęło się w Polsce. Później do swego programu zaprosił mnie Howard Stern (kontrowersyjny amerykański DJ radiowy, znany w Polsce z filmu „Części intymne" – red.) i dzięki temu trafiłem na pierwsze miejsce w Ameryce. Teraz, kiedy tego słucham, to śmieszy mnie to i mam nadzieję, że może dalej będziecie mi tak pomagali (śmiech). Wiadomo, że występowałem przed publicznością w Ameryce, innych krajach i nie było żadnych problemów. Myślę, że trudno zdefiniować, o co chodziło w tym nagraniu, bo na jego końcu słychać jeszcze jakieś brawa. Gdyby ktoś tak śpiewał, to przecież nikt by nie klaskał. Jedyne, co mi się w tym wszystkim nie podobało, to fakt, że ktoś był tak wredny, że chciał zniszczyć artystę, takiego jak ja. Jest to dla mnie idiotyczne, śmieję się z tego, choć martwi mnie, że istnieją ludzie, którzy mają złe intencje. Poza tym cała historia była śmieszna i była bardzo dobrym publicity.

Notował:
Sebastian Michałowski

Fot. P. Niemczynowicz

Enrique Iglesias urodził się 8 maja 1975 r., w Madrycie w Hiszpanii. Jest trzecim dzieckiem piosenkarza Julio Iglesiasa i filipińskiej eksmodelki Isabel Preysler. W 1995 r. nagrał swoje pierwsze demo jako nieznany artysta z Ameryki Środkowej – Enrique Martinez. Zadebiutował w 1995 r. albumem „Enrique Iglesias", który osiągnął sprzedaż na poziomie ponad 6 mln egzemplarzy. W ciągu trzech lat Enrique sprzedał ponad 17 mln egzemplarzy swoich trzech hiszpańskojęzycznych albumów. W 1996 r. Iglesias zdobył m.in. nagrodę Grammy jako Najlepszy Wykonawca Latynoamerykański, nagrodę magazynu „Billboard" dla Artysty Roku oraz dwie American Music Awards. W 1999 r. ukazała się czwarta, a pierwsza anglojęzyczna płyta – „Enrique", którą na całym świecie kupiło ponad 6 mln osób. Album ten otrzymał status złotej lub platynowej płyty w 32 krajach, a w Polsce – potrójnej platyny. Światowa i również polska premiera nowego albumu – „Escape" odbędzie się w najbliższy poniedziałek, 29 października. W 2002 r. na ekranach kin pojawi się film Roberta Rodrigueza „Once Upon A Time In Mexico", w którym Iglesias wystąpi obok Antonio Banderasa, Salmy Hayek i Jonny`ego Deppa.

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

Znicz plastikowy „amfora średnia", różnokolorowy, 400 g, 72 h czas palenia

2,49/szt.

Znicz szklany z osłonką, kolor biały, 330 g, 50 h czas palenia

3,29/szt.

Znicz szklany bez osłonki, kolor miodowy, 370 g, 20 h czas palenia

3,49/szt.

Znicz szklany „dewocjonalia" z osłonką, kolor miodowy, 320 g, 64 h czas palenia

6,29/szt.

Wkłady do zniczy 2 szt., 200 g.

2,69/ 2 szt.

Chryzantema drobnokwiatowa, donica ∅ 10 cm

1,79/szt.

Chryzantema średniokwiatowa, donica ∅ 12 cm

3,79/szt.

Chryzantema wielkokwiatowa, donica ∅ 14 cm

5,99/szt.

Chryzantema drobnokwiatowa, donica ∅ 14 cm

6,99/szt.

Chryzantema wielkokwiatowa, donica ∅ 16 cm

7,99/szt.

Chryzantema w misie ∅ 25 cm

8,95/szt.

Białystok, ul. Produkcyjna 84
poniedziałek-sobota 7.00-22.00, niedziela 9.00-20.00

Auchan

N1041940

„Widzieć, słyszeć, dotykać, wiedzieć" – niepełnosprawni w obiekt

Zobaczyć to, co n

Wystawę w dolnym kościele Ducha Św. w Białymstoku można oglądać do 30 października

Już z daleka uwagę zwracają dziecięce twarze, pomalowane kolorowymi farbami. Uważne oczy obserwują oglądających. Trudno powiedzieć, czy organizatorzy wystawy specjalnie umieścili zdjęcia Chrisa Niedenthala na pierwszej planszy. Osiągnęli jednak niesamowity efekt. Widzowie patrzą na niepełnosprawne dzieci, a one patrzą na widzów. Dwa światy naprzeciwko siebie.

Portretów jest na wystawie najwięcej. Chyba po raz pierwszy ci, którzy nazywają się normalnymi, mogą bez poczucia winy i wstydu przyjrzeć się nietypowym rysom, zajrzeć w oczy upośledzonych. Na co dzień raczej spuszczają głowy, by nie widzieć, nie słyszeć, nie dotykać, a przez to – nie wiedzieć. Fotografie zapewniają bezpieczeństwo. Wreszcie można popatrzeć – bez obawy, że nie będziemy wiedzieli, jak zareagować na inność.

Ogólnopolską wystawę fotograficzną, otwartą tydzień temu w Białymstoku, zorganizowali: Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, Fundacja „Polska bez barier", magazyn „Integracja" oraz Philip Morris Polska. Jej bohaterami są niepełnosprawni, pokazani na 100 fotografiach. Autorzy zdjęć to polscy fotograficy. Są wśród nich znani i mniej znani, ale jedno nie ulega wątpliwości. Robienie zdjęć niepełnosprawnym było dla artystów równie wielkim przeżyciem, co dla widzów – oglądanie efektu ich pracy.

To ten sam świat

Chris Niedenthal, fotoreporter, który współpracował z największymi światowymi agencjami, lubi portrety. Teraz też skorzystał z okazji i sportretował niepełnosprawnych. Sesja zdjęciowa odbyła się podczas dwugodzinnej inscenizacji dramatu Szekspira „Sen nocy letniej" z udziałem dzieci upośledzonych umysłowo.

– To było niesamowite przedstawienie. Wyszedłem stamtąd emocjonalnie wyczerpany – stwierdził później.

Na jego zdjęciach widać emocje. Ucharakteryzowane twarze młodych aktorów, ich gra na scenie, wyraźna trema – wszystko to uświadamia, że ich uczucia niczym nie różnią się od tych, których sami doświadczamy na co dzień. To ten sam świat i takie samo życie.

Podobieństwo obu biegunów (tego „normalnego" i „nienormalnego") podkreślają wszystkie prezentowane na wystawie fotografie. Na przykład cykl Władysława Lemma, fotograficzna opowieść o rodzinie, w której oboje rodzice są niesprawni:

– Ula całe życie porusza się na wózku. Krzysztof z porażeniem mózgowym z trudem samodzielnie chodzi. Są jednak szczęśliwą rodziną. Mają dwuletniego synka i pięcioletnią córeczkę. Mieszkają w nieocieplonym i zagrzybionym baraku komunalnym na obrzeżach Piaseczna. Od sześciu lat próbują się z tej prowizorki wydo-

Niewidomych w ośrodku w Laskach fotografował Michał Gmitruk

Zdjęcia oglądali też ich główni bohaterowie

...rwie

...iewidzialne

stać. Na razie bez rezultatu – opowiadał ich historię fotografik. Na zdjęciach uwiecznił ich szczęście: pięciolatkę z dębowym wianuszkiem we włosach, zabawy w parku, Ulę na wózku i jej malutkiego synka.

„Absurdalni artyści"

Radość to cecha charakteryzująca bohaterów zdjęć Macieja Skawińskiego. Występy Kabaretu Absurdalnego wyglądają co prawda bardzo poważnie – trzej członkowie grupy pokazują się publiczności wyłącznie w garniturach – ale uśmiech nie schodzi z ich twarzy. W końcu to kabaret! To nic, że tworzą go upośledzeni umysłowo mężczyźni. Mimo swego niedorozwoju mają ogromne poczucie humoru i potrafią się śmiać sami z siebie. Kpią z własnych ułomności. Typowy dowcip: niewidomy „kabareciarz" pyta drugiego: – Gdzie jedziemy?

– Zaraz zobaczysz – pada odpowiedź.

– Przebywając z „absurdalnymi artystami", czułem się bardziej wolnym człowiekiem – mówił po sesji zdjęciowej fotografik Maciej Skawiński.

Najwięcej radości i ciepła widać jednak na zdjęciach Michała Gmitruka. Fotografował on niewidomych w ośrodku w Laskach. Pozbawieni zmysłu wzroku, koncentrują się na dotyku, słuchu, węchu. Mały chłopiec dotyka konia, drugi – przytula się do ogromnej rzeźby. Zasłuchani w siebie, badają świat. Być może, paradoksalnie, widzą więcej niż my...

– Byłem poruszony pogodą ducha, radością i miłością, jaka emanowała z dzieci, które tam spotkałem – podkreśla Gmitruk.

Oni nie udają

Może więc świat ludzi niepełnosprawnych różni się od tego drugiego, który zwykliśmy nazywać normalnym? Kilkadziesiąt zdjęć i świadectwa ich autorów to przecież wystarczające dowody. Niepełnosprawni są pogodni. Nie wstydzą się okazywania radości czy smutku. Nie udają. I są silni.

– Z pewnością nie ma tu znaczenia, kto jest kim i ile znaczy w zabieganym świecie, gdzie liczy się komercyjny sukces – powiedział Andrzej Wołkowycki, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Twórców Niepełnosprawnych „Nike" w Białymstoku. – Jest to świat, w którym niepełnosprawność nie jest w stanie zahamować człowieka.

Słowa Wołkowyckiego potwierdzają zdjęcia Tomasza Gudzowatego z XI Igrzysk Paraolimpijskich w Sydney. Wynika z nich jednoznacznie, że ułomności fizyczne nie przeszkadzają w niczym, nawet w uprawianiu sportu. Ludzie bez nóg albo bez rąk grają w siatkówkę, biegają i skaczą wzwyż. Potrafią też świetnie pływać, a niewidomi mają nawet swoją grę zespołową. Przy grze w goalballa trzeba zaufać swojemu słuchowi. Zawodnicy słyszą piłkę dzięki dzwoneczkom umieszczonym w środku. To jedyna wskazówka, ale wystarczy, by wrzucić piłkę do bramki.

– Dla większości z nas człowiek niepełnosprawny znaczy „nie ja". Konsekwencją tego podstawowego rozdzielenia między ludźmi uważającymi się za „sprawnych" a niepełnosprawnymi jest przestrzeń nieporozumienia. Po jednej stronie są Oni – na swojej wyspie, po drugiej My – jakże często w roli obserwatorów – zanalizował sytuację Adam Hayder, także fotografik.

Przyglądamy się sobie wzajemnie

Chyba najlepiej tę przestrzeń nieporozumienia pokazał na zdjęciu Mikołaj Grynberg. Na jednej fotografii dwie osoby z aparatami: sam Grynberg i Paweł Wdówik, niewidomy pełnomocnika rektora ds. osób niepełnosprawnych na Uniwersytecie Warszawskim. Obaj przyglądają się sobie przez wizjer, mimo że jeden z nich nie widzi.

– Ta fotografia może nie posiada większych walorów technicznych i artystycznych, ale nie to było naszym celem. Satysfakcję czerpiemy z przełamania pewnego stereotypu, przekroczenia pewnej bariery – powiedział Grynberg. – Paweł podjął wyzwanie, jakim jest sfotografowanie „niewidzialnego".

Takie samo wyzwanie podjęli wszyscy fotograficy, których zdjęcia prezentowane są na wystawie. Pokazali „niewidzialne": emocje, schematy, istniejące w ludzkich umysłach bariery. Teraz, na szczęście, można je już zobaczyć. Wystarczy się dobrze przyjrzeć.

Anna Mierzyńska
Fot. A. Zgiet

Wystawę „Widzieć, słyszeć, dotykać, wiedzieć" można oglądać w Białymstoku do 30 października, w dolnym kościele Ducha Świętego przy ul. Piastowskiej 2, w godz. 9-18.

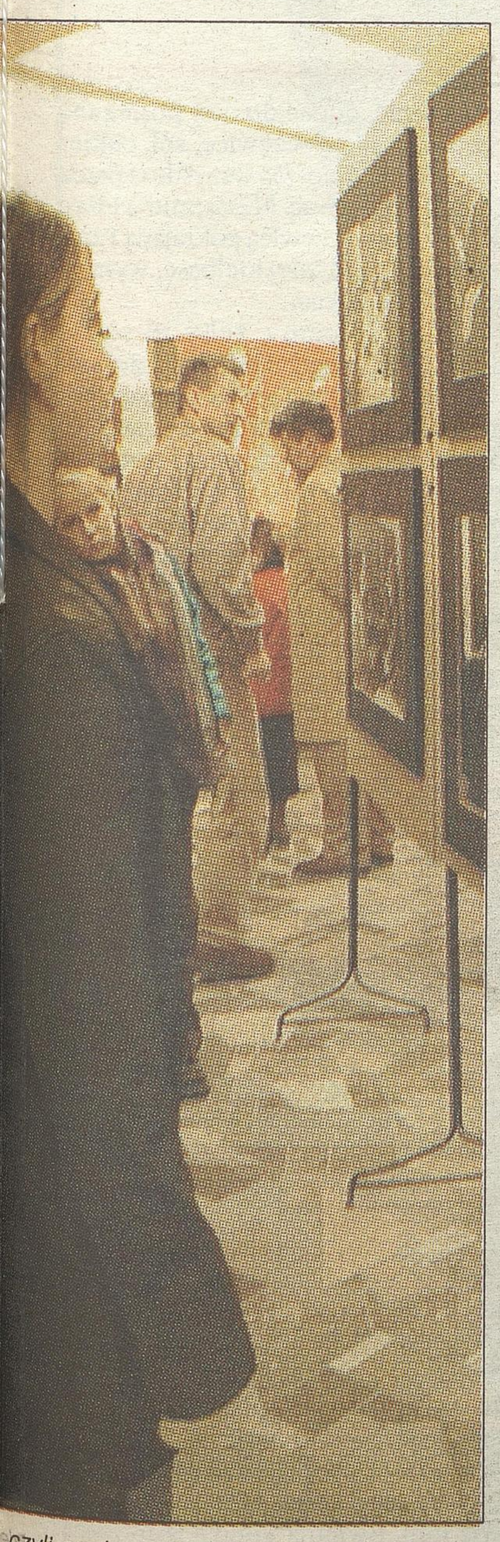

...czyli osoby niepełnosprawne

Być może niewidomi widzą więcej niż ci, którzy mają zdrowe oczy...

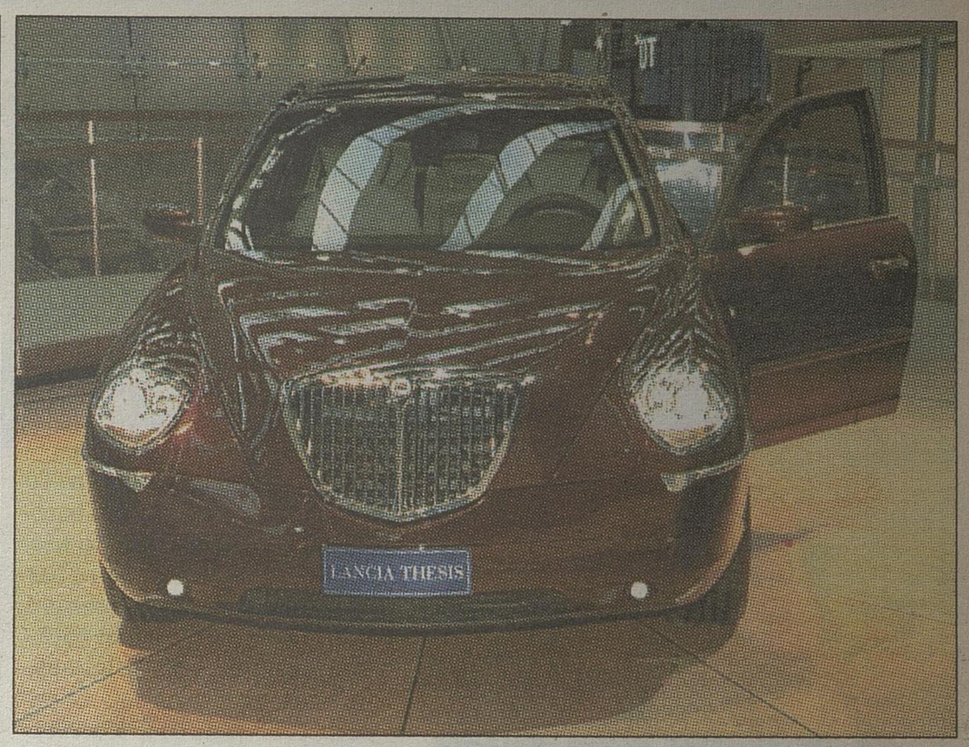

AUTA ZE SNÓW

Lancia Thesis

Zabrzmi to może dwuznacznie, ale ciekawe skądinąd modele Lancii nie cieszą się w Polsce wyjątkowym poważaniem, chyba że mówimy o luksusowej Kappie, którą ukochali nasi rządzący. Całe stado Kapp jest do dyspozycji szefów poszczególnych resortów i urzędów centralnych. Auta są jednak dość wiekowe i kto wie, czy nie nastąpi zmiana pokoleniowa – przesiadka na nowy model, luksusową Lancię Thesis. A – proszę mi wierzyć – jest to „auto ze snów".

Pokaz tego modelu Lancii na tegorocznym salonie we Frankfurcie wzbudzał zrozumiałe zainteresowanie – auto było tego warte. Przede wszystkim linia nadwozia. Nie od dziś wiadomo, że Włosi są mistrzami w stylizacji. Thesis jest klasycznie dostojna – jak na typowy model Lancii przystało – dopracowana, wręcz dopieszczona, w każdym szczególe.

Thesis jest samochodem, który można zakwalifikować do klasy wyższej. Jej wymiary (dł. 4,88, szer. 1,83 i wys. 1,47 m) świadczą o możliwościach. A jeśli weźmiemy pod uwagę rozstaw osi (2,80 m) okaże się, że ten model Lancii na pewno wygodnie pomieści pięć osób i zagwarantuje im komfortową podróż. Miejsca we wnętrzu jest aż w nadmiarze.

Wnętrze jest nie tylko bardzo przestronne, jest także bardzo estetycznie urządzone. Rzadko które auto – nawet w tym segmencie – jest tak przyjemne w środku. A dzieje się to za sprawą doboru właściwej kolorystyki, bo to, że są w nim wygodne siedzenia, rozbudowana elektronika, wysoki poziom bezpieczeństwa, jest standardem w tej klasie. Właśnie bardzo starannie dobrana kolorystyka czyni wnętrze przytulnym. Na szczególną uwagę zasługuje dobór materiałów i kształt tablicy rozdzielczej. Mamy zatem od góry ciemną, matową część podokienną, nieco poniżej magnezową wstawkę w kolorze tytanu, którą oddziela od części dolnej delikatna listwa z mahoniu. Dół tablicy pokryty jest naturalną skórą w kolorze beżowym.

Na uwagę zasługuje zawartość konsoli centralnej z dużym wyświetlaczem wielofunkcyjnym, który służy nie tylko jako pomoc nawigacyjna, także jako element bardzo rozbudowanego systemu informatycznego. Mały wyświetlacz na dole konsoli informuje o pracy układu ogrzewania i przewietrzania wnętrza – z wielostrefowym podziałem klimatyzacji.

Projektanci i konstruktorzy Lancii Thesis, podobnie jak ma to miejsce w luksusowych autach innych marek, zastosowali system identyfikacji posiadacza (Customer Identification Device). Karta identyfikująca, którą właściciel ma przy sobie, po zbliżeniu się do auta, odblokowuje drzwi wyłączając wszystkie zabezpieczenia. Uruchomienie następuje po włożeniu karty i naciśnięciu przycisku „start".

Do napędu tego najmłodszego modelu Lancii przygotowano dwa silniki benzynowe i turbodiesel. W wersji LX stosowany jest pięciocylindrowy motor 2,4 l o mocy 170 KM i sześciocylindrowy 3,0 l o mocy 215 KM. Turbodiesel w technologii common rail 2,4 l JTD rozwija moc 150 KM. W przygotowaniu są kolejne silniki benzynowe i wysokoprężne.

Lancia Thesis, o czym informuje producent, ma być autem o bardzo wysokim poziomie bezpieczeństwa czynnego i biernego. Na jej pokładzie znalazły się wszystkie możliwe zabezpieczenia i systemy, od ABS-u poczynając a na ASR kończąc. Standardem w tym aucie jest osiem poduszek powietrznych sterowanych czujnikami najnowszej generacji.

Tekst i fot. Janusz Grysin

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

SCHENG MAI SAN

Jedną z najsłynniejszych mieszanek ziołowych medycyny Kampo jest S M S, czyli Scheng Mai San. Składa się tylko z trzech składników: korzeni żeń-szenia, korzeni ofiopogonu japońskiego i owoców cytryńca chińskiego. Leczy się nią chorobę niedokrwienną serca.

CYTRYNIEC CHIŃSKI (Schisandra chinensis) znalazł się w spisie leków oficjalnej medycyny chińskiej już w 250 roku p.n.e. Jego owoce nazywane są wu-wei-zi (czyt. u-wejczy), co oznacza owoc o pięciu smakach. Mieszkańcy Dalekiego Wschodu uważają je za skuteczny środek tonizujący, przedłużający młodość. Zapotrzebowanie na ten surowiec jest i było tak duże, że w XVI wieku, tylko przez jeden port wywieziono z Chin 145 tysięcy funtów owoców cytryńca. Wyniki współczesnych badań podkreślają ich silną aktywność adaptogenną (przeciwstresową), odtruwającą wątrobę i przeciwwirusową. Jeden ze składników nasion – gomisyna – hamuje rozwój wirusa HIV. CYTRYNOWIEC (na rysunku) jest pnączem osiągającym 10 m długości. Liście ma jajowate, brzegiem drobno ząbkowane. Po roztarciu wydzielają przyjemny, korzenno-cytrynowy aromat. Kwitnie różowo, silnie pachnącymi kwiatami zwisającymi z długich szypułek. Owocem jest jadalna, kulista, ciemnoczerwona jagoda.

Rośliną, przed wiekami docenioną w Chinach, która później zrobiła karierę światową jest KROKOSZ BARWIERSKI. Gatunek blisko spokrewniony z naszym ostem pochodzi z Indii. Dziś jest uprawiany na dużą skalę w Chinach, ale także w Europie (Hiszpania, Francja, Węgry, Jugosławia) i północnej Afryce, głównie w Egipcie. Z pomarańczowo-karminowych kwiatów pozyskuje się cenne barwniki: żółć szafranową i czerwień karminową. Oba wykorzystuje przemysł kosmetyczny do produkcji tzw. kosmetyków kolorowych (cienie, pomadki, róże itp.) i przemysł jedwabniczy. Tłuszcz tłoczony z owoców (niełupek przypominających „pestki" słonecznika) służy do wyrobu luksusowych mydeł i jest to tzw. wosk Afridi. Ale przede wszystkim kwiaty krokosza są ważnym składnikiem naturalnych leków przeciw dusznicy bolesnej – angina pectoris.

Leng.

MODA

Pietro Filipi w Markecie

Na białostockie półki sklepowe zawitała najnowsza kolekcja znanej firmy „Pietro Filipi". Są to ubrania adresowane do młodzieży, jednak nie należą one do trendu „luzackich" ciuchów-worków.

– Styl „Pietro Filipi" to esencja kobiecości i elegancji, ale zarówno z zachowaniem klasyki, jak i szalonych, kolorowych kontrastów i różnych ukośnych wzorów graficznych – mówiła Ewa Woźniel podczas pokazu kolekcji „Pietro Filipi" w białostockim sklepie „Market ABC".
– Kolekcja ta nawiązuje do popularnych i legendarnych aspektów mody lat 60., 70. i 80.

Na kolekcję tę składają się więc spódnice do kolan o kształcie litery A, niby-męskie garnitury z szerokimi spodniami, obcisłe golfy, topy z rękawem o długości trzy-czwarte i klasyczne bluzki z wiązaniem przy szyi.

Dzięki charakterystycznej kolorystyce poszczególnych elementów tej kolekcji, możemy dowolnie łączyć i komponować ze sobą jej różne modele. Wspaniale będzie prezentować się np. pomarańczowy golf z czerwoną spódnicą albo też złota sukienka-tunika z brązowymi dodatkami. W kolekcji znajdziemy też ubrania w kolorach anyżu, różu, fioletu oraz zieleni, khaki i brązu. Wiele tu kontrastów, romantycznych i geometrycznych motywów, haftów, falbanek, koronek, frędzli i... szkockiej kraty.

Najważniejszą jednak cechą kolekcji „Pietro Filipi" wydają się być materiały. Są to przede wszystkim miękkie i przewiewne mieszanki naturalnych i sztucznych włókien, np. bawełny, jedwabie i wełny. W kolekcji stosowane są też kombinacje wełnianych włókien ze skórą i innymi materiałami. Wiele tkanin ma specyficzny połysk, co daje wrażenie metalu, ale i... ciepła.

Zresztą „ciepło" wyglądające tkaniny są właśnie tym, co najmodniejsze tej jesieni i zimy. Stąd też w najnowszych damskich kolekcjach dominują tkaniny boucle, tweedy, flausze czesane i gładkie. Mamy też wełny uszlachetnione kaszmirem, alpaką lub angorą. Jesienne płaszcze mają zazwyczaj linię prostą lub lekko poszerzoną dołem. Szyję zaś otulają nam stójki, szale lub kaptury.

W tym sezonie jesienno-zimowym futra, płaszcze i kożuchy powinny być bardzo długie lub o długości trzy-czwarte. W kolorystyce futer prym wiodą czernie i beże. Futerka mogą też ozdabiać mankiety i kołnierze płaszczy, a także „obszywać" peleryny, poncha i gigantyczne szale.

DONA

KOSMETYCZKA RADZI

Modny makijaż

Kilka dni temu w Poznaniu odbył się IX Międzynarodowy Festiwal Mody Fryzjerskiej i Kosmetycznej. Jego organizatorem było Stowarzyszenie Fryzjerów i Kosmetyczek Polskich „Polfryz". Podczas festiwalu zaprezentowano najnowsze tendencje w makijażu i fryzurach.

Zaprezentowane makijaże na jesień-zimę 2001/2002 bazują na kontrastach i kolorach. Odważne panie mogą wybrać makijaż oczu w stylu „femme fatale". Bardzo modny jest czarny eyeliner. Czarne mogą być również powieki, brwi, usta (tylko dla kobiet o wydatnych ustach).

Dla pań, które preferują stonowaną kolorystykę, proponowane są szarości, brązy i beże. Nadal modne jest eksponowanie odcieni bordo, różu, śliwki, pomarańczy, zgniłej zieleni i żółcieni. W kolorowych makijażach dużo już turkusów i błękitów (zwłaszcza na dolnych powiekach) oraz zestawienia fioletu z różem i czerwienią.

Odcienie różu, śliwki i fioletu są bardzo twarzowe, zwłaszcza dla pań, które mają jasną karnację. Ich cera nabiera wtedy świeżego wyglądu. Cienie zielone łączy się z brązami, żółcią i granatem – z mocniejszym akcentem na oczach.

Bardzo modny jest makijaż rozświetlający. Rozświetlona może być nie tylko cera, ale i oczy, kości policzkowe, usta. Jednak używając perłowych cieni, pudru i podkładu rozświetlającego, trzeba zwrócić uwagę na umiar w ich stosowaniu. Ogólna zasada: wszystko co jasne i błyszczące uwypukla, zaś ciemne i matowe – cofa, pomniejsza. Kierując się tą zasadą można ukryć niedoskonałości urody i wyeksponować ciekawe elementy twarzy.

MONIKA

NA TALERZU

Zwolennicy soczewicy

Zwolennikami soczewicy, czyli okrągłych spłaszczonych nasionek o barwie zielonej lub pomarańczowej, są ci, którzy wiedzą, że zawiera ona tyle samo białka co mięso (oczywiście, roślinnego). Jest też skarbnicą wielu mikroelementów oraz dużej ilości witamin: samej witaminy C zawiera tyle co cytryna.

Przed wiekami soczewica należała do najpowszechniejszych składników pożywienia, ale w ostatnich dziesięcioleciach mało kto wiedział, jak ona wygląda. Dopiero w ostatniej dekadzie, chyba na fali powrotu do naturalnych produktów, soczewica stała się tak popularna jak soja. W niektórych sklepach można kupować ją na wagę prosto z worka. A jak można jeść?

Oto pyszna (naprawdę!) soczewica po śląsku. Jest to tzw. Eintopf, czyli danko jednogarnkowe, które może zastąpić obiad. Jeżeli kupimy 40 dag soczewicy, to przygotujmy też tyle samo kiełbasy, 2 cebule, ok. 10 dag słoninki lub innego tłuszczu, 1 łyżkę mąki, sól, cukier i łyżeczkę octu.

Przebraną i opłukaną soczewicę zalewamy letnią przegotowaną wodą i przez 2 godziny czekamy, aż stanie się miękka. Następnie gotujemy ją do odparowania albo od razu odcedzamy. Drobno pokrajaną słoninę należy stopić, dodać do niej posiekaną cebulę, mąkę, soczewicę, sól, cukier oraz ocet, wymieszać wszystko i przez 10 minut gotować. Następnie włożyć do garnka z soczewicą pokrajaną i zrumienioną wcześniej kiełbasę, wymieszać i – podawać.

Jeżeli chcemy, żeby to starodawne danie wyglądało bardziej nowocześnie, można grubą kiełbasę pokrajać w plastry, na każdy nałożyć porcję gotowej soczewicy i podsmażyć na patelni tak, żeby z każdego plastra zrobiła się „miseczka". Można też rozłożyć porcje soczewicy na ogrzane talerzyki, a na każdej umieścić jajko sadzone, ozdobione piórkiem zielonej pietruszki.

EWA

HOROSKOP

SKORPION 24 X – 22 XI

Weź udział w naradzie rodzinnej. I tak od niej się nie wymigasz, a tak okażesz własną wolę. W tym tygodniu masz przed sobą raczej niespodziewany przypływ gotówki. Zagwarantowana pomyślność w kilku płaszczyznach życia. Jednak od Ciebie zależy nadspodziewanie dużo.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

W najbliższym czasie nie warto układać zbyt dalekosiężnych planów. Może zmienić się tak dużo, że niewiele z nich zostanie. Coś nowego. Jak tylko zachowasz otwartą głowę, dobra passa będzie Ci sprzyjać. Podświadomie możesz mieć pretensje do pewnej osoby spod znaku Bliźniąt.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Więcej ostrożności, dobrze zapamiętałeś ostatnie pomyłki. Jeżeli dojdzie do konfliktu, wina wyraźnie będzie leżeć po Twojej stronie. Skorzystaj z mądrych rad sprawdzonych, bliskich osób. Tylko nie zapominaj o swoich obowiązkach. Przez brak życzliwości możesz stracić, a nie zyskać.

WODNIK 21 I – 19 II

Ruchy pozorowane? Zbyt długo tak nie pociągniesz. Nagromadzenie niepokoju może okazać się nadmiernie obciążające. Sytuacja wróci do normy, jeżeli zdecydujesz się na radykalne kroki. Przestrzeganie reguł gry da naprawdę korzystny efekt. Byk przyda się w roli eksperta.

RYBY 20 II – 20 III

Nie przerywaj spraw rozpoczętych jeszcze w zeszłym tygodniu. Dni wzmożonego wysiłku. Swoim zwyczajem nie dasz za wygraną i dobrze na tym wyjdziesz. Mała informacja może wnieść do Twojego życia duże zmiany. Napiszesz w końcu list, z którym nie można było już zwlekać.

BARAN 21 III – 20 IV

Sama brawura to zdecydowanie zbyt mało, by odnieść prawdziwy sukces. Zwłaszcza teraz Twoje działania powinna cechować rozwaga. Warto odkurzyć stare znajomości. Poczujesz się uspokojony i bezpieczny. Tydzień sprzyja wyjazdom i kontaktom z otoczeniem.

BYK 21 IV – 21 V

Nie wierz we wszystko co usłyszysz. Wchodzisz już na taki poziom, że częściej będziesz spotykać zazdrośników. Bliska osoba bardzo pozytywnie wpłynie na Twoje samopoczucie. Wkrótce powinna nadejść jakaś propozycja. Ze strony Wagi lub Wodnika. Warto ją przemyśleć.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Do wszystkiego zachowasz dystans i postarasz się, by nikogo przez Ciebie nie bolała głowa. Nie przeocz okazji, dzięki której jest szansa na wydatną poprawę sytuacji materialnej. Pod koniec tygodnia codzienne zajęcia rozpoczniesz bardzo starannie przemyślanymi zmianami.

RAK 23 VI – 22 VII

Nie zawsze się musisz zgadzać z tym, co proponuje Twoja rodzina. Zajmiesz się rzeczami, które wymagają uporządkowania. Lubisz być w centrum wydarzeń i potrafisz zachęcić innych do aktywności. Spędzisz naprawdę miłe chwile w towarzystwie kogoś spod znaku Strzelca.

LEW 23 VII – 23 VIII

Inwestowanie jest zawsze opłacalne w przeciwieństwie do zbyt szeroko zakrojonych wydatków. Będziesz musiał przystosować się do wciąż zmieniającej się sytuacji. Niektóre sprawy zaczną tracić bieg, inne wysuną się na plan dalszy. Miła niespodzianka od kogoś dawno nie widzianego.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Twój precyzyjny plan jest naprawdę wart pewnych twardych decyzji. Pamiętaj jak ważne jest delikatne podejście. Na razie masz zapas energii i działasz trochę siłą rozpędu. Jednak pomyśl o nawet jak najkrótszym odpoczynku. Zredukujesz kontakty z niesympatycznym Baranem.

WAGA 24 IX – 23 X

Nieuczciwa rywalizacja? To też może się zdarzyć. Jednak masz tyle pewności siebie, że usuniesz nawet duże kłody rzucane Ci pod nogi. Masz dobrą pamięć, więc słuchaj uważnie tego, co mówią inni. Świetna kondycja fizyczna, której wyraźnie nie zamierzasz zaniedbać.

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

BONY TOWAROWE

OFERTA

- bony o dowolnej wartości nominalnej
- okres ważności bonów- 3 miesiące

KORZYŚCI PŁYNĄCE Z ZAKUPU BONÓW TOWAROWYCH

- bony towarowe zwalniają pracownika z podatku dochodowego
- bony towarowe zwalniają z płacenia składki ZUS do kwoty 760 PLN na pracownika

ZAMÓWIENIA BONÓW:
tel. (85) 664 86 99, fax 664 86 10

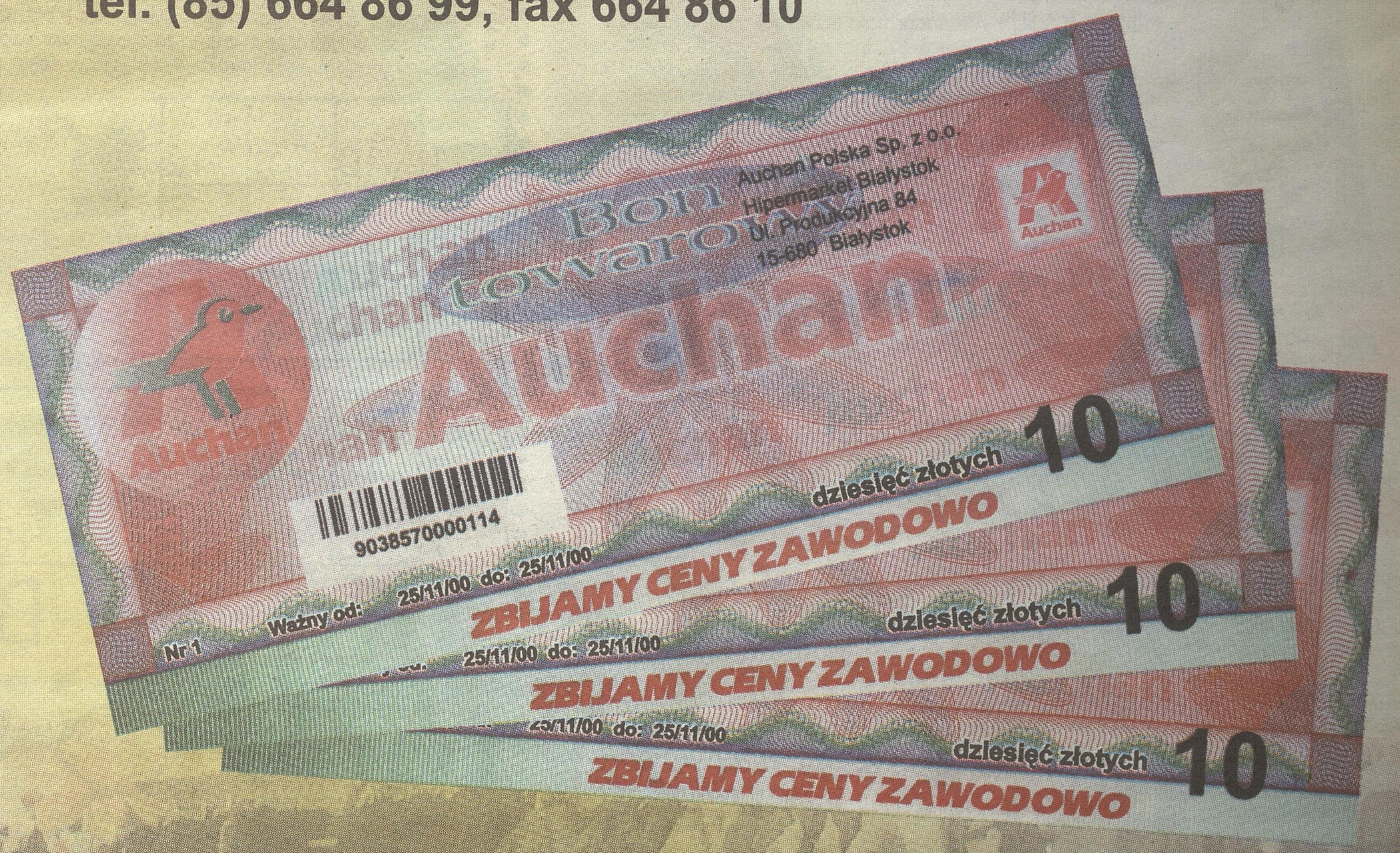

korzyść na każdą okazję

Białystok, ul. Produkcyjna 84
poniedziałek-sobota 7.00-22.00, niedziela 9.00-20.00

Auchan

N1041939

Cześć! Cieszę się, że spodobał Wam się nasz nowy konkurs. Dziś powtarzam pytania konkursowe, a tym samym stwarzam dodatkową szansę na wzięcie udziału w konkursie i zdobycie nagród. Listę nagrodzonych poznacie 9 listopada. Tymczasem, jak co tydzień zapraszam do łamania głowy. Powodzenia...

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 416. otrzymują: ***Ola Granacka z Augustowa, Honorata Bukowska z miejscowości Sucha Wieś oraz Katarzyna Gałas z Rynu.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

WSPÓŁCZESNA 419 DZIECIOM

Cześć Dzieciaki!

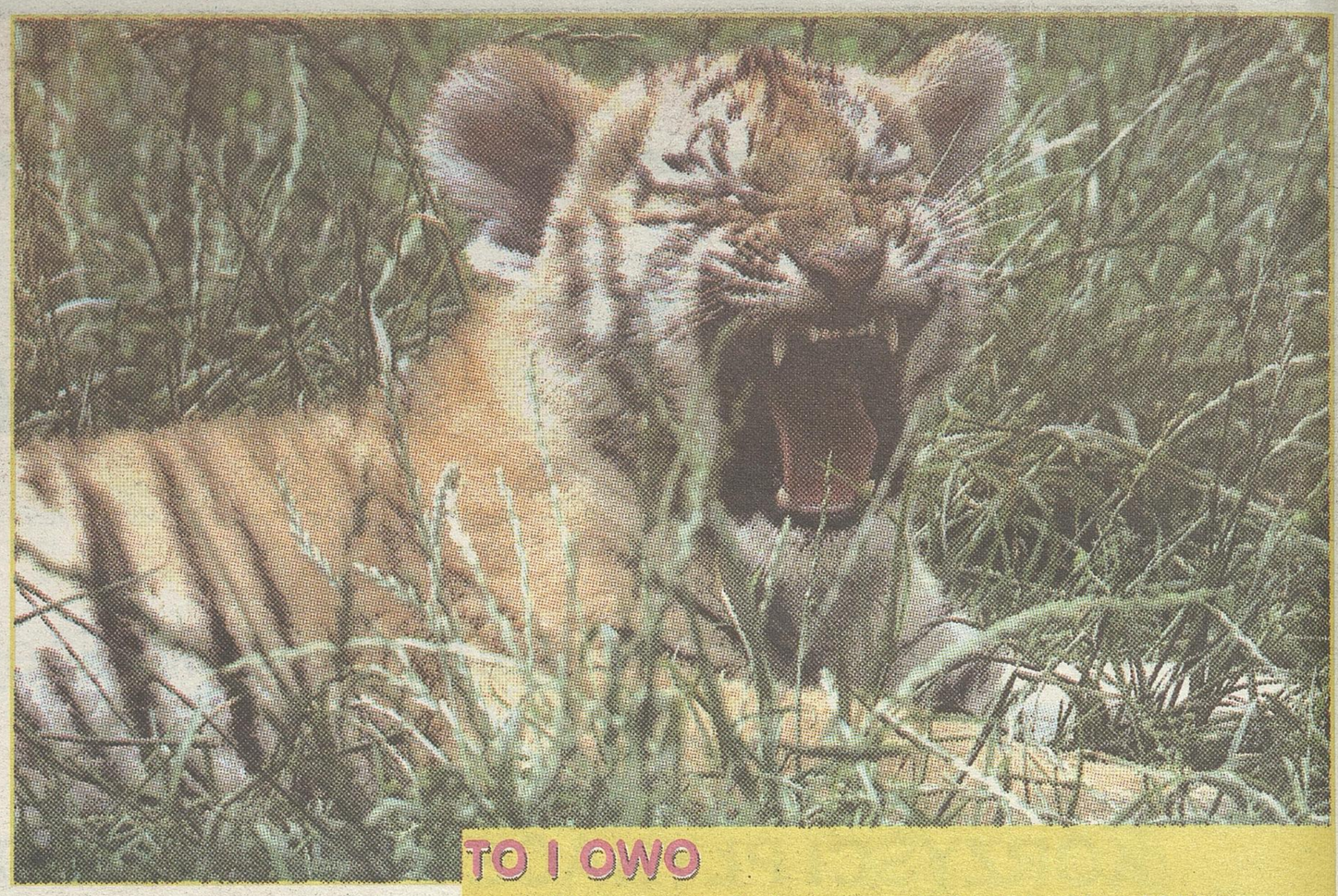

TO I OWO

Ten widoczny na zdjęciu sympatyczny mały syberyjski tygrys to jeden z trójki rodzeństwa, które przyszło na świat w Wild Animal Park w Whipsnade w Wielkiej Brytanii pół roku temu. Obecnie na wolności żyje ok. 600 tygrysów syberyjskich. Tygrysy syberyjskie są największymi tygrysami, długość ich ciała dochodzi do 3 metrów, a ważą po około 300 kg. Aż trudno uwierzyć, że ten sympatyczny kotek niebawem zamieni się w tak ogromnego drapieżnika. PAP/EPA

KONKURS

Jeśli chcecie sprawdzić swoje wiadomości, a przy okazji otrzymać jedną z pięciu książek „Komputer dla dzieci...” lub jedną z dziesięciu książek o programie Paint, ufundowanych przez Wydawnictwo Mikom, odpowiedzcie na poniższe pytania i przyślijcie odpowiedzi (najpóźniej do 5 listopada) pod adresem „Cześć dzieciaki!” (dokładny adres jest podany na naszej stronie we „wstępniaku”). Koniecznie naklejcie kuponik „Lubię komputer”. Oto pytania:

1. Który z poniższych programów służy do rysowania?

A. Paint
B. Word
C. Norton

2. Co przedstawia ikona programu Paint?

A. Ekierkę
B. Samochód
C. Wiaderko z pędzlami

3. Jakie zwierzę pomaga w obsłudze komputera?

A. Rybka
B. Myszka
C. Jeż

LUBIĘ KOMPUTER

UKOŚNIK

PRAWOSKOŚNIE: 1. Aleksandra dla przyjaciół. 2. Nowy minister finansów. 3. Narząd wzroku. 4. Inaczej ograniczenie. 6. Wnęka. 8. Ryba z wąsami. 9. Kończy grę w szachy. LEWOSKOŚNIE: 1. On, ona, ... 2. Nie ma go bez powietrza. 5. Dawniej graciarnia. 6. Groźna choroba układu oddechowego. 10. Niejeden grecki w książce Jana Parandowskiego.

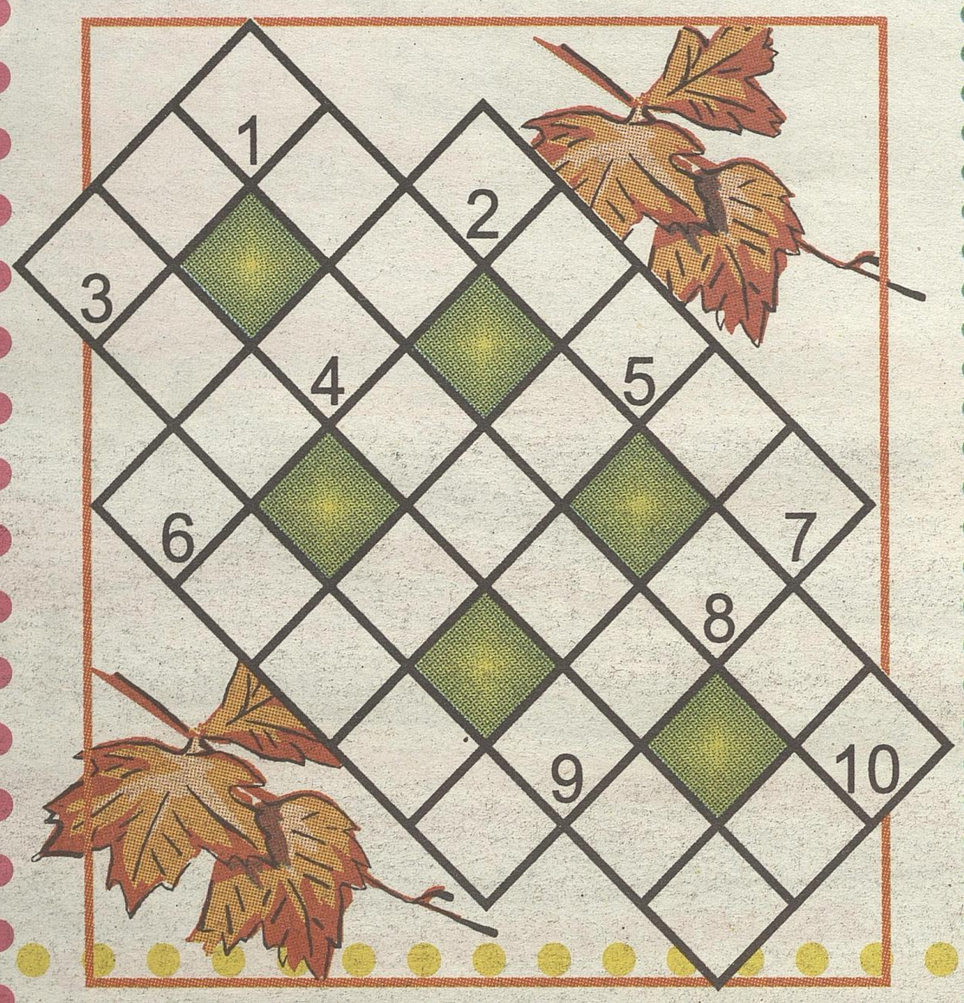

SZYFROGRAM

Do diagramu A wpisz poziomo rozwiązania: 1. Ważna część drzewa. 7. Miasto w Niemczech znane ze zwycięstwa Napoleona I nad wojskami pruskimi w 1806 roku. 9. Miejsca w desce pozostałe po gałęziach. Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery ustawiając je w kolejności od 1 do 12. W ten sposób w diagramie B pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.

1	10	8	12
7	11	5	6
9	3	4	2

A

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12

B

DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Iloma szczegółami różnią się obrazki?

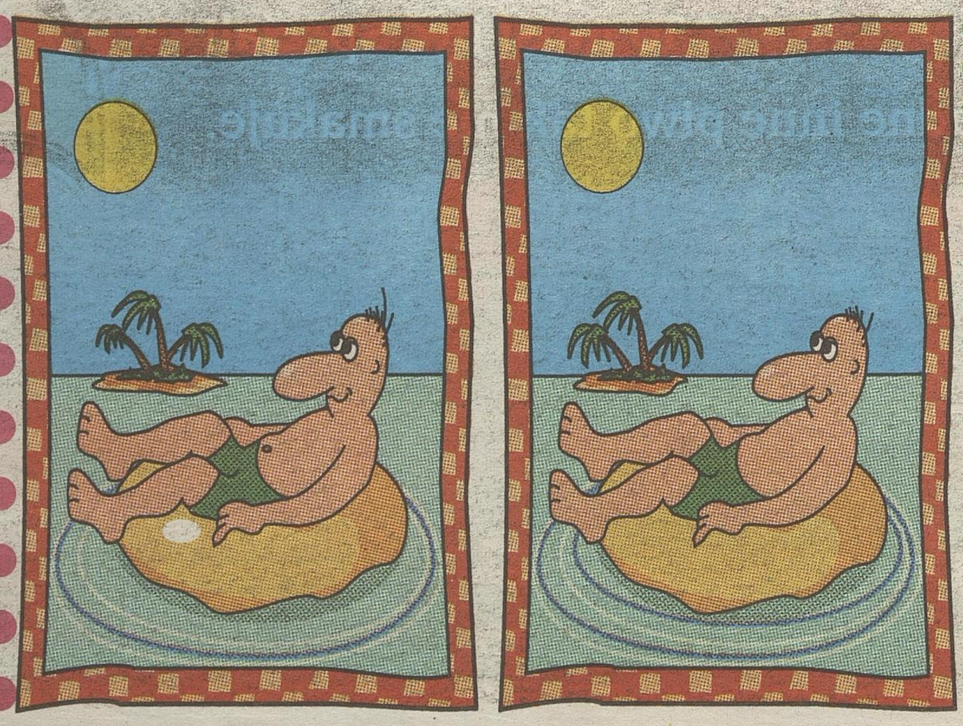

WIRÓWKA PANORAMICZNA

PROMOCJA PILAREK!
Szczegóły u dealerów

STIHL®

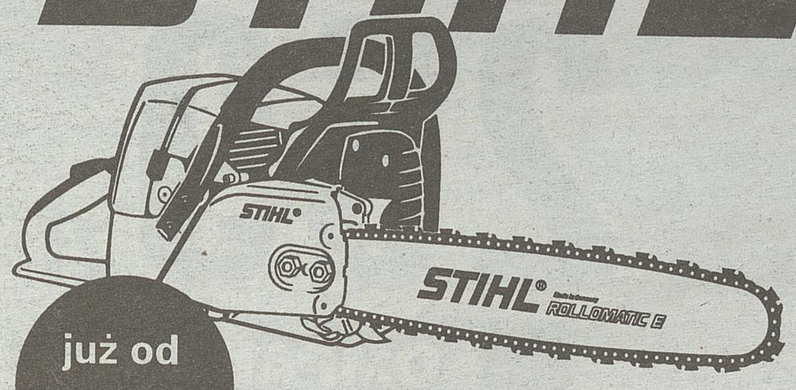

już od 799,-

✓ NOWOCZESNY
✓ NIEZAWODNY
✓ BEZPIECZNY

STIHL®
Nr 1 na świecie!

N1036112

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Pocztowa 7, tel. 428 13 08; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Orzysz** - Ełcka 25, tel. 423 77 46; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Pisz** - Świerczewskiego 55 (Woj. Polskiego), tel. 425 13 68; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Stare Juchy** - Ogrodowa 2, tel. 61 99 374; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

26, 27, 28 października

Benzyna bezołowiowa

~~Pb 95~~

2,99 zł

Białystok, ul. Produkcyjna 84
poniedziałek-sobota 7.00-22.00, niedziela 9.00-20.00
PUNKT OBSŁUGI KLIENTA (085) 664-86-44

Auchan

KIA
WIELKA OBNIŻKA
PREGIO
2.7 D, 1,5 t
3-6-9-12 VAN
od 43.900 + VAT
Koop. MAZDA
6 lat gwarancji* lub 250.000 km
2.7 D, 1,5 t na bliźniakach
K2700
od 35.900 + VAT
skrzynia, kontener, wywrotka
D1041750

*silnik; pozostałe 100 tys. km lub 3 lata
GE Capital Bank
TOP MOTORS
www.top-motors.com.pl
Białystok, ul. 27 Lipca 67
tel. 676 05 02 (do 4), 651 68 15, 675 07 72

Fabryka mebli „DEMARK", w porozumieniu z Bankiem Gospodarki Żywnościowej SA Oddział w Łomży ogłasza niniejszym przetarg ofertowy na niżej wymienione maszyny do obróbki drewna i urządzenia:

1. strugarki: wyrówniarki - szt. 2, czterostronną - szt. 1, grubościówkę - szt. 1,
2. gilotynę 3100 mm, 11 KW,
3. okleiniarkę,
4. tokarkę do drewna,
5. spawarkę BESTER,
6. szlifierki narzędziowe - szt. 3,
7. wiertarkę stołową,
8. kabinę lakierniczą,
9. instalację odpylającą,
10. suszarnie do drewna HAJNÓWKA - szt. 2,
11. prasę hydrauliczną 5,5 KW,
12. szlifierki stacjonarne do drewna - szt. 2,
13. pilarki: poprzeczne - 2,2 KW - szt. 3, 4,0 KW - szt. 3, formatyzerkę 4,0 KW - szt. 1, taśmową - szt. 1,
14. frezarki do drewna: górnowrzecionową 5,0 KW - szt. 1, dolnowrzecionową 5,0 KW - szt. 2, frezarko-czopiarkę - szt. 1,
15. wózki widłowe, elektryczne - szt. 2,
16. sprężarki - prod. niemieckiej - szt. 1, prod. polskiej - szt. 1.

Wyżej wymienione ruchomości oglądać można w Fabryce Mebli „DEMARK" w Łomży, ul. Meblowa 35 w dniach od 12 do 13 listopada 2001 r., w godz. od 10 do 12.

Bliższe informacje uzyskać można pod nr. telefonu w Łomży 216-54-16 wew. 455.

Oferty zakupu zainteresowani powinni złożyć w siedzibie Banku w Łomży, ul. Dworna 12, w terminie do dnia 15.11.2001 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.11.2001 r.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

M103605

ELMIR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY
RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30
N1041455

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY
Oferta limitowana

- środki finansowe dla każdego
- oprocentowanie ostro jedzie w dół
- przebijamy każdą ofertę
- fundusze od **10.000** wzwyż
- sfinansujemy Twoje potrzeby

Nie wymagamy zdolności kredytowej!

CZAS TO PIENIĄDZ - DZWOŃ I PYTAJ!

SUWAŁKI (087) 563-02-92
ŁOMŻA (086) 216-37-93

N2203249

IVECO
UWAGA! ZMIANA ADRESU
● SALON ● SERWIS ● CZĘŚCI
D1041749

2 LATA GWARANCJI LUB 200 TYS. KM
2 LATA BEZPŁATNYCH PRZEGLĄDÓW
PLANDEKI IZOTERMY KONTENERY FURGONY
TOP MOTORS
BIAŁYSTOK - Porosły, ul. Kleeberga 50
tel. (085) 66-43-909 do 66-43-917

GAZETA współczesna
Chcesz dać reklamę?
ZADZWOŃ
Białystok, tel. (085) 748-74-30
Bielsk Podlaski, tel./fax (085) 730-00-35
Hajnówka, tel./fax (085) 682-59-89
Siemiatycze, tel. (085) 655-31-41
Sokółka, tel. (085) 711-41-89

URODZINOWE UPUSTY CENOWE ANEKS

CENTRUM HANDLOWE

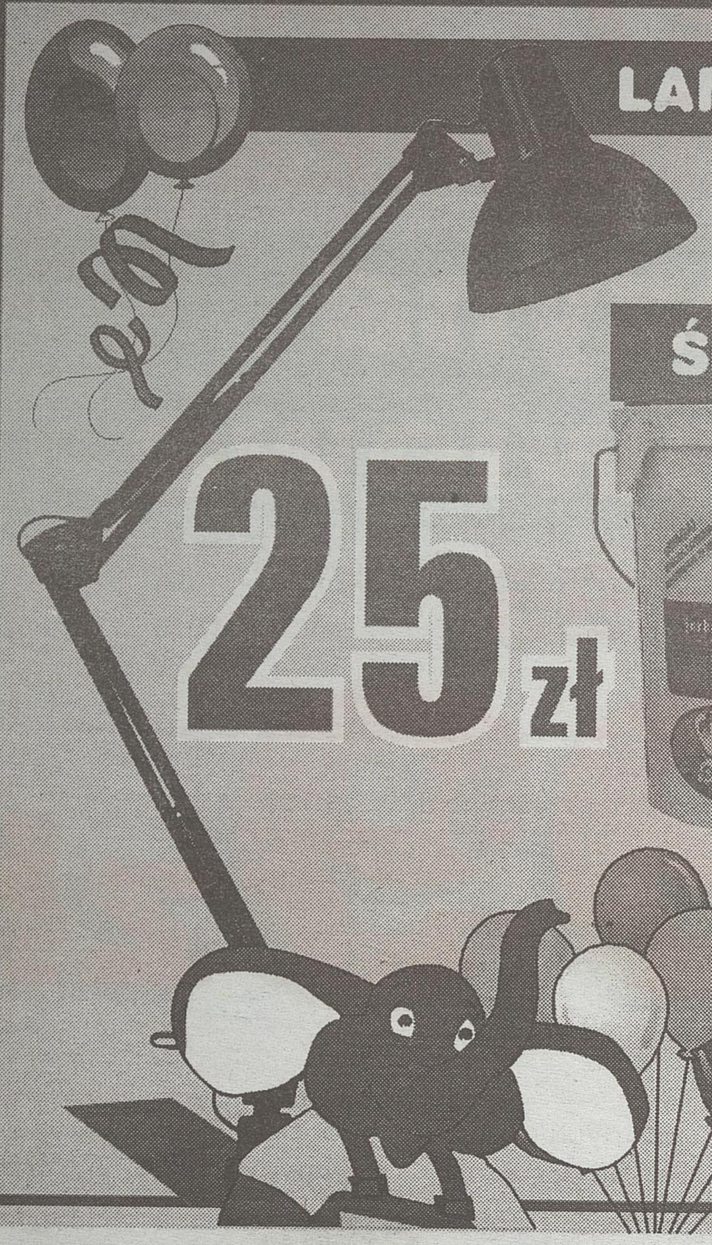

LAMPA KREŚLARSKA
z ruchomym ramieniem

25 zł

Śnieżka ULTRA BIEL
10l

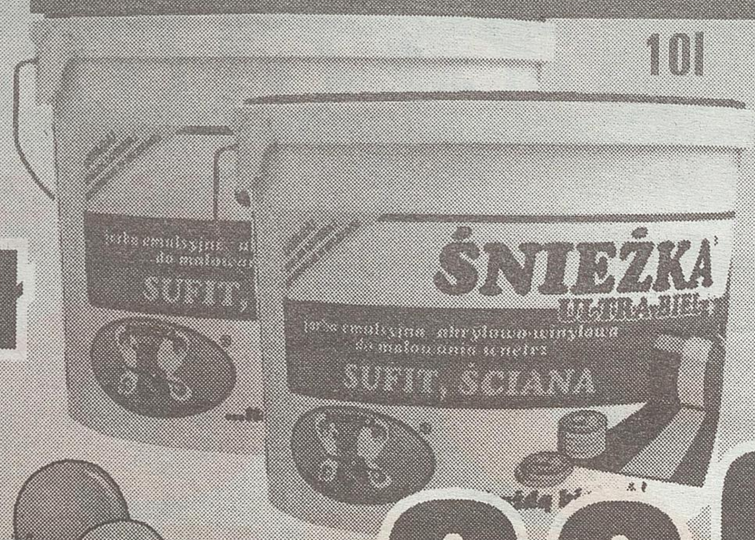

29 90 zł

269 zł
KOMPAKT Solo
bez deski

Białystok, ul. Przędzalniana 60

N1041629b

Tylko 685 PLN miesięcznie

VOLKSWAGEN LEASING POLSKA
Bezpośredni w kontaktach

ŠkodaFabiaVAN już od 25 074 zł

ŠkodaOctaviaVAN już od 35 164 zł

Škoda Auto

Do wybranych modeli:
- kpl. opon zimowych
- ubezpieczenie w cenie samochodu

Dobra wiadomość dla firm.
Tego szukałeś!

cena samochodu: 25 740 PLN
opłata wstępna: 2 507,40 PLN
okres leasingu: 36 miesięcy

ŠkodaLeasing

TOR PLUS Sp. z o. o.
15-751 Białystok, al. Solidarności 9 (dawna Gagarina)
tel. (085) 651-35-21

N1041923

MIESZKANIA

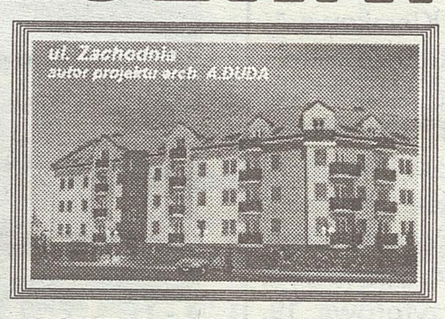

N1041771

Os. NOWE MIASTO ul. ZACHODNIA
- mieszkania od 24,70 m² do 60,10 m²
- stała cena od dnia umowy
- płatność w dogodnych ratach
- realizacja IV kw. 2002 r.

OSTATNIE MIESZKANIA w CENTRUM!

ul. SZPITALNA
- 4 pok. 75,70 m²
- raty - spłata do 5 lat!
- garaż podziemny

ul. PODLEŚNA
- 3 pok. 51,30 m², 61,30 m²
- realizacja wrzesień 2001 r.

STANOWISKA GARAŻOWE • ul. KRĘTA, ul. SZPITALNA, ul. ZACHODNIA

MARK-BUD
ZAPRASZAMY do PPU "MARK-BUD" sp. z o.o. ul. Lipowa 24
tel. 652-54-24 w godz.: poniedziałek - piątek 8⁰⁰-16⁰⁰, w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰
www.markbud.com.pl e-mail:markbud@markbud.com.pl

WĘGIEL NAJTANIEJ

- kostka
- orzech
- groszek

możliwość transportu

KSIĘŻYNO, ul. Alberta 6
tel. 663 22 89
663 18 55

PW BAZAROL SC

Sp. z o.o. w Warszawie

FERRONA

Filia Białystok, ul. Sejneńska 3
tel. 74 55 686, 0604 219 429

SKUPUJE ZŁOM:
stalowy i żeliwny
od 14 gr do 22 gr/kg
metale kolorowe
W ATRAKCYJNEJ CENIE
miedź
mosiądz i brąz
aluminium plastyczne
aluminium elektr.

WIĘKSZE ILOŚCI ODBIERAMY WŁASNYM TRANSPORTEM

D1041522

SKODA FIMOT EŁK

OCTAVIA

ŠKODA OCTAVIA 7000 PLN TANIEJ!!!
OC, AC, NW i OPONY ZIMOWE GRATIS!!!

FABIA JUŻ OD 29 790 PLN!!

FABIA

FABIA SEDAN

ZAPRASZAMY NA JAZDĘ PRÓBNĄ FABIĄ SEDAN!!
PRZY ZAKUPIE OPONY ZIMOWE GRATIS!!
FABIA COMBI 2000 PLN TANIEJ – OPONY ZIMOWE GRATIS!!
Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu

„FIMOT" S.J. Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel. (0–87) 610–48–40, 610–48–48
Komis 0608–409–724
Suwałki, ul. W. Polskiego 2
tel. (0–87) 566–32–63
Giżycko, ul. 1 Maja 23
tel. (0–87) 429–15–99
Pisz, ul. Warszawska 47A
tel. (087) 425–13–10

N1041942

AUTORYZOWANY SERWIS OGUMIENIA
HURTOWNIA OPON i FELG

EUROPA

Firestone
Drive with Confidence

BRIDGESTONE
A GRIP ON THE FUTURE

175/70 R13 - cena od 130 zł
185/65 R14 - cena od 160 zł
195/65 R15 - cena od 180 zł

OPONY CIĘŻAROWE- TIR
PEŁNY WYBÓR

OPMAR
ŁYSKI 77M, 16-070 CHOROSZCZ (przy trasie do Warszawy)
tel. (085) 719-30-29, fax 868-21-21, kom. 0605-352-455

1041875

UWAGA PACJENTKI
KASY BRANŻOWEJ
dla SŁUŻB MUNDUROWYCH

Specjalistyczna
Poradnia Ginekologiczna
przy Prywatnej Klinice

WIZYTY I BADANIA BEZPŁATNE

Białystok, ul. Parkowa 8
tel. (085) 73-25-025
czynna 8.00-20.00 codziennie

N1041606

ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK SA
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na kompleksową obsługę geodezyjną.
Świadczenie usług geodezyjnych dotyczy całego obszaru działania ZEB SA.
Oferty zawierające propozycje cenowe należy składać do 9.11.2001 r. pod adresem zakładu:

ul. Elektryczna 13
15-950 Białystok
fax (0-85) 732-38-38

DODATKOWYCH INFORMACJI UDZIELA KIEROWNIK BIURA ZARZĄDU GRZEGORZ SAWICKI, TEL. 740-51-41.

M1041946

PRACA

❒ ZATRUDNIĘ

100% Systemy Multilotka, ☎0504-699-613.

1345580
ADWOKAT poszukuje studentki prawa do pomocy w kancelarii. ☎(0-85)74-15-700 po 17.00.

1352698
ATRAKCYJNA praca dla dziewcząt na promocjach oraz jako fotomodelki, ☎0609-167-898, internet: www.erica.com.pl

1350929
ATRAKCYJNE zarobki- firma kosmetyczna ORIFLAME Poland. ☎0-606-45-36-42, po 18.00 (0-87)621-44-53.

1352398
AVON -dodatkowy zarobek, ☎(0-85)745-53-83, ☎0604-053-002, ☎(0-85)740-60-00.

1351036
BIAŁYSTOK. 5 osób na etat, wykształcenie średnie, wiek do 30 lat. Wynagrodzenie 930 zł, (netto), ☎0603-611-776.

1352373
CHAŁUPNICTWO, długopisy, zabawki, koperty. Dowóz surowca. Odbiór domowy. Zaadresowana koperta zwrotna, 2 znaczki luzem, "BRH", 09-400 Płock, Norwida-7/10.

1344516
CHAŁUPNICTWO. Adresowanie. Montaż. Składanie. Dostawa. Odbiór z domu pracownika. Bez kaucji. Informacja bezpłatna. Koperta +2 znaczki luzem. A.R. "GOTEX", Miła 5, 17-200 Hajnówka.

1352600
CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta znaczek. GA "VictoriaPlus", Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.

1350069
CHCESZ pracować i dobrze zarabiać- zadzwoń! ☎(0-87)621-40-18 (dotyczy Ełku, Pisza, Giżycka, Olecka).

1342373
DORABIAJ! Domowa praca dla wydawnictw 790 brutto, ☎0501-07-21-00.

1345135
HURTOWNIA poszukuje pracowników od zaraz: Łomża, ☎473-17-86.

115555
JEŚLI poszukujesz pracy zadzwoń. ☎(0-22) 549-11-90.

1351017
KOBIETOM- opieka Włochy, Hiszpania. ☎0-609-490-235.

1351294
KOMPLEX - HURT ŁOMŻA, SPÓŁKA Z O.O. (CHEMIA, KOSMETYKI, HIGIENA) POSZUKUJE PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH. LIST MOTYWACYJNY, C.V., ZDJĘCIE PROSIMY DOSTARCZAĆ POD ADRESEM: KOMPLEX - HURT SP. Z O.O., 18-400 ŁOMŻA, UL. POZNAŃSKA 149.

115487
OPIEKUNKI, gosposie- Grecja (20-60 lat). ☎(0-85)66-35-435.

1350566
PILNIE. Zlecimy składanie długopisów (dostawa- odbiór). ☎0-60-236-15-43.

1350805
PILNIE! Umieścimy reklamę (pojazdy, budynki), 2.500 -umowa, ☎0602-39-49-31.

1345137
POSZUKUJĘ opiekunki do dzieci. ☎(0-85)651-40-32.

1352604
PRACA od zaraz, wysokie zarobki. Suwałki, ☎(0-87)563-16-85.

216302
PRACA w przetwórni- wyjazd. ☎0-608-271-606.

1351028
PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(0-71)385-20-18.

215967
REKLAMA- samochody. ☎0-607-052-518.

1350800
SKŁADANIE długopisów. ☎060-44-77-894.

1350796
TYNKARZY gipsowych zatrudnię: ☎0604-065-175, 0604-695-168.

115528
ZAKŁAD Mięsny w Potoczyźnie zatrudni pracowników przy uboju trzody. Kontakt: (0-85)716-20-37.

1352656
ZLECĘ - szalowanie, zbrojenie, murowanie. ☎0-602-52-77-54.

1352620

NIERUCHOMOŚCI

❒ AGENCJE

AUGUSTÓW "THEO". ☎(0-87)643-54-96.

1352638
"KLEPACCY". ☎(0-87)643-23-68, ☎0603-64-12-91.

216094
SUWAŁKI, "TRANSAKCJA". ☎(0-87)566-56-14.

216148

❒ KUPIĘ

DZIAŁKĘ, (Białystok, okolice), ☎(0-86)476-19-97.

1352703
JAKIKOLWIEK, gdziekolwiek dom na wsi do 8 tys. zł. ☎0-503-866-730.

1352617
KUPIĘ działkę lub nieruchomość w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1349205.

1349205
SIEDLISKO, działkę z dostępem do jeziora, lasu. ☎0-603-594-144.

1347774

❒ SPRZEDAM

2,5 ha nad jeziorem, okolice Filipowa. ☎0601-913-667.

216267
2 działki mieszkalno-usługowe. Ełk, Suwalska. ☎0-605-54-14-24.

1352507
3-POKOJOWE, 55,5 mkw. IIp. cegła, Pułkowa. ☎(0-85)676-11-22.

1351590

60 mkw. własnościowe II piętro lub zamienię na 2-pokojowe, ☎(0-85)661-55-48.

1352144
74 mkw., I piętro, centrum, ☎(0-85)654-53-13.

1352380
ATRAKCYJNA szeregówka 220/280 do wykończenia, Biasłystok -Wyżyny -Niemeńska -270.000 zł. ☎(086)216-39-08.

115556
ATRAKCYJNE, słoneczne, 3-pokojowe mieszkanie, 63 mkw., ☎0607-961-654.

1349329
BUDOWLANĄ z sadem, blisko las, jezioro, media. Makosieje, ☎(0-87)629-83-52.

1349902
BUDYNEK magazynowy 512 mkw., magazyn z rampą 650, stolarnia z warsztatem 670, warsztat samochodowy 690, budynek z 8 garażami 580. Ełk, Suwalska 84. ☎(0-87)610-39-09.

1352669
DOM, centrum, ☎(0-86)275-33-51.

1349645
DOM, ☎0502-348-259.

1351100
DOM drewniany do rozbiórki lub do przeniesienia, ☎(0-85)712-91-85 po 20.00. ☎0604-457-290.

1351822
DOM w Krzywym k/Suwałk- tanio. ☎(0-87)517-10-82, ☎0606-140-558.

216395
DOM w Łomży: ☎(086)215-76-11, 216-02-34.

115364
DOM wolnostojący w Suwałkach- tanio. ☎(0-87)517-30-99.

216359
DZIAŁKA- jezioro, las, Suwalszczyzna. ☎(0-87)516-52-88.

216325
DZIAŁKA budowlana 800 mkw.+ budynek 350 mkw. Suwałki, ☎(0-87)566-24-42.

216315
DZIAŁKA budowlana: Giełczyn k.Łomży, ☎(086)218-17-03.

115495
DZIAŁKĘ, ☎(0-85)653-08-50.

1347186
DZIAŁKĘ 0,5 ha, okolice Szelmentu. ☎(0-87)568-70-57.

216339
DZIAŁKĘ 0,5 ha z zabudowaniami pod działalność gospodarczą w Osowym Grądzie, przy przyszłej trasie Via-Balica. ☎(0-87)644-92-91.

216392
DZIAŁKĘ 1500 mkw., Pieczurki, ☎(0-85)675-58-46.

1350667
DZIAŁKĘ 700 mkw. z budynkami. ☎(0-85)65-22-684.

1347979
DZIAŁKĘ budowlaną- tanio. Suwałki, ☎(0-87)566-58-89.

216393
DZIAŁKĘ budowlaną. ☎0-604-55-27-32, ☎(0-86)27-15-328.

1352218
DZIAŁKĘ budowlaną 2.000 mkw. Gąsówka Ossy k.Łap. ☎(0-85)650-15-48 po 19.00.

1352493
DZIAŁKĘ budowlaną 800 mkw. sprzedam. Suwałki, ul. Buczka. ☎(0-87)566-24-42.

216314
DZIAŁKĘ nad jeziorem Serwy, ☎(0-85)641-88-25.

1350842
DZIAŁKI rekreacyjne, siedlisko. ☎(0-87)516-52-95, ☎0604-190-168.

216307
GOSPODARSTWO trzodowe, tani kredyt- okolice Suwałk. ☎0606-166-539, ☎0604-221-838.

216345
KAWALERKĘ- Makowlany, 16.000 zł, ☎(0-85)66-40-163.

1352535
LAS, ☎0607-049-499.

1351145
LOKAL- bazar. Suwałki, ☎(0-87)567-49-39, ☎0602-308-827.

216238
LOKAL handlowo- usługowy, powierzchnia 116 mkw. Wysoki standard wykończenia, cena 150.000,-. Augustów, ☎(0-87)643-20-85.

1350709
LOKAL handlowy 24 mkw., Dom Handlowy "Alfa". Suwałki, ☎0502-637-815.

216343
LOKAL z gruntem, garaż- centrum Suwałk tanio. ☎(0-87)565-18-02 wieczorem.

216330
LUB wynajmę dom jednorodzinny w Szczuczynie, ☎0604-505-308.

1351096
LUKSUSOWA posiadłość; działki budowlane nad Bierzą w Sieburczynie. ☎(086)218-17-03.

115472
M-1 (25 mkw.): ☎218-38-87, po godz. 16.00.

115577
M-2, M-4. Suwałki, ☎(0-87)566-60-45, ☎0602-521-746.

216394
M-3 w Łomży: ☎218-14-27.

115582
M-5 tanio. Suwałki, ☎0600-431-137.

216236
MIESZKANIE 2-pokojowe 46 mkw. w Olsztynie sprzedam lub zamienię na Białystok. ☎(0-85)745-27-53, ☎(0-87)643-32-46 po 16.00.

1348944

Firma Buderus
poszukuje pomieszczenia biurowo-magazynowego
w Białymstoku lub okolicy
o pow. **600-800 m** - magazyn,
ok. **40 m** - biuro.
Oferty pisemne prosimy kierować na adres:
Buderus Technika Grzewcza sp. z o.o. ul. Jutrzenki 102/104, 02-230 Warszawa z dopiskiem „Biuro - Białystok"
N1041908

MIESZKANIE 2-pokojowe, Żabia. ☎(0-85)65-22-684.

1351553
MIESZKANIE 34 mkw. Suwałki. ☎0502-638-610.

216318
MIESZKANIE 42 mkw., działka, budynek gospodarczy, ☎0606-480-884.

1352550
MIESZKANIE 47 mkw. Olecko. ☎(0-87)520-25-85.

1352650
MIESZKANIE 48 mkw. wykończone Bielsk. ☎(0-85)730-64-37.

1351585
NOWE mieszkanie 47,4 mkw. z nowo wybudowanym budynku, wykończenie, glazura, terakota, panele, Giżycko, ☎0604-251-578.

1350487
PAWILON handlowy murowany 80 mkw. w dobrym punkcie Siemiatycz, ☎(0-85)655-58-76.

1352545
PLAC 1 ha Grajewo, Kopernika. Las 1 ha Toczyłowo. ☎(0-87)611-24-83.

1349282
SIEDLISKO 4 ha, gm. Raczki, ☎(0-87)568-51-01.

1352597
SPRZEDAM działki, Bielsk Podlaski, ul. 11 Listopada. ☎(0-85)730-47-04.

1352621
SPRZEDAM M-4 (64 mkw.), II piętro, umeblowane: Łomża, Ks. Anny 3; ☎0604-462-955.

115549

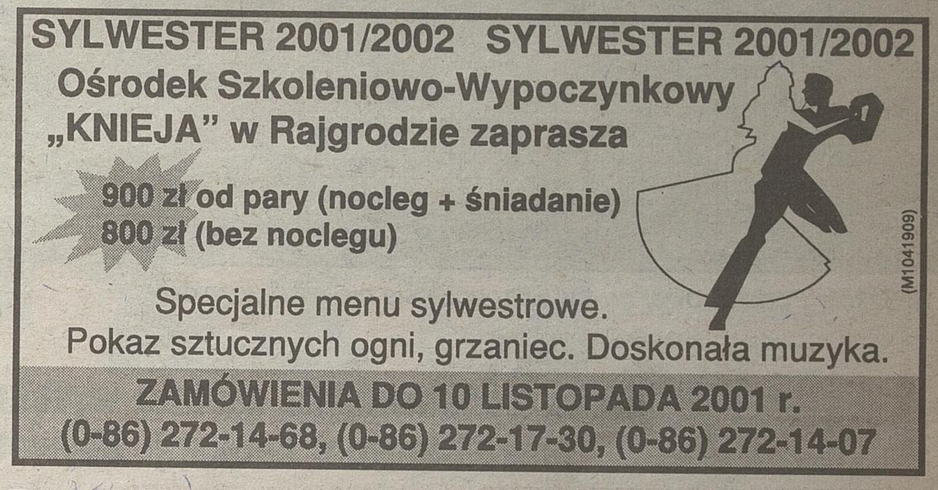

❒ POSZUKUJĘ

SZUKAM domu do wynajęcia na działalność gastronomiczną: Łomża lub okolice. ☎(086)216-97-12.

115526

❒ ZAMIENIĘ

3-POKOJOWE na stan surowy, do remontu, wykończenia, działkę, ☎(0-85)742-63-96.

1351246

❒ WYNAJMĘ

3-POKOJOWE z antresolą, Boboli, 700 zł +liczniki, ☎0606-683-701.

1352027
BIAŁYSTOK, 36 mkw., ☎(0-87)611-25-25.

1349944
DO wynajęcia lokal biurowo- usługowy, (biuro, usługi), II piętro, 37 mkw., Białystok, Rynek Kościuszki 22, ☎(0-22)787-21-31.

1350495
DO wynajęcia lokal na sklep lub biuro: dobra lokalizacja; Łomża, ☎(086)218-67-63.

115579
DO wynajęcia sklep mięsny. ☎0-501-564-665.

1352562
EŁK. Centrum, lokale, tanio. ☎0-503-835-769.

1351843
KAWALERKA do wynajęcia, ☎(0-85)741-65-75.

1352674
LOKALE handlowe w centrum Rajgrodu, na działalność gospodarczą, ☎(0-86)272-17-48.

1351105
MIESZKANIE M-3, Ełk, centrum, ☎(0-87)620-08-93.

1349521
MIESZKANIE M-3 w Suwałkach. ☎(0-87)621-06-21.

1352700
NOWE dwupokojowe, (domek), Starosielce, ☎(0-85)661-00-61 po 16.00.

1351186
ODSTĄPIĘ lokal gastronomiczny 200 mkw. (wnętrze do wykończenia) oraz lokal handlowo- usługowy 450 mkw. wraz z parkingiem- centrum Suwałk. ☎(0-87)567-54-18, ☎0600-989-388.

216346
POKOJE studentkom, ☎(0-85)743-39-33.

1352662
POKÓJ, Białystok, Gajowa 71/76

1352605
POKÓJ 2 dziewczętom- Białystok. ☎(0-85)716-48-14.

1352580
SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa "Piaski" posiada lokale (pokoje) do wynajęcia o pow. 17 -34 mkw., (XI piętro) przy ul. Waszyngtona i ul. Legionowej, ☎(0-85)744-11-40 wew. 37.

1350708
SZUKAM współlokatorki w Białymstoku. ☎(0-85)730-89-12.

1352622
WYNAJMĘ lokal handlowy dla banku 100 - 150 mkw., główne ulice. MAXON, ☎(22)840-60-60, ☎0501-504-705.

1352138

❒ STANCJE

POKÓJ dziewczynie, ☎(0-85)741-60-71.

1352583
POKÓJ dziewczynie. ☎(0-85)6-543-609.

1351137
POKÓJ pracującej. ☎(0-85)7-326-792.

1352603
SAMODZIELNE 2-pokojowe w bloku przy Barszczańskiej, ☎(0-85)654-08-01.

1352161
UCZENNICĘ przyjmę. Suwałki, ☎(0-87)566-34-09.

216334

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

***POLBRUK** układamy najtaniej. ☎(0-85)73-29-661, ☎0-603-60-00-99.

1288823
ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 10b 675-33-46 "ZAMIS". www.zamis.com.pl

1345970
BLACHARSTWO -dekarstwo: ☎0692-104-316.

115484
BRAMY, ogrodzenia, kraty. ☎(0-85)7-189-005, ☎0-608-420-744.

1348741
DEKARSKIE, siding, wykończenia, gwarancja. ☎(0-87)567-75-99, ☎0502-638-610.

216317
DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.

1346159
DRZWI, rolety, karnisze. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.

1346158
HYDRAULIK, ☎(0-85)676-37-56.

1346003
MALOWANIE, szpachlowanie, glazura, ☎0605-658-287.

1352047
MOZAIKI podłogowe, schody, wyrób, montaż. ☎(0-87)568-12-84.

216213

Nr 67

MONITOR EŁCKI

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku

W Szkole Podstawowej nr 4 w Ełku uczą się nie tylko uczniowie

Ełcka podstawówka została wysoko oceniona przez Centrum Edukacji Obywatelskiej

Zadowoleni ze szkoły

Szkoła Podstawowa nr 4 w Ełku została wysoko oceniona przez przedstawicieli Klubu Szkół Uczących się oraz przez dyrektora Centrum Edukacji Obywatelskiej. Gościli oni w placówce w ubiegłą środę.

Celem, który postawiło sobie Centrum Edukacji Obywatelskiej, jest utworzenie grupy szkół w Polsce dbających o jakość swojej pracy. Pedagodzy z poszczególnych placówek stawiają sobie cele, które przez kilka kolejnych lat będą realizować. Zdaniem dyrektora CEO Jacka Strzemiecznego, ważne jest również określenie jakości pracy w sposób możliwy do sprawdzenia. Szkoła Podstawowa nr 4 w Ełku jest pierwszą placówką należącą do Klubu Szkół Uczących się, która postanowiła przejść całą procedurę i poddać się zewnętrznej ocenie. Opinie wizytujących podstawówkę przedstawicieli CEO i innych szkół z całej Polski były bardzo pozytywne.

Do Klubu Szkół Uczących się ełcka „czwórka" włączyła się w 1999 roku. Za główne cele dyrekcja i pedagodzy postawili sobie zachęcenie rodziców do aktywnego uczestnictwa w życiu szkoły oraz nietypową organizację wnętrza obiektu i jego otoczenia.

– Jestem pod ogromnym wrażeniem zaangażowania w życie szkoły rodziców, pedagogów, i co najistotniejsze, samych uczniów – stwierdził Jacek Strzemieczny, dyrektor Centrum Edukacji Obywatelskiej. – Myślę, że cele postawione przez szkołę kilka lat temu zostały osiągnięte.

Wanda Wojnowska, dyrektor SP nr 4 twierdzi, że szkoła nie mogłaby funkcjonować w taki sposób, gdyby nie aktywne włączenie się w jej życie rodziców.

– We wszystkich naszych dążeniach najważniejsze jest dziecko – mówi W. Wojnowska. – Jeżeli dostrzega kontakt między nauczycielami i rodzicami znacznie lepiej czuje się na lekcjach.

Rodzice natomiast są bardzo zadowoleni z funkcjonowania Szkoły Podstawowej nr 4.

– Od samego początku wychowawczyni z klasy mojego dziecka zaakcentowała, że będzie wymagała od rodziców dużego poświęcenia – stwierdziła matka jednego z uczniów.

Okazuje się, że w SP nr 4 rodzice mają wpływ nawet na wydawanie pieniędzy. Pod ich okiem przygotowywane są programy edukacyjne i wychowawcze.

– W szkole nie ma obszarów niedostępnych dla rodziców – twierdzi Wanda Wojnowska.

Uczestniczący w spotkaniu wiceprezydent Ełku Andrzej Zawadzki podkreślił, że samorząd mimo rozlicznych zajęć stara się uczestniczyć w życiu oświatowym miasta. **(xjed)**

Rodzice twierdzą, że nie posłaliby dzieci do żadnej innej szkoły

W ełckich noclegowniach dla bezdomnych są wolne łóżka

Namiastka domu

W Ełku istnieje blisko 50 miejsc noclegowych dla bezdomnych. Już w tej chwili wprowadzają się pierwsi lokatorzy. Jednak więcej chętnych będzie, kiedy przyjdą mroźne noce. Istnieją też miejsca dla kobiet oraz matek z dziećmi.

W Ełku funkcjonują dwie noclegownie, gdzie bezdomni mogą znaleźć schronienie. Jedna z nich znajduje się przy miejscowej izbie wytrzeźwień (ul. Jaćwingów 2) i istnieje już od 1993 roku. Jest ona w stanie pomieścić 9 osób. Jednak tutaj bezdomni muszą opuścić placówkę o świcie.

Natomiast w noclegowni „Caritas" Diecezji Ełckiej, (ul. Kościuszki 18), pozostają przez całą dobę. Mają tu domową atmosferę. W zamian za mieszkanie i wyżywienie pracują na rzecz ośrodka. Jest on bowiem sukcesywnie remontowany. W tym roku może przyjąć w sumie 40 osób. To ok. dwa razy więcej niż rok wcześniej. Obecnie są też miejsca dla kobiet oraz pomieszczenia dla samotnych matek. Największe potrzeby pojawią się wraz z pierwszymi mrozami.

– Postanowiliśmy zmienić nieco zasady pobytu bezdomnych w noclegowni – mówi ks. Dariusz Kruczyński, wicedyrektor ełckiej Caritas. – Pobieramy opłaty od osób, które mają dochody, np. renty. Oczywiście nie jest to warunek przyjęcia do noclegowni. Wszyscy mają tu pościel, środki czystości oraz całodzienne wyżywienie.

Bezdomni najczęściej za przyczynę swojej trudnej sytuacji materialnej podają utratę pracy, czego następstwem jest eksmisja.

– Pracowałam w ełckim szpitalu dopóki nie było zwolnień grupowych – mówi Pani Janina, która w noclegowni przy Caritas jest od kilku dni. – Cały czas szukam zajęcia. Zrobiłam kurs kucharski. Jednak nikt nie chce mnie zatrudnić.

Pani Janina i jej partner, rok temu, zostali eksmitowani z mieszkania bez prawa do lokalu zastępczego. Przez ten czas pomieszkiwali u znajomych. W tym roku oboje trafili do noclegowni. Mogą tu mieszkać w zamian za pomoc w remoncie i pracach na rzecz ośrodka. Nie mają żadnych źródeł utrzymania poza zasiłkiem socjalnym w kwocie 80 zł.

Jednak, jak mówi ks. Dariusz Kruczyński bywa, że powodem bezdomności są problemy z nadużywaniem alkoholu.

– Nie będziemy przyjmowali nietrzeźwych do noclegowni – mówi ks. Dariusz Kruczyński. – Chciałbym, żeby byli tego świadomi.

Poza tym w Caritas Diecezji Ełckiej ubodzy, niemieszkający w ośrodku, mogą otrzymać ciepłe posiłki. Z tej formy pomocy korzysta ok. 60 osób.

POZNAJ EŁK

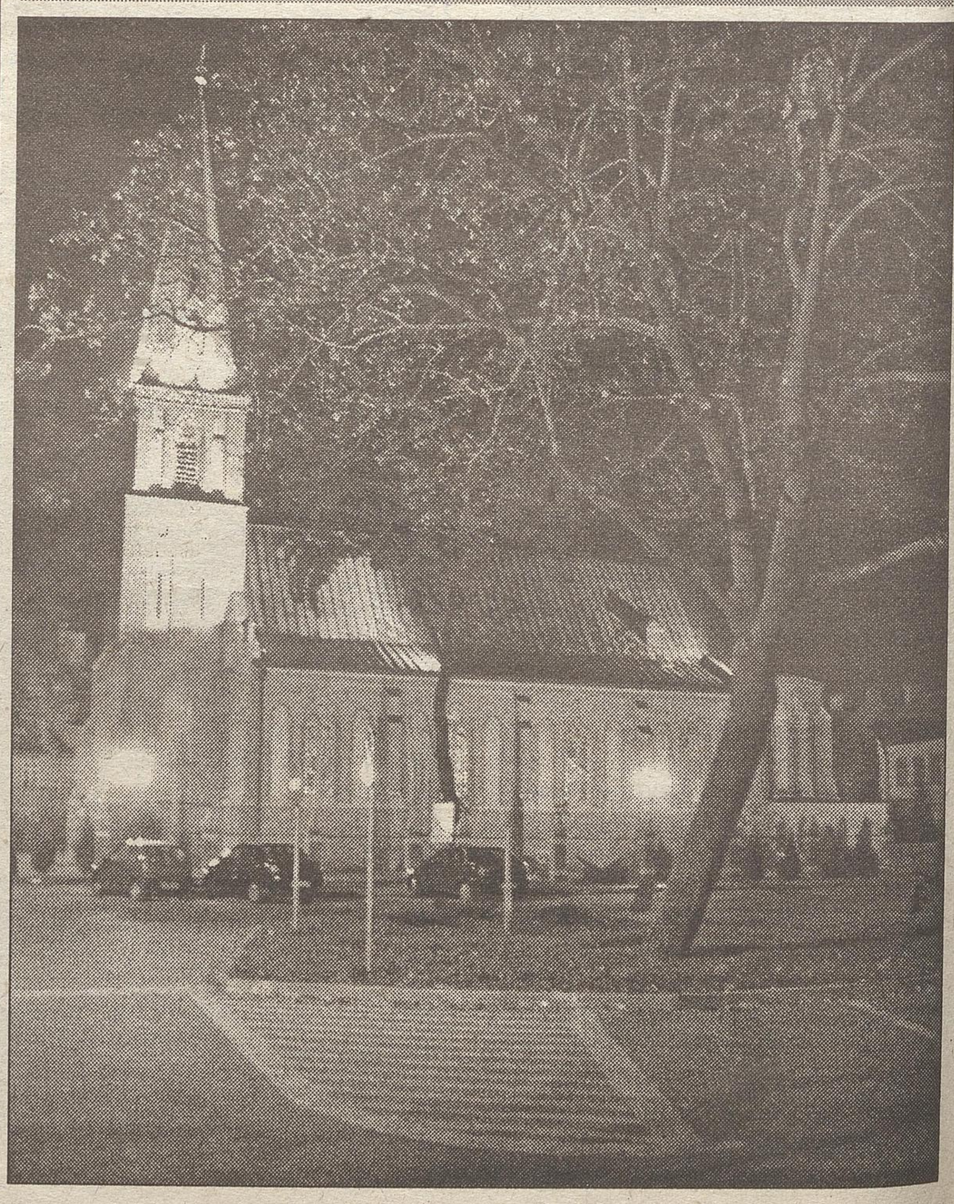

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

Bez litości

Do łączenia polityki z muzyką trzeba podchodzić bardzo ostrożnie. Weźmy na przykład to, co działo się ostatnimi czasy w Wielkiej Brytanii. Przez lata rządzili prawicowi konserwatyści, wielu ludzi ucieszyło się, gdy wybory wygrała wreszcie Partia Pracy. Sporo zespołów z Oasis na czele pospieszyło z gratulacjami na Downing Street, fetowało nadejście Blaira. Minął rok i okazało się, że Tony nie jest żadnym zbawcą, tylko kawałem łobuza...

Dave Parsons (BUSH)

W Paryżu ludzie są sztuczni, cały czas odgrywają role, nie są sobą. (...) W Anglii ludzie akceptują innych takimi, jakimi są. Jest większa swoboda, miejsce na ekscentryzm. To mi się podoba. Poza tym bardzo polubiłam brytyjską ironię, tę, której Francuzi nie rozumieją.

Laetitia Sadier (STEREOLAB)

Kiedyś interwencje policji były bardziej hollywoodzkie – więcej w nich było przedstawienia niż poważnego zagrożenia. Teraz nie ma żartów, wszystko jest boleśnie realne. Żeby napisać scenariusz kryminału, nie musisz zbyt dużo kombinować – wystarczy przeczytać gazety.

Tom Araya (SLAYER)

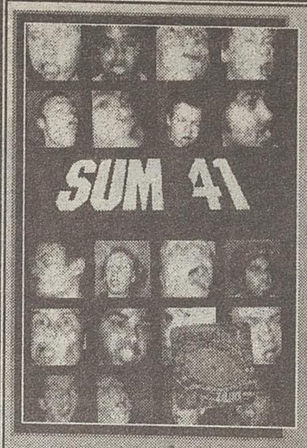

SUM 41 „All Killer No Filler"

Island/Universal Music Polska (2+1/2 Struny)

Moda na pop punk nie mija, a przeciwnie – coraz bardziej wychodzi poza USA, będące ojczyzną takiego grania. Potwierdzeniem tej tezy jest, stylistycznie spokrewniony z **OFFSPRING** czy **BLINK 182**, a pochodzący z Kanady, **SUM 41**. Porównanie go ze wspomnianymi kapelami generalnie wystarczyłoby za recenzję, bowiem Kanadyjczycy nic nowego do stylu nie wnoszą. Zdecydowana większość utworów na „All Killer... „ to krótkie, hałaśliwo-melodyjne piosenki z chwytliwymi refrenami, spośród których najbardziej zapadają w pamięć „Fat Lip" z rapowanymi zwrotkami w stylu **BEASTIE BOYS** i – ze względu na ciekawy gitarowy riff – „Motivation". Nie mogło zabraknąć trochę spokojniejszego utworu, który można określić jako punkową balladę („Handle This"), a z drugiej strony – szybkiego, stosunkowo ostrego „czadziku" w postaci „Never Wake Up". Jednak wszystkie te kawałki tak doskonale mieszczą się w post punkowym kanonie, że czynią płytę boleśnie przewidywalną. Z jednym wyjątkiem, jakim jest udany żart ze stylistyki klasycznego heavy metalu w stylu **IRON MAIDEN**, czyli „Pain For Pleasure". Zdeklarowani zwolennicy gatunku powinni być „All Killer...„ jak najbardziej usatysfakcjonowani, ale poza nimi – już raczej nikt.

DJ BĘBEN

SUPER FURRY ANIMALS „Rings Around The World"

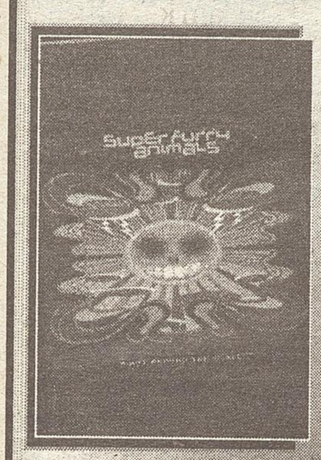

Epic/Sony Music Polska (3+1/2 $truny)

Eklektyzm – to podstawowe pojęcie organizujące pracę **SUPER FURRY ANIMALS** nad nową płytą. Chciałoby się jeszcze do tego dodać przymiotnik – „morderczy", bowiem zespół nie ogranicza się tylko do tworzenia krańcowo różnych piosenek, ale też w ramach jednego utworu łączy elementy nieraz bardzo odległych stylistyk. Trip hopowy rytm, dźwięki pianina, smyczki i elektroniczne tło w otwierającym płytę „Alternate Route To Vulcan Street" to tylko zapowiedź tego, co obdarzeni inteligencją i perwersyjną pomysłowością Hannibala Lectera Walijczycy zgotowali na „Rings Around The World". Britpopowa melodyka z chwilami hałaśliwymi gitarami i drill`n`bass`owym rytmicznym siekańcem („Sidewalk Serfer Girl"), gitarowe granie z partiami wokalnymi a la... **THE BEACH BOYS** („(Drawing) Rings Around The World"), całkiem ładna, trochę stylizowana na rockowe „starocie", piosenka ze smyczkami („It`s Not The End Of The World?"), kolejne wyraźne nawiązania do twórczości **THE BEATLES**, dęciaki, elektronika, Paul **McCARTNEY**... chrupiący marchewkę i selera, a na koniec – pastisz metalowego śpiewu („Receptacle For The Respectable") – to powalająco zaskakujący, ale tylko częściowy obraz tej płyty. Po tych ekstremalnych stylistycznych woltach **SFA** zaskakują bowiem serią ballad i melodyjnych, czasem jak najbardziej przebojowych piosenek (inna sprawa, że one też mają psychodeliczny posmak), jak np. nastrojowa „Presidential Suite" z wysmakowanymi brzmieniami trąbki, saksofonu i sekcji smyczkowej. Jednak na „oswojone" super futrzane zwierzaki też trzeba uważać, bo nawet w stonowanej, w dużej mierze akustycznej „No Sympathy", mogą „ugryźć" zmutowanym rytmem techno i elektronicznymi szaleństwami, których nie powstydziłby się **APHEX TWIN**. Rozedrgane nerwy koi zamykająca płytę, lekko udziwniona brzmieniami klawisza, ballada „Fragile Happiness", na której zespół zbiłby pewnie kapitał, gdyby wydał ją jako piosenkę do puszczania dzieciom przed snem. Największą radość z obcowania z tą płytą będą mieli ci, którym uczestnictwo w intelektualnych muzycznych gierkach sprawia taką samą frajdę, jak **SFA** – tworzenie reguł tych zabaw. Ale faktem jest też, że „Rings..." najłatwiej strawi ten, kto – prócz specyficznego poczucia humoru – ma gust muzyczny tak niepospolity, jak kulinarne zachcianki kobiety w ciąży, czyli: trochę kiszonych ogórków, słoik miodu i śledzie w oleju.

DJ BĘBEN

SYLVER „Chances"

Byte Rec./Magic Rec. (bez $trun)

Pochodzący z Belgii duet, który tworzą **DJ WOUT** i śpiewająca **SILVY**, dostał się na szczyty nie tylko europejskich list przebojów dzięki singlowi „Turn The Tide". Kolejnym hitem była piosenka „Skin", a teraz na rynek trafił album, który wskazuje, że dobra passa **SYLVER** może trwać jeszcze długo. Równie przebojowych piosenek jest tu bowiem jeszcze sporo. Niemal pewne hity to dynamiczne „Forgiven" i „Forever In Love". Oprócz typowo dance owych utworów, na płycie znalazły się jednak również dwie wolne, nastrojowe kompozycje „In Your Eyes" i „Secrets„ – w sam raz do przytulania się w tańcu. Utwór „The Edge Of Life" z połamanym, UK garage`owym rytmem świadczy o tym, że **DJ WOUT** i współtworzący muzykę duetu producent Regi **PENXTEN** mają wyczulone ucho na nowe trendy w muzyce tanecznej. Nie obawiają się też eksperymentów – w jak najbardziej tanecznym „Angel On My Shoulder" pojawiają się partie saksofonu. Na „Chances" znalazły się też oczywiście hity „Turn The Tide" i „Skin", zarówno w wersjach oryginalnych, jak i trwających dużo dłużej – remiksowanych. **FoToN**

METRO ZAPRASZA

- W piątek, 26 października w białostockim klubie „Metro" przy ul. Białówny odbędzie się kolejna impreza z cyklu MP², której gospodarzem będzie **DJ K1 Kriz**.
- Natomiast w sobotę podczas „House Of Metro" płyty z UK-french-funky i house miksować będą **DJ Alex Harmony** i **DJ Phil** (obaj z Katowic).
- W niedzielę klub wypełnią ostrzejsze dźwięki – o godz. 20 rozpocznie się bowiem koncert zespołu **BŁĘKITNY NOSOROŻEC**. Początek o godz. 20.

Na każdą z tych imprez klub „Metro" przygotował dla Czytelników „P$" po cztery podwójne zaproszenia. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zgłoszą się w piątek, 26 października do Biura Gry „Gazety Współczesnej" z aktualnym wydaniem „GW". **DJ B.**

PO STRUNACH

THRASH'EM ALL FESTIVAL 2001

Już 7 listopada w Białymstoku odbędzie się „Thrash`em All Festival", podczas którego wystąpi niemal cała czołówka krajowej sceny metalowej. Gwiazdą imprezy będzie death metalowy zespół

Po raz pierwszy w historii „Thrash`em All", festiwal nie odbędzie się w tym roku jedynie w Olsztynie. Dzięki temu, że przybrał on formę trasy koncertowej, osiem zespołów wystąpi także w Białymstoku. Oprócz **KRISIUN**, zagrają: **BEHEMOTH**, **LUX OCCULTA**, **HATE**, **SCEPTIC**, **ESQARIAL**, **BELFEGOR** oraz – jako gość specjalny – **VADER**.

Koncert odbędzie się w białostockim klubie „Krąg" przy ul. Wierzbowej 6. Początek – o godz. 17, a przewidywany koniec – o godz. 23. Organizatorzy zapewniają profesjonalne nagłośnienie oraz promocyjną sprzedaż płyt CD, kaset, koszulek, magazynów i gadżetów zespołów występujących na trasie. Bilety (w przedsprzedaży kosztują 38 zł, w dniu koncertu – 45 zł) można kupić w białostockich sklepach „Tango" przy ul. Lipowej i „Rubicon" w kinie „Pokój". Białostocki organizator „Thrash`em All Festival" – DEMONIC Rec. przygotował jedno zaproszenie na ten koncert. Zostanie ono rozlosowane wśród osób, które na kartkach pocztowych (z naklejonym logo festiwalu) odpowiedzą na dwa łatwe pytania:

1. z jakiego kraju pochodzi gwiazda festiwalu – zespół **KRISIUN**?

2. jaki tytuł nosi ostatnia płyta **BEHEMOTH**?

Na odpowiedzi czekamy tylko przez tydzień!

DJ BĘBEN

ALSOU „Alsou"

Universal Music Russia/Universal Music Polska (2 $truny)

ALSOU to pierwsza rosyjska artystka, z którą podpisano międzynarodowy kontrakt płytowy. W swoim rodzinnym kraju młodziutka wokalistka (urodzona w 1983 r. w Tatarstanie w Rosji) jest uznawana za gwiazdę, na międzynarodowej scenie dopiero przeciera szlaki. Przez wielu została ochrzczona mianem „rosyjskiej Britney". Ten niezbyt pochlebny przydomek przestaje dziwić po przesłuchaniu kilku piosenek z jej płyty zatytułowanej po prostu „Alsou". Całość brzmi jak matryca dźwięków i piosenek nagrań Britney **SPEARS**, Christiny **AGUILERY** i im podobnych reprezentantek amerykańskiego popu. Choć album wypełniają dobrze zaaranżowane i poprawnie wyprodukowane popowe piosenki (momentami zahaczające wręcz o estetykę współczesnego, amerykańskiego disco) – to za mało, żeby piosenkarka wypłynęła na szersze wody. Przydałaby się jeszcze odrobina oryginalności i przebojowości. A tych tutaj jak na lekarstwo. Echa twórczości amerykańskich koleżanek po fachu słychać w tanecznym „He Loves Me", z powtarzającym partie wokalne klawiszem czy dynamicznym i skocznym „Butter Wouldn`t Melt". Jest też swego rodzaju rosyjska odpowiedź na cieszącą się w Stanach popularnością muzykę R&B. Utrzymana w tym stylu kompozycja to „Before You Love Me" – pierwszy brytyjski singiel piosenkarki. Dla zwolenników gatunku swego rodzaju perełką na płycie może być też kompozycja „You`re My # 1" śpiewana w duecie z Enrique **IGLESIAS**`em. Jedynym innowacyjnym i dość interesującym rozwiązaniem wydają się partie gitary klasycznej, szczególnie eksponowane w balladowych „Teardrops" i „Now I Know".

(man)

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW

RADIO BIAŁYSTOK
metal@radio.bialystok.pl

1. SAXON HELL „Freezes Over"
2. WYVERN „The Power Of Wyvern"
3. EMPEROR „In The Wordless Chamber"
4. NEUROSIS „The Tide"
5. MY DYING BRIDE „The Raven And The Rose"
6. MY DYING BRIDE „Black Heart Romance"
7. MY DYING BRIDE „A Crule Taste Of..."
8. VADER „Carnal"
9. ZEBULON „Tempo Gigante"
10. NICKELBACK „Never Again"

METAL NEWS

Zmiany w VADER

Po europejskiej trasie z **CRYPTOPSY** i **KATAKLYSM** szeregi **VADER** opuścił długoletni basista – Shambo. Obecnie trwają próby z nowymi muzykami, którzy mieliby zająć jego miejsce. Jeden z nich pojawi się już na listopadowej trasie Thrash„em All Festival (która zawita także do-Białegostoku – szczegóły obok).

Znany jest już tytuł nowej studyjnej płyty **VADER**. „Epitaph" zostanie wydana pod koniec maja 2002 r. Tytuł płyty nie jest przypadkowy i wiąże się z wrześniowymi atakami terrorystycznymi na Nowy Jork i Waszyngton. Muzycznie będzie to kontynuacja „Reign Forever World", jednak Peter zapowiada wiele niespodzianek. Po raz pierwszy w historii **VADER** na rynku pojawią się przynajmniej cztery wzory koszulek i bluz, promujących nową płytę.

Tymczasem w sprzedaży powinna już być płyta **VADER** tzw. „The Best Of...", o wydaniu której zespół... nie został nawet poinformowany. Nosi ona tytuł „Armageddon", a na rynek wypuścił ją poprzedni wydawca **VADER** – niemiecka wytwórnia Impact Records, która skompilowała 20 utworów ze płyt, do których ma prawa („De Profundis", „Black To The Blind", „Live in Japan" i „Kingdom"). Ponieważ wytwórnia nie skonsultowała swego pomysłu z zespołem, nie miał on wpływu ani na dobór utworów, ani na projekt okładki płyty.

Docent już nie bębni

Zmiany składu nie ominęły również **DIES IRAE**. Nowym perkusistą zespołu Mausera został Maciek **ZIĘBA** ze **SCEPTIC**, który zastąpił **DOCENTA**. Nowa płyta **DIES IRAE** ukaże się dopiero w lipcu 2002 r., choć została nagrana już w grudniu w białostockim studiu Hertz. Mauser obiecuje pierwsze koncerty zespołu na wiosnę przyszłego roku.

Anthrax zmienia nazwę

W związku z ostatnimi wydarzeniami, związanymi z bakterią wąglika, legendarny amerykański zespół thrash metalowy **ANTHRAX** poinformował o zmianie nazwy („anthrax" w języku angielskim znaczy właśnie wąglik). Formacja będzie teraz występowała pod szyldem **BASKET FULL OF PUPPIES**.

Machine Head w Polsce

W ramach trasy, promującej nowy album „Supercharger", w Polsce wystąpi na dwóch koncertach zespół **MACHINE HEAD**. 4 listopada zagra w warszawskim klubie „Stodoła" (bilety w przedsprzedaży kosztują 75 zł, a w d niu koncertu – 85 zł), a dzień później w „Klubie 38" w Krakowie (bilety kosztują odpowiednio: 65 zł i 75 zł).

Ekstremalnie w Rudym Kocie

Kilkanście dni później, 18 listopada w klubie „Rudy Kot" w Gdańsku odbędzie się jedyny w Polsce koncert, którego gwiazdą będzie legendarny brytyjski death/grind`owy zespół **EXTREME NOISE TERROR**. Oprócz niego wystąpią kontrowersyjni black`owcy z **CADAVER INC.** oraz death metalowe formacje **CENTINEX** ze Szwecji i polski **IMMEMORIAL**. Impreza rozpocznie sie o godz. 17. W przedsprzedaży bilety kosztują 25 zł, w dniu koncertu – 30 zł. Więcej informacji można uzyskać pod nr. telefonu (0 503) 369 999.

opr. DJ BĘBEN

W redakcji „P$" doszło do przewidywalnej zmiany warty. Po wyborach ministrem sakwy został Pit. Od razu zajął się łataniem budżetowej dziury. Okazało się bowiem, że datki od wiernych fanek nie wpływały do redakcyjnej kasy, a podniesienie akcyzy na płyty z muzyką bałkńską przyczyniły się tylko do wzrostu sprzedaży pirackich krążków na bazarach. Cały ten bałagan wywołał (tola), który nieodpowiedzialnie fundował swoim kolegom z kapel garażowych jogurt truskawkowy. Cięcia wymyślone przez Pita dotyczyły wszystkich. Ustalono, że DJ Bęben będzie musiał zrezygnować z walkmana, a Sierotka nie dostanie podwyżki przez dwa lata (bo niby za co?). (tola) miał zaś wysyłać na eksport recenzje płyt disco polo. Okazało się też, że pocztą trzeba będzie wysłać nagrody do laureatów kolejnej edycji konkursu „P$" (właściwie odpowiedzieli, że na płycie grupy Kangoorooz znalazł się cover zespołu Just 5). Trafią one do Moniki Dworak z Bielska Podlaskiego i Sylwestra Szczecha z Łomży.

Tym, razem pytamy o to, skąd pochodzi Alsou:

a) Tatarstanu, b) Kazachstanu, c)Afganistanu?

Na odpowiedzi z kuponikiem czekamy dwa tygodnie.

OD DESKI DO DESKI

Zbrodnia z miłości?

Amelie Nothomb, trzydziestoczteroletnia Belgijka, pochodzi ze starej, zasłużonej i znanej rodziny. Jej prapradziadek był współtwórcą Konstytucji belgijskiej, pradziadek był słynnym pisarzem, ojciec jest dyplomatą, był wieloletnim ambasadorem Belgii, na Dalekim Wschodzie. Amelie dzieciństwo i młodość spędziła poza granicami Belgii, przenosząc się z rodziną do kolejnych krajów, w których obejmował placówki dyplomatyczne jej ojciec. Przyznaje się do alkoholizmu i anoreksji (mając 16 lat i 170 cm wzrostu ważyła 32 kilogramy), z których szczęśliwie się wyleczyła. Jest ekscentryczką spędzającą wakację w XVII-wiecznym zamku, własności rodziny. Co roku, od debiutu w 1992 roku, wydaje powieść. Mówi o sobie, że jest w permanentnej ciąży i musi wciąż wydawać na świat kolejne dzieci-książki. Najbardziej znane i uznane z nich to: „Higiena mordercy" (1992), „Rtęć" (1998) oraz „Z pokorą i uniżeniem" (1999).

„Rtęć", wydana ostatnio przez Muzę, to krótka powieść, można właściwie uznać ją za nieco dłuższe opowiadanie. Jej akcję umieściła Nothomb na małej prywatnej wysepce u wybrzeży Normandii. Od lat w tym owianym tajemnicą miejscu mieszka stary kapitan Lancours. Żaden nieproszony gość nie może postawić na wyspie stopy, jeśli zaś jest zaproszony, musi zgodzić się na upokarzającą rewizję osobistą. Co się dzieje na wyspie? Dlaczego jej sekret jest tak pilnie strzeżony? Jaki to sekret?

Choć powieść zaczyna się obiecująco, trudno mieć też większe zarzuty do stylu i języka, sam pomysł wydaje się być nieco naiwny. Otóż na wyspie więziona jest, lub jak kto woli – ukrywa się, młoda dziewczyna. Hazel jest sierotą. Cudem uniknęła śmierci w bombardowaniu, które zabrało jej bliskich w zamian dając... starego kapitana Lancoursa. Zapałał on bowiem nagłą i ogromną miłością do pięknej jak anioł dziewczyny. Porwał ją, a chcąc, aby stała się wyłączną własnością jego i jego chorej namiętności, wmówił jej, że jest potwornie okaleczona. Jej twarz miała nie przypominać twarzy ludzkiej. Aby uchronić Hazel przed szokiem, z domu zniknęły wszystkie lustra i wszystko to, w czym można by się przejrzeć. Odtąd jedynym lustrem Hazel był jej wybawiciel i kat zarazem, kapitan Lancours.

Hazel żyje w luksusie, niczego jej nie brakuje, ma też coś, o czym marzą niemal wszyscy – bezgraniczną miłość, bowiem kapitan Lancours kocha ją szczerze i z całego serca. Tak przynajmniej twierdzi i tak zdaje się czuć sama Hazel. I żyliby sobie tak długo i prawie szczęśliwie, gdyby w całą sprawę nie wmieszała się pewna wścibska i pragnąca uzdrowić cały świat pielęgniarka. Panna Francoise zostaje wezwana do niedomagającej Hazel. Okazuje się, że dziewczynie tak naprawdę nic nie jest, jednak pielęgniarka zaczyna podejrzewać, że życie na wyspie nie toczy się normalnie. Ciekawość – a może chęć niesienia pomocy – zwycięża i Francoise podejmuje prywatne śledztwo. Jego wynik jest zaskakujący dla wszystkich. Jednak okazuje się rozczarowaniem: dla Hazel, dla Francoise i dla kapitana Lancoursa także. Finał rodzi pytania, na które trudno odpowiedzieć. Czy za wszelką cenę należy dążyć do poznania prawdy? Jak daleko można się w tym dążeniu posunąć? Czy wolno przekraczać granice intymności? Czy mamy prawo decydować za innych?

Żeby dopełnić niezwykłości utworu, autorka proponuje... dwa zakończenia swojej książki. Czytelnik może wybrać jedno, to które bliższe jest jego wyobraźni.

Wszystko byłoby w zasadzie w porządku, gdyby nie pewne nieprawdopodobieństwo: żeby poznać własną twarz, niekoniecznie trzeba korzystać z lusterka, albo czegoś co od biedy lustro może zastąpić. Chyba że badaczowi brakuje inteligencji, a na to w przypadku Hazel nic nie wskazuje... **(tm)**

Amelie Nothomb, „Rtęć", przeł. Joanna Polachowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA, seria „ Galeria", Warszawa 2001, s. 149.

Ludzi i cnót i zjawisk opisanie

Bardzo aktywne ostatnio Wydawnictwo Studio Astropsychologii obdarzyło nas serią książeczek zawierających przysłowia polskie. Jedna z nich prezentuje myśl ludową na temat wad i zalet człowieczych, druga prezentuje „wizerunek przysłowiem malowany" trzecia zaś przyłapuje uczucia na „gorącym uczynku". Autorka tych wyborów Jolanta Ostrowska, zadała sobie wiele trudu, by ze skarbnicy polskiej myśli ludowej wydobyć trzy w miarę koherentne zestawy.

Pierwszy z nich „Jak nas widzą, tak nas piszą" pokazuje niejako „wizerunek człowieka poczciwego". Każdy z nas znajduje się w relacjach: rodzinnej i zawodowej, z przyjemnością więc możemy próbować odczytać „żony, brata czy sąsiada opisanie", także i fachy znajdują w polskiej myśli ludowej swój wizerunek. Wszyscy wiemy, że „szewc bez butów chodzi", ale już nie wszyscy, że „tyle szewca zysku, co wyciągnie skóry w pysku". Kucharz zaś najczęściej kojarzy się ze złodziejem: „Choćby kucharz muchę gotował, to skrzydełko z niej urwie dla siebie". W ogóle zresztą lud polski lubi oceniać dosadnie a jednocześnie przysłowia mogą nauczyć np. oportunizmu: „Dość jest uczniowi podobać się mistrzowi".

Druga z książeczek „Lepsza cnota niż wór złota" poświęcona jest wadom i zaletom. Te cechy posiadamy wszyscy, jedne odziedziczone, drugie nabyte. Staramy się pomagać zaletom poprzez pracę nad nimi, wady staramy się – a przynajmniej większość z nas się stara – pomniejszyć, czy wręcz zlikwidować. Cechy te poddane są także społecznemu osądowi, choć częściej ich nosiciele. „Substancja na piądź, ambicja na milę" możemy powiedzieć o osobie zbyt ambitnej. Częstsze są jednak rady natury ogólniejszej: „Kto chciwość zahamuje, niewiele potrzebuje", czy też: „Lepszy rozum bez nauki niż nauka bez rozumu".

Uczucia są integralną częścią osobowości ludzkiej. Jedne staramy się stłumić, innym dajemy się chętnie powodować. Moc i charakter uczuć także są różne, czasami to tylko uśmiech, odrobina ciepła, innym razem żar, wulkan, supernowa. Najczęśniej jednak mamy do czynienia z „półtonami" – czułość, namiętność i radość uzupełniane są lękiem, żalem czy też zazdrością, smutkiem bądź wstydem. Trzeci zbiór przysłów, „Śmiech i łzy" właśnie im został poświęcony. Są wśród nich myśli rozsądku statecznego pełne, jak np. „Miłość bez pieniędzy – wrota do nędzy", są też zdecydowanie bardziej frywolne: „Kto miłuje wiernie, oszaleje pewnie". Niektóre myśli są znane i wydają się przewrotnie oczywiste („na frasunek dobry trunek", „zemsta jest rozkoszą bogów", „strach ma wielkie oczy"). Nie brakuje też znanych cytatów („Kto nie doznał goryczy ni razu, ten nie dozna słodyczy w niebie").

W sumie w tych trzech książkach można znaleźć tezę i antytezę. Oznacza to, że każdy znajdzie coś dla siebie, a o to przecież chodzi. **(ajs)**

Jolanta Ostrowska, Jak nas widzą tak nas piszą, Wydawnictwo Studio Astropsychologii, Białystok 2001, s. 269.

Jolanta Ostrowska, Lepsza cnota niż wór złota, Wydawnictwo Studio Astropsychologii, Białystok 2001, s. 244.

Jolanta Ostrowska, Śmiech i łzy, Wydawnictwo Studio Astropsychologii, Białystok 2001, s. 257.

NOWOŚCI NADESŁANE

Norman Mailer, „Opowieść Oswalda", przeł. Agnieszka Pokojska, Muza SA, Warszawa 2001, s. 721.

Opasły tom dokumentalnej prozy Normana Mailera to udana i fascynująca próba nakreślenia portretu psychologicznego Lee Harvey`a Oswalda, człowieka oskarżonego o mord, który wstrząsnął Ameryką. To Oswaldowi przypisano zastrzelenie w listopadzie 1963 roku Johna F. Kennedy`ego, choć żaden sąd nie zdążył mu tego udowodnić, ponieważ on sam zginął od strzałów oddanych przez Jacka Ruby`ego zanim rozpoczęło się dochodzenie i proces. Ruby zresztą także został zastrzelony tuż po dokonanym przez siebie samosądzie. Są to dość znane fakty, a raczej tajemnice najnowszej historii USA, których wyjaśnienie jest ciągle niemożliwe ponieważ wielu informacji związanych z tą sprawą chroni klauzula tajności. Mailer w swej książce koncentruje się na dwuletnim pobycie Oswalda w ZSRR. Oswald w sensacyjnych okolicznościach wybrał sowieckie imperium na swoją drugą ojczyznę. Do niedawna fakt jego pobytu w kolebce komunizmu był owiany aurą tajemnicy. Ujawnienie materiałów archiwalnych KGB dało Mailerowi niezwykłą okazję do dokładnego poznania tego epizodu życia Oswalda. Na zasadnicze pytanie nasuwające się podczas lektury tej książki, autor odpowiada tak: „Nawet jeśli ktoś wolałby myśleć, że Oswald był niewinny lub co najwyżej stanowił mało ważny element spisku, to mimo wszystko trzeba stwierdzić z całą mocą, że był zdolny do zabicia Kennedy`ego i że prawdopodobnie dokonał tego sam". **(mm)**

Clive Foss, „Juan i Evita Perón", przeł. Ewa Spirydowicz, Wiedza Powszechna, seria „Biograficzna", Warszawa 2001, s. 111.

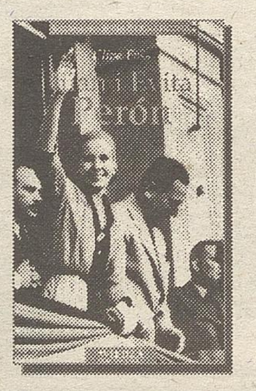

W znanej serii biograficznej Wiedzy Powszechnej przedstawiającej słynne postacie, tym razem charyzmatyczna para przywódców argentyńskich w latach 40. i 50. ubiegłego wieku. Juan Perón należał do grupy oficerów, która dokonała przewrotu w 1943 roku. W 1946 roku został prezydentem Argentyny. Eva, ciesząca sie niesłychaną popularnością wśród mas zyskała poparcie dla jego programu politycznego i pomogła wprowadzić reformy społeczne, Z zawodu aktorka, a nawet swego czasu obiekt skandalu, zyskała ogromne wpływy, współdziałała ze związkami zawodowymi i organizają kobiecą, założyła też fundację, zajmującą się działalnością charytatywną na niespotykaną dotąd skalę. Życie tej pary nie przestaje zadziwiać i poruszać do dziś. **(tm)**

Judith Wills, „Dieta omega, czyli schudnij jedząc zdrowe tłuszcze", przeł. G. Gasparska, Amber, Warszawa 2001, s. 151.

Książka autorstwa znanej brytyjskiej dietetyczki, wybitnej specjalistki w dziedzinie racjonalnego żywienia i diet odchudzających. Judith Wills twierdzi, iż odpowiednie łączenie w codziennym jedzeniu 12 grup produktów poprawia zdrowie, zapewnia lepsze samopoczucie i smukłą sylwetkę. Poradnik zawiera przepisy na smaczne i zdrowe potrawy, wykresy wagi ciała, przejrzyste tabele wartości odżywczych produktów, dzienniczek kontroli diety i przewodnik po jednostkach omega. **(o)**

Jerzy Purzecki, „Między niebiem a ziemią. Wspomnienia".

„Na regionalnym rynku księgarskim ukazały się wspomnienia Jerzego Purzeckiego, pilota, szybownika, Mistrza Sportu zatytułowane „Między niebem a ziemią"; książka ze wszech miar godna polecenia. W 1951 roku 17-letni chłopak z Krypna po raz pierwszy zetknął się z lotnictwem. Rozpoczął szkolenie w Ślizgowej Szkole Szybowcowej w Malborku. Tam wykonał swój pierwszy lot. Lot pożegnalny odbył się 13 maja 1973 roku. Jerzy Purzecki to żywa legenda białostockiego lotnictwa, szybownictwa i spadochroniarstwa. W 1965 roku „wylatał" najwyższe szybowcowe odznaczenie – Złotą Odznakę Szybowcową z Trzema Diamentami. Był 128. pilotem w kraju z takim tytułem. W 1976 roku odszedł na emeryturę. W swoich wspomnieniach napisał krótko: *Pożegnałem lotnisko. Był to jeden ze smutniejszych dni w moim życiu.* Pan Jerzy starał się wydać swoje wspomnienia już od kilku lat. Przychodził do naszej redakcji z prośbą o pomoc. W końcu znaleźli się dobrzy ludzie, którzy pomogli i „Między niebem a ziemią" ukazało się w druku.

To piękna książka. Tak jak piękne było lotnicze życie Pana Jerzego. Poczytajmy zatem o spełnionych marzeniach. Odżywcza lektura.

Edmund Burel

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. J. Pilch, **Pod mocnym aniołem**, Wydawnictwo Literackie
2. A. Perez-Reverte, **Cmentarzysko bezimiennych statków**, Muza

3. J. K. Rowling, **Harry Potter i czara ognia**, Media Rodzina
4. J. K. Rowling, **Harry Potter i kamień filozoficzny**, Media Rodzina
5. H. Krall, **To ty jesteś Daniel,** a5
6. R. Makłowicz, **CK Kuchnia**, Znak
7. M. Zemło i P. Czyżewski (red.), **Małe miasta. Historia i współczesność**, Współczesna Oficyna Supraska
8. **Ludzie, których spotkałem**, W. Smaszcza rozmowy z ks. Janem Twardowskim, Łuk
9. S. Janowicz, **Ojczystość**, Borussia
10. Boy, **Słówka wybrane przez Henryka Markiewicza**, Wydawnictwo Literackie

(o)

KRONIKA

▮ Peter Carey, australijski prozaik, został laureatem Booker Prize, nagrody dla najlepszej powieści anglojęzycznej 2001 roku. Jury uhonorowało go za „True History of the Kelly Gang". Jest to jedna z najbardziej prestiżowych nagród literackich na świecie. Peter Carey ma już w swoim dorobku Booker Prize za powieść „Oscar and Lucinda". Laureat nagrody otrzymuje 21 tys. funtów.

▮ Ukazała sie książka „Wokół Quo Vadis". Zawiera ona m.in. artykuły o sztuce rzymskiej z czasów Nerona i sztuce wczesnochrześcijańskiej. Wszystkie teksty, według prof. Marii Poprzeckiej, recenzentki książki, są napisane przez autorów „o najwyższej kompetencji" w poszczególnych dziedzinach..

▮ „Pachnidło" Patricka Süskinda, jedna z najpopularniejszych powieści ostatnich lat, zostanie przeniesiona na ekrany. „Pachnidło" czekało na ekranizację ponad dwadzieścia lat, bowiem jego autor powtarzał, że jedynym reżyserem, który może podjąć się ekranizacji jego książki jest Stanley Kubrick. Po śmierci Kubricka prawa do książki znalazły się na rynku. Ostatecznie nabył je niemiecki producent Berndt Eichinger, który ma na swoim koncie m.in. „Imię róży". Reżyserię powierzono Ridleyowi Scottowi („Gladiator"), a napisanie scenariusza Caroline Thompson („Edward Nożycoręki").

▮ Ukazał się nowy album Adama Bujaka „Czas pojednania" zawierający fotografie z pielgrzymki Jana Pawła II do Kazachstanu i Armenii. W książce zamieszczono też papieskie homilie z obu pielgrzymek. Zwykle jest to niepotrzebne, gdyż pojawia się wiele wydawnictw z kompaktami i wideokasetami włącznie. Tym razem było inaczej. „Czas pojednania" to pierwsza publikacja na temat ostatniej pielgrzymki. **(tm)**

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

TRUFLA RZEKOMA / NP. JAN MIODEK
SINICA / NP. KARMELITANKI
18
RYSOWNIK BRYTYJSKI / ŁÓŻKO NA STATKU
MIĘDZYNARODOWE LOTNISKO KALKUTY (DWA RAZY PODARUJĘ) / RYŻ WODNY
10
ZASTRZEŻENIE
STAROŻYTNE NACZYNIE
6
CZARNOKSIĘŻNIK
23
OMASTA
PRACUJE WŚRÓD DRZEW / SŁUŻĄCY
8
20
PUSTYNIA NA WYŻYNIE IRAŃSKIEJ
3
14
17
DRZAZGA / DUŻY ZBIORNIK NA PALIWO
5
ODMIANA TLENU
UTWÓR MUZYCZNY / MOŻE BYĆ WENECKIE
22
TWÓRCA / ARTYSTYCZNA GOLIZNA
16
WYWIAD LEKARSKI
1
15
9
21
WOJSKO TATARSKIE
4
ATROFIA
19
12
GRECKI AMOR
11
13
WSPÓŁCZESNE PISMO JAPOŃSKIE
7
2

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23

1. Litery uszeregowane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – mądrość azerską

ZWROT O 180 STOPNI
1
POBYT W WIĘZIENIU
18
ŻOŁNIERZ POLICJI WOJSKOWEJ
PŁYNIE W ŻYŁACH
12
AUTOMATYCZNY KASJER
TANIEC KABARETOWY / STATEK ŻAGLOWY UŻYWANY OD XV W. NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM
RODZAJ SPÓŁGŁOSKI
13
19
5
MĘTRYKA WYROBU
25
CZARODZIEJSKA PAŁECZKA
COŚ Z DZICZYZNY
24
11
STAROŻYTNY PROROK
15
KURTKA DŻOKEJSKA
PAŃSTEWKO / KRASNODRZEW
7
17
20
9
PALENISKO W ŚCIANIE
23
PALESTRA
2
STAN W WENEZUELI
8
16
22
14
6
MOŻNA W NIĄ SOBIE PLUĆ
4
KRZEW
ZNAK GRAFICZNY DŹWIĘKU
DRUŻYNA SPORTOWA
10
3
AJER
21

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25

2. Litery uszeregowane od 1 do 25 utworzą rozwiązanie – przysłowie angielskie

MIESZKAŁ W WOZIE / CUG
DUŻY MOTYL NOCNY
2
POWTARZA KLASĘ / MODEL POLONEZA
12
ANGLOSASKA PANNA
5
DUŻE MIASTO W INDIACH / MARTWA ZEBRA
SZYBKI BIEG / PŁYNNY MIÓD
WŁADCA ABSOLUTNY
22
REZERWA / SABOTAŻ
21
WALUTA IRANU / ZWIĄZEK CHEMICZNY
4
7
11
RYBA ZWANA TEŻ SEBDAKIEM
GRZANKA / LUSTRZEŃ LUB SAZAN
3
15
MIASTO W JAPONII / NICI DO HAFTU
SOLENIZANT Z 19 MAJA
8
NIE ORYGINAŁ
17
10
20
RYBA Z PODRZĘDU WĘŻOROWCÓW
13
DAWNY PODATEK GRUNTOWY / NATO
1
16
„ZET" ALBO „RMF FM"
18
9
6
ŻĄDANIE PORYWACZA
19
ANGLOSASKA MIARA GRUNTÓW
14

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22

3. Litery uszeregowane od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – myśl św. Augustyna

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy cztery nagrody książkowe. Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 43, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: wszystkie lub 3 zadania z numeru 43". Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 43 GAZETA Współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 41 nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy: **Zbigniew FILIPOW i Ewa GUTOWSKA, oboje z Białegostoku – „Ulverton" (Adam Thorpe), Bożena KOZŁOWSKA z Suwałk oraz Stanisław MACUTKIEWICZ ze Straży – „Planeta pana Sammlera" (Saul Bellow).** Gratulujemy i życzymy przyjemnej lektury!

UWAGA

Mieszkańców Białegostoku po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1) codziennie w godzinach 9.00 – 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (jn)

Sponsorem nagród za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek jest KSIĘGARNIA AKCENT

4. KRZYŻÓWKA LUBELSKA

Litery w zaznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

WZDŁUŻ LINII; 1) nowotwór łagodny albo ptak z rzędu kozodojów, 2) lokal kulturalno-oświatowy przy szkołach, zakładach pracy itp., 3) zajmuje się wyrobem dzianin, 4) garsoniera, 5) upór, nieustępliwość, 6) kandelabr lub menora, 7) zbiór podań o bogach i bohaterach, 8) wyborcy.

PIONOWO: 1) motłoch, hołota, 2) robaczek świętojański, 3) jeżeli Orleańska, to Joanna d`Arc, 4) lubi żartować, 5) kluseczki na mleku, 6) przedmiot kultu religijnego, 7) dawny urzędnik dworski, płatnerz, ryba lub ssak morski, 8) nauka o zachowaniu się zwierząt, 9) kurs języka obcego.

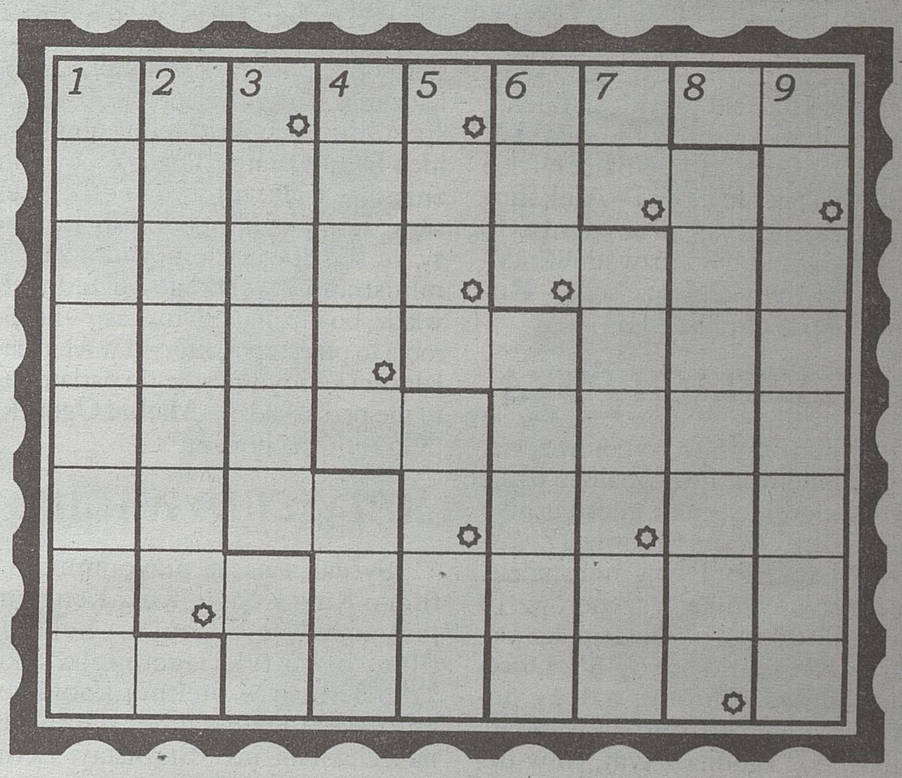

5. DUBLETKA

Litery w zaznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

POZIOMO: A-6) pomieszczenie do hodowli kuzynek Dziwaczki i Donalda, B-6) dział przedsiębiorstwa, w którym pakuje się towary, B-7) rodzaj płaszcza, C-7) skała osadowa zbudowana z pizolitów, C-8) powinna bić się w piersi, D-8) nadrzewny gryzoń z rodziny pilchowatych.

PIONOWO: 1) model Porsche (anagram wyrazów: ar, racer), 2) mieszkaniec niepokornej republiki rosyjskiej, 3) nazwisko kojarzące się z węgierskim marszem narodowym, 4) określenie oznaczające początkowy wyraz lub zdanie tekstu (anagram wyrazów: nic, tipi), 5) małpiatka madagaskarska.

HELLES

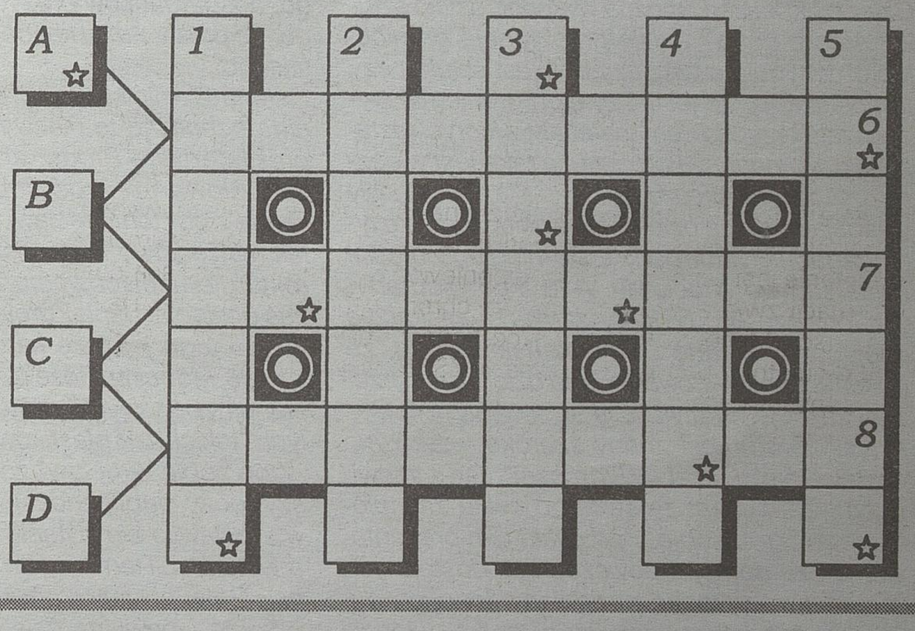

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 41.

1. Pijąc cudze zdrowie, psujemy swoje. 2. Unikać trudności, to ciężka praca. 3. Urocza kolorowa pora roku. 4. Czas babiego lata. 5. Poziomo: nierogacizna, kaliko, samica. Pionowo: Karosa, poligamista, kocica.

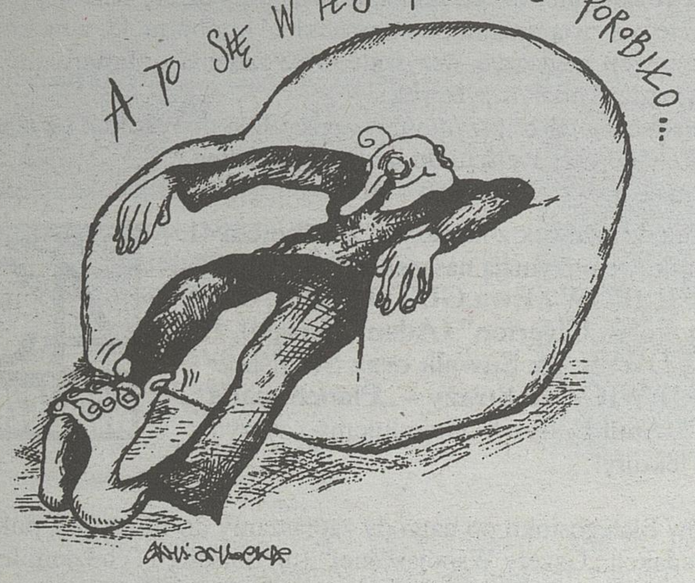

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Park Biebrzański – 160 km od Warszawy, pokoje z łazienkami – Główna atrakcja dla spragnionych natury turystów?

MÓWIĄ POLITYCY

Niewątpliwie niedługo się pojawi. Zapewne na czele protestujących związkowców. Ale liczę na to, że ludzie będą pamiętać rolę Krzaklewskiego i działaczy „Solidarności" w doprowadzeniu finansów publicznych do ruiny – **Leszek Miller, premier RP.**

(...) Finanse to jest trochę taka tajemna wiedza, gdzie na poziomie konkretów, na poziomie prawdziwych informacji mało kto rozmawia – takich ludzi jest w Polsce kilkunastu i w sumie może kilku dziennikarzy – natomiast cała reszta to są stereotypy, etykiety, które się przykleja: liberał, nieliberał, socjalista, rynkowiec i tak dalej, Balcerowicz bis, Balcerowicz tertio. No tak nie można – **Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP.**

Gdyby nie było rozwodów, małżeństwa żyłyby lepiej ze sobą – **Roman Giertych, lider RP.**

W GAZETACH PISZĄ

Wyniki ostatnich wyborów zostały poddane wnikliwej analizie przez naczelnego redaktora miesięcznika „Gospodarz", organu Krajowego Związku Sołtysów RP: „Pytają mnie ludzie, co sądzę o wynikach wyborów. To tak, jakby dziecko ulepiło zamek z piasku i pytało, czy ładnie wygląda. Dziecko, gdy coś zbuduje, należy pochwalić, a dorosłym należy się odpowiedź zgodna z tym, co w danym momencie myśli się i czuje. I dlatego nie odpowiadam, musiałbym bowiem powiedzieć, że społeczeństwo w swej masie jest generalnie głupie i że ostatecznie się skompromitowało" – **„Polityka".**

Jeden z producentów wyrobów tytoniowych postanowił dać palaczom do myślenia i wypuścił na rynek papierosy o nazwie Czarne. Chciał w ten sposób przypomnieć, że palenie jest szkodliwe i grozi wywołaniem wielu chorób. Zadowolony ze swojego pomysłu czekał na reakcje klientów. Jako pierwsza zadzwoniła do niego kuria z pytaniem, dlaczego nie lubi kleru. Uderz w stół, a nożyce się odezwą – **„Przegląd".**

Podniósł się alarm, że nie zdąży się zakończyć procesu w sprawie afery FOZZ, ponieważ – po kilkunastu latach jego prowadzenia – zostało już na to zaledwie cztery lata. Sama afera trwała kilka miesięcy, z czego wynika, że każda chwilka przestępczej działalności jest następnie sądzona przez minimum trzy tygodnie. Łatwo policzyć, że jak ktoś popełniałby przestępstwo przez całe życie, musiałby być potem sądzony przez kilkadziesiąt następnych pokoleń – w ten sposób urzeczywistnieniu uległaby idea Sądu Ostatecznego. Z powodu znacznie większej wydajności przestępców niż sądów podniosły się głosy, że sędziowie nie powinni zostać ministrami i wchodzić do żadnych władz, bo nie mają na to czasu – niech robią to przestępcy, którym w ich działalności kandydowanie do parlamentu nie przeszkadza – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Sytuacja nasza przypomina mi film o King Kongu. King Kongiem jest oczywiście Lepper; bohater filmu był o tyle łagodniejszy, że zakochał się w pięknej kobiecie, a u nas na razie żadnej piękności na widoku nie ma – **Stanisław Lem, pisarz.**

Teraz już mogę powiedzieć, że gdy ujawniono dziurę budżetową, doradzałem premierowi, jak się powinien zachować. Ale mnie nie posłuchał – **Andrzej Wajda, reżyser.**

CHORA SPRAWA

BIAŁE DURNIE

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu ostatnio coraz czensciej białych słychać durniów.

– ?!

– Nie wie, co za jedne oni? Toż całyczas piszo o ich po gazetach i gadajo w radiu czy tam w telewiźi. Nowa terez jest zabawa u kretynów, co polega na straszeniu ludzi. Taki bełwan jeden z drugim wstaje z łóżka ranno poro, jeszcze oczów dobrze nie odpluszczy a już bierze sie za żartownistwo.

– !?

– Dzieś koperte jekeś skondś wyjmuje, troszku cukru pudru czy tam monki sypie do śródka...

–Aaa! To o to panu chodzi.

– Nu nie o nic druge. Sypie, klei znaczka i wysyła te koperte do tam jakichśćludzi. A co dalej, to nie trzeba chiba mówić.

– No cóż, bezwzględnie ma pan rację.

– Otoż ito. On nie zdaje sobie sprawy, taki dureń jeden z drugim, ile take cóś kosztuje. I nie chodzi tylko o te lucke nerwy, co ich traci, kto koperte take od durnia otrzyma. Ten idźiota wysyłajonc take cóś, ź miejsca uruchamia całe procedure, nu bo w takich razach zawsze i na zimne trzeba dmuchać. Całe sztaby ludzi bioro wtenczą sie za prace, co straszliwe sumy w piniondzach kosztuje. Pobrać próbke, przewieść, dowieść, zbadać, szlectwo wdrożyć... a nie wiedzo te kretyny, że dziś so metody, że każdego kto choć raz koperte w renku trzymał można źidentyfikować.

– To prawda.

– Nu i ja by bendonc władzo zarez dziś uchwalił praw, żep po identyfikaci take durni by nie mogli sie wypłacić już do konca nawet życia. Do wienzienia też tak samo trzeba po schwytaniu ich zamykać, ale to jest jeszcze mało. Biały dureń jeden z drugim rok niech pokibluje...

– Oj!

– Nu to niech posiedzi rok, czy tam dwa latka, ale to jest mało dla takiego durnia. On powinien pół miliona kary płacić, albo nawet cały milion.

– Nie za dużo?

– Nic a nic. Ja by nawet powiedziałem, że za mało. Niech by aż do konca cierzpiał za kretynizm, co zarobi, pół dla panstwa niech oddaje...

– Wtedy w ogóle przestanie zarabiać.

– Nu to niech przestaje, jego wybór. Niech dziaduje, albo z głodu niech przymiera...

– Chyba jednak trochę pan przesadza.

– Widzi jaki drugi sposób na kretynów? Już zapomniał o tej modzie na te bomby, co w szpitalu nawet ich szukali, chorych czy umierajoncych nawet wystawiajonc z łóżkiem na ulice? I on litosć chce mieć dla kretyna, co dla tych biedaków take cóś funduje?

– Nie chcę, ale...

– Tutej niżadnego nie ma ale, take niby bomby i te terez listy to najcieżejsze przestempstwo z możliwych. Dla tych, co to robio, żadnej być litosci nie powinno... tylko najprzód trzeba szum by zrobić w prasie, w radiu nu i oczewiscie w telewiźi. Niech każdziutki jeden pozna, co go może czekać jak sie weźnie w taki sposób i wygłupi. Żep nie było potem, ja nie wiedział, czy tam coś tam druge.

– Sęk w tym, panie Czesławie, że ci kretyni z reguły nic nie czytają, a oglądają wyłącznie filmy, jeśli w ogóle oglądają telewizję.

– Niech nie gada, telewiźie wszystke oglondajo, a już najprzeważnej te, o których wyżej sam spomina. Dla ich tylko jedna to rozrywka... poza oprócz wódko, sie rozumie... Nu a swojo drogo, co takiego stało sie z ludźiami? bo ni w zomb nie moge tego ja zrozumieć. W dawnych czasach jeden dla drugiego też tak samo robił jakeś tam dowcipy... dla jednego kumpla, nocno poro dźwi wejsciowe cegło do półowy my zamurowali, dla innego znowuś duchi w oknie pokazali za pomoco swieczki w dyni, co z pewnoscio było głupie, nu na pewno nie szkodliwe. Ale take cóś jak terez...

– Takie czasy, panie Czesiu. A w dodatku chyba nie o żarty chodzi głównie tym... żartownisiom. Większość tych przypadków to zemsta. Sąsiad komuś tam się nie podoba...

– Temu trzeba sztab w kretyniz angażować ludzi? Temu blady strach na wszystkich trzeba rzucać? Przecież bomba i bakteri nie dotyczo pojedynczych tylko ludzi. I jedno i druge może dotknonć wszystkich, wszysciutkich. Czy te durni wogle tego nie rozumio? Czy te resztki mozgów, co tam u ich potylicy sie znajdujo też do konca wyschli, całkowicie? Wie, co dalej może sie wydarzać, jak tak dalej pójdzie, jak idzie?

– No cóż...

– On jak czegóś nie wie, wtenczas zawsze nocóżuje. A ja powiem, że niedługo, jak sie tego precederu nie ukróci, take mogo być dowcipy; że któś zacznie powiadamiać, że dopuśćmy wode w kranie zatruł, albo do chlebowej monki trucizny dosypał. Uważa, że to nie jest możliwe?

– Niech pan wypluje te słowa!

– Pluł nie pluł, żadna różnica. Też tak samo prase może powiadomić, że do tego, o czym głośno nie należy mówić, dodał cjanku czy tam arszeniku... daje, idziem, i póki jeszcze da sie, po jednym kufelku wychylim. Biezankoholowego sie rozumie.

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Sztuka zutylizowana

Czy z bułki kajzerki można wykonać dzieło sztuki? Albo z gofra? Gdzie przebiegają granice, które decydują o tym, czy coś jest sztuką, czy to coś sztuką nie jest. Czy tych granic nie wyznaczają przypadkiem materiały, z których sztuka jest wykonana? I czy sztuka taka jest wieczna czyli trwała? A może żyje tylko tyle, ile materiały składające się na dzieło? Niewykluczone, że tymi zagadnieniami będzie się niedługo musiał zająć sąd we Wrocławiu. A to z powodu artysty Tomasza Brody, który zamierza zaskarżyć miejscową Galerię Dominikańską. Za to, że dokonała zdewastowania jego dzieł sztuki przeznaczając je na utylizację.

Artysta Broda jest znany szeroko – zarówno czytelnikom „Gazety Wyborczej", jak i telewidzom. Znany jest ze swojego cyklu zatytułowanego „Zrób sobie..." W cyklu tym prezentował jak za pomocą powszechnie dostępnych materiałów wykonać podobizny znanych postaci. I tak pokazywał, jak z jabłka, włóczki i kromki chleba wykonać premiera Buzka. Albo z bułki, lewatywy i grzebienia – Bronisława Geremka. Prezentował również, jak z papieru toaletowego wykonać Mariana Krzaklewskiego, a z gałganków prezydenta Kwaśniewskiego. Po prostu umiał każdego wykonać ze wszystkiego.

Galeria Dominikańska we Wrocławiu, widocznie doceniając te niezwykłe umiejętności, zaprosiła artystę Brodę, aby zrobił on wystawę zatytułowaną „Zrób sobie Wrocław". I pan Broda zrobił ten Wrocław. Wykonał pięknie z bułek małżeństwo Gucwińskich, to samo, co dyrektoruje miejscowemu zoologowi. Z gofrów zaś pozlepiał pana Zdrojewskiego – prezydenta. Do tego jeszcze kardynała Gulbinowicza i poetę Tadeusza Różewicza. Użył, oprócz substancji zbożowych, materiałów bardziej trwałych, takich jak plastikowe butelki i sitka.

„Zrób sobie Wrocław" został wystawiony i cieszył oczy publiczności. Ale zaraz po wystawie pojawiło się pytanie – czy aby na pewno artysta zrobił ten Wrocław sobie, czy może jednak Galerii Dominikańskiej?

– Sobie – powiada dzisiaj pan Broda. – Obiecano mi, że po wystawie prace zostaną do mnie przywiezione.

– Nic takiego panu Brodzie nie obiecywano – odpowiadają w galerii. – Jeżeli artysta zrobił Wrocław sobie, to powinien sam sobie go odebrać.

A pani dyrektor Dorota Beltrani dodaje, że artysta miał miesiąc na odebranie swoich dzieł. Nie zgłaszał się, a po miesiącu dzieła, jeśli jeszcze sztukę przypominały, to znacznie nadpsutą, nadpleśniałą i już z lekka cuchnącą.

– Te prace były zrobione między innym z bułek i gofrów – wytłumaczyła miejscowej prasie pani dyrektor Beltrani. – Przecież te produkty po kilku dniach są zepsute.

O, właśnie! Czy zepsute produkty składające się na sztukę powodują, że cała sztuka jest zepsuta? Czyli że przestała być sztuką? W Galerii Dominikańskiej uznali widocznie, że tak, bo, prawdopodobnie obawiając się wylęgu jakiejś zarazy (tyle się teraz mówi i pisze o wągliku), wywieźli całą sztukę pana Brody na wysypisko śmieci, gdzie została ona poddana utylizacji. I szacowna podobizna kardynała Gulbinowicza, i równie szacowny wizerunek poety Różewicza, i nawet szanowne małżeństwo Gucwińskich, mimo że jedno z nich wybrano senatorem, wszyscy oni zostali przerobieni na... No, właśnie, nie bardzo wiadomo, na co...

Jak się tylko artysta Broda o tym dowiedział, podniósł w prasie lament, że dzieła jego życia, sztukę najwyższej rangi, potraktowano jak ogryzki po jabłkach.

– Może tym ludziom wydawało się – oznajmił – że jeśli do stworzenia portretu użyłem plastikowej butelki i plastikowego sitka, to jest warte tyle, ile ten materiał.

Oczywiście, że sztuka nie może być warta tyle, ile materiał użyty do jej wykonania. Co by to były za porządki, gdyby płótna van Gogha kosztowały tyle, ile farby i tkanina, na której one legły.

Sztuka jest jednak bezcenna, bo nie powtarzalna. Jak sam pan Broda powiada: „Mogę oczywiście wykonać jeszcze raz pracę na ten sam temat, ale to nie będzie to samo."

Dlatego domaga się wypłaty odszkodowania. Kłopot w tym, że nie bardzo wiadomo, w jakiej wysokości. Sam bowiem nie potrafi jeszcze wycenić wartości swoich dzieł. Ale do sądu już się wybiera, więc prawdopodobnie trzeba będzie powołać biegłego, aby orzekł, ile bułka zużyta na panią Gucwińską może być warta.

Chociaż prawnik Krzysztof Zuber grzmi, że „dokonano przerażająco brutalnego zniszczenia dzieł plastycznych", dyrekcja Galerii Dominikańskiej nie pali się do płacenia gotówki. Ma bowiem wątpliwości, czy dzieła należały w całości do artysty Brody. Tak się bowiem złożyło, że dostał on od galerii zaliczkę na zakup materiałów potrzebnych do zrobienia wystawy. Czyli, że te bułki, gofry, butelki i sitka są przynajmniej w części własnością galerii. A jeśli tak, to może ona ma prawo tę część zutylizować.

(kk)